

Volume 17/2014

Comparative Legilinguistics

International Journal for Legal
Communication

Institute of Linguistics
Faculty of Modern Languages and Literature
Adam Mickiewicz University
Poznań, Poland

Tom 17/2014

Legilingwistyka Porównawcza

Instytut Językoznawstwa
Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań

**INSTITUTE OF LINGUISTICS
LABORATORY OF LEGILINGUISTICS**

www.lingua.legis.amu.edu.pl

lingua.legis@gmail.com

KOMITET REDAKCYJNY/EDITORIAL BOARD

Editor-in-chief: Aleksandra Matulewska

Co-editor: Karolina Gortych-Michalak

Sekretarze/Assistants: Swietlana Gaś, Karolina Kaczmarek, Joanna Nowak-Michalska

External Members of the Editorial Board

Lucja Biel, PhD, University of Gdańsk, Poland

Christos Bintoudis, PhD, Greece/Poland

Susan Blackwell, PhD, University of Birmingham, UK

Sheng-Jie Chen, PhD, National Taiwan University of Science and Technology, Taiwan

Ewa Kościalkowska-Okońska, PhD, Nicolaus Copernicus University, Toruń, Poland

Professor Larisa Krjukova, Tomsk State University, Russia

Artur Kubacki, PhD, University of Silesia, Katowice, Poland

Professor Lavinia Nädrag, Ovidius University, Constanța, Romania

Professor Natalja Netšunajeva, Public Service Academy, Estonia

Kiriakos Papoulidis, PhD, Greece/Poland

Professor Fernando Prieto Ramos, ETI, Université de Genève, Switzerland

Professor Judith Rosenhouse, Swantech - Sound Waves Analysis and Technologies, Ltd. (before retirement: Technion I. I. T. Haifa, Israel)

Section editor: Joanna Grzybek

Linguistic editors: Jamila Oueslati for Arabic and French, Yanan Zhang for Chinese, Colin Phillips for English, Karsten Dahlmans for German, Paula Trzaskawka and Piotr Wierzchoń for Polish, Swietlana Gaś for Russian, Eva María Rufo Sánchez-Román for Spanish

Technical editor: Daria Zozula, Kamil Trąba, Paula Trzaskawka

Adres Redakcji/Editorial Office

Instytut Językoznawstwa

Pracownia Legilingwistyki

Al. Niepodległości 4, pok. 218B

61-874 Poznań, Poland

lingua.legis@gmail.com

Wydanie publikacji dofinansował Instytut Językoznawstwa.

The issue has been published with financial grant from the Institute of Linguistics, Poland.

Czasopismo znajduje się na liście Ministerialnej czasopism punktowanych z 2013 roku z liczbą 7 punktów.

The journal has been accredited by the Polish Ministry of Science and Higher Education (7 points).

Copyright by Institute of Linguistics

Printed in Poland

ISSN 2080-5926

Nakład 100 egz.

Redakcja i skład: Pracownia Legilingwistyki

Druk: Zakład Graficzny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza

Table of Contents

ARTICLES

Preface	9
1. Legilinguistics	
Maria Teresa LIZISOWA (Poland) Creating Images of Reality in Statutory Instruments	11
Aneta OMES (Poland) International Agreement and Memorandum of Understanding – Problems of Translation	29
2. Legal Translation and Interpreting	
Katarzyna BIERNACKA-LICZNAR (Poland) The Legal Institution of the Power of Attorney in Polish and Italian Legal Systems. Analysis of Terminology and Translation Strategies	43
Yuki HORIE (Poland) An Equivalence Study of Polish and Japanese Terms in Civil Law	65
Karolina KĘSICKA (Poland) Between Precision and Vagueness – the Problems of Translation of German and Polish Legal Vague Terms	77
Paulina NOWAK-KORCZ (Poland) Hunting District Lease in Translation	95
Bogdan NOWICKI (Poland) Heading and Recitals of Vietnamese Contracts in Translation into Polish	117
Katarzyna SIEWERT (Poland) Analysis of Cultural Aspects in the German Translation of the Polish Penal Code	131
Emilia WOJTASIK (Poland) Korean and Polish Clauses of Lease Objects in Translation	145
3. Languages for Specific Purposes	
Artur KUBACKI (Poland) Pluricentrism in the German Standard Language and the German Language for Special Purposes	163
4. Reviews	
Katarzyna BIERNACKA-LICZNAR (Poland) Review of the book of Artur Dariusz Kubacki: <i>Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego</i> . Warszawa: Wolters Kluwer Business, 2012, ISBN 978-83-264-3820-2, 369 pages.	183
Krystyna TUSZYŃSKA (Poland) Review of the book of Karolina Gortych-Michalak “Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie translologicznym”. Poznań: Wydawnictwo Naukowe CONTACT, 2013. ISBN 978-83-60251-71-3	187

Spis treści

- Artur KUBACKI (Poland) Review of the book of Martyna Szczegłowska, *Übersetzungsfehler. Eine kritische Betrachtung aus der Sicht der anthropozentrischen Translatorik*. *Warschauer Studien zur Germanistik und zur Angewandten Linguistik Band 12*, Frankfurt am Main: Peter Lang Edition, 2013, ISBN 978-3-631-63636-7 **191**

Spis treści
ARTYKUŁY

Wstęp	9
1. Legilingwistyka	
Maria Teresa LIZISOWA (Polska) Konstruowanie obrazów rzeczywistości w akcie ustawodawczym	11
Aneta OMES (Polska) Umowa międzynarodowa i memorandum of understanding – charakterystyka i terminologia	29
2. Przekład prawniczy	
Katarzyna BIERNACKA-LICZNAR (Polska) Instytucja prawna pełnomocnictwa w prawie polskim i włoskim. Analiza terminologiczna i translatologiczna	43
Yuki HORIE (Polska) Problem ekwiwalencji polskich i japońskich terminów prawnych w prawie cywilnym	65
Karolina KĘSICKA (Polska) Między precyzją a nieostrością – o problematyce przekładu niemieckich i polskich terminów nieokreślonych	77
Paulina NIOWAK KORCZ (Polska) Dzierżawa obwodu łowieckiego w aspekcie translatologicznym	95
Bogdan NOWICKI (Polska) Komparycja umów wietnamskich w przekładzie na język polski	117
Katarzyna SIEWERT (Polska) Analiza kulturowych aspektów w niemieckim przekładzie polskiego kodeksu karnego	131
Emilia WOJTASIK (Polska) Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu w języku koreańskim i polskim w aspekcie translacyjnym	145
3. Języki specjalistyczne	
Artur KUBACKI (Polska) Pluricentryzm w niemieckim języku standardowym i specjalistycznym	163
4. Recenzje	
Katarzyna BIERNACKA-LICZNAR (Polska) Recenzja książki Artura Dariusza Kubackiego, <i>Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego</i> . Warszawa: Wolters Kluwer Business, 2012, ISBN 978-83-264-3820-2, 369 stron	183
Krystyna TUSZYŃSKA (Polska) Recenzja książki Karoliny Gortych-Michalak <i>“Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie translatologicznym”</i> . Poznań: Wydawnictwo Naukowe CONTACT, 2013. ISBN 978-83-60251-71-3	187

Artur	KUBACKI (Polska) Recenzja książki Martyny SZCZYGŁOWSKIEJ, Übersetzungsfehler. Eine kritische Betrachtung aus der Sicht der anthropozentrischen Translatorik. Warschauer Studien zur Germanistik und zur Angewandten Linguistik Band 12, Frankfurt am Main: Peter Lang Edition, 2013, ISBN 978-3-631-63636-7	191
-------	---	------------

Wstęp

Oddajemy do Państwa rąk siedemnasty już tom *Comparative Legilinguistics*, zawierający jedenaście artykułów i trzy recenzje.

Pierwsze dwa artykuły wpisują się w nurt badań legilingwistycznych. Maria Teresa LIZISOWA (*Konstruowanie obrazów rzeczywistości w akcie ustawodawczym*) wykazała, że obrazy rzeczywistości w akcie ustawodawczym są wytworami semantycznymi języka prawnego. Autorka artykułu dokonała analizy treści znaczeniowej i funkcji komunikacyjnej znaków językowych ze względu na technikę wyrażania ich treści w przepisach prawnych. Poprzez ujęcie semantyczno-pragmatyczne języka aktów ustawodawczych zaprezentowała przedmiotowość wytworów semantycznych języka prawnego jako obrazów rzeczywistości w akcie ustawodawczym. Aneta OMES (*Umowa międzynarodowa i memorandum of understanding – charakterystyka i terminologia*) przedstawiła i porównała cechy oraz terminologię dwóch rodzajów dokumentów, tj. umowy międzynarodowej i memorandum of understanding. Zwróciła uwagę na nieporozumienia i zagrożenia, które mogą wyniknąć z niezajomości tych dokumentów, błędnej ich kwalifikacji, czy nieodpowiedniego użycia terminologii lub też z zastosowania Memorandum of Understanding zamiast umowy międzynarodowej.

Drugi blok tematyczny, w którym znalazło się siedem artykułów, dotyczy przekładu prawniczego. Katarzyna BIERNACKA-LICZJAR (*Instytucja prawna pełnomocnictwa w prawie polskim i włoskim. Analiza terminologiczna i translologiczna*) ukazała wybraną terminologię i frazeologię z zakresu instytucji pełnomocnictwa w systemie prawa polskiego i włoskiego. Przedstawiona w artykule analiza wybranych dokumentów pełnomocnictw może posłużyć jako pomoc w praktyce i dydaktyce przekładu włosko-polskiego. Terminologii prawniczej poświęcony został również kolejny tekst, tj. artykuł Yuki HORIE (*Problem ekwiwalencji polskich i japońskich terminów prawnych w prawie cywilnym*). Przedstawiono w nim trudności związane z przekładem terminologii, jak i jej różne wykorzystanie na sali sądowej w Polsce i w Japonii. Karolina KĘSICKA (*Między precyzją a nieostrością – o problematyce przekładu niemieckich i polskich terminów nieokreślonych*) pochyliła się nad polskimi i niemieckimi terminami nieokreślonymi, takimi jak klauzule generalne i zwroty szacunkowe. Zbadała je przy użyciu modelu odwołującego się do zasad praktykowanych w modelach analizy prawnoporównawczej, tj. analizy znaczenia danego pojęcia w porządku prawnym języka A, analizy prawnoporównawcza pojęcia pod kątem podobieństw / różnic między interpretacją pojęcia przez doktrynę w porządku prawnym języka A i B, a następnie analizy ekwiwalentu terminologicznego zaproponowanego w języku B. Wykazała, że badane terminy w dużym stopniu zachowują pełną ekwiwalencję semantyczną. Artykuł autorstwa Pauliny NOWAK KORCZ (*Dzierżawa obwodu łowieckiego w aspekcie translologicznym*) dotyczy umowy dzierżawy obwodu łowieckiego w systemie prawa polskiego i francuskiego. Zawiera charakterystykę tego rodzaju dokumentów oraz informację o podobieństwach i różnicach na poziomie makro- i mikrostruktury analizowanych umów dzierżawy istotnych w aspekcie przekładu. Bogdan NOWICKI (*Komparacja umów wietnamskich w przekładzie na język polski*) przedstawił złożoną, w porównaniu do analogicznych polskich tekstów paralelnych, komparację umów wietnamskich. Wyróżnił poszczególne części umowy wietnamskiej i przedstawił wnioski dotyczące ich tłumaczenia na język

Wstęp

polski. Artykuł Katarzyny SIEWERT (*Analiza kulturowych aspektów w niemieckim przekładzie polskiego kodeksu karnego*) dotyczy najnowszego przekładu polskiego kodeksu karnego na język niemiecki. Przedmiotem badań autorki tego tekstu były odmienności kulturowe zawarte na różnych poziomach tekstu, tj. na poziomie leksykalnym, składniowym i w samej jego strukturze. Emilia WOJTASIK (*Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu w języku koreańskim i polskim w aspekcie translacyjnym*) dokonała analizy kluczowych klauzul w wybranych koreańskich i polskich umowach najmu. Przybliżyła instytucję najmu w badanych rzeczywistościach prawnych oraz wyodrębniła cechy gramatyczno-leksykalne umowy najmu. Autorka wykazała konieczność osadzenia przekładu w określonych rzeczywistościach prawnych.

W kolejnej części przedstawiono wyniki badań dotyczących niemieckiego języka specjalistycznego. Artur KUBACKI (*Pluricentryzm w niemieckim języku standardowym i specjalistycznym*) poddał analizie zjawisko pluricentryzmu/policentryzmu w niemieckim języku standardowym i specjalistycznym. Wskazał na występujące w odmianach języka niemieckiego różnice językowe, w odniesieniu do języka standardowego i specjalistycznego, a także na wynikające z nich implikacje dydaktyczne dla glottodydaktyki i translatoryki. Karolina PALUSZEK (*Odrębności austriackiego języka prawnego*) podjęła badania w zakresie odrębności austriackiego języka prawnego w kontekście harmonizacji prawa. Przeprowadzona przez autorkę analiza wybranych przykładów aktów prawa austriackiego i europejskiego ma na celu stwierdzenie uznawalności i ochrony odrębności języka prawnego lub harmonizacji języka prawnego. Ostatnia część niniejszego tomu zawiera trzy recenzje książek na temat przekładu, tj. napisaną przez Katarzynę BIERNACKĄ-LICZNAR recenzję książki Artura Dariusza Kubackiego pod tytułem *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, napisaną przez Krystynę TUSZYŃSKĄ recenzję monografii Karoliny Gortych-Michalak o tytule *Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie translatologicznym* oraz napisaną przez Artura KUBACKIEGO recenzję książki Martyny SZCZYGŁOWSKIEJ *Übersetzungsfehler. Eine kritische Betrachtung aus der Sicht der anthropozentrischen Translatorik*.

Życzymy przyjemnej lektury.

KONSTRUOWANIE OBRAZÓW RZECZYWISTOŚCI W AKCIE USTAWODAWCZYM

Maria Teresa Lizisowa, Profesor
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ul. Wita Stwosza 55, 80-952 Gdańsk
lisis@tlen.pl

Abstrakt: Artykuł prezentuje przedmiotowość wytworów semantycznych języka prawnego jako obrazów rzeczywistości w akcie ustawodawczym. W aspekcie semantyczno-pragmatycznym autorka analizuje treść znaczeniową i funkcję komunikacyjną znaków językowych ze względu na technikę wyrażania ich treści w przepisach prawnych. Analiza struktur gramatycznych i stylu tekstu prawnego wykazała, na czym polega sztuczność odniesień terminów, określeń i konstrukcji składniowych służących obrazowaniu przyczyny i skutku w wyrażeniach charakterystycznych dla języka prawnego, rozumianych nie wprost, czyli przekazujących implikowane treści niedosłownie.

Słowa kluczowe: język prawny, tekst prawny, przepis prawny, termin prawny, określenie prawne, funkcje znaków językowych, obrazy rzeczywistości prawnej, abstrakcyjny obraz normy prawnej.

CREATING IMAGES OF REALITY IN STATUTORY INSTRUMENTS

Abstract: The article presents the subjectivity of semantic signs of the legislative language as images of reality in a statutory instrument. The author presents a semantic and pragmatic analysis of the meaning and communicative function of language signs taking into account the techniques of expressing meanings in legal provisions. The analysis of grammatical structures and style of statutory instruments reveals the artificiality of references of terms, attributes and syntactical structures expressing cause and effect relations in expressions typical of the legislative language and conveying connoted messages in a non-verbatim way.

Słowa kluczowe: język prawny, tekst prawny, przepis prawny, termin prawny, określenie prawne, funkcje znaków językowych, obrazy rzeczywistości prawnej, abstrakcyjny obraz normy prawnej.

Key words: legislative language, statutory instrument, statute, legal term, legal attributes, function of language signs, images of legal reality, abstract image of a legal norm

Wstęp

W tradycyjnym językoznawstwie strukturalistycznym język złożony z systemu znaków oraz rządzących znakami reguł gramatycznych jest pojmowany przedmiotowo jako system. W ujęciu semantyczno-pragmatycznym system i mowę traktuje się całościowo w działaniach językowych jako zjawisko społeczne. Znaki języka w obrębie życia społecznego przedstawiają celowe i racjonalne zachowania językowego człowieka. W artykule podejmuję kwestię zewnętrznej refleksji nad językiem aktów ustawodawczych. Analiza ma na celu przedstawienie strategii użycia znaków językowych o treści prawnej oraz poznanie zasad pozwalających na konstruowanie obrazów przyczyny i skutku w strukturach zdań podrzędnie złożonych warunkowych, charakterystycznych dla wypowiedzi ustawodawcy.

1. Przedmiotowość wytworów semantycznych języka

Bronisław Wróblewski określił język prawny jako swoisty język przedmiotowy ustawodawcy ze względu na przedmiot odniesienia znaków tego języka do materii prawa i przypisywanie znakom języka etnicznych znaczeń prawnych i prawniczych¹. Zakładał, że wytworem semantycznym języka jest każdy znak – wyrażenie i związane z wyrażeniem pojęcie – występujący w danym języku przedmiotowym w obrębie różnych sytuacji. Tak więc wytworami semantycznymi języka są znaki językowe w postaci wyrazów układanych w zdania. Znaki te służą do powiadamiania siebie i innych o treści myśli. Znak językowy znaczy swe znaczenie w danym języku przedmiotowym grupy osób (polilekcie), natomiast wyraża znaczenie psychologiczne w języku podmiotowym danej osoby (idiolekcie). Dany język przedmiotowy wyróżnia się na tle innych swoistych języków przedmiotowych przede wszystkim znaczeniem wyrazów.

W języku przedmiotowym – pisał uczony – mamy do czynienia z różnymi odniesieniami słów do tej samej mowy etnicznej. Ten sam wyraz w różnych językach może odnosić się do czegoś innego. Przedmiotem wytworów semantycznych języka prawnego jest konwencjonalne i profesjonalne znaczenie słów języka ogólnego.

Przedmiotowość wytworów semantycznych języka prawnego mieści się w płaszczyźnie tworzywa ustawodawczego, bowiem język prawny nie jest językiem rzeczywistości prawnej, lecz realizacją języka prawnego są przepisy prawne zamieszczone w tekście prawnym. W świecie tekstu prawnego konstruuje zatem ustawodawca tworzeniem swoistych znaczeń słów i zdań obrazy rzeczywistości abstrakcyjnej². Rzeczywistością tą są normy prawne ustanowione przez kompetentnego ustawodawcę i obowiązujące poddanych jego władzy ustawodawczej. Odbiorca tekstu prawnego odczytuje normy prawne, interpretując zawarte w tekście prawnym przepisy prawne. Natomiast materiał, który reglamentuje ustawodawca albo jest konstruowany przez ustawodawcę jako to, co w przyszłości będzie się działo pod znakiem powinności, albo to, co istnieje w życiu prawnym, czyli w określonej rzeczywistości prawnej i w poczuciu prawnym społeczeństwa.

Wytwory semantyczne w postaci przede wszystkim wyrazów jako nosiciele znaczeń językowych związanych z czynnościami mownymi człowieka, zwłaszcza z pojmowaniem myślowym, są budulcem języka. Chcąc posługiwać się językiem prawnym musimy poznać jego aparaturę pojęciową i słownictwo. Słowa nabierają znaczeń w sąsiedztwie innych słów, z czego wynika, że ustalenie znaczeń wyrazów

¹ Twórca terminów *język prawny* i *język prawniczy* wyróżnił język prawny ustawodawcy oraz języki prawnicze prawników zawodowych i prawoznawców na tle innych języków przedmiotowych, takich jak naukowy, filozoficzny, techniczny, techniki społecznej, a także w opozycji do języków zawodowych i środowiskowych, zob. Wróblewski 1948: 54-56.

² Tekstami języka prawnego są akty normatywne. Przepisy prawne wyrażeniami języka prawnego, zob. Malinowski 2006:30. W tekście prawnym legislator posługuje się pojęciem przepis prawny, nie zaś konstrukcją norma prawna. W prawoznawstwie rozróżnienie przepisu prawnego i normy prawnej przybierało różne postacie, zob. Ziemiński 1960: 105, Zieliński 2002: 16 i n. Maciej Zieliński przyjmuje, że przepis prawny to zdanie w sensie gramatycznym (od kropki do kropki) wyraźnie wyróżnione graficznie w tekście prawnym i oznaczone w nim zwykle jako artykuł czy ustęp lub fragment artykułu lub ustępu.

następuje przy pomocy zdań, w których są używane. Zdanie jest więc drugim istotnym wytworem semantycznym języka.

Postać wyrażeń języka przybierają wypowiedziane pojęcia i sądy. Pojęcia i sądy będące jądrami znaczeniowymi wyrażeń są wytworami semantycznymi ludzkiego umysłu – urzeczywistniają się w formie powszechności, są bowiem wynikiem opracowania myślowego wyobrażeń wielu przedmiotów uważanych za podobne³.

2. Znak językowy i jego znaczenie w języku prawnym

Ze stanowiska semiologii przedmiotem badań języka są znaki. Ferdinand de Saussure przyjął, że znak jest konwencjonalnym związkiem formy materialnej i treści mentalnej, który funkcjonuje w procesie komunikowania jako samoistna jakość, oderwana od rzeczywistości. Uczony ten zakładał, że znak językowy łączy nie rzecz i nazwę, lecz obraz akustyczny jako formę materialną i pojęcie jako treść mentalną. Stosunek nazwy do rzeczy, czyli znaku językowego do rzeczywistości pozajęzykowej, jest nową relacją, która polega na przypisywaniu przedmiotom, obiektom lub zjawiskom treści mentalnych⁴. W tym odniesieniu treść znaczone utożsamia się z treścią przedmiotu, albo jest różna od treści przedmiotu.

Charles S. Peirce uznał, że znak będący środkiem przekazu, przedmiot jako obiekt istniejący realnie bądź intencjonalnie w czyjejs wyobraźni, jak również interpretant wiążący znaczeniowo środek przekazu z przedmiotem i wnoszący określoną treść, tworzą związek trójczłonowy. Interpretant nie jest podmiotem interpretującym, lecz innym znakiem, który łączy materialną formę pierwszego znaku z przedmiotem, nadając znaczenie tak znakowi, jak i przedmiotowi, oraz przypisując obu określoną treść pojęciową, podczas kiedy wszystkie te znaki i ich interpretanty reprezentują ten sam przedmiot. Według Hanny Buczyńskiej-Garewicz znaki pozostają w układzie systemu znaków. W systemie znaków każdy znak może być interpretowany przez wiele znaków należących do wielu kodów, w których może on reprezentować inne swoje właściwości lub funkcje. Człowiek może poznać dany przedmiot w procesie kodowania i dekodowania przekazu o tyle, o ile rozumie, jak można przełożyć dany znak na inne znaki⁵.

Syntetyczne ujęcie teorii de Saussure'a i Peirce'a w sposób zmodyfikowany przedstawia trójkąt semiotyczny Charlesa Kaya Ogdena i Ivora Armstronga Richardsa. W trójkącie semiotycznym znak to obiekt materialny, znaczenie to treść pojęciowa, odniesienie to obiekt realnie istniejący w rzeczywistości fizycznej lub społecznej, bądź obiekt istniejący tylko w sferze innych znaków i ludzkich wyobrażeń⁶. Zdzisław Wąsik przyjmuje, że znak i jego przedmiot odniesienia tworzą oddzielne jednostki w rzeczywistości mentalnej i konkretnej oraz oddzielne relacje między tymi jednostkami. Wynika to z definicji znaku Pierre'a Guirauda, że znak jako substancja zmysłowa jest bodźcem, którego obraz myślowy człowiek kojarzy z obrazem innego bodźca i którego funkcją jest wywołanie następnego bodźca⁷. Znaczenie w perspektywie

³ Zob. Wróblewski 1948: 13-14.

⁴ Istota znaku językowego jako *signifié* i *signifiant*, zob. Saussure 1961: 89-94.

⁵ Znak jako środek przekazu, zob. Peirce 1931, por. Buczyńska-Garewicz 1980.

⁶ Zob. trójkąt oznaczania: Ogden i Richards 1923.

⁷ Zob. Wąsik 1997: 136. Autor twierdzi, że znak jest jednością czteroelementową lub siecią relacji między czterema elementami: „(1) znak jako bodziec, (2) obraz mentalny znaku jako bodźca, (3)

znakowo-komunikacyjnej należałoby więc wyprowadzać – według Z. Wąsika – „z relacji między wyrażeniem strony oznaczającej a oznaczaną treścią, czy między wyrażeniem strony oznaczającej a oznaczaną funkcją, czy też między wyrażeniem strony oznaczającej a oznaczaną wartością obiektów subsumowanych do przedmiotów należących do domeny semiotyki”⁸.

Konstruowanie obrazów świata tekstu w akcie ustawodawczym przebiega zatem w płaszczyźnie znaku i znaczenia. Mieczysław Albert Krąpiec stwierdził, że poznanie pojęciowe jest znakiem formalnym, naturalnym, natomiast język jako mowa, pismo lub gesty to znaki instrumentalne, konwencjonalne. Pojęcia i sądy są więc znakami naturalnymi, znakami konwencjonalnymi są wyrazy i zdania. Na podstawie obu typów znaków dokonuje się poznanie i komunikowanie drugiemu treści związanych z bytem i przedstawionych w samym znaku, czyli ujęte selektywnie znaczenie⁹.

Mówiąc o znakach języka prawnego, szukamy ich odniesień nie do rzeczywistości prawnej, lecz do świata tekstu prawnego. Znaczenie i odniesienie znaków językowych jest tworem ustawodawcy i odbiorcy tekstu ustawodawczego a pojęciowa treść znaku jako uogólniony zbiór doznań, wrażeń i wyobrażeń powstaje w umyśle człowieka pod wpływem podobnych bodźców. Pojęcia prawne istnieją tylko w ludzkiej świadomości – poza świadomością pojęcie „może być wyrażone tylko za pomocą znaku, a jego treść może być wyjaśniona tylko za pomocą innych znaków”¹⁰.

Jeżeli zajmujemy się konstruowaniem obrazów w akcie ustawodawczym, należy dodać, że konwencjonalne znaki symboliczne języka mogą być proste i złożone. Tak więc w języku prawnym (1) bodźcem są znaki językowe, czyli słowa, zdania czy teksty, które wywołują (2) obrazy mentalne znaku jako bodźca w wyobrażeniach nadawcy i odbiorcy odnośnie słów, zdań czy tekstu prawnego, jak również (3) obrazy mentalne przedmiotu odniesienia znaku jako inny bodziec, czyli treści pojęć prawnych, sądów normatywnych czy całych aktów normatywnych, jak również (4) przedmioty odniesienia znaków, czyli osoby prawne i ich postępowanie oraz przedmioty regulacji prawnych rozpoznawane pod znakiem powinności.

Analiza znaku wyjaśnia fakt poznawczego porozumiewania się ustawodawcy z odbiorcami tekstu prawnego. Jeżeli zatem przyjmiemy za Mieczysławem Krąpcem, że treść znaczonego albo utożsamia się z treścią przedmiotu, albo różni się od treści samego

obraz mentalny przedmiotu odniesienia znaku jako innego bodźca (4) przedmiot odniesienia znaku jako inny bodziec”.

⁸ Zob. też Wąsik 1997: 149. Dokonując przeglądu koncepcji znaków, autor przedstawił typologię znaków i ich pochodnych według ich statusu ontologicznego i form manifestacji.

⁹ W znaku instrumentalnym istnieją wszystkie momenty znakowania: podmiot poznający ewentualnie ustanawiający znak, przedmiot poznania i treść znaku. Treść znaku jest inna w różnym stopniu od treści przedmiotowej (bytowej) przez znak wskazywanej. Zagadnienie znaku otwiera rozumienie języka w kondycji ludzkiej własności, tkwiące w zasadniczym jego charakterze – symbolicznym. Poznanie świata jest określone ekspresją mowy, bez której nie może istnieć myślenie. Zob. Krąpiec 1985: 30-39.

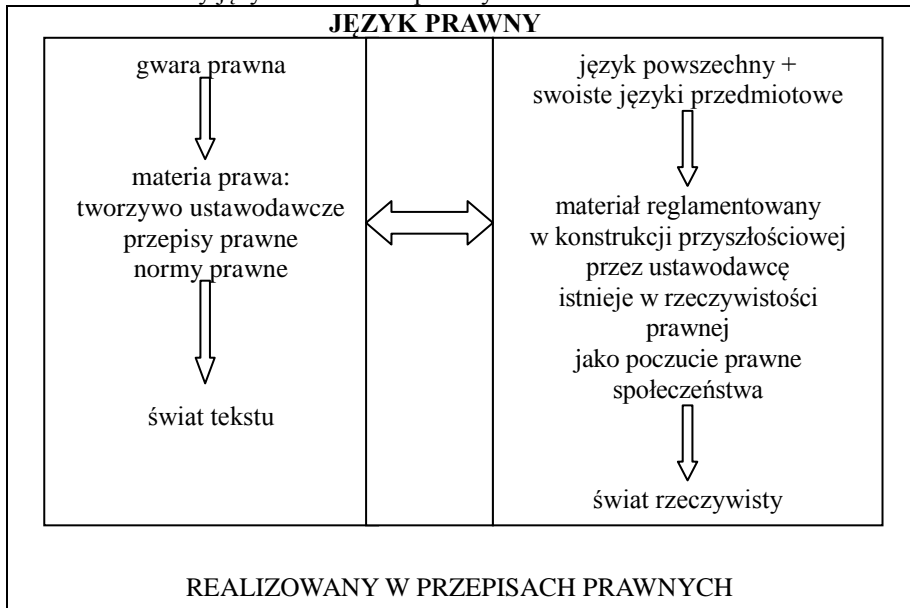
¹⁰ Podobnie analizę znaków w tekstach prasowych przedstawia Maciej Mrozowski, zob. Mrozowski : 2002: 278.

przedmiotu¹¹, jak również weźmiemy pod uwagę za Karlem Bühlerem, że znak językowy w postaci konkretnego zjawiska dźwiękowego czy zapisu jest symbolem na mocy swojego przyporządkowania do przedmiotów i stanów rzeczy oraz do treści znaczonej, to zakładamy także, iż znak ten zostaje zawsze uzupełniony przez percepcję na mocy swojego związku z nadawcą jako sygnał stanowiący apel do odbiorcy, którego zachowaniem steruje¹².

3. Treść znaczeniowa a funkcja komunikacyjna znaków językowych

O rzeczywistości prawnej mówi się językiem codziennym (powszechnym) z dodaniem – jak to określił Wróblewski – pewnego rodzaju gwary prawnej, jak również swoistym językiem przedmiotowym tej dziedziny życia społecznego, która w ustawie jest normowana. Z tego materiału językowego czerpie ustawodawca, nadając swojej wypowiedzi w formie przepisów prawnych składających się na teksty prawne sformułowania według zasad techniki języka prawnego. Zob. schemat 1.

Schemat 1. Odmiany języka w tekstach prawnych.



Czynnikiem decydującym o treści znaczeniowej wyrażeń jest funkcja komunikacyjna. W różnych językach następuje szepienie (podpinanie) materiału, który odtwarza treść pojęcia. Tak więc na przykład pojęcie PREZES ZARZĄDU BANKU PAŃSTWOWEGO jest treścią nie tylko prawa, lecz wiąże się bezpośrednio z bankowością. W związku z tym inaczej przedstawia się to pojęcie dla pracowników banku, inaczej dla ustawodawcy i prawnika. Nie w każdej bowiem wypowiedzi wyrażenie językowe

¹¹ Por. treść znaczone a treść przedmiotu: Krąpiec 1985: 34.

¹² Model języka jako narzędzia komunikacji, zob. Bühler 2004: 29.

stanowi odpowiednik pojęcia. Na przykład wyrażenie *prezes zarządu banku* ma wiele odniesień w różnych kontekstach. W zdaniu *Widzę prezesa zarządu banku* – to konkretna osoba (np. Jan Kowalski) sprawująca funkcję osoby reprezentującej bank; w zdaniu *Trzeba koniecznie powołać prezesa zarządu banku* – to w interpretacji powszechnej tego znaku wyobrażenie potoczne; w zdaniu *Prezes zarządu banku państwowego jest według postanowień statutowych zwierzchnikiem zarządu banku* – to pojęcie bankowców; w zdaniu *Prezes zarządu banku państwowego reprezentuje bank* (art. 18. pkt. 4. ustawy prawo bankowe) – to wyobrażenie prawne; w zdaniu *Prezes zarządu banku państwowego jest adresatem normy prawnej ustanowionej przepisem art. 18. pkt. 4. ustawy prawo bankowe* – to pojęcie prawnicze.

Ze stanowiska teoretycznego aparat pojęciowy, do którego odnoszą znaki języka prawnego – pisał B. Wróblewski – ma charakter półfabrykatów, którym w interpretacji należy nadać właściwy sens. Ustawodawca czerpie materiał językowy z różnych języków przedmiotowych, nadając im sens prawny. W metajęzyku interpretacji prawniczej prawnicy czerpią z języka prawnego składniki semantyczne, a także tworzą własny aparat pojęciowy. Wytwórczość językowa prawnika-praktyka (jurisprudencja) ma miejsce wtedy, kiedy ustawodawca milczy lub wypowiada się w sposób niedostateczny. Teoretyczna twórczość pojęciowa prawników ma na celu poznanie aparatu pojęciowego ustawodawcy i wydanych przez niego ustaw.

W języku prawnym znaczenie wyrażen powiązanych w całość przedmiotową oznacza, że ludzie posługujący się tym językiem reaguja w taki sam sposób poznawczy i emocjonalny na jego znaki¹³. Język prawny zwarty w tekstach ustawodawczych oraz języki prawnicze – nauki prawa i praktycznej interpretacji tekstów prawnych – wzajemnie na siebie oddziałują, mimo że ich składniki semantyczne są różne. To świadczy, że wyobrażeniom prawnym jako półfabrykatom semantycznym języka prawnego w wykładni prawniczej można nadać znaczenie prawnicze przez odniesienie do odpowiedniego pojęcia prawniczego.

4. Technika i styl języka prawnego

Cel użycia wyrażen decyduje o prawidłach używania języka. W użyciu języka formuluje się jego przedmiotową stronę poprzez technikę wyrażania i styl. Celowe użycie znaków językowych wymaga odpowiedniej techniki językowej, która ma wyrazić stosunek – podrzędny czy nadrzędny – pomiędzy wypowiadającym się a słuchającym oraz powinna okazać, z jaką reakcją ma łączyć się rozumienie wypowiedzi, aby być lepiej zrozumianym. Wynikiem zastosowania techniki językowej przez ustawodawcę jest konstruowanie drogą dedukcji pojęć na podstawie danego materiału językowego w konwencjonalnej formie stylistycznej. Celom komunikacyjnym podporządkowane jest tworzywo ustawodawcze najbardziej odpowiadające porozumieniu się ustawodawcy z osobami, dla których odpowiednie przepisy prawne są stanowione, w sprawie ich postępowania.

Tworzywo ustawodawcze – to słowa odnoszące do wyobrażeń i pojęć prawnych, zdania normatywne wyrażające sens prawny, obudowane zdaniami

¹³ Znaczenie wyrażen w języku prawnym jako użycie wyrażen języka, zob. Wróblewski 1948: 11.

opisowymi i wraz ze zdaniami normatywnymi wchodzącymi w skład przepisów prawnych, z których składają się teksty prawne¹⁴.

Słowa, będące wytworami semantycznymi języka prawnego, mają sztuczne znaczenie w stosunku do słów języka ogólnego. Znaczenie słów staje się wytworem semantycznym języka prawnego przez użycie ich w przepisach prawnych, gdzie ich znaczenie tekstowe jest inne niż w pozostałych swoistych językach przedmiotowych. Słowa, które w języku prawnym mają znaczenie konwencjonalne i profesjonalne, odnoszą się do materiału reglamentowanego przez ustawodawcę.

Materiał reglamentowany przez ustawodawcę (1) jest abstrakcyjnie konstruowany pod znakiem powinności jako normy prawne; (2) istnieje faktycznie w życiu prawnym przez zastosowanie norm prawnych w życiu społecznym – albo w rzeczywistości prawnej, albo w poczuciu prawnym społeczeństwa. Materiał abstrakcyjnie konstruowany to stosunki prawne tetyczne, a materiał empiryczny w życiu prawnym to stosunki prawne rzeczywiste.

Użyte w charakterze nazw słowa mogą być odnoszone do wyobrażeń konkretnego przedmiotu, czynności czy stanu rzeczy. Dzięki odpowiednim zabiegom technicznym, w tekście prawnym może też nastąpić uściślenie znaczenia słowa, które staje się terminem jako symbol pojęcia prawnego lub nazwą techniczną będącą symbolem wyobrażenia prawnego. Uściślenie znaczenia słowa następuje w definicjach legalnych, albo jest modelowane kontekstowo dzięki technice tworzenia zdań normatywnych.

Pojęcia prawne są zdefiniowane w przepisach prawnych przez samego ustawodawcę. Legislador formułuje ich definicje objaśniające znaczenie, które zamieszcza w tekście aktu prawnego. Posługiwanie się definicjami zapobiega wieloznaczności i niedookreśloności wyrazów użytych w ustawie. Definiowane terminy techniczne zachowują tylko takie znaczenie, jakie zostało ustalone w definicji. Zamieszczenie definicji w tekście aktu prawnego przesądza o uznaniu jej za definicję legalną. Zaś zamieszczenie definicji legalnej w takim tekście nadaje jej charakter normatywny¹⁵.

Abstrakcyjne pojęcia prawne często są niezdatne do definiowania w tekście prawnym – definiowanie pojęć, takich jak adresat normy prawnej, recipient działania nakazanego w normie prawnej, czy przedmiot regulacji prawnej, jest sprawą nauk prawnych.

Przypisywanie znakom językowym reprezentacji określonych obiektów, sytuacji bądź wyobrażeń w sposób obiektywny określa się terminem lingwistycznym denotacja. Gdy ten sam znak jest używany w różnych językach przedmiotowych i w różnych sytuacjach społecznych – pisze Maciej Mrozowski – obrasta on konotacjami składającymi się na jego treść pojęciową. Przy każdym użyciu znaku konotacje aktualizują się w zależności od kontekstu i od tego, kto o czym i jak mówi. Ponadto znak „narzuca pewien sposób myślenia i interpretowania nie tylko o tym, do

¹⁴ Przepisy prawne składają się ze zdań normatywnych i zdań opisowych. Centrum przepisu prawnego jest zdanie normatywne. Zdania opisowe stanowią obudowę zdań normatywnych. Szerzej na temat gramatycznych i składniowych wykładników stylu języka prawnego, zob. Lizisowa 2006: 58-64.

¹⁵ Szerzej na temat definicji legalnych, zob. Wronkowska 2007: 15, zob. też Malinowski 2006: 155-157.

czego się bezpośrednio odnosi, ale także o całym zjawisku, instytucji czy sytuacji, której częścią jest to odniesienie. Zatem materialna forma znaku wskazuje na obszar znaczeń jasno i jednoznacznie zdefiniowany w polu denotacji na pierwszym poziomie znaczenia. W polu konotacji pojęcia mają płynny kształt i mogą obejmować sprzeczne skojarzenia na drugim poziomie znaczenia. Na trzecim poziomie znaczenia powstają mity, które nakładają się na dwa poprzednie poziomy znaczeń – tu znaczenie jest ogólniejsze niż denotacja oraz bardziej nacechowane emocjonalnie, silniejsze i bardziej jednoznaczne niż konotacja. Tylko osoby o dobrej kompetencji komunikacyjnej mogą interpretować rzeczywistość konstruowaną przez ustawodawcę na wszystkich trzech poziomach znaczeń poprzez znaki w odniesieniu do obiektów konkretnych, jak i abstrakcyjnych¹⁶.

Zdania normatywne charakteryzują się tym, że ich predykaty są zwrotami powinnościowymi. Mogą występować w tekście prawnym jako zdania pojedyncze rozwinięte, np.:

Art. 109. § 1. Udzielenie i wygaśnięcie prokury przedsiębiorca powinien zgłosić do rejestru przedsiębiorców.

Art. 109. Prokurent składa własnoręczny podpis zgodnie ze znajdującym się w aktach rejestrowych wzorem podpisu...

[Kodeks cywilny]

Zdania te są twierdzeniami normatywnymi bezpośrednio i kategorycznie ustanawiającymi normy prawne. Są więc znakami norm prawnych. Części zdania normatywnego wskazują adresata normy i orzekają o powinności jego postępowania ze względu na recipienta działania nakazanego przez tę normę oraz na przedmiot regulacji prawnej.

Orzekanie w języku prawnym konstruuje pojęcia modalności prawnych w formie orzeczeń modalnych lub czasownikowych¹⁷. Wskazywanie adresata normy prawnej i dopełnianie orzekania o przedmiot regulacji prawnej i o recipienta wiążą się z wyobrażeniami prawnymi.

Analiza semantyczno-pragmatyczna zdań normatywnych i ich elementów jako znaków sądów i pojęć prawnych polega na wykazaniu ich szepienia z pojęciami i sądami w innych domenach życia społecznego. Na szczególną uwagę zasługują składniki semantyczne argumentów i predykatów w głównym zdaniu przepisu prawnego, które jest zdaniem dyspozycyjnym – normatywnym. Rolą ustawodawcy jest nadanie znakom języka etnicznego – także predykatom – sensu prawnego. Wytworem języka prawnego jest to, co jest sztuczne w odmianie powszechnej języka etnicznego. Zdanie normatywne ma ściśle określone składniki, czyli predykat modalny oraz trzy argumenty: podmiot i dopełnienie dalsze to argumenty podmiotowe, dopełnienie bliższe to argument przedmiotowy.

¹⁶ Obszary i poziomy znaczeń w użyciu języka, zob. Mrozowski 2001: 278-284.

¹⁷ Zdania z orzeczeniami czasownikowymi mają gramatyczną formę opisową – z perspektywy pragmatycznej są twierdzeniami normatywnymi, bowiem orzekają modalności prawne, komunikując faktycznie kompetencje ustawodawcze nadawcy. W orzeczeniach modalnych modalizatory wskazują na przykład: *powinien / może* – powinność; *ma prawo* – należność.

Przyjmuję zatem, że analiza znaczenia znaków językowych w języku prawnym sprowadza się do przekładania znaku języka na inne znaki, co w gruncie rzeczy jest interpretacją tego znaku w metajęzyku. Odnoszenie znaków jest więc konotowaniem obrazów pewnej rzeczywistości pozajęzykowej. Jeżeli przyjmiemy za B. Wróblewskim słuszną zasadę, że w języku prawnym obraz rzeczywistości nie przedstawia rzeczywistości prawnej, to należy z kolei przyjąć, że przepisy prawne konstruowane pod znakiem powinności odnoszą się do rzeczywistości postulowanej, a odniesienie to w polu denotacji ma charakter sztuczny. W polu konotacji konkretna osoba w konkretnej sytuacji uwzględnia różne, nawet sprzeczne, kojarzenia. Natomiast od kompetencji komunikacyjnej odbiorcy jest uzależnione przypisywanie odniesienia w polu mitów¹⁸.

5. Sztuczne znaczenie słów w przepisach prawnych

Przykład odniesienia znaku językowego *prezes zarządu banku państwowego* w interpretacji nauki i w interpretacji powszechnej ilustruje źródło czerpania materiału językowego użytego w przepisie prawnym, w którym znak języka ogólnego lub fachowego przybiera sztucznie znaczenie prawne.

Jeżeli w zdaniu normatywnym znak językowy jest pierwszym argumentem (podmiotem), znak ten wskazuje adresata wypowiedzi (*prezes zarządu banku państwowego*), zobowiązanego do danego działania wobec przedmiotu działania (*bank*), będącego drugim argumentem w tym zdaniu (dopełnieniem bliższym), np.

Prezes zarządu banku państwowego (A_1) reprezentuje bank ...
[art. 18 pkt. 4 ustawy prawo bankowe]

Jeżeli znak językowy jest drugim argumentem w zdaniu normatywnym, znak ten odnosi się do recipienta działania nakazanego innej osobie, któremu to działaniu dana osoba podlega, np.

Prezesa zarządu banku państwowego (A_2) powołuje i odwołuje [...] rada nadzorcza banku (A_1)
[art. 17 ustawy prawo bankowe]

W jednym przepisie prawnym prezes banku to adresat normy prawnej, w innym to recipient działania nakazanego tym właśnie przepisem. Uogólniając, dochodzimy do wniosku, że ustawodawca tak konstruuje tekst przepisu prawnego, aby wyrazić w nim pojęcia języka prawniczego (adresat normy prawnej A_1 – recipient działania nakazanego

¹⁸ Pojęcie i termin mit wprowadził francuski teoretyk semiologii, Roland Barthes. Opracował on model przedstawiający wpływ znaków i kodów na postrzeganie i interpretowanie rzeczywistości przez jednostki. W modelu tym przedstawił dwa porządki funkcjonowania przekazu. W pierwszym porządku znajduje się fizyczna reprezentacja znaku i jego element znaczący, w drugim zaś, osadzonym w kulturze, ma miejsce konotacja i mit. Mit nie oznacza tutaj nieprawdziwej historii, tylko skomplikowane konstrukty tłumaczące i naturalizujące w danych kulturach pewne aspekty rzeczywistości, zob. Barthes 2000.

w normie prawnej A₂) – nie używając terminów wypracowanych w teorii prawa, lecz posługując się słownictwem języka powszechnego.

Sztuczne znaczenie mają też składniki semantyczne nazw przedmiotów regulacji prawnej, które w zdaniach normatywnych pełnią funkcję argumentów rzeczowych, abstrakcyjnych, o czym świadczy na przykład termin prawny *domniemanie*.

W języku powszechnym mamy słowa *domniemywać się* i *domniemanie*: *domniemywać się* czegoś oznacza, iż można przypuszczać, że tak właśnie jest, jak nam się wydaje, chociaż nie mamy pewności. Fakt domniemania jest całkowicie możliwy, w codziennym doświadczeniu możemy ten fakt potwierdzić. Opieramy się wówczas na związkach empirycznych, dla których przesłankami są objawy i symptomy, a na ich podstawie wnioskujemy o faktach, np. mamy domniemanie (domniemywa się), że Anna jest poważnie chora, bo często chodzi do lekarza.

Inaczej przebiega wnioskowanie według art.7 Kodeksu zobowiązań. Wnioskowanie ustawodawcy nie opiera się na faktach, nie ustala związku empirycznego pomiędzy warunkami faktycznymi a skutkami prawnymi, por. tekst:

Art. 7. § 1. Dłużnik, który wykonał zobowiązanie niepodzielne, może żądać od spółdłużników zwrotu wartości świadczenia w części, jaka na każdego z nich przypada.

§ 2. Wierzyciel, który otrzymał świadczenie niepodzielne, jest odpowiedzialny w stosunku do współwierzycieli w częściach, które na nich przypadają.

§ 3. **Domniemywa się**, że części są równe.

(Kodeks zobowiązań)

Ustawodawca słowem *domniemywa się* ustanawia, że część świadczeń, jakich może żądać dłużnik od współdłużników i w jakich wierzyciel jest odpowiedzialny w stosunku do współwierzycieli, a sąd czy inny organ kompetentny, rozstrzygający ewentualny spór w sprawie zwrotu wartości świadczenia dłużnika od współdłużników w częściach, jak również odpowiedzialności wierzyciela w stosunku do współwierzycieli w częściach, powinien przyjąć w rozstrzygnięciu sporu, że części te są równe.

Można przyjąć, że domniemanie w prawie nie ustala wniosku o fakcie, że są to swoiste związki pomiędzy warunkami faktycznymi a skutkami prawnymi. W domniemaniach prawnych normuje się, że empiryczne prawdopodobieństwo waha się pomiędzy praktyczną niemożliwością a praktyczną pewnością tego, co ustawodawca ustanawia – i tu jest miejsce dla wykładni prawniczej. Tak unormowane *domniemanie* funkcjonuje w innych przepisach prawnych jako termin prawny odnoszony do pojęcia przedmiotu regulacji prawnej, prawniczego jak i prawnego, np.:

Art. 222 § 2. Dobrowolny zwrot dokumentu lub zaznaczenie przez wierzyciela na dokumencie, że świadczenie zostało spełnione częściowo lub zmniejszone, **uzasadnia domniemanie**, że dług w całości lub w części został zapłacony, albo że dłużnik został w całości lub w części z długu zwolniony.

Art. 224. Piśmienne potwierdzenie odbioru kapitału **uzasadnia domniemanie**, że wszelkie należności dodatkowe, jako to odsetki i t. p., zostały zaspokojone.

(Kodeks zobowiązań)

Tu mamy związek między faktem opartym nie na doświadczeniu, lecz na wykładni prawniczej poprzez odniesienie terminu *domniemanie* do pojęcia DOMNIEMANIA na podstawie kontekstu.

6. Obrazowanie modalności prawnych w zdaniach normatywnych

Predykaty zdania dyspozycyjnego w przepisie prawnym kwalifikują czyn. Ponieważ w języku polskim czasowniki modalne są wieloznaczne, ustawodawca profiluje ich znaczenie, nadając im jednoznaczny sens normatywny. W zwrocie A_1 *powinien czynić* P ustawodawca generalnie zakłada normatywność treści zdania dyspozycyjnego w przepisie prawnym – i jest to forma wyrażająca bezwzględny nakaz przy wyraźnym wskazaniu adresata A_1 i przedmiotu P ¹⁹, np. w Kodeksie cywilnym:

art. 161. § 2. Gdyby poszkodowany utracił w całości lub w części zdolność do pracy zarobkowej, albo gdyby zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia w przyszłości, zobowiązany do odszkodowania **powinien** mu **wypłacać** rentę w wysokości, odpowiadającej wyrządzonej szkodzie.

Formie opisowej czasownika w trybie oznajmującym w zwrotach A_1 *czyni* P ustawodawca nadaje ewidentnie normatywne znaczenie nakazu orzeczeniem czasownikowym w zdaniach dyspozycyjnych, np.:

Art. 38. Osoba prawna **działa** przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie.

Ze względu na sztuczne odniesienie predykatów w zdaniach dyspozycyjnych są one znakami języka prawnego dzięki temu, że ich składnikiem semantycznym jest normatywność. W innych zdaniach tekstu prawnego te same predykaty występują w znaczeniu naturalistycznym, a więc opisowym, i są znakami języka powszechnego, które z naturalnych względów znalazły się w tekście prawnym, np.:

Art. 76. Jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi **powinna być dokonana w szczególnej formie**, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy [k. c.].

Tu słowo *powinna*, występujące w zdaniu opisowym znaczy, że czynność prawna jest skuteczna pod pewnym warunkiem zastrzeżonym przez strony – nie ma tu nakazu, mowa jest tylko o warunkach, które należy spełnić.

W przepisach zezwalających na uchylene danej normy, w przepisach zezwalających na uznanie normy poprzednio obowiązującej, także w ograniczaniu zakazu zastosowania innych norm lub w przepisach udzielających kompetencji spotyka się zwroty A_1 *może czynić* P , które są formą wiążącą z podmiotem udzielanie dozwolenia lub przyznają kompetencje, np.:

¹⁹ Jest to modelowa formuła, która w tekście prawnym może być zastąpiona innym, lecz równoznacznym znakiem powinności, np. *ma obowiązek czy jest zobowiązany*). Zob. Zieliński 1992: 84.

Art. 149. Właściciel gruntu **może wejść** na grunt sąsiedni w celu usunięcia zwieszających się z jego drzew gałęzi lub owoców. Właściciel sąsiedniego gruntu **może jednak żądać** naprawienia wynikłej stąd szkody.

W przepisach prawnych uprawniających do zachowania się innego podmiotu niż adresat i nakładających na ten drugi podmiot (czyli recipienta) obowiązek określonego zachowania się wobec podmiotu zobowiązanego ustawodawca używa zwrotu *A₂ ma prawo do P²⁰*, np.:

Art. 202. § 1. Wierzyciel **ma prawo żądać** od dłużnika świadczenia osobistego tylko w przypadkach, w których to wynika z umowy albo z natury zobowiązania [Kodeks cywilny].

Sztuczne znaczenie ma także czasownik posiłkowy *jest*. W zdaniu dyspozycyjnym przepisu prawnego znaczy to, co jest wskazane przez dany przepis prawny, a więc ma znaczenie prawne. To także sztuczne znaczenie, bo w języku ogólnym *jest* występuje jako łącznik w orzeczeniu imiennym lub w zdaniach egzystencjalnych znaczy to, że dany przedmiot istnieje. W języku prawnym przedmiot odniesienia czasownika *jest* to nie fakt istnienia, lecz fakt, że to, co jest wskazane przez ustawodawcę, wywołuje skutki prawne. Tak więc fakty, które nie zaistniały w rzeczywistości, są honorowane przez ustawodawcę. Mówi się wówczas, że przepis prawny oparty jest na fikcji, która jednak nie przeczy faktom, lecz jest swoistym skrótem charakterystycznym dla języka prawnego²¹.

Art. 43. Przedsiębiorcą **jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna**, o której mowa w art. 3. § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. (k. c)

Znaczenie prawne czasownika *jest* w zdaniu normatywnym rzutuje na odpowiednie rozumienie faktu, zdarzenia czy stosunku w języku prawnym.

7. Obrazy mentalne przyczyny i skutku w zdaniach warunkowych

Jak pisał Bronisław Wróblewski, „technika języka prawnego posługuje się głównie zdaniami warunkowymi”, prototypowymi w języku prawnym. Częściej jednak w tekście prawnym są użyte takie zdania, które w interpretacji mogą być łatwo sprowadzone do zdań warunkowych po dokonaniu zmian redakcyjnych, jeżeli nie zmieniają ich sensu²². Zob. przykłady z Kodeksu cywilnego:

Art. 246. § 1. Jeżeli uprawniony zrzeka się ograniczonego prawa rzeczowego, prawo to wygasa. Oświadczenie o zrzeczeniu się prawa powinno być złożone właścicielowi rzeczy obciążonej.

²⁰ Klasyfikacja przepisów prawnych według: Zieliński 1992:120-122.

²¹ Analiza *jest* w tekście prawnym, por. Wróblewski 1948: 59-60.

²² Przykłady ilustrujące transformację zdań w interpretacji przepisu prawnego, zob. Wróblewski 1948: 89-90.

[Jeżeli prawo wygasa, oświadczenie o zrzeczeniu się prawa powinno być złożone właścicielowi rzeczy obciążonej.]

§ 2. Jednakże gdy ustawa nie stanowi inaczej, a prawo było ujawnione w księdze wieczystej, do jego wygaśnięcia potrzebne jest wykreślenie prawa z księgi wieczystej.

[Jednakże jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, a prawo było ujawnione w księdze wieczystej, do jego wygaśnięcia potrzebne jest wykreślenie prawa z księgi wieczystej]

Art. 247. Ograniczone prawo rzeczowe wygasa, jeżeli przejdzie na właściciela rzeczy obciążonej albo jeżeli ten, komu prawo takie przysługuje, nabędzie własność rzeczy obciążonej.

Prototypowe zdania języka prawnego w terminologii gramatycznej nazywają się zdaniami podrzędnie złożonymi warunkowymi.

W analizie struktury zdań podrzędnych warunkowych uwzględnia się perspektywę czynnościową. Zdanie warunkowe dotyczy bowiem zachowania się osób, gdy te zachowania pociągają za sobą skutki prawne. B. Wróblewski pisał, że: „ustawodawca podaje w opisie tego lub innego wycinka rzeczywistości cechy lub stosunki, które posiadają znaczenie dla niego ze względu na sytuację prawną, do której wchodzi dany przedmiot [regulacji prawnej – dopisek MTL]”²³.

Warto więc zauważyć, że zawartość opisów zmienia się w zależności od tego, na jakich przesłankach opiera się twierdzenie normatywne. W aspekcie przedmiotowym cechy wskazane w opisie dotyczą głównie czynności, np.: *Jeżeli umowa została zawarta na cudzy rachunek...* [art. 70 § 1. k. c.] W aspekcie podmiotowym ustawodawca uwzględnia również cechy związane z przeżyciami psychicznymi podmiotu prawnego, np.: *Jeżeli uprawniony zrzeka się ograniczonego prawa rzeczowego...* [art. 246. § 1. k. c.].

Dbłość o to, aby opis był zrozumiały dla każdego, wymusza z jednej strony używanie form potocznych wypowiedzi, np.: *Jeżeli dziecko nie przebywa stale u żadnego z rodziców...* [art. 26. § 2. k.c.]. Z drugiej strony dbłość o precyzję wyrażania treści wymaga używania terminów, takich jak *własność*, *rzecz obciążona* itp., oraz wyrażen i zwrotów języka prawnego, takich jak *prawo przysługuje*, *nabędzie własność* itp.; zob. przykład: *jeżeli przejdzie na właściciela rzeczy obciążonej albo jeżeli ten, komu prawo takie przysługuje, nabędzie własność rzeczy obciążonej* [art. 247. k.c.].

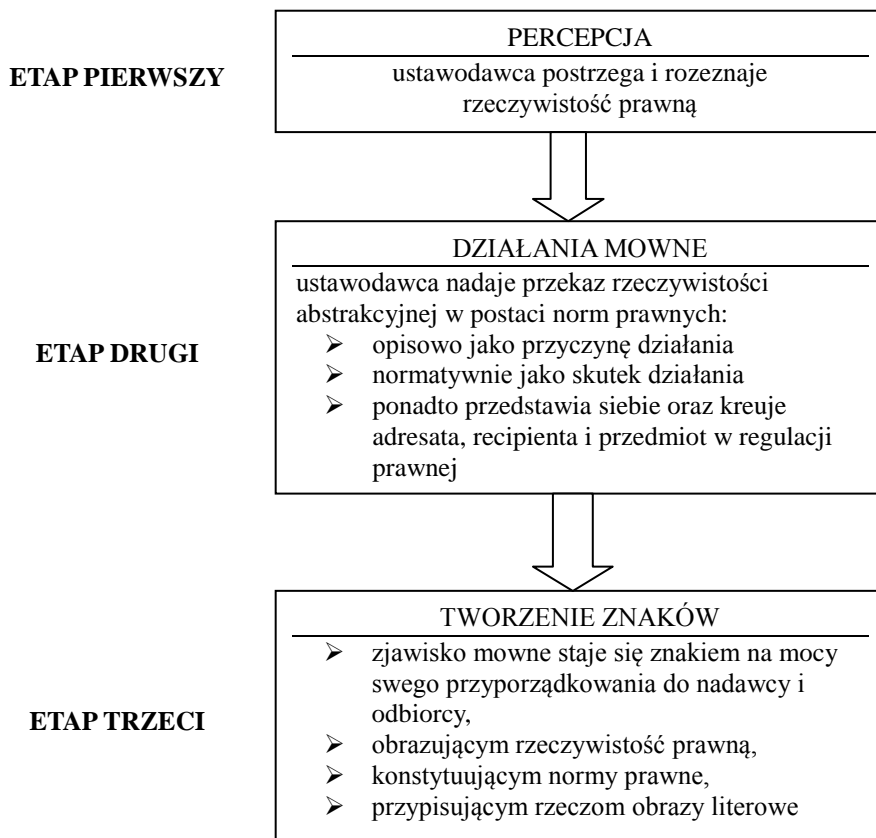
Inaczej przebiega obrazowanie w zdaniu nadrzędnym okresu warunkowego. Zdania nadrzędne mają charakter normatywny, np. *Uprawniony zrzeka się ograniczonego prawa rzeczowego...; Ograniczone prawo rzeczowe wygasa*. Znaki językowe jako predykaty zdań normatywnych, podobnie jak terminy i określenia prawne, nie mogą być potocznie rozumiane i zdefiniowane tylko w polu denotacji. Odnoszą się bowiem do obrazów mentalnych jako znaków konotujących w świadomości odbiorcy modalności prawne, ponieważ podlegają konkretyzacji w kontekście reglamentowanego w danej dziedzinie prawa życia społecznego. Ich prawne znaczenia nakładają się na znaczenia w polach denotacji i konotacji, przyjmując

²³ Autor traktuje perspektywę opisu w tekstach prawnych globalnie, a więc także w zdaniach normatywnych, zob. Wróblewski 1948: 97-98.

znaczenie najogólniejsze i nacechowane profesjonalnie. Ich odniesienie przypisuje się kompetencjom komunikacyjnym odbiorców i kulturowym aspektom odbioru.

Przepis prawny przedstawiony jako proces konkretnego wydarzenia mownego wraz z okolicznościami, w których to wydarzenie zachodzi, jest znakiem złożonym, charakterystycznym dla języka prawnego jako narzędzia komunikowania o danym zjawisku z perspektywy prawnej. Zob. schemat 2.

Schemat 2. Proces tworzenia wydarzenia mownego ustawodawcy



Proces ten przedstawia relacje przyczynowo-skutkowe w trzech etapach tworzenia wydarzenia mownego ustawodawcy. W pierwszym etapie ustawodawca percypuje rzeczywistość prawną (faktyczną lub postulowaną). Drugi etap odnosi się do działania mownego, w którym ustawodawca nadaje własny przekaz tej rzeczywistości, (1) opisowo obrazując zdaniem podrzędnym warunkowym lub jego ekwiwalentem tekstowym zespół warunków i okoliczności jako przyczynę wywołującą w sposób konieczny ustanowienie norm prawnych obowiązujących w życiu społecznym; (2) normy prawne ustanawia w postaci zdań normatywnych formujących nakazy, zakazy lub dozwolenia sterujące postępowaniem podmiotów prawnych jako skutek ich

działania, konstytuując obraz stosunków prawnych tetycznych; (3) nadawca przedstawia siebie jako ustawodawcę i kreuje adresata normy lub recipienta działania ustanowionego tą normą. Natomiast etap trzeci dotyczy tworzenia znaków (1) na mocy swego przyporządkowania do swego nadawcy i do odbiorcy, którego postępowaniem steruje, (2) kieruje uwagę obu na rzeczywistość prawną (3) i normy prawne, jak również (4) spełnia przyporządkowanie rzeczom obrazów literowych rzeczywistości prawnej w kontekście przyczyny, obrazom konstytuującym normy prawne w kontekście skutku – uporządkowanych według konwencji składniowych²⁴.

Wnioski

Z analizy tekstów prawnych wynika, że obrazy rzeczywistości w akcie ustawodawczym są wytworami semantycznymi języka prawnego. Tworzone są przez ustawodawcę dzięki użyciu znaków języka etnicznego do reprezentacji i interpretacji przedmiotów i zjawisk prawnych. Znaki zyskują w języku prawnym znaczenie systemowe przez odniesienie do uniwersalnych pojęć prawnych i prawniczych dzięki zabiegom definicyjnym i lokalizacji kontekstowej. Poza tym w tekście prawnym są znaki, ich odniesienia i relacje między nimi, które zachowały swoje znaczenie z innych swoistych języków przedmiotowych, w tym z języka powszechnego, i zostały z nich zapożyczone do tekstu prawnego.

W filozofii języka prawnego przyjmuje się rozdzielenie bytu i powinności, zakładając, że prawo nie zajmuje się tym, co jest, lecz tym co powinno być, a powinność prawa i byt społecznej rzeczywistości wzajemnie się wykluczają. Fałszem byłoby jednak twierdzenie, że obrazy konstruowane językiem prawnym nie przedstawiają rzeczywistości prawnej. U podstaw stanowienia prawa znajduje się przecież rzeczywistość społeczna w postaci zachowania się ludzi. Ponadto zwroty powinnościowe ustawodawcy przedstawiają przeżycie psychiczne normodawcy. Materiał do wypowiedzi języka prawnego są czyny – są one empirycznymi przesłankami norm prawnych. Doświadczenie życiowe podpowiada wartościowanie zdarzeń. Jednak rzeczywistość ta jest ukształtowana tak, aby odpowiadała celowi nadrzędnemu – stanowieniu norm prawnych.

Punktem zaczepienia dla norm prawnych jest rzeczywistość złożona z określonego zachowania się. Możliwy stan rzeczy czerpie materiał z doświadczanej rzeczywistości – wyobrażony możliwy stan rzeczy stanowi całkowicie nową rzeczywistość. W zwrotach powinnościowych rzeczywistość służy do swoistego ujęcia jej przez normę. Powstaje więc stosunek przetwarzający lub wytwarzający języka prawnego do rzeczywistości. Sztuczne twory rzeczywistości języka prawnego nie są zaprzeczeniem faktycznej rzeczywistości społecznej, są natomiast jej przemianowaniem i zdeformowaniem.

²⁴ W opracowaniu modelu wykorzystano opis relacji przyczynowo-skutkowych w komunikacji językowej według: Bühler 2004: 25-32

Źródła

- Kodeks cywilny [k. c.] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z dnia 18 maja 1964 r. nr 16 poz. 93.
- Kodeks zobowiązań. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933r. Kodeks zobowiązań, Dz. U. z 1933 r. nr 82 poz. 598.
- Ustawa prawo bankowe. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1998 r. nr 140, poz. 939.

Bibliografia

- Barthes, Roland. 2000. *Mitologie*. Przekł. Adam Dziadek. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Buczyńska-Garewicz, Hanna. 1980, *Świat przez pryzmat znaku*. Max Bense, Przekł. Jan Garewicz. PIW: Warszawa.
- Bühler, Karl. 2004. *Teoria języka*. Przekł. Jan Koźbiał. Kraków: Universitas.
- Guiraud, Pierre. 1974. *Semiologia*. Przekł. Stanisław Cichowicz. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Krapiec, Mieczysław A. 1985. *Język i świat realny*. Redakcja Wydawnictw Katolickich: Lublin.
- Lizisowa, Maria Teresa. 2006. *Tekst – kontekst – interpretacja. W poszukiwaniu semiotyczno-dyskursywnych wzorców konkretyzacji języka. Część pierwsza. Wybrane zagadnienia dyskursu prawnego*. Kraków: Collegium Columbinum.
- Malinowski, Andrzej. 2006 *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*. Warszawa: Lexis Nexis.
- Mrozowski, Maciej. 2001. *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*. Wyd. 2 poprawione i uzupełnione. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Ogden, Charles, Kay, Richards, Ivor, Armstrong. 1923. *The meaning of meaning*. London: Kegan Paul, Trench, Trubner.
- Peirce, Charles Sanders. 1931. *Wybór pism semiotycznych*. Przekł. Ryszard Mirek, Andrzej J. Nowak. Znak – Język – Rzeczywistość. Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- de Saussure, Ferdinand. 1961. *Kurs językoznawstwa ogólnego*. Przekł. Krystyna Kasprzyk. Warszawa: PWN.
- Wąsik, Zdzisław. 1997. *Systemowe i ekologiczne właściwości języka w interdyscyplinarnych podejściach badawczych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wronkowska, Sławomira. 2007. *O cechach języka tekstów prawnych, [w:] Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa*. Warszawa: Kancelaria Senatu.
- Wróblewski, Bronisław. 1948. *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zieliński, Maciej. 1992. *Wypowiedzi dyrektywne w praktyce językowej, [w:] red. Ziemiński Z., Zieliński M. Dyrektywy i sposób ich wypowiedzania, 69-129*. Warszawa: Zakład Semiotyki Logucznej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zieliński, Maciej. 2002. *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*. Warszawa: Lexis Nexis.

- Ziemiński, Zygmunt. 1960. *Przepis prawny a norma prawna*, RPEiS 1/1960, 105-122.
- Zirk-Sadowski, Marek. 1984. *Rozumienie ocen w języku prawnym*. [*Acta Universitatis Lodzianis*]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

UMOWA MIĘDZYNARODOWA I MEMORANDUM OF UNDERSTANDING – CHARAKTERYSTYKA I TERMINOLOGIA

Aneta OMES, mgr

Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski

Ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa

aneta.omes@gmail.com

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie wybranych cech umów międzynarodowych oraz Memorandum of Understanding. Artykuł przedstawia ogólną charakterystykę umów międzynarodowych oraz terminologię używaną w obu rodzajach tych dokumentów. Autorka wyjaśnia znaczenie oraz podaje możliwe rodzaje zastosowania Memorandum of Understanding w zestawieniu z standardowymi umowami międzynarodowymi. Niniejszy artykuł wskazuje również na podobieństwa pomiędzy tymi rodzajami dokumentów, które prowadzić mogą do wielu nieporozumień pomiędzy zawierającymi je stronami. Wskazane są również różnice, których celem jest wyznaczenie właściwego kierunku w trakcie pracy nad tworzeniem tego rodzaju dokumentów. Autorka również uwagę na możliwe zagrożenia wynikające z niewłaściwie użytego słownictwa w tego rodzaju dokumentach.

Słowa kluczowe: umowa międzynarodowa, porozumienie, Memorandum of Understanding, cechy języka umów międzynarodowych

INTERNATIONAL AGREEMENT AND MEMORANDUM OF UNDERSTANDING – PROBLEMS OF TRANSLATION

Abstract: The article aims at characterizing selected features of the international agreements and Memorandum of Understanding. It presents general characteristic of agreements and terminology used in both types of these kinds of documents. The author has explained the meaning and the main aim of using the Memorandum of Understanding instead of the standard international agreements. This article indicates the similarities between both of these documents resulting in many misunderstandings between parties to such agreements. It also presents the differences between them in order to show the right direction while drafting such documents. The author has also presented the consequences that may appear when the specified terminology is not followed.

Key words: international agreement, understanding, Memorandum of Understanding, the characteristics of language specific to international agreements

Pojęcie umowy międzynarodowej

Według artykułu 2. konwencji wiedeńskiej z 1969 roku definicja umowy międzynarodowej wygląda następująco: „wyrażenie ‚umowa’ oznacza porozumienie międzynarodowe zawarte między państwami w formie pisemnej, do którego ma zastosowanie prawo międzynarodowe, ujęte czy to w jednym dokumencie, czy też w dwu lub więcej powiązanych między sobą dokumentach, bez względu na jego konkretną nazwę” (Nahlik 1971, 24).

Tak więc zgodnie z powyższą definicją, traktat jest porozumieniem międzynarodowym zawartym w formie pisemnej. Traktat może być ujęty w jednym, lub

też kilku powiązanych wzajemnie ze sobą dokumentach, niezależnie od ich nazwy i podlega on regulacji prawa międzynarodowego.

Podobnie umowę międzynarodową definiuje Alfons Klafkowski uznając ją za zgodne oświadczenie woli dwu albo więcej państw, które zostanie złożone ze skutkiem prawnym (Klafkowski 1979, 30).

Z kolei według konwencji wiedeńskiej z 1986 roku, traktat jest porozumieniem międzynarodowym, regulowanym prawem międzynarodowym, zawartym na piśmie pomiędzy państwem lub państwami oraz organizacją lub organizacjami międzynarodowymi.

Istotnym wyznacznikiem dla określenia pojęcia umowy międzynarodowej jest także rozróżnienie pomiędzy samą umową a porozumieniem, będącym szerszą kategorią. Porozumienie bowiem obejmuje swoim zakresem nie tylko same umowy, ale także inne wszelakie uzgodnienia pomiędzy stronami, dokonywane w różnorodnych formach (Sozański 2003, 37). Jak podkreśla Stanisław Nahlik, porozumienie jest rozumiane jako ogólne uzgodnienie poglądów (Nahlik 1976, 64).

Ponadto, inne są także cele porozumienia oraz umowy. W przypadku porozumienia, głównym celem jest uzgodnienie odpowiedniego działania, czy też zaniechania stron w pewnej sferze, czyli zobowiązanie stron, które może być narzucone obligatoryjnie, lub też mieć formę fakultatywną. Co istotne, nie ma tu żadnych konkretnych wymogów co do strony, takich jak chociażby posiadanie zdolności traktatowej. Nie jest także wymagane w przypadku porozumienia odwołanie do jakiegoś konkretnego systemu prawnego, gdyż porozumienie może odwołać się także do innych, pozaprawnych regulacji.

Umowa międzynarodowa stanowiąc więc będzie szczególny rodzaj porozumienia, regulowany prawem międzynarodowym. Winna być ona zawarta w formie pisemnej, pomiędzy uprawnionymi podmiotami. W wyniku jej zawarcia dochodzi do utworzenia zarówno praw, jak i obowiązków międzynarodowych. Dlatego też, jak podkreśla Jarosław Sozański (Sozański 2003, 37), jeśli napotkamy gdzieś porozumienie nie spełniające tych wymagań, wówczas nie możemy uznać takiego porozumienia za umowę międzynarodową, gdyż czynnikiem warunkującym istnienie takiej umowy jest jej treść, nie zaś jedynie cechy formalne.

Bardzo często pojęcie umowy międzynarodowej ulega zawężeniu do pojęcia umowy międzypaństwowej. Jednakże, jak słusznie podkreśla S. E. Nahlik, umowa międzynarodowa jest zgodnym oświadczeniem woli dwu lub więcej podmiotów (Nahlik 1967, 167).

Ponadto, Wojciech Góralczyk zaznacza, że umowa międzynarodowa jest wspólnym oświadczeniem woli podmiotów prawa międzynarodowego, tworzącym prawo w postaci zarówno uprawnień, jak i obowiązków (Góralczyk 2000, 71). Istotne przy tym jest, aby dana umowa miała formę zgodnego oraz wspólnego oświadczenia, które jednakże może być wyrażone w jakikolwiek sposób, uzgodniony przez strony te same umowy.

Dla uznania oświadczenia za umowę międzynarodową konieczny jest warunek jego prawotwórczości. Z tego też powodu umowy powszechnie dzieli się na umowy tworzące prawo, normotwórcze (law-making), którym to przyznaje się rangę traktatową oraz na umowy nietworzące prawa, należące do kontraktów i regulujące pewne tylko sprawy pomiędzy danymi podmiotami (Wyrozumka 2006, 28).

Nazwy umów międzynarodowych

Nazewnictwo umów międzynarodowych nie jest sprawą prostą, gdyż nie istnieją w tej kwestii żadne wskazania natury prawnej. Jednym z najistotniejszych czynników branych pod uwagę podczas nazywania umowy wydaje się być przedmiot danej umowy, lub też jej cechy formalnoprawne.

Jak wskazuje Maria Frankowska, za najbardziej uroczyste uważane są nazwy „pakt”, „traktat” oraz „układ” (Frankowska 2007, 45). Nadaje się je umowom, które zawiera się na szczuble głów państw, lub szefów rządów, tak więc umowom podlegającym ratyfikacji oraz regulującym sprawy o istotnym znaczeniu dla stron je zawierających. Tego typu nazw używa się więc głównie przy umowach politycznych. Do tych nazw Sozański zalicza także nazwę „karta” (Sozański 2003, 46). Zwraca on przy tym uwagę, iż nazwy „karta” oraz „pakt” dotyczą głównie umów wielostronnych, zaś reszta odnosi się przede wszystkim do umów dwustronnych, choć nie jest to zawsze regułą, bo możemy się także spotkać z traktatami, czy układami wielostronnymi (Sozański 2003, 46).

Nazwa „traktat” używana jest głównie do oznaczania wszelkiego rodzaju ważnych umów międzynarodowych – jak na przykład ustalające granice, traktaty przyjaźni, handlu, pokoju, a także umowy ustanawiające Wspólnoty i Unię Europejską. Z kolei z nazwą „układ” możemy się na przykład spotkać w umowach, dotyczących stowarzyszenia państw ze Wspólnotami Europejskimi (Sozański 2003, 46).

O wiele szersze zastosowanie od nazw powyższych można przypisać nazwom „umowa” oraz „konwencja”. Nazw tych używa się najczęściej do oznaczania również umów ratyfikowanych, jednakże sprawy poruszone w tego typu dokumentach nie mają aż tak wielkiej wagi, jak wspomniane umowy typu „pakt” lub „traktat” i „układ” (Sozański 2003, 46).

Dla umów o randze niższej przeznaczono nazwy typu „porozumienie”, „protokół” czy „wymiana not”, ale także Memorandum of Understanding. Jednakże w tej grupie znajdziemy też wymianę listów, czy porozumienie uzgodnione oraz deklarację.

Pojęcie i geneza Memorandum of Understanding

Podjmując rozważania na temat Memorandum of Understanding, należy na samym początku wyjaśnić, co oznacza powyższe pojęcie. Niestety, w związku z tym, iż Memorandum of Understanding nie jest jeszcze zbyt powszechne w Polsce, wyjaśnianie jego nazwy również nie jest zbyt częste.

Na samym początku warto zwrócić uwagę na definicje wyrażenia „memorandum”, zaczerpnięte ze słowników internetowych. Pełne wyrażenie „Memorandum of Understanding” niestety w słownikach tych nie występuje.

Według Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych Władysława Kopalińskiego: „**Memorandum** - nie podpisane, nieformalne pismo dyplomatyczne, będące konspektem, streszczeniem, krótkim wyluszczeniem jakiejś sprawy lub zestawieniem faktów albo zagadnień” (słownik-online).

Z kolei, Encyklopedia WIEM, która została opracowana na podstawie Popularnej Encyklopedii Powszechnej Wydawnictwa Fogra, głosi: „**Memorandum** to rodzaj pisma dyplomatycznego zawierającego poglądy państwa na sprawę będącą przedmiotem rokowań. Wręczane osobiście lub przesyłane jako załącznik do noty, nie jest sygnowane. Uniemożliwia pojawienie się nieporozumień, wynikających z błędnej interpretacji złożonych ustnie oświadczeń” (fogra.com.pl).

Jak widać trudno jest znaleźć źródła odnoszące się bezpośrednio do Memorandum of Understanding. Niestety również autorzy podręczników nie zajmują się bliżej niniejszym terminem, jedynie go od czasu do czasu wspominając. Podjęte próby odnalezienia tego hasła w słownikach angielsko-polskich również nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Dla przykładu, według Dictionary of Law Terms, memorandum oznacza okólnik, notatkę służbową, protokół oraz memorandum (Myrczek 2006, 96). Z kolei Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej, autorstwa Janiny i Jana Jaślan, memorandum określa jako notatkę (dla pamięci), krótkie zawiadomienie (o sprawach urzędowych), notatkę służbową oraz dyplomatyczne Memorandum (Jaślan i Jaślan 2005, 393). Według słownika Stevena H. Gifisa „Law Dictionary” memorandum oznacza nieformalny dokument, wstępną notatkę pisemną, lub też zarys pewnego intencjonalnego instrumentu, a także instrument sporządzony w próbnej i zwężonej formie (Gifis, 2004, 316). Jak łatwo zauważyć, wszystkie definicje i te zaczerpnięte z Internetu i te słownikowe, jeśli już uwzględniają wyrażenie memorandum, to jedynie samo memorandum właśnie, bez uwzględnienia **Memorandum of Understanding**. Opierając się na Słowniku terminologii prawniczej Ewy Oźgi jako **undestanding** rozumie się porozumienie, ugodę (Oźga, 2003- słownik na płycie CD). Słownik prawniczy polsko-angielski Ludwika Bara pod hasłem understanding wyróżnia porozumienie (ugoda), uregulowanie (Bar 1986, 209).

Najlepsze objaśnienie całego wyrażenia Memorandum of Understanding, odsyłając jednak przy tym do hasła *letter of intent* (list intencyjny), podaje anglojęzyczny słownik prawniczy wydawnictwa Oxford. Pod tym hasłem znajduje się objaśnienie, iż jest to dokument, który ustanawia główne warunki porozumienia pomiędzy dwiema lub więcej stronami, a ich intencją jest związanie się **wiązającą** umową, po wypełnieniu pewnych jej szczegółów. Dokument ten nie jest sam w sobie formalną umową, ale stanowi pewne jej warunki (jak na przykład dokonywanie płatności za ukończony fragment pracy), jednakże może się on stać dokumentem formalnie wiążącym z jego pełnymi konsekwencjami. Dokument ten stosowany jest powszechnie w Wielkiej Brytanii, zwłaszcza w zakresie budownictwa, gdzie głównym jego celem jest zachęcenie wykonawców do podjęcia się danego projektu, jeszcze przed ukończeniem wszystkich wymaganych formalności (Law i Martin 2009, 323).

Tomasz Kamiński zwraca uwagę na odstępowanie od regulacji zobowiązań międzynarodowych za pomocą umów międzynarodowych (Kamiński 20007, 217). Nie jest to jednak całkowite odstąpienie, ale zwrócenie się ku zawieraniu porozumień niestanowiących źródła prawa. Według T. Kamińskiego funkcję tych porozumień niestanowiących źródła prawa pełnią coraz częściej Memorandum of Understanding.

Sozański w nawiązaniu do tego rodzaju porozumień używa terminu nieformalnych instrumentów międzynarodowych (Sozański 2003,180-198).

Anthony Aust nazywa owe porozumienia Memorandum of Understanding, wskazując przy okazji na ich genezę (Aust 2007, 26).

Kiedy w 1919 roku prezydent Stanów Zjednoczonych zaapelował do dyplomatów o to, aby wszelakie porozumienia nie były jedynie formą porozumień prywatnych, postanowili oni opierać swoje interesy na Memorandum of Understanding. Zdawali sobie bowiem sprawę, iż niemożliwością byłoby ujmowanie wszystkich międzynarodowych transakcji, które nie zawsze były dla nich jednakowo istotne, w formie traktatów. Memorandum of Understanding stało się więc pewną formą ucieczki, jako instrument zawarty pomiędzy państwami, jednakże nie wiążący prawnie (Aust 2007, 26).

Sozański jako początek nieformalnych instrumentów międzynarodowych podaje lata 1949-52 w odniesieniu do spraw odszkodowań dla rannych, jak też w nawiązaniu do zastrzeżeń do konwencji w sprawie zbrodni ludobójstwa, a także w sprawie obywateli USA w Maroku. Ponadto, jak podaje Sozański, wielokrotnie wymieniano Memorandum of Understanding w odniesieniu do procedur arbitrażowych (Sozański, 2003, 185).

Omówiona powyżej geneza Memorandum of Understanding nie wyjaśnia jednak ich pełnego znaczenia. Bardzo trudno jest określić, co rozumie się pod wyrażeniem Memorandum of Understanding. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, iż porozumienie może być dowolnie kształtowane przez strony, więc jego struktura może być bardzo zmienna. Ponadto, jako pewien wyraz ucieczki od traktatów, Memorandum of Understanding pozbawione jest formalizmu umów międzynarodowych, co również utrudnia jego jednoznaczne określenie. Co więcej, bardzo często dokument ten stanowi poufne ustalenia pomiędzy stronami, wobec czego nie podlega on powszechnemu obowiązkowi publikacji, co z kolei utrudnia określenie jego istoty.

Cechy charakterystyczne Memorandum of Understanding

Wydaje się, iż podstawową cechą Memorandum of Understanding jest to, iż są one najczęściej traktowane jako pewien substytut traktatu, który jest jego prostszą, łatwiejszą i wygodniejszą formą zawarcia umowy, bez konieczności uwikłania się w następczące wielu trudności formalne procedury. Jednakże Sozański, nawiązując do A. Austa, przestrzega przed taką interpretacją tych instrumentów (Sozański 2003, 186). Co prawda, o czym była już mowa przy definiowaniu pojęcia Memorandum of Understanding, powszechnie uważa się je za porozumienia zawarte pomiędzy określonymi podmiotami prawa międzynarodowego, sporządzone w formie pisemnej, jednakże intencjonalnie nie poddane rygorom prawa traktatów. W związku z tym, iż nie są one poddane tej formalnej procedurze, nie wywołują tym samym skutków prawnotraktatowych, charakterystycznych dla umów międzynarodowych. To z kolei wiąże się z brakiem podlegania procedurze ratyfikacji, przyjęcia, jak też zatwierdzenia oraz przystąpienia. Nie ma także obowiązku ratyfikacji tych dokumentów, ani ich oficjalnej publikacji (Sozański 2003, 183).

Z pewnością cechą charakterystyczną Memorandum of Understanding jest określona terminologia w nich używana, która odróżniać ma te instrumenty od traktatów. Wobec powyższego, najczęściej, zamiast **sygnatariuszy** wymienia się tu **uczestników**, zamiast zwrotów określających **umowę** będzie tu właśnie **memorandum**, czy też **porozumienie**, bądź **uzgodnienie**, ewentualnie **regulacja**, zaś uczestnicy nie

te **formalnie się zobowiązują**, co jedynie **zapewniają i respektują** zobowiązania ustalone w danym porozumieniu (Sozański 2003,184).

Stronami Memorandum of Understanding są najczęściej rządy danych państw, zawierających porozumienie, ale mogą je także zawierać organizacje międzynarodowe, jak i inne podmioty przewidziane prawem międzynarodowym. Jednakże nie każda strona musi być podmiotem uwzględnionym przez prawo międzynarodowe, gdyż często państwa nawiązują porozumienia także z innymi podmiotami, takimi jak linie lotnicze, czy firmy transportowe. Istotne jest jedynie, aby choć jedna ze stron była podmiotem prawa międzynarodowego, gdyż w innym wypadku porozumienie podlegałoby reżimowi prawa cywilnego (Sozański 2003,187).

Ponadto, jak podkreśla Sozański, aby Memorandum of Understanding nie zostało potraktowane właśnie za instytucję prawa cywilnego, jego postanowienia winny być wyłączone od regulacji tego prawa, co znaczy iż nie powinny mieć takich samych konsekwencji, jakie przewiduje prawo cywilne. Tak więc postanowienia te muszą się odnosić do zobowiązań, które będą miały charakter publiczny. Stąd też wszelkie postanowienia zawarte w Memorandum of Understanding muszą być poddane regulacjom prawa międzynarodowego publicznego (Sozański 2003, 185).

W przypadku gdy strony chcą zawrzeć ze sobą Memorandum of Understanding, wówczas odbiegają one od procedur stosowanych przy umowach międzynarodowych. Jak podkreśla Aust, kiedy strony chcą zawrzeć traktat, świadomie używają terminologii typu: *shall* – winno się, *undertake* – przedsiębrać, podejmować się czegoś, *rights* – prawa, *obligations* – obowiązki. Kiedy natomiast nie chcą zawrzeć takiego traktatu, a właśnie porozumienie, używają wówczas mniej wiążących terminów (Aust 2007, 27). Sozański podaje przykłady stosowanych w Memorandums of Understanding wyrażen typu **ustalenie, uzgodnienie, regulacja, uczestnicy** - zamiast **sygnatariuszy, porozumieli się, zamierzają** - zamiast **są zobowiązani** (Sozański 2003, 184). Jednakże użyta terminologia traktatowa nie będzie świadczyła o tym, iż dokument ten stanowi już umowę międzynarodową, a nie porozumienie, często bowiem z takich, powiedzmy, „łagodniejszych” wyrażen korzystają także komunikaty oficjalne, czy też wspólne oświadczenia rządowe.

Ponadto, za cechę charakterystyczną Memorandums of Understanding nie może być uznana zawartość takiego dokumentu, gdyż niejednokrotnie pokrywać się ona będzie z zawartością umowy międzynarodowej. Jedynym wyjątkiem od tej zasady będzie sytuacja, gdy w porozumieniu zawarte będzie zastrzeżenie co do rozwiązania danego sporu w procesie międzynarodowej procedury sądowej, wówczas bowiem trudno jest mówić o instrumencie niewiążącym prawnie, skoro konsekwencje jego nieprzestrzegania będą rozwiązywane w sposób prawnie uregulowany (Aust 2007, 27).

Memorandums of Understanding nie muszą być poddawane procedurze ratyfikacji. Bardzo często, dla jasności zamieszcza się właśnie klauzulę o niestosowności danego dokumentu do ratyfikowania go (Aust 2007, 28). Nie ma tu także kilkietapowej procedury przyjmowania tekstu danego dokumentu w postaci parafowania, umocowania, czy podpisania (Sozański 2003,188).

Istotnym wydaje się być także fakt, iż tak naprawdę czasem dochodzi do sytuacji, że dopiero w fazie rokowań dochodzi się do wniosku, iż dany dokument nie będzie jednak formalną umową międzynarodową, a jedynie nieformalnym porozumieniem (Sozański 2003, 188).

Tak więc Memorandums of Understanding mogą w zupełności podejmować w swoim zakresie te wszystkie kwestie, które należą do umów rządowych, czy też resortowych. Mogą przy tym ustalać, które z tych umów nie powinny być objęte zakresem umowy międzynarodowej.

Nadrzędną cechą porozumień jest ich sprawność i szybkość, z jaką mogą być one zawierane, a następnie wprowadzane w życie. Co więcej, swoim zakresem mogą one obejmować wiele różnorodnych spraw, nie uwzględnianych przez traktaty, a dostosowanych do potrzeb stron je zawierających. Związane jest to głównie z łatwością ich modulacji, jak też łatwością ich zawieszania czy wypowiedzania, ponieważ również ta cecha ma istotne znaczenie. W przypadku umowy międzynarodowej procedura wypowiedzenia umowy jest procesem złożonym, przy którym należy dodatkowo pamiętać, że w przypadku wypowiedzenia umowy wielostronnej, umowa traci swą moc tylko w sposób względny, tj. wobec państwa wypowiadającego, zaś w stosunkach między pozostałymi stronami, nadal będzie umową obowiązującą (Wyrozumka 2006, 420). W przypadku Memorandums of Understanding, jako instrumentów niewiążących prawnie, nie ma takich wymogów ani zastrzeżeń, co ułatwia wycofanie się z danego porozumienia, bez ponoszenia konsekwencji prawnych.

Podobieństwa i różnice między traktatami a Memorandum Of Understanding

Ludwik Ehrlich w swojej książce „Interpretacja traktatów” zauważa, iż od drugiej połowy XIX wieku zaczęto tworzyć związki międzynarodowe na podstawie umów, w których państwa zobowiązywały się współdziałać w celu osiągnięcia pewnych wspólnie założonych korzyści. Każda z tych umów była więc podstawą związku państw o szczególnym charakterze (Ehrlich 1957, 57).

Według Austa nie jest rzeczą łatwą odróżnienie Memorandum of Understanding od traktatu, jako że zawartość obu tych dokumentów może być bardzo zbliżona (Aust 2007, 27). Ponadto, problemy stwarza fakt, iż tak naprawdę brak jest regulacji międzynarodowych, które ustalałyby zasady stosowania nieformalnych instrumentów międzynarodowych, do jakich zalicza się Memorandum of Understanding.

Istotną cechą traktatów, jak i Memorandum of Understanding, która jednocześnie powoduje problemy z odróżnieniem jednych od drugich jest ich treść. Jak bowiem słusznie zauważa Aust, zakres tematyczny podejmowany w umowach międzynarodowych i Memorandum of Understanding, może być identyczny (Aust 2007, 27).

A. Wyrozumka, określając Memorandum of Understanding, stwierdza, iż tak jak umowy międzynarodowe, porozumienia te służą określeniu zasad, reguł, jak i standardów zachowania, jakiego oczekuje się od podmiotów międzynarodowych (Wyrozumka 2006, 681).

Sozański podkreśla natomiast, iż Memorandums of Understanding mogą regulować kwestie, które są zwyczajowo objęte zakresem umów rządowych czy resortowych. Kwestią jeszcze ważniejszą wydaje się być realizowanie tych samych celów państwa tak przez traktaty, jak i Memorandums of Understanding, które należy wówczas skoordynować z założeniami praktyki stosowanej w przypadku umów

międzynarodowych, jak i ustanowionym zakresem praw oraz obowiązków danego państwa (Sozański 2003, 188).

Co istotne, Memorandums of Understanding mogą być także negocjowane w sposób zbliżony do negocjowania umów międzynarodowych, z tym, że procedura ich przyjmowania i zatwierdzania jest o wiele prostsza.

Dodatkowo, Memorandums of Understanding są czasem zawierane jako uzupełnienie lub też rozwinięcie danej umowy, tworząc tym samym poufny charakter założeń, które nie znalazły miejsca w samej umowie (Sozański 2003, 188).

Jak zauważa Sozański, w wielu źródłach podkreśla się, iż Memorandums of Understanding nie tworzą żadnych skutków prawnych. Nie jest to jednak do końca prawda, gdyż, oprócz konsekwencji politycznych, mogą one także służyć za podstawę aktów wiążących prawnie, takich jak umowy, deklaracje czy przyrzeczenia. Ponadto, jak wspomniane było już wcześniej, mogą one ulec przekształceniu w te akty, rodząc skutki prawne. Nie można zatem stwierdzić, iż Memorandums of Understanding, będąc nieformalnymi instrumentami, nie mogą choćby w sposób pośredni wywoływać jakichkolwiek skutków prawnych (Sozański 2003, 187-188).

Przy omawianiu różnic pomiędzy umowami międzynarodowymi a Memorandum of Understanding, podaje się zawsze różnicę w stylu i sposobie konstruowanej treści, jak też doborze odpowiedniej terminologii, uciekając w pewien sposób od terminów imperatywnych, nakazujących i zobowiązujących. Jednakże w tym samym miejscu należy zauważyć, że w istocie cała terminologia używana w umowach międzynarodowych, poza wymienionymi powyżej przypadkami, jest bardzo zbliżona.

Tak naprawdę jednak, sama technika budowania tekstu, jest zbliżona, jeśli nawet nie identyczna do redakcji tekstów umów międzynarodowych, z wyjątkiem unikania wspomnianych terminów imperatywnych, co implikuje niewiązący formalnie charakter danego dokumentu.

Ponadto, sama struktura dokumentu budzi często tak daleko idące wątpliwości, iż dochodzi czasem do sytuacji, w których jedna ze stron może uznać dany dokument za umowę międzynarodową, zaś druga będzie ją interpretowała jako Memorandum of Understanding. Wówczas, jak podkreśla Wyrozumska, jako kryterium odróżniające należy wziąć intencję stron je zawierających. Intencją stron w przypadku umów będzie zatem chęć poddania danego aktu prawu międzynarodowemu, z uwzględnieniem wiążących się z nim konsekwencji prawnych, zaś w przypadku Memorandum of Understanding będzie to intencja nadania temu aktowi niezobowiązującego charakteru (Wyrozumska 2006, 683).

Zagrożenia wynikające ze stosowania Memorandum Of Understanding

Najszerze zastosowanie Memorandum of Understanding można spotkać w kręgu państw anglojęzycznych, czyli Stanów Zjednoczonych oraz państw Wspólnoty Brytyjskiej (Commonwealth). Tam też zaobserwować można szerokie zastosowanie tych porozumień w formie bilateralnej jak i multilateralnej. Jak podkreśla Sozański, oprócz stosowania Memorandum of Understanding dla celów ustanawiania organów międzynarodowych, jest to także instrument szeroko stosowany w Unii Europejskiej (Sozański 2003, 190). Ich status jest jednakże bardzo różnie określany. Czasem bowiem traktuje się je jako umowy w formie uproszczonej. Niektórzy jednak odmawiają im tego

statusu, twierdząc, iż za umowy w formie uproszczonej powinno się uznawać umowy, które zostały przyjęte w trybie prostym (Frankowska 1981, 26).

I tu też pojawia się pierwsze z zagrożeń wynikające ze stosowania Memorandum of Understanding, zamiast umów międzynarodowych. Jest to bowiem instrument, który o wiele łatwiej jest zawiązać między uczestnikami i wprowadzić w życie bez niepotrzebnych procedur. Skoro nie ma tu jednak sankcji prawnych, w jaki sposób można dochodzić swoich praw? Nie można bowiem poddać danego porozumienia ani kontroli sądów międzynarodowych, ani też nie można wnieść skargi na niedopełnienie zobowiązań w nim zawartych, skoro memorandum uznane jest za instrument nieformalny, niewiążący prawnie.

Ponadto, w wyniku tego, iż Memorandums of Understanding są instrumentami niewiążącymi prawnie, dostęp do nich dla chociażby dyplomatów jest zdecydowanie łatwiejszy. Wobec powyższego, niższa jest ranga tych postanowień w porównaniu z umowami międzynarodowymi. Zwraca się przy tym uwagę, iż tak jak w przypadku umów najistotniejszą zasadą jest *pacta sunt servanda*, która zobowiązuje strony do przestrzegania zobowiązań zawartych w umowie, tak w przypadku Memorandum of Understanding dominuje zasada zaufania oraz dobrej wiary, co niestety sprawia, iż często ustępują one ważniejszym interesom.

Co więcej, przy wymienianiu różnic pomiędzy Memorandum of Understanding a umowami, zwrócona została uwaga na konstruowanie tekstu obu tych dokumentów. Umowa musi podlegać pewnym wyznaczonym wzorcom. Zaś tekst Memorandum of Understanding, pomimo tego, że zakresem bardzo często przypomina umowę, to jeśli chodzi o jego strukturę, zdecydowanie od niej odbiega. W poprzednim rozdziale mowa była o tym, iż przede wszystkim używa się języka mniej sformalizowanego oraz mniej imperatywnego, poprzez zamianę niektórych wyrażen i zwrotów. W przypadku Memorandum of Understanding nie ma więc co prawda rygorystycznych wymagań, co do tego w jaki sposób tekst takiego porozumienia ma być skonstruowany, ale to z kolei może prowadzić do braku precyzji. Jeśli zaś tekst nie będzie precyzyjny, to wówczas każdy z uczestników danego porozumienia będzie mógł go interpretować w sposób adekwatny do własnych korzyści. Ponadto, jak podkreśla Jarosław Sozański, w przypadku braku konsultacji tekstu danego Memorandum of Understanding ze wszystkimi chociażby resortami, które są nim zainteresowane, może dojść do zawarcia wzajemnie ze sobą sprzecznych Memorandum of Understanding przez szefów tych resortów (Sozański 2003, 194).

Kolejną niedogodnością jest brak publikacji tych dokumentów. Prowadzi to do sytuacji, gdy nie można sprawdzić, czy na przykład państwo nie ma zobowiązań w jakiejś dziedzinie. Co prawda, jak zostało to wskazane powyżej, porozumienia te nie wywołują żadnych skutków prawnych, jednakże nie należy zapominać, iż są one po pierwsze porozumieniami dobrej wiary, a po drugie porozumieniami politycznymi, które mogą wyznaczyć przynajmniej pewne konsekwencje polityczne. Poza tym, Sozański podkreśla, iż od 1 lutego 1997 roku wprowadzono rejestr, a także podręczny zbiór nieformalnych instrumentów prawnych sporządzonych w postaci dokumentów w sekcji traktatowej brytyjskiego Foreign and Commonwealth Office, co prowadzić ma do unikania nieporozumień w postaci zatwierdzenia wzajemnie sprzecznych Memorandum of Understanding (Sozański 2003, 195).

Należy także zwrócić uwagę na mnogość nieporozumień związanych z zastosowaniem Memorandum of Understanding. Na taką sytuację zwraca uwagę chociażby Kamiński, który za przykład podaje Memorandum of Understanding wdrażania Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004 – 2009 (Kamiński 2007, 219). Mamy tu do czynienia z Memorandum of Understanding Wdrażania Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004-2009, ustanowionego zgodnie z umową dnia 14 października 2003 roku pomiędzy Królestwem Norwegii a Rzeczpospolitą Polską (*Mechanizmy Finansowe EOG. Memorandum of Understanding*, 2005). Jedyne tytuł wskazuje wyraźnie na to, z jakim dokumentem mamy do czynienia. Terminologia zaś w nim użyta sugerować może, iż mamy do czynienia z umową, gdyż tak jak w przypadku umowy mowa jest tu o stronach a nie uczestnikach. Cały zaś tekst podzielony jest tak, jak umowa na artykuły, a nie jedynie na paragrafy. Jedyne po głębszej analizie można dostrzec, iż zwroty i sformułowania w nim użyte nie są tak sformalizowane i nie mają tak dalece imperatywnego charakteru, jak ma to miejsce w przypadku umów międzynarodowych.

Dosyć często dochodzi niestety do nieporozumień związanych właśnie z kwalifikacją niektórych dokumentów. Jak podaje Kamiński, w wyniku tego, iż nie ma precyzyjnych wytycznych co do konstruowania porozumień, często zdarza się, iż jedna ze stron traktuje dany dokument jako traktat, druga zaś jako Memorandum of Understanding (Kamiński 2007, 220).

Tak naprawdę o tym, w jaki sposób zakwalifikować dany instrument powinna decydować intencja stron pragnących jego zawarcia. Niestety bywa to problematyczne, gdy właśnie te intencje są odmienne i nie zostały w toku wiązania się nim sprawdzone i wyjaśnione, ani jasno i precyzyjnie przedstawione. Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak wiele problemów może spowodować zawarcie dokumentu, przyjętego przez jedną ze stron za umowę międzynarodową ze wszystkimi skutkami prawnymi a uznanego przez drugą stronę za Memorandum of Understanding, pozbawioną konsekwencji jurydycznych.

Również Aust podaje, iż dość często w praktyce Stanów Zjednoczonych dochodzi do podobnych nieporozumień co do traktowania instrumentów nieformalnych jako traktatów, podczas gdy inne państwa mogą je rozpatrywać jako Memorandum of Understanding. Jak twierdzi Aust, w przypadku Stanów Zjednoczonych to zjawisko związane jest z niespójnością używanej terminologii. Twierdzi on mianowicie, iż inne państwa są bardziej konsekwentne w używaniu odpowiednich zwrotów i wyrażeń, dzięki którym można rozpoznać, iż dany dokument jest nieformalnym instrumentem, a nie traktatem. Czasem też zdarza się, iż uczestnicy danego porozumienia mogą posługiwać się w nim językiem traktatowym, jednak jeśli dokument ten opatrzą nazwą Memorandum of Understanding, to wówczas znaczyć to będzie o intencji zawarcia nieformalnego instrumentu międzynarodowego (Aust 2007, 33). Można powiedzieć, że podobnie jest w wyżej wymienionym przypadku Memorandum of Understanding wdrażania Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004-2009, pomiędzy Królestwem Norwegii a Rzeczpospolitą Polską. Pomimo zachowania terminologii traktatowej, tytuł nadany temu dokumentowi jednoznacznie wskazuje na jego charakter i intencje stron go zawierających.

Wyrozumska także podaje przykład wątpliwości co do statusu prawnego Memorandum of Understanding zawartego pomiędzy Wielką Brytanią oraz Stanami

Zjednoczonymi z 6 kwietnia 1983 roku. Jak podaje, uczestnicy tego porozumienia zdecydowanie w różny sposób interpretowali charakter prawny tego instrumentu. Stany Zjednoczone uważały dany dokument za traktat, powołując się na jego imperatywną terminologię oraz umieszczenie w nim konkretnych zobowiązań. Strona brytyjska zaś twierdziła, iż memorandum nie jest przecież umową międzynarodową, nie może być więc tym samym uważane za źródło prawa międzynarodowego (Wyrozumka 2006, 707). W przypadku powyższym arbitrzy podzielili zdanie Wielkiej Brytanii, przychyłając się do poglądu, iż Memorandum of Understanding nie może stanowić prawnie skutecznego zobowiązania i nie można wywodzić z niego skutków prawnych. Nie zawsze jednak udaje się łatwo rozstrzygnąć spór na tle statusu prawnego danego dokumentu, jeśli weźmie się pod uwagę różne intencje stron zawierających taki dokument.

Sozański również podaje przykład potraktowania w Stanach Zjednoczonych Memorandum of Understanding za traktat. Chodzi tu o Memorandum porozumienia z 1981 roku zawartym pomiędzy 15 Skrzydłem Bazy Lotniczej Stanów Zjednoczonych w Hickham na Hawajach oraz Królewskimi Siłami Lotniczymi. Przedmiotem tego porozumienia było dostarczanie towarów i usług. Co prawda, nie zawierało ono żadnych klauzul ani wyrażeń traktatowych, ani też nie zostało zawarte przez rządy, czy ich przedstawicieli, a jedynie w preambule pojawiły się cytaty niektórych ustaw federalnych Stanów Zjednoczonych. Jednakże Stany Zjednoczone potraktowały, a następnie zarejestrowały dane porozumienie jako traktat (Sozański 2003, 192).

Jak podkreśla Sozański, dość często zdarza się właśnie w praktyce Stanów Zjednoczonych, brak jednoznacznego wyrażenia intencji, co prowadzi do wyżej wymienionych sytuacji. Podobny problem pojawił się w 1992 roku przy zawarciu porozumienia ChRL - Stany Zjednoczone, które dotyczyło ochrony własności intelektualnej. Pomimo, iż chodziło jedynie, co było potwierdzone w tekście tego porozumienia, o jedynie osiągnięcie wzajemnego porozumienia, jednakże została w tym porozumieniu użyta terminologia charakterystyczna dla terminologii traktatowej. Podobnie, również w tym samym roku i przy zaangażowaniu tych samych uczestników zawarto Memorandum of Understanding dotyczące zakazu eksportu oraz importu produktów, które zostały wykonane przez więźniów. Co istotne, w dokumencie tym znajdowała się zarówno terminologia traktatowa, jak i terminologia używana przy instrumentach nieformalnych. Ponadto dokument zawierał testimonium, którego nie używa się przy Memorandums of Understanding (Sozański 2003, 192).

Wobec powyższych nieporozumień dotyczących niewłaściwej kwalifikacji nieformalnych instrumentów międzynarodowych Wielka Brytania, jak też Kanada oraz Australia interweniowały w Departamencie Stanu. Doprowadziło to do zawarcia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a interweniującymi państwami porozumienia bazowego, regulującego kwestie statusu oraz zasad zawierania, a także używanej terminologii oraz wzorców Memorandums of Understanding w dziedzinie obronności państw. Na podstawie tego porozumienia bazowego postanowiono, iż te Memorandums of Understanding nie będą podlegały rejestracji w Stanach Zjednoczonych (Sozański 2003, 192).

Jak łatwo zauważyć, pomimo wielu udogodnień, takich jak brak formalizmu, specyficznego języka, czy też właśnie konsekwencji prawnych, Memorandum of Understanding może jednocześnie powodować wiele nieporozumień, jak i zagrożeń.

Najważniejszą kwestią w przypadku konstruowania takiego dokumentu wydaje się więc jasne i precyzyjne wyrażenie intencji przez strony, czy raczej uczestników, jak też dbałość o precyzyjność sformułowań użytych w samym tekście takiego dokumentu.

Bibliografia

- Aust, Anthony. 2007. *Modern Law and Practice*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Bar, Ludwik. 1986. *Słownik prawniczy angielsko-polski*, Wrocław: Polska Akademia Nauk. Instytut Państwa i Prawa. Wydawnictwo Ossolineum.
- Czapliński, Władysław. 2007. *Multiplikacja sądów międzynarodowych - szansa czy zagrożenie dla jedności prawa międzynarodowego*. W: *Rozwój prawa międzynarodowego - jedność czy fragmentacja?*, red. Kolasa, Jan i Kozłowski, Artur. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ehrlich, Ludwik. 1957. *Interpretacja traktatów*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Frankowska, Maria. 2007. *Prawo traktatów*, Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Frankowska, Maria. 1981. *Umowy międzynarodowe w formie uproszczonej*, Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Frankowska, Maria. 1972. *Umowy międzynarodowe. Wprowadzenie do prawa traktatów*, Warszawa: Szkoła Główna Planowania i Statystyki.
- Gifis, Steven. 2004. *Law Dictionary*, New Jersey: Barrons Educational Series, The State University of New Jersey.
- Góralczyk, Wojciech. 2000. *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jaślan, Janina i Jaślan, Henryk. 2005. *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej. Angielsko-polski*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kamiński, Tomasz. 2007. *Uwagi na tle charakteru prawnego Memorandum of Understanding i proliferacji sądownictwa międzynarodowego*. W: *Rozwój prawa międzynarodowego – jedność czy fragmentacja?*, red. Kolasa, Jan i Kozłowski, Artur. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Klaffkowski, Alfons. 1976. *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Klaffkowski, Alfons. 1979. *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Law, Jonathan i Martin Elizabeth A. 2009. *A Dictionary of Law*, Oxford: Oxford University Press.
2005. *Mechanizmy Finansowe EOG. Memorandum of Understanding*, Warszawa: Ministerstwo Gospodarki i Pracy.
- Myrczek, Ewa. 2006. *Dictionary of Law Terms*, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Nahlik, Stanisław Edward. 1976. *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nahlik, Stanisław Edward. 1971. *Konwencja wiedeńska o prawie umów międzynarodowych*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Nahlik, Stanisław Edward. 1967. *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Ożga, Ewa. 2003. *Słownik terminologii prawniczej*, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza BRANTA.
- Sozański, Jarosław. 2003. *Współczesne prawo traktatów. Zarys wykładu*, Warszawa-Poznań: Polskie Wydawnictwo Prawnicze IURIS.
- Wyrozumska, Anna. 2006. *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Warszawa: Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza.

INSTYTUCJA PRAWNA PEŁNOMOCNICTWA W PRAWIE POLSKIM I WŁOSKIM. ANALIZA TERMINOLOGICZNA I TRANSLATOLOGICZNA¹

Katarzyna Biernacka-Licznar, dr

Uniwersytet Wrocławski

Institut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych,

ul. Szewska 49, 50-130 Wrocław

katarzyna.licznar@uni.wroc.pl

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie podstawowej terminologii i frazeologii dotyczącej instytucji pełnomocnictwa na potrzeby przekładu w polsko-włoskiej parze językowej. Artykuł zapoznaje czytelnika z ogólną charakterystyką instytucji prawnej pełnomocnictwa w polskim i włoskim systemie prawnym, w tym z kwestiami definicyjnymi, które mogą stanowić bazę do wypracowania pewnych ram metodologicznych i zasobu praktycznych wytycznych w zakresie ukierunkowania przekładu dokumentu pełnomocnictwa. Z racji zmienności i polisemicznego charakteru terminu „pełnomocnictwo” podjęto próbę zestawienia podstawowych terminów funkcjonujących w obu językach. Szczegółowe informacje odnoszące się do dokumentu pełnomocnictwa sporządzonego w formie aktu notarialnego przewidziane na gruncie włoskiej ustawy o notariacie skonfrontowane zostały z ustawowymi wymogami dotyczącymi struktury pełnomocnictwa sporządzanego w kwalifikowanej formie aktu notarialnego na gruncie prawa polskiego. W artykule prezentowane są wyniki analiz terminologicznych, opracowanych na podstawie wybranych przykładowych dokumentów pełnomocnictw w języku włoskim, które pozwoliły na stworzenie glosariusza włosko-polskiego. Prezentacji i omówieniu przykładów charakterystycznych terminów oraz zwrotów stosowanych we włoskich pełnomocnictwach towarzyszy refleksja dotycząca dydaktyki przekładu włosko-polskiego.

Słowa kluczowe: pełnomocnictwo, instytucja prawna, ustawa o notariacie, dydaktyka przekładu prawniczego, Republika Włoska

THE LEGAL INSTITUTION OF THE POWER OF ATTORNEY IN POLISH AND ITALIAN LEGAL SYSTEMS. ANALYSIS OF TERMINOLOGY AND TRANSLATION STRATEGIES

Abstract: The aim of the article is to study the basic terminology and phraseology referring to the institution of the power of attorney. The article gives outline information about the legal institution of power of attorney in Polish and Italian legal systems, as well as definitions of some related concepts, which can constitute a basis for a methodological frame of reference and a repertory of practical guidelines and suggestions regarding the process of translation. Due to the changeability of the term in question and its polysemous character, an attempt has been made to show the basic terminology present in both languages: Polish and Italian and their equivalents. Detailed information concerning the power of attorney in the form of notary deed in the Italian legal order have been compared with the requirements as to construction of the notary deed envisaged in the Polish act on notaryship. The article presents the results of the analysis carried out on ten selected documents of the power of attorney in Italian, which led to the making of

¹ Dziękuję Pani mgr Bognie Kaczorowskiej za okazaną mi pomoc przy opracowaniu niniejszej publikacji, w szczególności w prodrozdziałach nr 1-3.

a Polish-Italian glossary of the terminology in question. Presentation and explanation of the importance of linguistic and dogmatic meaning of selected Italian phrases and rules referring to the documents of the power of attorney has been accompanied by reflection on translator training practice.

Key words: the power of attorney, legal institution, Notary Public Law, legal translation training, Italy

Wprowadzenie

Znajomość metodologii przekładu prawnego warunkuje odpowiednią jakość przekładu, a także krytyczną analizę specjalistycznych tekstów z dziedziny prawa oraz stanowi istotny element warsztatu pracy zarówno tłumacza, jak i prawnika prowadzącego sprawę dotyczące stosunków prawnych z elementem obcym lub podejmującego aktywność badawczą czy dydaktyczną w dziedzinie nauk prawnych, zwłaszcza w ujęciu komparatystycznym. Założenia konstrukcyjne i szczegółowa regulacja zagadnień jurydycznych w poszczególnych porządkach prawnych, jak również specyfika refleksji doktrynalnej i judykacyjnej właściwej partykularnym obszarom prawnym, niejednokrotnie wykazują istotne różnice, które rzutują na proces translatorski. Podniesieniu poziomu znajomości konstrukcji instytucji prawnych i rozwiązań normatywnych przyjętych w poszczególnych krajowych porządkach prawnych sprzyjającą niewątpliwie prowadzone badania prawnoporównawcze (na temat dyskusji dotyczącej roli studiów komparatystycznych w procesie przekładu i próby odpowiedzi na pytanie, czy rozwiązanie problemów przekładu prawnego możliwe jest na poziomie wyłącznie lingwistycznym, czy też wymaga podejścia interdyscyplinarnego zob. Galdia 2003, 3). Postulatowi promowania badań prawnolingwistycznych i zdobywania na potrzeby przekładu prawnego szczególnej technicznej wiedzy oraz uwzględniania perspektywy prawnoporównawczej (Galdia 2003, 3-4; Jopek-Bosiacka 2012, 10, 135-136 oraz literatura tam cytowana) czynią zadość nie tylko edycje opracowań kluczowych zagadnień języka prawniczego, ale także inicjatywy wzbogacania programów kształcenia na wydziałach prawa uczelni wyższych o kursy prawniczych języków obcych lub szkół prawa obcego. Istotną rolę spełniają również studia kształcenia tłumaczy przysięgłych i specjalistycznych, uwzględniające wymiar interdyscyplinarny profesjonalnej aktywności translatorskiej i kładące nacisk, obok umiejętności praktycznych zdobywanych w ramach zajęć warsztatowych, na przynajmniej elementarny, propedeutyczny zakres omówienia podstaw prawa polskiego i prawa obszaru języka obcego oraz analizę dyskursu prawnego w konkretnej parze językowej. Tego rodzaju kursy stają się okazją do pogłębionej analizy konkretnych problemów terminologicznych ujawniających się przy próbie przekładu pozornie powtarzalnych, standardowych sformułowań stosowanych w tekstach specjalistycznych z dziedziny prawa. Wszak w literaturze przedmiotu wskazuje się, że jeden z niezbędnych elementów kwalifikacji tłumaczy tekstów prawnych i prawniczych stanowi znajomość języka prawa na poziomie leksyki, składni i pragmatyki (Jopek-Bosiacka 2012, 134).

Zagadnienia terminologiczne okazują się szczególnie doniosłe w praktyce obrotu prawnego. Potrzeba wypracowania instrumentarium gwarantującego spójność i adekwatność przekładu, wykluczającego operowanie wprawdzie leksykalnie zbliżonymi, ale niepoprawnymi z punktu widzenia konstrukcyjnoprawnego pojęciami, uzasadniona jest wymogiem precyzyjnego, wyczerpującego ujęcia i zweryfikowania

wszystkich elementów poddawanego analizie prawnie relewantnego komunikatu. Bazowanie w podejmowanych zabiegach translatorskich jedynie na poszukiwaniu ekwiwalencji na poziomie lingwistycznym może okazać się zawodne i niewystarczające wobec specyfiki konkretnych elementów instytucji prawnych, a intuicyjny, niepoparty wnikliwą analizą prawnoporównawczą indywidualnego przypadku, niecierpiący z doświadczenia prawniczego dobór terminologii niejednokrotnie prowadzić może do istotnego zniekształcenia sensu przekazu wyrażonego specjalistycznym językiem, a w konsekwencji do dezintegracji istoty danej instytucji prawnej i rażących błędów natury teoretycznoprawnej lub dogmatycznoprawnej.

Przykład figury prawnej mającej wprawdzie zasadniczo uniwersalny charakter i powszechnie stosowanej, jednak cechującej się złożonością regulacji normatywnej i wykazującej istotne odmienności w praktyce stosowania prawa w konkretnych porządkach jurydycznych, stanowi instytucja pełnomocnictwa. W przypadku przekładu w polsko-włoskiej kombinacji językowej z jednej strony czynnikiem sprzyjającym doborowi właściwych odpowiedników terminologicznych jest co do zasady zbieżność modelu pełnomocnictwa ze względu na zakorzenienie w dorobku nowożytnych koncepcji zastępstwa, a także – *prima facie* – występowanie przynajmniej pojedynczych zrębowych pojęć o etymologii łacińskiej charakterystycznych dla tej dziedziny prawa (takich jak np. mandat, prokura, reprezentacja, delegacja, autoryzacja). Z drugiej strony jednak podstawowe założenia konstrukcyjnoprawne, nazewnictwo, klasyfikacja poszczególnych rodzajów pełnomocnictw i ich najistotniejsze cechy, a także formuła nadawana dokumentom pełnomocnictwa w obu porządkach prawnych, zwłaszcza w zakresie utrwalonej w wieloletniej praktyce metodyki konstruowania pełnomocnictw w formie kwalifikowanej (solennej), różnią się znacząco w szczegółach, co rzutuje na prawidłowość operowania poszczególnymi zwrotami. Dodatkowo niejednokrotnie, w zależności od stopnia rozbudowania zakresu pełnomocnictwa, katalog uprawnień powierzanych przez mocodawcę pełnomocnikowi obfituje w liczne specjalistyczne terminy właściwe różnym gałęziom prawa, w tym np. określenia skonkretyzowanych czynności prawnych, których przekład wymaga stosowania odpowiedniej aparatury pojęciowej.

Kompleksowe omówienie poszczególnych zagadnień dotyczących funkcjonowania instytucji pełnomocnictwa w polskim systemie prawnym i w prawie włoskim nie jest możliwe ze względu na ograniczone ramy objętościowe opracowania, a także z uwagi na wieloaspektowość zjawiska zastępstwa jako takiego. Niemniej uzasadnione jest podjęcie próby zilustrowania złożoności instytucji prawnej pełnomocnictwa, naświetlenia doniosłych z punktu widzenia praktyki przekładu problemów związanych ze specyfiką konstrukcji prawnej pełnomocnictwa w obu porządkach prawnych i z przyjętą w każdym z nich nomenklaturą, a także pewnego ukierunkowania metodologicznego i sformułowania postulatów w zakresie organizacji procesu tłumaczenia zaawansowanych pod względem formy dokumentów pełnomocnictwa. Stąd celowe jest poprzedzenie analizy terminologicznej i poszukiwania polskojęzycznych ekwiwalentów dla konkretnych terminów i związków frazeologicznych, stosowanych we włoskich dokumentach, przedstawieniem w zarysie ogólnej charakterystyki pełnomocnictwa w prawie polskim i w prawie włoskim, a następnie omówienie najistotniejszych zagadnień związanych z pragmatycznymi aspektami tłumaczenia dokumentów pełnomocnictwa oraz dydaktyką przekładu w tym

zakresie.

Pełnomocnictwo w prawie polskim – zarys problematyki

Instytucja przedstawicielstwa wywodzi się z historycznie uwarunkowanych form posługiwania się inną osobą przy dokonywaniu czynności prawnych z przyczyn faktycznych (np. nieobecność w miejscu, w którym ma być złożone oświadczenie woli, brak czasu, brak fachowych umiejętności) lub prawnych (brak wymaganej zdolności do czynności prawnych) (Pazdan M. 2008, 467; Pazdan J. 2003, 13; Smyk 2010, 75; Gawrylczyk 2000, 760 i następne). Zgodnie z art. 95 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) [dalej jako: k.c.] z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela, natomiast czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego.

Przesłanką przypisania reprezentowanemu skutków zachowania się przedstawiciela jest istnienie umocowania czyli możliwości dokonywania czynności prawnych w cudzym imieniu (Pazdan M. 2008, 469; Smyk 2010, 54). Kryterium źródła umocowania wprowadza dychotomiczny podział kategorii przedstawicielstwa na: przedstawicielstwo ustawowe (umocowanie wynika co do zasady z ustawy, a dokładnie ze stanu faktycznego odmiennego niż czynność prawna mocodawcy) (Smyk 2010, 56) oraz pełnomocnictwo (umocowanie opiera się na oświadczeniu woli reprezentowanego lub innych osób) (Pazdan M. 2008, 469; Smyk 2010, 55), co znajduje wyraz w przepisie art. 96 k.c., zawierającym definicje legalne (ustawowe) cytowanych pojęć (Smyk 2010, 56).

Termin „pełnomocnictwo” nie jest rozumiany jednolicie. Wskazuje się, że redakcja przepisu art. 96 k.c. nie jest dostatecznie precyzyjna, ponadto ustawodawca operuje pojęciem „pełnomocnictwa” w różnych kontekstach na gruncie prawa cywilnego materialnego i procedury cywilnej, a dodatkowo w nauce prawa funkcjonują specyficzne propozycje ujęcia analizowanej instytucji, co skutkuje problemami definicyjnymi i istnieniem pewnej terminologicznej niekonsekwencji (Smyk 2010, 57). Można wyróżnić następujące znaczenia pojęcia „pełnomocnictwo”:

- (i) równoważnik umocowania;
- (ii) oznaczenie czynności prawnej będącej źródłem umocowania (obejmującej oświadczenie woli, którego treść przewiduje wyposażenie pełnomocnika w możliwość składania oświadczeń woli w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego);
- (iii) dokument ucieleśniający czynność prawną będącą źródłem umocowania (Pazdan M. 2008, 508; Smyk 2010, 57).

W pewnym uproszczeniu pełnomocnictwo można scharakteryzować w ramach opisu funkcjonalnego jako instytucję prawa cywilnego, stanowiącą odmianę przedstawicielstwa, umożliwiającą mocodawcy posłużenie się w obrocie zastępcą, który, składając własne oświadczenie woli w imieniu mocodawcy, doprowadzi do skutków prawnych bezpośrednio w sferze prawnej tego ostatniego (Pazdan M. 2008, 509; Smyk 2010, 58; Gudowski 2011, 15).

Udzielenie pełnomocnictwa przez mocodawcę wyposaża pełnomocnika w umocowanie do dokonania czynności prawnej (dokonywania czynności prawnych)

w imieniu i ze skutkami dla mocodawcy (Pazdan M. 2008, 508; Gudowski 2011, 15). Czynność prawna udzielenia pełnomocnictwa, zaliczana do kategorii czynności prawnych upoważniających, sama przez się nie rodzi po stronie pełnomocnika obowiązku wykonania umocowania (Pazdan M. 2008, 512). Na gruncie prawa polskiego nie jest możliwe udzielenie pełnomocnictwa nieograniczonego, tj. do dokonywania wszystkich czynności prawnych (Sobolewski 2012). Czynność prawna udzielenia pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności prawnych kwalifikowana jest jako bezwzględnie nieważna (Pazdan M. 2008, 489). Zakres umocowania pełnomocnika zależy każdorazowo od woli mocodawcy, z zastrzeżeniem wszakże ograniczeń ustawowych. Na podstawie kryterium zakresu umocowania regulacja kodeksowa wyróżnia następujące typy pełnomocnictwa:

- (i) pełnomocnictwo ogólne (generalne) do czynności zwykłego zarządu;
- (ii) pełnomocnictwo rodzajowe (gatunkowe) do pewnego typu (określonego rodzaju) czynności;
- (iii) pełnomocnictwo szczególne do dokonania określonej czynności prawnej (do poszczególnej czynności, indywidualne, specjalne);
- (iv) prokurę (Sobolewski 2013, 252 i następne; Smyk 2010, 58 i następne, 202 i następne; Strzebińczyk 2013, 252 i następne).

Zgodnie z regulacją art. 98 k.c. pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu, natomiast do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj, chyba że ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczególnej czynności.

Zasada braku formalizmu przy składaniu oświadczeń woli zakłada dopuszczalność udzielenia pełnomocnictwa w dowolnej formie, jednak w niektórych przypadkach ustawodawca wprowadza wymóg w zakresie formy. Zgodnie z dyspozycją art. 99 § 1 k.c. pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej, do ważności której potrzebna jest forma szczególna (forma *ad solemnitatem*), powinno być udzielone w tej samej formie (zasada tożsamości formy pełnomocnictwa z formą czynności, dla dokonania której jest udzielane), np. pełnomocnictwo do zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości oraz umowy przenoszącej własność nieruchomości, które zgodnie z przepisem art. 158 k.c. wymagają zachowania formy aktu notarialnego, powinno być również udzielone w formie aktu notarialnego (Pazdan M. 2008, 521). Pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie (art. 99 § 2 k.c.) (szerzej na temat ustawowych wymogów co do formy udzielenia pełnomocnictwa w Polsce zob. Pazdan M. 2008, 522 i następne).

Jako szczególnie doniosły rodzaj pełnomocnictwa wyróżnia się prokurę. Zgodnie z kodeksową definicją prokura jest pełnomocnictwem udzielonym przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, które obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 109¹ § 1 k.c.). Prokurę kwalifikuje się jako instytucję prawną właściwą prawu handlowemu, funkcjonującą wyłącznie w obrocie profesjonalnym (Sobolewski 2012). Specyfika prokury jako szczególnej odmiany pełnomocnictwa znajduje wyraz w: ograniczonym katalogu podmiotów legitymowanych czynnie do udzielenia prokury; bardzo szerokim ustawowo określonym zakresie umocowania prokurenta, obejmującym czynności związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa; obligatoryjnym charakterze wpisu do rejestru;

wykluczeniu możliwości ograniczenia odwołalności (Pazdan M. 2008, 535; Grykiel 2008, 5 i następne). Do udzielenia prokury wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności (art. 109² § 1 zd. 1 k.c.), nie znajduje w tym wypadku zastosowania zasada tożsamości formy, o której mowa w przepisie art. 99 § 1 k.c.

Szczególnym rodzajem przedstawicielstwa uregulowanego w k.c. jest pełnomocnictwo procesowe, do którego znajdują zastosowanie przede wszystkim art. 86-97 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) [dalej jako: k.p.c.]. Istota pełnomocnictwa procesowego sprowadza się do składania przed sądem (w postępowaniu egzekucyjnym także przed komornikiem) w imieniu reprezentowanego oświadczeń woli i oświadczeń wiedzy oraz podejmowania innych czynności procesowych określonych w przepisach k.p.c. i w ustawach szczególnych (Gawrylczyk 2001, 85; Gudowski, 15 i następne). Zasadniczą różnicę w ujęciu funkcjonalnym pomiędzy opisanym powyżej pełnomocnictwem stosowanym na gruncie prawa prywatnego a pełnomocnictwem procesowym wyznacza cel obu instytucji: o ile w przypadku pełnomocnictwa materialnoprawnego cel sprowadza się do dokonywania aktów prywatnoprawnych, o tyle pełnomocnictwo procesowe zakłada przedsięwzięcie w imieniu mocodawcy czynności procesowych (podejmowanych przed organem procesowym) skierowanych na osiągnięcie skutku procesowego. Natomiast różnica konstrukcyjna dotyczy charakteru pełnomocnictwa procesowego jako stosunku wielostronnego, „rozpiętego pomiędzy mocodawcą i jego pełnomocnikiem z jednej strony a sądem oraz przeciwnikiem (jego pełnomocnikiem) i innymi osobami uczestniczącymi w sprawie – z drugiej” (Gudowski 2011, 17). Zgodnie z przepisem art. 88 k.p.c. pełnomocnictwo może być albo procesowe – bądź to ogólne, bądź do prowadzenia poszczególnych spraw – albo do niektórych tylko czynności procesowych. Wymienione pełnomocnictwa upoważniają pełnomocnika procesowego do działania w imieniu mocodawcy w całym postępowaniu rozpoznawczym, zabezpieczającym i egzekucyjnym (Pietrkowski 2010, 38). Pełnomocnictwo procesowe powinno być udzielone w formie pisemnej, pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub weryfikowalny odpis pełnomocnictwa (art. 89 § 1 zd. 1 k.p.c.) (Pietrkowski 2010, 42).

Pełnomocnictwo w prawie włoskim – zarys problematyki

Pojęcie przedstawicielstwa (*rappresentanza*) odnosi się do sytuacji, w której dany podmiot (przedstawiciel – *rappresentante*) podejmuje w imieniu i na rzecz innego podmiotu (reprezentowanego – *rappresentato* lub *dominus*) pewne działania prawnie doniosłe, których skutki powstają bezpośrednio w sferze prawnej reprezentowanego, zgodnie z art. 1388 *codice civile* (Regio Decreto 16 marzo 1942 n. 262, G.U. n. 79, 4 aprile 1942 z późn. zm.) [dalej jako: k.c. wł.]. Przedstawicielstwo wiązane jest w doktrynie z szerszą kategorią zastępstwa (*sostituzione*) (Caringella, De Marzo 2008, 349). W zależności od źródła umocowania do reprezentowania w świetle art. 1387 k.c. wł. wyróżnia się przedstawicielstwo ustawowe (*rappresentanza legale o necessaria*) oraz przedstawicielstwo, którego źródłem jest co do zasady oświadczenie woli podmiotu zainteresowanego – *rappresentanza volontaria (o negoziale)* (Caringella, De Marzo 2008, 351; Turco 2011, 238 i następne). W zakresie kategorii *rappresentanza*

volontaria typowym sposobem powierzenia uprawnień przez mocodawcę jest pełnomocnictwo (*procura*).

Włoski porządek prawny określa pełnomocnictwo (*procura*) jako czynność prawną podejmowaną na zasadzie autonomii woli przez zainteresowanego – docelowo reprezentowanego – wobec reprezentanta (pełnomocnika – *procuratore*), na mocy której pełnomocnikowi powierzone zostaje umocowanie do działania na rachunek i w imieniu mocodawcy „na zewnątrz”, tj. dokonania czynności prawnej (czynności prawnych) wobec osób trzecich (Bianca 2000, 83; Turco 2011, 519; Caringella, De Marzo 2008, 357; Gazzoni 2013, 1056). Pełnomocnictwo rozpatrywane jako czynność prawna przyznająca uprawnienie i w tym sensie jednostronna, nie stanowi samo w sobie dostatecznej podstawy do powstania po stronie pełnomocnika obowiązku podejmowania czynności prawnych, do których dokonania powyższe uprawnienie zostaje udzielone (wykonania umocowania). Na podstawie samego pełnomocnictwa reprezentant (pełnomocnik) wyposażony zostaje jedynie w umocowanie (możność działania), a nie obowiązek w zakresie reprezentacji. Do powstania po stronie pełnomocnika obowiązku dokonania czynności prawnych będących przedmiotem pełnomocnictwa może dojść w ramach dodatkowego stosunku prawnego zawiązanego pomiędzy mocodawcą i pełnomocnikiem poprzez zawarcie umowy (*negozio gestorio*), regulującej wzajemne prawa i obowiązki obu stron. Tego rodzaju dwustronna czynność prawna pomiędzy mocodawcą i reprezentantem, skutkująca powstaniem bazowego stosunku prawnego, przyjmuje najczęściej postać umowy zlecenia (*contratto di mandato*), kwalifikowanej w systematyce k.c. wł. jako jedna z umów nazwanych odnoszących się do świadczenia usług (Turco 2011, 519; Caringella, De Marzo 2008, 357; Gazzoni 2013, 1181 i następne).

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na konieczność rozróżnienia instytucji pełnomocnictwa (*procura*) oraz figur jurydycznych *mandato* i *autorizzazione*, które niejednokrotnie bywają mylone pod względem terminologicznym (Caringella, De Marzo 2008, 359; zob. też Delle Monache 2012, 86). O ile *procura* stanowi jednostronną czynność prawną przyznającą jedynie umocowanie (bez obowiązku) do działania w imieniu i na rzecz określonego podmiotu, o tyle *mandato* – w świetle art. 1703 k.c. wł. – stanowi umowę, zgodnie z którą jedna ze stron zobowiązuje się do dokonania czynności prawnej (lub kilku czynności prawnych) na rzecz drugiej strony, przy czym *mandato* – *per se* – nie prowadzi do przyznania umocowania do reprezentacji. Instytucja *mandato* pozostaje czynnością prawną strukturalnie odrębną od instytucji *procura*, jednak ich wzajemny stosunek i ewentualne funkcjonalne powiązanie jest przedmiotem pogłębionych badań w doktrynie. W zależności od konfiguracji obu kategorii wyróżnia się: *mandato con rappresentanza diretta* (*con procura*) w wypadku, gdy umowie zlecenia towarzyszy udzielenie pełnomocnictwa, a czynności prawne podejmowane przez zleceniodawcę wywołują natychmiast skutki prawne wprost w sferze prawnej zleceniodawcy (zgodnie z art. 1704 k.c. wł.) oraz *mandato senza rappresentanza* (*senza procura*), w wypadku, gdy zleceniobiorca działa na rzecz i w interesie zleceniodawcy, ale „we własnym imieniu”, a skutki dokonanych przez niego czynności prawnych muszą być dopiero następnie przeniesione na rzecz zleceniodawcy (art. 1705 i 1706 k.c. wł.) (Turco 2011, 519, 697-698; Caringella, De Marzo 2008, 358-359; Baldini 2006, 26-29). Natomiast kategoria upoważnienia (*autorizzazione*) na gruncie prawa prywatnego rozumiana jest jako jednostronna

czynność prawna, na mocy której określony podmiot (upoważniający – *autorizzante*) przyznaje innemu podmiotowi (upoważnionemu – *autorizzato*) umocowanie do dokonania czynności prawnych mających jedynie pośrednio wywołać skutki w sferze prawnej upoważniającego, jednak czynności te dokonywane są w imieniu upoważnionego. Zatem odmiennie niż w przypadku instytucji *procura* działania upoważnionego nie wywołują skutków bezpośrednio w sferze prawnej upoważniającego, zaś różnica w porównaniu z *mandato* znajduje wyraz w wyposażeniu upoważnionego w uprawnienie do działania, a nie obowiązek w tym zakresie (Caringella, De Marzo 2008, 359).

Na podstawie kryterium zakresu umocowania wyróżnia się pełnomocnictwo ogólne (*procura generale*) przyznające pełnomocnikowi umocowanie do dokonania wszystkich czynności prawnych dotyczących zwykłego zarządu oraz pełnomocnictwo szczególne (*procura speciale*) obejmujące umocowanie do dokonania pojedynczych czynności prawnych wyraźnie w nim wskazanych (Caringella, De Marzo 2008, 359).

Należy ponadto zwrócić uwagę na pojęcie przedstawicielstwa na gruncie prawa procesowego, w ramach którego wyróżnia się kategorię *rappresentanza sostanziale processuale*, dotyczącą umocowania do pozywania i bycia pozywanym w imieniu reprezentowanego, oraz kategorię *rappresentanza processuale vera e propria* (zastępstwa procesowego), odnoszącą się do reprezentacji przed sądem w sensie technicznym, polegającej na umocowaniu prowadzącego profesjonalną obsługę prawną prawnika, należącego do samorządu zawodowego, do dokonywania czynności procesowych w ramach prawa do obrony (Caringella, De Marzo 2008, 357; Di Marzio 2011, 185-186).

Zgodnie z definicją zawartą w *Nuovo dizionario giuridico* (del Giudice 2008, 970) termin *procura* odnoszony jest do: pełnomocnictwa ogólnego i szczególnego (na gruncie prawa cywilnego materialnego) oraz pełnomocnictwa procesowego:

- (i) *una procura in generale* – „*il negozio con il quale una persona conferisce ad un'altra (detta procuratore) il potere di rappresentarla*”. *E' un atto a rilevanza esterna* (del Giudice 2008, 970) – czynność prawna jednostronna, poprzez którą mocodawca powierza pełnomocnikowi prawo do reprezentowania go;
- (ii) *una procura alle liti*: „*quando la parte sta in giudizio col ministero di un difensore questi deve essere munito di procura*” (del Giudice 2008, 970) – w języku polskim termin ten tłumaczymy jako pełnomocnictwo procesowe.

W praktyce w dokumentach pełnomocnictwa spotyka się następujące nazewnictwo:

- (i) pełnomocnictwo ogólne – *procura generale (relativa a tutti gli affari del rappresentato)*,
- (ii) pełnomocnictwo szczególne – *procura speciale (relativa solo ad uno o più affari determinati)*,
- (iii) pełnomocnictwo procesowe określane terminem łacińskim – *procura ad litem* (por. Sondel 1997, 791), bądź włoskim – *procura alle liti*; kategoria *procura alle liti* definiowana jest jako jednostronna czynność prawna, na mocy której strona postępowania udziela profesjonalnemu pełnomocnikowi umocowania do obrony technicznej w procesie (*ius postulandi*) (Di Marzio 2011, 1).

W literaturze przedmiotu wskazuje się na brak co do zasady wymogu w zakresie formy pełnomocnictwa – może być ono udzielone w formie ustnej, a nawet wynikać z czynności dorozumianych (konkludentnych) – „*La procura deve essere*

conferita oralmente, risultare da comportamenti concludenti o da un documento scritto” (Izzo 2008, 233). Zgodnie z art. 1392 k.c. wł. pełnomocnictwo nie wywołuje skutków prawnych, jeśli nie jest udzielone w formie przewidzianej dla czynności prawnej, do której dokonania pełnomocnik został umocowany (*La procura non ha effetto se non è conferita con le forme prescritte per il contratto che il rappresentante deve concludere*), zatem wymóg co do formy pełnomocnictwa determinowany jest w zależności od rodzaju czynności prawnej (tzw. forma *per relationem*) (Caringella, De Marzo 2008, 360). Istotna jest w tym kontekście regulacja art. 1350 k.c. wł., który zawiera katalog czynności prawnych, dla których forma pisemna zastrzeżona jest pod rygorem nieważności – *atti che devono farsi per iscritto*. W takim przypadku przewidziana jest forma aktu notarialnego – *atto pubblico* lub forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym – *scrittura privata autenticata*. Wymóg zachowania formy pisemnej może dotyczyć np. pełnomocnictwa zawierającego umocowanie dotyczące przeniesienia własności nieruchomości.

Pełnomocnictwo jako gatunek tekstowy. Makrostruktura i terminologia specjalistyczna w translatoologii i dydaktyce przekładu polsko-włoskiego

Specyfika przedstawionej w zarysie konstrukcji jurystycznej szeroko rozumianej instytucji pełnomocnictwa w polskim systemie prawnym i w prawie włoskim, a także praktyka posługiwania się utrwaloną w polskim języku prawnym i prawniczym siatką pojęciową, wiążą się z pewnymi komplikacjami i problemami interpretacyjnymi na płaszczyźnie przekładu oraz refleksji prawnoporównawczej. Trudności w zakresie tłumaczenia wykorzystywanych w praktyce obrotu prawnego w Polsce i we Włoszech tekstów specjalistycznych dotyczących stosunku pełnomocnictwa wynikają zasadniczo z pewnych odmienności w regulacji normatywnej instytucji pełnomocnictwa w obu porządkach prawnych, a równocześnie wiążą się z szeroko rozumianym kontekstem, w jakim w praktyce funkcjonuje instrument pełnomocnictwa. Na doniosłość instytucji pełnomocnictwa w warunkach natężenia procesów wymiany pomiędzy uczestnikami obrotu reprezentującymi różne krajowe porządki prawne i konieczność stworzenia instrumentarium ułatwiającego w wymiarze operatywnym działalność notariuszy w zakresie redagowania i wprowadzania do obiegu prawnego dokumentów pełnomocnictwa w stosunkach transgranicznych, zwrócono uwagę w opracowanym przez Consiglio Nazionale del Notariato studium poświęconym przesłankom ważności pełnomocnictw notarialnych w obrocie międzynarodowym (Consiglio Nazionale del Notariato 2006). Tego rodzaju uwarunkowania oddziałują niewątpliwie również na praktykę tłumaczenia dokumentów pełnomocnictw.

Stąd tak istotne jest odpowiednie podejście metodologiczne, pozwalające na zapewnienie przekładu ekwiwalentnego pod względem merytorycznym i formalnym, a jednocześnie adekwatnego w odbiorze specjalisty-prawnika, dzięki kompleksowemu porównywaniu regulacji funkcjonujących w systemach prawnych źródłowym i docelowym – także pod względem zakresów semantycznych pojęć (denotacji), formatów tekstowych i gatunków tekstowych na poziomie ich makrostruktury – oraz wykorzystywaniu w tekście tłumaczenia elementów mikrostruktury tekstu źródłowego w zakresie frazeologii, stylistyki i składni (Jopek-Bosiacka 2012, 136 oraz literatura tam cytowana).

W roku 1996 ukazał się artykuł Joanny Kujawińskiej zatytułowany *Pełnomocnictwo po włosku* (Kujawińska 1996), w którym autorka skoncentrowała się na omówieniu włoskiego aktu notarialnego na przykładzie wybranego pełnomocnictwa, szczególnie nacisk kładąc na słownictwo oraz kontekst kulturowy. Kujawińska zaproponowała tłumaczenie na język polski 23 zwrotów i określeń związanych z terminem „pełnomocnictwo”. Złożoność problematyki dotyczącej konstrukcji prawnej zastępstwa oraz praktyczna doniosłość instytucji pełnomocnictwa w obrocie prawnym i częstość posługiwania się nim w praktyce, także na polu profesjonalnej aktywności tłumaczy języka włoskiego, ze względu na stosunkowo liczne kontakty polsko-włoskie chociażby w dziedzinie wymiany gospodarczej i kooperacji na różnych polach, przesądzają jednak o potrzebie istotnej korektury i doprecyzowania siatki pojęciowej, którą operuje się w ramach opisu konstrukcji pełnomocnictwa w prawie polskim i w prawie włoskim, a także potwierdzają konieczność kontynuowania i pogłębiania interdyscyplinarnych badań w tym zakresie, w celu wypracowania instrumentów, które przyczyniłyby się do poprawy jakości merytorycznej i zrjonalizowania przekładu dokumentów trafiających do obiegu.

Podjęmowana analiza ma na celu przedstawienie trudności, z którymi mogą stykać się tłumacze języka włoskiego w przypadku tłumaczenia dokumentów pełnomocnictwa, zarówno w kontekście zapewnienia ekwiwalentów (na temat technik zapewnienia ekwiwalentów w pracy tłumacza por. m.in. Matulewska 2005, 65 oraz literatura tam cytowana), jak i wspomnianych przez Kujawińską kontekstów kulturowych, pojawiających się we włoskich aktach notarialnych, obejmujących także dokumenty pełnomocnictwa. Materiał analityczny stanowi 10 wybranych dokumentów pełnomocnictw zaczerpniętych z dostępnych na rynku księgarskim zbiorów dokumentów włoskojęzycznych (Skrodzka 2008, 101-135; Biernacka-Licznar, Żuchowska 2012, 263-265), a także pomocniczo przegląd wzorów pełnomocnictw publikowanych na stronach internetowych włoskich przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych.

W przypadku włoskiego pełnomocnictwa powtarzalność pewnych treści jest dosyć duża i wynosi w zależności od pełnomocnictwa od 40 nawet do 65 procent. Skraca to czas pracy tłumacza, z drugiej strony wprowadzenie raz użytych ekwiwalentów niejako zwalnia tłumaczy z pracy nad ulepszeniem tłumaczenia. Dostępne na rynku polskim słowniki i leksykony dla tłumaczy języka włoskiego nie zawsze służą dostateczną pomocą w sytuacjach, w których tłumacz dąży do przekazania treści dokumentu i opisanie elementów pozatekstowych.

W trakcie prowadzenia zajęć z przekładu włosko-polskiego dla słuchaczy studiów podyplomowych uznano za konieczne poświęcenie jednego spotkania na zapoznanie słuchaczy z przykładowymi 10 dokumentami *procura generale*. W tym celu posłużono się dwoma wyborami tekstów dla tłumaczy języka włoskiego (Skrodzka 2008 i Biernacka-Licznar, Żuchowska 2012). Analiza dokumentów pozwoliła na stworzenie glosariusza włosko-polskiego, w postaci swoistego kompendium wiedzy, mającego służyć ułatwieniu pracy słuchaczy, którzy w przeważającej większości dopiero podczas tego kursu zostali zapoznani ze specjalistyczną terminologią prawniczą. Uznano za konieczne przedstawienie podstawowych informacji na temat polskiej instytucji prawnej pełnomocnictwa, zalecono lekturę artykułu Kujawińskiej, jak również *Leksykonu terminów prawniczych* Barbary Turchi, w którym autorka podaje

polskie odpowiedniki właściwe dla terminu *procura* (Turchi 2012, 18-22). Przed przystąpieniem do przekładu poinformowano słuchaczy o ewentualnych trudnościach, na jakie mogą natrafić w przypadku tłumaczenia pełnomocnictwa z języka włoskiego na język polski (aspekty terminologiczne, kulturowe i zwyczajowe).

Wstępna analiza 10 dokumentów *procura generale* wykazała, że słuchacze mają trudności z odróżnieniem podstawowych pojęć takich jak: „udzielenie pełnomocnictwa”, „pełnomocnictwo”, „prokura”. Szczególnie ważkim problemem dydaktycznym jest w związku z tym uwrażliwienie słuchaczy specjalizacji tłumaczeniowych, niejednokrotnie niedysponujących specjalistyczną wiedzą prawniczą, na następstwa terminologicznych niekonsekwencji, które uwidaczniają się przede wszystkim podczas próby odróżnienia pojęć „udzielenie pełnomocnictwa” i „pełnomocnictwo”. W tym kontekście np. elementarna kwestia oznaczenia w języku docelowym stosunku prawnego łączącego pełnomocnika z reprezentowanym może wywoływać wątpliwości u prawnika-tłumacza, dla którego dobór adekwatnego pod względem jurydycznym ekwiwalentu stanowi rygorystycznie postrzegany warunek poprawności przekładu, natomiast filolog-tłumacz, zazwyczaj nieświadomy różnic wynikających ze stosunku prawnego, nie zwraca na to uwagi.

W ramach analizy pełnomocnictwa skupiono się także na strukturze samego aktu. Schemat włoski jest w tym zakresie zbliżony do schematu polskiego, co wynika z obowiązujących w obu państwach regulacji dotyczących prawa o notariacie, odpowiednio dla dokumentów polskich obowiązuje ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 z późn. zm.) [dalej jako: ustawa – Prawo o notariacie] i dla włoskich *Legge 16 febbraio 1913 n.89, Sull'ordinamento del notariato e degli archivi notarili* (G.U. n. 55, 7 marzo 1913, Serie Generale, z późn. zm.) [dalej jako: *legge notarile*]. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na cechy aktu notarialnego jako gatunku o sztywnej strukturze wielosegmentowej, na którą składają się: rama tekstowa (obejmująca elementy delimitacyjne: inicjalny – komparację i finalny – zakończenie) oraz część zasadnicza (główna) obejmująca treść realizowanej czynności prawnej, złożona z autonomicznych tekstów składowych zorganizowanych według schematów typowych dla poszczególnych typów czynności prawnych w ich wariantach adaptacyjnych, zmodyfikowanych i dostosowanych do potrzeb aktu notarialnego (Dunin-Dudkowska 2010, 81).

Tabela 1. Schemat aktu notarialnego w świetle ustawodawstwa polskiego i włoskiego.

Akt notarialny w prawie polskim	Akt notarialny w prawie włoskim
I. Część wstępna	I. <i>Parte iniziale</i>
a) Numeracja	a) <i>Numerazione</i>
b) Rodzaj aktu	b) <i>La natura dell'atto ricevuto o autenticato</i>
c) Nagłówek	c) <i>Intestazione</i>
d) Datacja (dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, a w razie potrzeby lub na żądanie strony – godzina i minuta rozpoczęcia i podpisania aktu) oraz miejsce	d) <i>Data, comune e luogo in cui l'atto e ricevuto</i> (art. 51 pkt 1 <i>legge notarile</i>)

sporządzenia aktu (art. 92 § 1 pkt 1 i 2 ustawy – Prawo o notariacie)	
e) Imię, nazwisko i siedziba kancelarii notariusza, a jeżeli akt sporządziła osoba wyznaczona do zastępstwa notariusza lub upoważniona do dokonywania czynności notarialnych – nadto imię i nazwisko tej osoby (art. 92 § 1 pkt 3 ustawy – Prawo o notariacie)	e) <i>Il nome, il cognome e l'indicazione della residenza del notaio e del distretto notarile nel cui ruolo è iscritto</i> (art. 51 pkt 2 legge notarile)
f) Dane dotyczące osób stawających do aktu (imiona, nazwiska, imiona rodziców i miejsce zamieszkania osób fizycznych, nazwa i siedziba osób prawnych lub innych podmiotów biorących udział w akcie, imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania osób działających w imieniu osób prawnych, ich przedstawicieli lub pełnomocników, a także innych osób obecnych przy sporządzaniu aktu) (art. 92 § 1 pkt 4 ustawy – Prawo o notariacie)	f) <i>I nomi e cognomi delle parti ed il loro domicilio o la residenza</i> (art. 51 pkt 3 legge notarile)
II. Część główna (część merytoryczna, osnowa, dokumentująca czynność prawną lub inne zdarzenie o doniosłości prawnej)	II. <i>Parte centrale (la designazione precisa delle cose che formano oggetto dell'atto, in modo da non potersi scambiare con altre)</i> (art. 51 pkt 6 legge notarile)
III. Część końcowa	III. <i>Parte finale</i>
a) Odczytanie (art. 92 § 1 pkt 7 i art. 94 ustawy – Prawo o notariacie)	a) <i>Lettura dell'atto alle parti</i> (art. 51 pkt 8 legge notarile)
b) [Sposób zapisania]	b) <i>L'indicazione dei fogli di cui consta e delle pagine scritte</i> (art. 51 pkt 9 legge notarile)
c) Podpisy: osób stawających do aktu, ew. tłumacza, świadków, notariusza (art. 92 § 1 pkt 8 i 9 ustawy – Prawo o notariacie)	c) <i>La sottoscrizione col nome, cognome delle parti, dei fidefacienti, dell'interprete, dei testimoni e del notaio</i> (art. 51 pkt 10 legge notarile)
d) Podpis i odcisk pieczęci urzędowej notariusza (art. 8, 92 § 1 pkt 9, 97, 110 § 3 ustawy – Prawo o notariacie)	d) <i>La firma che il notaio appone in fine dell'atto, dev'essere munita dell'impronta del suo sigillo</i> (art. 52 legge notarile)

Źródło: art. 92 ustawy – Prawo o notariacie; Oleszko 2012, 172 i następane; Dunin-Dudkowska 2010, 81 i następane, Aneks 203-213; art. 51, 52 legge notarile; Casu 2010,

264 i następne; Molinari 2012.

Analiza przykładów dokumentów pełnomocnictwa sporządzonych w formie szczególnej aktu notarialnego, z charakterystycznymi formułami, ujawniła specyficzne zagadnienia związane z aspektami pragmatycznymi wzorca gatunkowego aktu notarialnego (por. Dunin-Dudkowska 2010, 84 i następne). W trakcie zajęć dydaktycznych zwrócono uwagę na modele tłumaczeniowe stosowane przy przekładzie terminów prawnych, opisane przez Danutę Kierzkowską w pracy *Tłumaczenie prawnicze* (Kierzkowska 2007). Podkreślono wagę następujących etapów tłumaczenia:

- (i) określenie imperatywu odbiorcy,
- (ii) określenie imperatywu uzusu terminologicznego,
- (iii) zastosowanie odpowiedniej strategii tłumaczeniowej.

Wskazano także na konieczność dbałości o ekwiwalencję tekstowo-normatywną, która zobowiązuje tłumaczy do stosowania norm językowych i tekstowych właściwych dla danego tekstu, a które są ściśle ustalone przez konwencję języka prawnego i językową tradycję (Kierzkowska 2007, 96). Prezentacja oryginalnych pełnomocnictw włoskich i zestawienie ich z modelem stosowanym w praktyce polskiego obrotu prawnego pozwoliły na wykazanie istniejących różnic zwyczajowych i kulturowych występujących w dokumentach włoskich i polskich.

Prezentowany w polskiej literaturze przedmiotu kanoniczny wariant wzorca gatunkowego pełnomocnictwa notarialnego zakłada trójsegmentową strukturę, w praktyce występują także rozbudowane wzorce alternatywne (Dunin-Dudkowska 2010, 82, 156, 160). Porównanie istotnych elementów struktury aktu notarialnego obejmującego pełnomocnictwo w prawie włoskim i w prawie polskim przeprowadzone zostało z uwzględnieniem podziału na podstawowe segmenty.

I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

- a) Polskie i włoskie prawo o notariacie przewiduje opatrzenie kolejnymi numerami wydawanych aktów notarialnych. W dokumencie włoskim w lewym górnym rogu znajduje się oznaczenie numeru repertorium czynności notariusza (*repertorio*); podobnie w przypadku polskich dokumentów pełnomocnictwa sporządzanych w formie aktu notarialnego w lewym górnym rogu pierwszej strony zamieszczany jest numer repertorium A, pod którym akt jest zarejestrowany (Oleszko 2012, teza 17; Dunin-Dudkowska 2010, 81).
- b) Zarówno w Polsce, jak i we Włoszech zaleca się wpisywanie rodzaju czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego, którego dotyczy akt notarialny. W przypadku notariuszy włoskich wymóg ten jest spełniany w różny sposób, w dokumentach spotkamy zarówno lakoniczne określenie: *Mutuo ipotecario* (pożyczka hipoteczna), jak i formę rozbudowaną: *Mutuo ipotecario di 5000 euro concesso dal Signor Giuliani Alberto alla Signora Arsizio Maria* (pożyczka hipoteczna w wysokości 5.000 euro udzielona przez Pana Giuliani Alberta Pani Arsizio Marii); tego rodzaju oznaczenia odnoszą się również do pełnomocnictwa. W przypadku aktów notarialnych sporządzanych zgodnie z polską ustawą – Prawo o notariacie powszechną praktyką jest opatrywanie dokumentu nazwą gatunkową: „akt notarialny”, „protokół notarialny”, która pełni funkcję swoistego „tytułu aktu”. Funkcję „śródtytułu”

pełnić mogą podawane po nazwie „akt notarialny” określenia rodzaju (nazwy) czynności prawnej dokonanej w akcie, np. umowa sprzedaży nieruchomości, testament, statut spółki itp. (Oleszko 2012, teza 13; Dunin-Dudkowska 2010, 83). W przypadku pełnomocnictwa notarialnego wyróżniony graficznie śródtytuł stanowi niezmienny element ramy tekstowej dokumentu, pełni funkcję komunikatu minimalnego, określającego gatunek tekstu (Dunin-Dudkowska 2010, 82, 156).

- c) Włoskie prawo o notariacie przewiduje umieszczenie na początku aktu nazwy państwa: *Repubblica Italiana* (art. 51 *in principio legge notarile*); w prawie polskim nie ma takiego wymogu, natomiast jeden z dopuszczalnych wzorców dotyczących szaty graficznej aktu notarialnego przewiduje umieszczanie na stronie tytułowej odcisku godła państwowego w postaci centralnego emblematu (Oleszko 2012, teza 17).
- d) W dokumentach włoskich data jest zapisywana słownie, zwyczajem notariuszy jest także zapis cyfrowy (*L'anno 2006 duemilasei ed il giorno 2 due del mese di marzo*). Podanie godziny nie jest obowiązkowe, na wniosek stron notariusz może zamieścić taką informację. Informacja o godzinie jest konieczna w aktach ostatniej woli (*atto di ultima volontà*) i w protokołach. Akt notarialny, w którym nie ma daty, jest nieważny (*è nullo*). W polskim porządku prawnym ustawa – Prawo o notariacie nie określa sposobu oznaczenia daty oraz niektórych oznaczeń cyfrowych. Datacja aktu notarialnego powinna obejmować oznaczenie dnia, miesiąca i roku jego sporządzenia, a w razie potrzeby lub na żądanie stron – godzinę i minutę sporządzenia i podpisania aktu. Obowiązek oznaczenia daty sporządzenia aktu notarialnego stanowi jeden z konstytutywnych składników każdego dokumentu notarialnego, bowiem element daty (data notarialna, data pewna) nadaje dokumentowi cechy pewności co do czasu dokonania czynności. W praktyce przyjęło się podawanie daty sporządzenia aktu notarialnego cyfrowo oraz słownie. Przytaczane po raz pierwszy liczby, numery i terminy powinny być wyrażone słownie (Oleszko 2012, teza 25, 26; Dunin-Dudkowska 2010, 203-213).

Tabela 2. Przykład sposobu zapisu daty w pełnomocnictwie włoskim w formie aktu notarialnego wraz z propozycją przekładu.

Język włoski	Język polski
<i>L'anno 2010 duemiladieci il giorno (addi) 30 trenta del mese di aprile.</i>	Roku dwa tysiące dziesiątego dnia trzynastego miesiąca kwietnia.

Źródło: Materiały własne autora

- e) W części wstępnej znajdują się także dokładne informacje dotyczące notariusza i jego kancelarii, co ilustruje poniższy przykład.

Tabela 3. Przykład sposobu prezentacji danych notariusza w części wstępnej aktu notarialnego w języku włoskim wraz z propozycją przekładu.

Język włoski	Język polski
<i>Innanzi a me dott. Donato Rossi, notaio in Palermo, iscritto al Collegio Notarile</i>	Przedemną mgr Donato Rossi, notariuszem w Palermo, wpisanym na

<p><i>del Distretto di Palermo.</i></p>	<p>listę notariuszy prowadzoną przez Kolegium Notariuszy okręgu Palermo (w Polsce notariusze są zrzeszeni w izbach notarialnych; izbę notarialną stanowią notariusze prowadzący kancelarię w okręgu sądu apelacyjnego – art. 28 § 1 ustawy – Prawo o notariacie)</p>
---	--

Źródło: Materiały własne autora

W przypadku włoskiego aktu notarialnego oprócz wskazania nazwy gminy ustawowo wymagane jest dokładne oznaczenie miejsca sporządzenia dokumentu (*locus loci*). (Molinari 2012; Casu 2010, 273). Pod pojęciem „*locus loci*”, które zastąpiło historycznie poprzedzające je określenie *casa*, rozumieć należy każde miejsce w gminie, w którym akt notarialny został rzeczywiście sporządzony – „*luogo specifico del comune ove effettivamente l'atto è stato ricevuto; qualisiasi spazio del comune ove l'atto sia rogato*” (Casu 2010, 273), w tym np. siedzibę kancelarii notarialnej. Kategoria *locus loci* jest szczególnie istotna w sytuacji, gdy rozpoczęcie sporządzania aktu notarialnego nastąpiło w innej dacie i w innym miejscu niż jego zakończenie (Molinari 2012).

Dane dotyczące notariusza, które także są przywołane w pierwszej części dokumentu, muszą uwzględniać jego imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, Kolegium Notariuszy będące odpowiednikiem polskiej izby notarialnej (Collegio Notarile). Nie są konieczne informacje dotyczące tytułów i stopni naukowych, tytułów honorowych i imienia ojca (*paternità*). Analiza włoskich pełnomocnictw dostarcza jednak trudności tłumaczom, którzy spotykają się z następującym sposobem zapisu:

(i) „*Avanti a me Alberto dottor Rossi fu Notaio Antonio, Notaio in Roma, iscritto al Collegio Notarile dei Distretti Riuniti di Roma, Velletri e Civitavecchia*” (Przedemną, mgr Alberto Rossi, synem zmarłego Notariusza Antonia, Notariuszem w Rzymie, wpisanym do Kolegium Notariuszy Połączonych Okręgów: Rzymu, Velletri e Civitavecchia)

(ii) „*Avanti a me dott. Luigi Sitani fu Alfredo, Notaio in Castelfranco Veneto, iscritto nel Ruolo del Distretto Notarile di Treviso*” (Przedemną, mgr Luigi Sitani, synem zmarłego Alfreda, Notariuszem w Castelfranco Veneto, wpisanym do Kolegium Notariuszy Treviso) (źródło: Materiały własne autora).

W przypadku, gdy mamy do czynienia z notariuszem, którego ojciec żyje, spotykamy następującą formułę: „*Avanti a me dott. Luigi Sitani di Alfredo, Notaio in Castelfranco Veneto, iscritto nel Ruolo del Distretto Notarile di Treviso*” (Przedemną, mgr Luigi Sitani, synem Alfreda, Notariuszem w Castelfranco Veneto, wpisanym do Kolegium Notariuszy Treviso) (źródło: Materiały własne autora).

Określenie imienia ojca (*paternità*) na początku aktu notarialnego jest stosowane fakultatywnie, na okrągłej pieczęci notariusza znajduje się zawsze, osoby, które nie znają tego włoskiego zwyczaju zapisu na pieczęci jest niejasny.

W przypadku polskiego systemu prawnego charakterystyczne fragmenty pochodzące od notariusza wyrażone są zazwyczaj w dominującej w całym tekście aktu notarialnego formie 3. os. liczby pojedynczej, jedynie sporadycznie w niektórych aktach notarialnych w końcowym zdaniu komparycji występuje forma 1. os. liczby

pojedynczej (Dunin-Dudkowska 2010, 93), natomiast we włoskich dokumentach pełnomocnictw notarialnych forma ta jest powszechna.

- f) W części wstępnej poza oznaczeniem notariusza (*notaio*) zawarte zostają informacje dotyczące:
- (i) uczestników czynności prawnej, w tym np. stron zawierających umowę (*delle parti*), a w przypadku pełnomocnictwa notarialnego – stanowiącego akt jednostronny – oznaczenie mocodawcy (*rappresentato*),
 - (ii) ich reprezentantów (*dei loro rappresentanti*),
 - (iii) świadków (*dei testimoni*),
 - (iv) tłumacza (*dell'interprete*),
 - (v) innych osób obecnych przy sporządzeniu aktu (*delle altre persone che intervengono nell'atto*).

W procesie dydaktycznym w ramach studiów tłumaczeniowych nie odnotowano wśród słuchaczy większych trudności ze znalezieniem ekwiwalentów polskich dla danych osób stawających do aktu. Jedyną wątpliwość pojawia się odnośnie do danych personalnych kobiety zamężnej. We Włoszech kobieta, która wstąpiła w związek małżeński, przyjmuje nazwisko męża, w praktyce mężatka posługuje się nazwiskiem panińskim; w dokumentach notarialnych i dowodach osobistych można spotkać (choć coraz rzadziej) sformułowanie: *Rossi Maria, maritata Falzone* (Rossi Maria, nazwisko po mężu Falzone); *Rossi Maria, maritata a Bianco Domenico* (Rossi Maria, zamężna z Bianco Domenico).

- g) Do ramy tekstowej pełnomocnictwa notarialnego na gruncie prawa polskiego zaliczany jest akt performatywny obejmujący oświadczenie woli osoby udzielającej pełnomocnictwa dotyczące wyznaczenia pełnomocnika, stanowiący element skonstruowany według stałego schematu, bazujący na użyciu czasownika performatywnego (Dunin-Dudkowska 2010, 82, 156, 160).

Tabela 4. Przykłady zwrotów pojawiających się w części wstępnej włoskich pełnomocnictw wraz z propozycjami przekładu.

Język włoski	Język polski
<i>Assistito dai testimoni idonei ed a me noti:</i> ...	W obecności mających zdolność do udziału w niniejszej czynności i znanych mi świadków w osobach:...
<i>È intervenuto il Signor... / È presente il Signor Alberto Rossi, nato a Empoli il giorno 19 aprile 1932, residente in Capraia, via Manzoni n.2; codice fiscale FRN ABC 35D59</i>	Stawił się osobiście Pan Alberto Rossi urodzony w Empoli [Republika Włoska] 19 kwietnia 1932 r., zamieszkały w Capraia, via Manzoni 2; numer identyfikacji podatkowej FRN ABC 35D59

Źródło: Materiały własne autora

II. CZĘŚĆ GŁÓWNA AKTU

Szczegóły właściwego pełnomocnictwa notarialnego, obejmujące określenie rodzaju i zakresu pełnomocnictwa, stanowią odrębny segment (jego zasadnicza część sprowadza

się najczęściej do określenia zakresu czynności prawnych, do dokonania których umocowany zostaje pełnomocnik). W praktyce występują często alternacje korpusu w postaci zwielokrotnienia elementów równorzędnych (Dunin-Dudkowska 2010, 160). Jako cechy charakterystyczne dla omawianego segmentu wskazuje się: stosowanie zdań złożonych o wysokim nasyceniu informacjami faktograficznymi, schematyczność i określony układ graficzny tekstu, intertekstualność wyrażającą się w licznych odniesieniach np. do aktów prawnych, danych z rejestrów i ewidencji, dokumentów prywatnych oraz stosowanie wyrażen metatekstowych, znaczne znominalizowanie, nasycenie zdaniami z zaimkiem względnym i anaforycznym, występowanie słownictwa specjalistycznego, zwłaszcza leksyki związanej z tematyką ekonomiczno-prawną, nagromadzenie nazw własnych, stosowanie wyliczeń, paralelizmów składniowych i powtórzeń leksykalnych, stały układ kompozycyjny (Dunin-Dudkowska 2010, 97 i następane, 162-163). Specyfika powyższych elementów skutkuje niejednokrotnie powstawaniem znacznych problemów translatorskich.

W zasadniczej części aktu już pierwszy jego fragment może sprawiać trudności osobom niezaznajomionym z terminologią prawniczą, co znajduje wyraz w poniższym przykładzie.

Tabela 5. Przykład formuły wprowadzającej w części zasadniczej pełnomocnictwa notarialnego w języku włoskim wraz z propozycjami przekładu

Język włoski	Język polski
<i>Detta comparante mi richiede di ricevere questo atto col quale nomina e costituisce sua procuratrice speciale, con ogni più ampio potere e facoltà di legge, la suddetta signora:....</i>	Stawająca [do aktu] wnosi o sporządzenie niniejszego aktu, na mocy którego wyznacza i ustanawia swoim pełnomocnikiem szczególnym, ze wszelkimi umocowaniami i uprawnieniami, wyżej wymienioną panią:.... / udziela pełnomocnictwa szczególnego wyżej wymienionej pani:... (na temat koncepcji kategoryjnego odróżniania udzielenia pełnomocnictwa od ustanowienia pełnomocnika na gruncie prawa polskiego zob. M. Pazdan 2008, 514 oraz literatura tam cytowana).

Źródło: Materiały własne autora

III. CZĘŚĆ KOŃCOWA

Elementy delimitacji finalnej, poza danymi zindywidualizowanymi aktu notarialnego, mają co do zasady niezmienny charakter, podporządkowany spetryfikowanym formułom przewidzianym normatywnie i wykształconym w praktyce, nieznaczne modyfikacje mogą dotyczyć np. wzmianki o obecności tłumacza przysięgłego (Dunin-Dudkowska 2010, 84, 116). Rozbudowany wariant alternatywny aktualizuje się w przypadku wymagającym tłumaczenia aktu notarialnego (Dunin-Dudkowska 2010, 117).

Protokół końcowy aktu notarialnego (element części końcowej poprzedzający podpisy) we włoskim systemie prawnym określane jest jako *chiusa dell'atto notarile*

(Casu 2010, 304). Przewidziany dla włoskiego aktu notarialnego wymóg wskazania liczby składających się na akt notarialny arkuszy (*fogli*) i zapisanych stron (pagine) uwarunkowany jest historycznie; w literaturze przedmiotu eksponuje się prawidłową interpretację powyższego obowiązku, definiującą pojęcie *foglio* jako cztery strony (*quattro facciate*) i zakładającą szczegółowe odnotowywanie stopnia zapisania poszczególnych arkuszy (Casu 2010, 306).

Reżim prawa o notariacie przewiduje dodatkowo parafowanie kolejnych arkuszy wielostronicowego aktu notarialnego (por. art. 93 ustawy – Prawo o notariacie i art. 51 pkt 12 *legge notarile*).

W kontekście przekładu dokumentów pełnomocnictwa oraz ich specyficznych cech językowych i stylistycznych należy dodatkowo zwrócić uwagę na rejestr polskich tekstów prawodawczych, (Kielar; Miler 1993), wymagający stosowania przez tłumaczy odpowiednich form gramatycznych i syntaktycznych docelowego języka prawnego (Kierzkowska 2007, 96). Teksty paralelne i ich wnikliwa analiza umożliwiają zdobycie wiedzy w zakresie konwencji oddawania podstawowych form przepisów prawnych dla pary językowej włoski-polski, wymagają jednak od osoby tłumacza (w tym polskiego studenta specjalizacji tłumaczeniowej) znajomości „specyfiki stylu przepisów nakazujących, zakazujących i opisowych” dla języka polskiego oraz dyrektywności i normatywności tekstów prawnych (Kierzkowska 2007, 96; por. też Jopek-Bosiacka 2012, 21, 25).

W trakcie zajęć wykazano, że sformułowania spotykane we włoskich dokumentach pełnomocnictwa sprawiają dużą trudność osobom, które nie znają polskiej konwencji języka prawa. Poniżej podajemy kilka przykładów sformułowań włoskich, które zostały przetłumaczone z poszanowaniem trybu postępowania przy tłumaczeniu terminów prawnych opisanego między innymi przez Barbarę Zofię Kielar (Kielar 1999,189).

Tabela 6. Przykłady sformułowań występujących we włoskich dokumentach pełnomocnictwa wraz z propozycjami ich polskojęzycznych ekwiwalentów.

Język włoski	Język polski
<i>Con promessa de rato et valido</i>	Z przyrzeczeniem uznania za skuteczne i ważne (wiążące) / zatwierdzenia i uznania skutków prawnych (danej czynności)
<i>Domiciliato per la carica</i>	Z adresem do doręczeń
<i>Per quanto infra</i>	W zakresie wskazanym poniżej
<i>La comparente autorizza espressamente la nominata procuratrice ad intervenire quale parte nell'atto in oggetto oltre che come mandataria anche in nome proprio</i>	Stawająca upoważnia w sposób wyraźny ustanowioną pełnomocnik do występowania nie tylko w charakterze strony przedmiotowej czynności prawnej, ale i w charakterze przyjmującego zlecenie także w imieniu własnym
<i>Del che richiesto io notaio ho ricevuto il presente atto che pubblico mediante lettura da me fattane, in presenza dei testimoni, alla comparente che lo approva</i>	W granicach wniosku ja, notariusz, sporządziłem niniejszy akt notarialny, który czynię jawnym poprzez jego odczytanie – w obecności świadków – stawającej, która zatwierdza go

<i>Scritto a macchina da persona di mia fiducia da me diretta in un foglio di cui occupa tre facciate intere e della quarta quanto fin qui</i>	Niniejszy dokument został sporządzony w formie maszynopisu przez osobę godną mojego zaufania, pod moim kierunkiem, w postaci arkusza obejmującego trzy pełne strony i czwartą zapisaną do tego miejsca.
<i>Letto, confermato e sottoscritto</i>	Odczytano, zatwierdzono i podpisano
<i>Persona a me nota, maggiore e giuridicamente capace</i>	Osoba znana mi, pełnoletnia i zdolna do czynności prawnych

Źródło: Skrodzka 2008, 127-128, Biernacka-Licznar, Żuchowska 2012, 248-253

Obywatel polski, poszukując informacji na temat włoskiego dokumentu pełnomocnictwa, może z łatwością dotrzeć na stronę internetową Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rzymie, na której został zamieszczony wzór pełnomocnictwa w języku włoskim i polskim², jest on jednakże odmienny od dokumentów zamieszczonych w zbiorach Skrodzkiej i Biernackiej-Licznar, Żuchowskiej. Dostępne w serwisie internetowym Ambasady pełnomocnictwo do podejmowania działań w Polsce to dokument, na którym konsul może poświadczyć podpis obywatela polskiego, o ile polskie przepisy przewidują dla dokonania danej czynności formę z podpisem notarialnie / urzędowo poświadczonym.

Cenny materiał referencyjny i porównawczy stanowi wybór wzorów (formularzy) pełnomocnictw ogólnych i szczególnych zamieszczanych w serwisach internetowych włoskich placówek dyplomatycznych i konsularnych (w dziale „Formularze” – „*Modulistica*”). Wnikliwa analiza prezentowanych tekstów pozwala na zrekonstruowanie bogatego instrumentarium w zakresie formuł dokumentów pełnomocnictwa i elementów procedury jego udzielania. Ilustratywny przykład rozbudowanej i wieloelementowej struktury dokumentu pełnomocnictwa stanowić może chociażby opublikowany w serwisie internetowym Konsulatu Generalnego Republiki Włoskiej w Toronto wzór pełnomocnictwa ogólnego dla obywateli włoskich przebywających w Kanadzie³ (Odbiorcą tego tekstu może być szerokie grono osób zainteresowanych dokonaniem czynności prawnych za pośrednictwem pełnomocnictwa. Budowa tego dokumentu jest zgodna z modelem pełnomocnictwa opisanym we włoskim prawie o notariacie: tekst jest pomieszczony w kolejnych akapitach, z wyraźnie wyodrębnioną komparcją i częścią zasadniczą zawierającą wykaz uprawnień przyznawanych pełnomocnikowi oraz formułami właściwymi praktyce notarialnej. Podczas przekładu tego dokumentu, w wypadku nazw instytucji włoskich, zdecydowano się na podanie ekwiwalentu w języku polskim w wersji odpowiadającej siatce terminologicznej przyjętej na gruncie dogmatyki prawa prywatnego w polskim porządku prawnym (*Cassa Depositi e Prestiti, Intendenza di finanza, Istituto di Credito Fondiario, Tesoreria*). W przypadku cytowanej regulacji normatywnej oznaczonej w tekście oryginalnym jedynie datą i numerem progresywnym (jednoznacznie

² http://www.rzym.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/sprawy_prawne/pełnomocnictwo_upowaznienie/, http://www.rzym.msz.gov.pl/it/affari_consolari/assistenza_legale/procura/, data dostępu 8 listopada 2013 r.

³ <http://www.constoronto.esteri.it/NR/rdonlyres/7BCE26F7-7AA0-44A6-B7C3-12DA4C03823E/0/Procurageneralecontestimonispecimen.pdf>, data dostępu 8 listopada 2013 r.

identyfikowanym przez czytelników kultury języka włoskiego, wśród których prawdopodobnie dane unormowania są popularne i rozpoznawalne, ale niezrozumiałym dla czytelnika polskiego) zdecydowano się na wprowadzenie polskiego ekwiwalentu pełnego tytułu aktu prawnego oraz jego opisu bibliograficznego (danych publikacyjnych), aby ułatwić zainteresowanym dotarcie do tekstu aktu prawnego. Ze względu na specjalistyczny charakter tekstu wyjściowego i zastosowanie przekładu także przez specjalistów z dziedziny prawa zachowano specjalistyczną terminologię prawniczą.

Podsumowanie

Nadrzędnym celem niniejszej publikacji było dostarczenie czytelnikowi należącemu do kultury języka polskiego wiadomości na temat struktury i terminologii właściwej pełnomocnictwu funkcjonującemu we włoskim porządku prawnym oraz przedstawienie propozycji polskojęzycznych ekwiwalentów i praktycznych wytycznych ukierunkowujących metodologię przekładu. W trakcie przekładu konieczne jest respektowanie podstawowych założeń konstrukcyjnych instytucji prawnych występujących w analizowanych dokumentach w języku źródłowym, należy mieć także na uwadze różnice kulturowe i zwyczajowe występujące między porządkami prawnymi języka źródłowego i docelowego. Dostępne na polskim rynku wydawniczym źródła (słowniki i leksykony) nie zawsze pomagają w rozwiązaniu problemów translatorycznych. Jedną z podstawowych trudności, na które napotykają tłumacze terminologii prawniczej, są zmiany semantyczne obecne w języku prawa, które wpływają na terminologizację języka prawa, a w dalszej konsekwencji na występowanie cech gatunkowych, które dla przeciętnego tłumacza, niebędącego specjalistą w dziedzinie prawa, wydają się bardzo trudne do opanowania. Największą trudność w tłumaczeniu specjalistycznym sprawiają nie tyle różnice językowe (aktualnie w dobie Internetu tłumacz jest w stanie po dłuższych poszukiwaniach dotrzeć do poprawnego terminu), ile działania, które zmierzają do znalezienia ekwiwalentów dla terminów bezekwiwalentnych. Zadanie tłumacza polega więc na zaproponowaniu rozsądnego rozwiązania terminologicznego, które umożliwi skuteczną i pełną komunikację pomiędzy użytkownikami języka źródłowego i języka docelowego.

Bibliografia

- Baldini, Gianni. 2006. *Il mandato: profili operativi, inadempienze e risarcimento danni*, Matelica: Halley Editrice.
- Bianca, Cesare Massimo. 2000. *Diritto civile. Vol. 3. Il Contratto*, Milano: Giuffrè Editore.
- Biel, Łucja. 2010. Terminologia i frazeologia spółki (pełnomocnik, prokurent i przedstawiciel) oraz ich angielskie odpowiedniki. *Lingua legis* nr 18, 26-42.
- Biernacka-Licznar, Katarzyna; Żuchowska, Ewa. 2012. *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Zbiór dokumentów włoskich*. Warszawa: C.H.Beck.
- Caringella, Francesco; De Marzo, Giuseppe. 2008. *Manuale di diritto civile. Vol. 3. Il Contratto* (colonna Percorsi. *Manuali e Studi*). Milano: Giuffrè Editore.

- Casu, Giovanni. 2010. [Commento all'art. 51] W: *La legge notarile commentata*, a cura di Giovanni Casu, Gianluca Sicchiero Torino: Utet Giuridica.
- Codice civile (Regio Decreto 16 marzo 1942 n. 262, G.U. n. 79, 4 aprile 1942 z późn. zm.)
- Consiglio Nazionale del Notariato. 2006. *Condizioni indispensabili per la validità delle procure notarili "internazionali"*. Studio 5-2006/A. Approvato dalla Commissione Affari Europei e Internazionali il 20 ottobre 2006, <http://www.notariato.it/it/primo-piano/studi-materiali/studi-materiali/diritto-internazionale-comunitario/5.pdf> (data dostępu 28 grudnia 2013 r.).
- Del Giudice, Federico. 2008. *Nuovo dizionario giuridico. Enciclopedia di base del diritto*. Napoli: Edizioni Simone.
- Delle Monache, Stefano. 2012. Forma della procura. W: *Commentario al Codice Civile. Dei contratti in generale. Vol. 3 (art. 1387-1424)*, a cura di Emanuela Navarretta, Andrea Orestano. Torino: Utet Giuridica.
- Di Marzio, Mauro. 2011. *La procura alle liti. Poteri, obblighi e responsabilità dell'avvocato*. Milano: Giuffrè Editore.
- Dunin-Dudkowska, Anna. 2010. *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*. Lublin: Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS.
- Galdia, Marcus. 2003. Comparative law and legal translation. *The European Legal Forum* nr 1, 1-4.
- Gawrylczyk, Włodzimierz. 2000. Przedstawicielstwo. *Monitor Prawniczy* nr 12, 760-767.
- Gawrylczyk, Włodzimierz. 2001. Pełnomocnictwo procesowe *Monitor Prawniczy* nr 2, 85-89.
- Gazzoni, Francesco. 2013. *Manuale di diritto privato*. Napoli, Roma: Edizioni Scientifiche Italiane.
- Grykiel, Jarosław. 2008. *Powstanie prokury*, Warszawa: C.H.Beck.
- Gudowski, Jacek. 2011. Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne, *Polski Proces Cywilny* nr 1(2), 7-27.
(a cura di) Izzo, Fausto. 2008. *Codice civile e leggi complementari*. Napoli: Edizioni Giuridiche Simone.
- Janeczko, Edward. 2011. *Wzory aktów notarialnych*. Warszawa: LexisNexis Polska.
- Jopek-Bosiacka, Anna. 2012. *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kielar, Barbara Zofia. 1999. Translating Statutory Texts: in Search of Meaning and Relevance. W: *Aspects of Legal Language and Legal Translation*, red. Jerzy Tomaszczyk, 183-190. Łódź: Łódź University Press.
- Kielar, Barbara Zofia; Miler, Joanna. 1993. Through the Looking Glass of Translation – the Verb Phrases of the Statutory Clauses in Kodeks Handlowy and Their English Rendition. W: *International Forum of Legal Translation 1992. Proceedings*, red. Joanna Miler, 41-53. Warszawa: TEPIS.
- Kierzkowska, Danuta. 2007. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Translegis.
- Kujawińska, Joanna, 1996. Pełnomocnictwo po włosku. *Lingua legis* nr 3.
- Legge 16 febbraio 1913 n. 89, *Sull'ordinamento del notariato e degli archivi notarili*. (G.U. n. 55, 7 marzo 1913, Serie Generale, z późn. zm.).

- Matulewska, Aleksandra. 2005. Własność i zobowiązania w aspekcie translatorycznym polsko-angielskim i angielsko-polskim. *Investigationes Linguisticae* vol. XII, 62-76.
- Molinari, Mario. 2012. Indicazione della data e del luogo dell'atto (art. 51 n.1 l.n.), [http://www.eglossa.it/wiki/indicazione_della_data_e_del_luogo_dell'atto_\(art._51_n.1_l.n.\).aspx](http://www.eglossa.it/wiki/indicazione_della_data_e_del_luogo_dell'atto_(art._51_n.1_l.n.).aspx) (data dostępu 8 listopada 2013 r.)
- Oleszko, Aleksander. 2012. *Akty notarialne. Komentarz (art. 91-95 Prawa o notariacie)*. Warszawa: Lexis Nexis.
- Pazdan, Jadwiga. 2003. *Pełnomocnictwo w prawie prywatnym międzynarodowym*. Kraków: Zakamycze.
- Pazdan, Maksymilian. 2008. Przedstawicielstwo. W: *System Prawa Prywatnego*. Tom 2. *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Zbigniew Radawski, 467-562. Warszawa: C.H.Beck.
- Pietrkowski, Henryk. 2010. *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, Warszawa: LexisNexis.
- Skrodzka, Teresa. 2008. *Raccolta di documenti italiani*. Warszawa: Translegis.
- Smyk, Marcin. 2010. *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*. Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer.
- Sobolewski, Przemysław. 2012. Komentarz do art. 98 k.c. W: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Konrad Osajda (baza programu Legalis). Warszawa: C.H.Beck.
- Sondel, Jerzy. 1997. *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Strzebińczyk, Jerzy, 2013. W: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski. Warszawa: C.H.Beck.
- Turchi, Barbara. 2012. *Leksykon terminów prawnych*. Warszawa: C.H.Beck.
- Turco, Claudio. 2011. *Lezioni di diritto privato*. Milano: Giuffrè Editore.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 z późn. zm.).
- http://www.rzym.msz.gov.pl/it/affari_consolari/assistenza_legale/procura/ (data dostępu 8 listopada 2013 r.).
- <http://www.constoronto.esteri.it/NR/rdonlyres/7BCE26F7-7AA0-44A6-B7C3-12DA4C03823E/0/Procurageneralecontestimonispecimen.pdf> (data dostępu 8 listopada 2013 r.)

EKWIWALENCJA POLSKICH I JAPOŃSKICH TERMINÓW PRAWNYCH W PRAWIE CYWILNYM

Yuki HORIE, dr

Instytut Językoznawstwa, Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
pupu@amu.edu.pl

Abstrakt: W tym artykule terminologia występująca w polskim i japońskim prawie cywilnym została podzielona na cztery grupy: i) terminy posiadające ekwiwalenty o tym samym znaczeniu; ii) terminy w postaci hiperonimów lub hiponimów; iii) terminy posiadające ekwiwalenty, odnoszące się do nieco innej rzeczywistości; oraz iv) terminy, w których brak jest odpowiednich ekwiwalentów. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie trudności związanych z przekładem tej terminologii, jak i poruszenie zagadnień odnoszących się do terminologii wykorzystanej na sali sądowej, a różnej w obu tych krajach.

Słowa kluczowe: system przysposobienia zwykłego, system przysposobienia specjalnego, japoński Kodeks Cywilny, polski Kodeks Cywilny, ekwiwalencja

ポーランドと日本の民法用語における等価性の問題について

Abstrakt: 日本語とポーランド語のエキバレンスを考察すると、一見したところエキバレンスが意味する対象物は同じであるように見えるが、よく内容を比較すると重要な違いや意味合いのずれが生じているものがある。この論文では、ポーランドと日本の民法に登場する法律用語を比較し、エキバレンスの対象物が同等であるもの、エキバレンスの意味する対象にずれがあるもの、エキバレンスの一方が広義または狭義であるもの、そしてエキバレンスが対応言語に存在しないものの 4 つの区分に分けて論じたいと思う。

Słowa kluczowe: 普通養子制度、特別養子制度、日本の民法、ポーランドの民法、等価性

AN EQUIVALENCE STUDY OF POLISH AND JAPANESE TERMS IN CIVIL LAW

Abstract: Comparing the terminology in Polish and Japanese civil law, it can be divided into the following four groups; the first group, in which there are equivalents in both languages with the same meaning; the second group, in which the equivalents exist, but in one language the semantic field is wider; the third group, in which the equivalents exist, but their semantic fields to some extent are not identical; and the last one, in which there are no equivalents. In this article I would like to analyze the Polish-Japanese legal terminology in accordance with that division into four groups.

Key words: general adoption system, special adoption system, Japanese Civil Code, Polish Civil Code, equivalent

1. Wstęp

Tytułem wstępu do zagadnienia ekwiwalencji chciałabym rozpocząć od zagadki z zakresu językoznawstwa. Biegacze A i B ścigali się ze sobą w Polsce i w Japonii. Założmy, że obaj biegali z taką samą prędkością 10 km na godzinę. Biegacz

A wystartował w wejściu do budynku i wbiegł na trzecie piętro. Biegacz B zaczął w tym samym punkcie, zbiegł jednak trzy piętra w dół. W Polsce rywalizacja obu biegaczy skończyłaby się remisem, w Japonii jednak zwycięzcą zostałbym zawodnik A. Jaka jest tego przyczyna?

Ta zagadka wydaje się na pierwszy rzut oka nie mieć nic wspólnego z językoznawstwem. Jednak, aby poznać jej rozwiązanie, należy zrozumieć, co jest desygnatem japońskiego „pierwsze piętro” (j. *ikkai* 一階) i polskiego „parter”. A zwyciężył z B właśnie dlatego, że japońskie „pierwsze piętro” odpowiada polskiemu „parterowi”, zatem w Japonii wejście do budynku znajdowało się na pierwszym piętrze. Biegacz A musiał wbiec tylko dwa piętra, zaś biegacz B był zmuszony zbiec o trzy kondygnacje niżej. Jeżeli zatem japońskie *ikkai* przełożymy dosłownie jako „pierwsze” (j. *ichi* 一) „piętro” (j. *kai* 階), wywołamy nieporozumienie. W tym przypadku widać, że choć istnieje ekwiwalencja w obu tych językach, to desygnat odpowiadających sobie wyrazów może być różny; taka sytuacja wymaga zupełnie innego traktowania, aniżeli sytuacje, w których desygnaty są takie same, (np. japońskie *kompyūta* コンピュータ i polski „komputer”).

Istnieją również przypadki, w których zakres ekwiwalencji w jednym z dwóch porównywanych języków jest znacznie szerszy lub węższy. Na przykład według *Słownika języka polskiego* „ryż” to: „1. Oryza, roślina zbożowa z rodziny traw, występująca w wielu gatunkach na obszarach tropikalnych i subtropikalnych; najbardziej znany ryż siewny, uprawiany dla celów konsumpcyjnych, służący także do wyrobu alkoholu; słoma używana jako pasza oraz do wyplatania mat. kapeluszy itp.; 2. Ziarno tej rośliny oraz potrawa przyrządzana z tych ziaren”. W definicjach tych nie ma mowy o tym, czy ów „ryż” można zjeść czy nie. Można kupić „ryż” w supermarkecie i zjeść go na kolację. W Japonii jednak w supermarkecie kupuje się *kome* 米, a na kolację je *gohan* ご飯. Innymi słowy wedle *Shin meikai kokugo jiten* (新明解国語辞典, *Nowy słownik języka japońskiego z jasnymi objaśnieniami*) „ważne ziarno ryżu będące podstawowym pokarmem Japończyków” to *kome*, „jedzenie z ugotowanego m.in. *kome*” to *meshi* 飯 lub *gohan*. W tym przypadku znaczenie polskiego słowa „ryż” jest znacznie szersze niż któregokolwiek z jego japońskich odpowiedników. Zjawisko to nie ogranicza się do rzeczowników. Przykładowo czasownik *arau* 洗う w tym samym słowniku zdefiniowany jest: „usuwanie zabrudzeń przez polanie wodą lub środkami chemicznymi”. Przedmiotem czynności są wszystkie zabrudzenia, i te znajdujące się na ciele, i te na ubraniach lub przedmiotach. W polskim rozróżnienie na „myć” i „prać” od razu wprowadzi pewne rozgraniczenie co do przedmiotu czynności. „Myć” to, znów za *Słownikiem języka polskiego*, „usuwać brud za pomocą wody, mydła, środków chemicznych szczołek itp.”, „prać” zaś to „usuwać brud z tkanin (bielizny, odzieży itp.) za pomocą wody z dodatkiem środków rozpuszczających brud, np. mydła, proszków, płynów; usuwać zanieczyszczenia z tkanin za pomocą środków chemicznych np. benzyny”.

W polskim i japońskim istnieją oczywiście wyrazy nieposiadające swoich ekwiwalentów. Najczęściej są to słowa związane z lokalną kulturą i tradycją. Na przykład niezwykle trudno będzie przełożyć na japoński wyraz „oscypek”, nazwę góralskiego sera. Będzie to musiało być raczej omówienie, na przykład: „wędzony ser będący specjalnością polskich górali, bardziej słony i nieco twardszy od zwykłego

sera”. Z drugiej strony przykładowo termin *shichigosan* 七五三 będzie bardzo trudny do przetłumaczenia na polski. „Święto obchodzone 15 listopada przez chłopców w wieku 3 i 5 oraz dziewczynki w wieku 7 lat, podczas którego wkłada się tradycyjne stroje i udaje z modłami do shintoistycznego bóstwa rodowego” - byłoby zapewne optymalnym przekładem.

Poniżej chciałabym dokonać analizy terminologii prawnej z zakresu prawa cywilnego dzieląc ją na cztery grupy: 1. terminy, w przypadku których istnieje ekwiwalencja, desygnaty zaś są takie same; 2. terminy, w przypadku których istnieje ekwiwalencja, desygnaty zaś różnią się; 3. terminy, w przypadku których występują ekwiwalenty, mają one jednak w jednym z języków szersze lub węższe znaczenie; 4. wyrazy, w przypadku których nie zachodzi ekwiwalencja i konieczne jest dokonywanie przekładów objaśniających.

Językami będącymi przedmiotem niniejszego artykułu są polski i japoński. Przede wszystkim w rejestrze stosowanym w dokumentach prawnych, jako *hōritsu yōgo* (法律用語, „język prawny”) oraz we wszelkich innych rejestrach mających związek z prawem formułowanym w języku prawniczym. W języku prawnym zawarta jest terminologia prawna.

Z punktu widzenia prawa niniejszej pracy za swój główny temat ma ekwiwalencje terminów prawa cywilnego, co w warunkach prawa polskiego oznacza skupienie się na *Kodeksie cywilnym* oraz *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*¹.

W prawie japońskim odpowiada im *Minji hōten* (民事法典, dosł.: *Kodeks spraw cywilnych*). Stosowane odąd określenia „kodeks cywilny” i *mimpō* (民法, „prawo cywilne”) wskazuje więc na taki zakres przepisów prawnych w Polsce i Japonii. Ponadto w kwestiach związanych z przebiegiem postępowania cywilnego wzięte pod uwagę zostaną również przepisy polskiego *Kodeksu postępowania cywilnego* oraz japońskiego *Minji soshōhō* (民事訴訟法, *Ustawa o postępowaniu w sprawach cywilnych*).

2. Słowa posiadające ekwiwalenty o tym samym znaczeniu funkcjonujące w taki sam sposób w obu krajach

2.1. *Shizenjin* (自然人, „osoba fizyczna”) i *hōjin* (法人, „osoba prawna”)

Oba te terminy w japońskim i polskim mają identyczne desygnaty. W japońskim są to wyrazy utworzone w okresie Meiji (1868-1912), kiedy modernizująca się Japonia tworzyła własne prawo cywilne wzorowane na niemieckim. Dlatego terminy te posiadają swoje ekwiwalenty w języku polskim, brzmią jednak obco dla przeciętnego

¹ Pojęcie sprawy cywilnej niniejszej pracy ograniczone są do spraw wynikających z kodeksu cywilnego z znaczeniem ścisłym materialno-prawnym. Według kodeksu postępowania cywilnego (tytuł wstępny Art. 1), pojęcia sprawy cywilnej są sprawami z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych, jak na postępowanie rozpoznawania protestów wyborczych, w sprawach ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez niech działalności gospodarczej. Aczkolwiek wyżej wymienione sprawy nie są przedmiotami głównymi w rozważanej pracy.

Japończyka i stosowane są niemal wyłącznie przez osoby zajmujące się prawem. Owa „obcość” wynika z połączenia słów *shizen* (natura), *hō* (prawo) i *jin* („człowiek”).

Złożenie *shizen* ma wiele znaczeń, które można podzielić na trzy następujące grupy;

- i) Ciała niebieskie, góry, rzeki, drzewa, to, co otacza społeczność ludzi. W takim znaczeniu antonimem jest *bunka* (文化, „kultura”).
- ii) Stan lub natura, które nie zostały zniekształcone lub zniszczone, „naturalny”. W takim znaczeniu antonimem jest *jinkō* (人工, „sztuczny”).
- iii) Zaistnienie jakiejś sytuacji nie poprzez starania lub celowość. Dojście do jakiegoś stanu na skutek działania instynktu lub naturalnych przemian fizycznych. W takim znaczeniu antonimem jest *fushizen* (不自然, „nienaturalny”).

Element *shizen* w złożeniu *shizenjin* odpowiada drugiemu znaczeniu.

Z drugiej strony ideogram *hō* (法) w złożeniu *hōjin* ma trzy znaczenia;

- i) W szerokim znaczeniu jest to rodzaj norm społecznych oddzielnych od moralności.
- ii) Ogólna, abstrakcyjna norma określająca prawa i obowiązki.
- iii) Forma prawa państwowego uchwalona przez parlament. W Japonii przepisy zatwierdzone przez parlament nazywa się *hōritsu*.

Element *hō* w *hōjin* odpowiada trzeciemu z powyższych znaczeń.

Hō nie jest więc dla przeciętnego użytkownika japońskiego naturalnym antonimem *shizen*. Ponadto *jin* w codziennym japońskim to „człowiek”, „jednostka składająca się na społeczeństwo” lub „natura człowieka”, nie zaś instytucja usytuowana poza człowiekiem i jego naturą, jak w terminie *hōjin*.

2.2. *Hōritsu kōi* (法律行為, „czynność prawna”) i *ishi hyōji* (意思表示, „wyrażenie woli”)

Czynność prawną uznać można za jeden z najważniejszych terminów prawa cywilnego. Oznacza on konieczne warunki prawne niezbędne do powstania określonego skutku prawnego. Koniecznym elementem czynności prawnej jest wyrażenie woli. *Hōritsu kōi* jest przekładem niemieckiego terminu *Rechtsgeschäft*. Nie jest to zwrot powszechnie używany; jest to raczej zwrot specjalistyczny poznawany podczas studiów prawa. Składa się on ze słów „prawo” (j. *hōritsu*) i „czynność” (j. *kōi* 行為).

W klasycznych tekstach chińskich złożenie *kōi* zapisywane było ideogramami 行偽 (ch. *xingwei*) i oznaczało „czyn”, „postępowanie”. Użycie takie pojawia się już u chińskiego myśliciela konfucjańskiego Xunzhi (j. Junshi, 298?-po 238 p.n.e.). Jednak termin ten w japońskim prawie cywilnym pojawił się jako przekład niemieckiego wyrażenia prawnego. W niemieckim funkcjonują jako synonimy wyrazy „Ereignis” i „Verhalten”, z których pierwszy oznacza „wydarzenie”, drugi zaś „zachowanie”. Te z kolei rozróżnia się na „zachowanie wewnętrzne” (inneres Verhalten) i „zachowanie zewnętrzne” (äußeres Verhalten), nazywane również „Handlung”. W kodeksie cywilnym owo *Handlung* zostało przetłumaczone jako „czyn zgodny z prawem” (j. *jun hōritsu kōi* 準法律行為), różny od „czynności prawnej”. Różnica między oboma pojęciami tkwi w obecności lub braku woli. Jeżeli wolna wola nie zostaje wyrażona,

czyn może być zgodny z prawem, jeżeli jednak zostaje wyrażona na zewnątrz w postaci na przykład umowy lub testamentu, mamy do czynienia z czynnością prawną (Huruta 2005: 57-71).

Niezbędne do zaistnienia czynności prawnej „wyrażenie woli” składa się z terminów *ishi* (意思, „wola”) i *hyōji* (表示, „wyrażenie”).

Obok powyżej wspomnianie *ishi* (odtąd *ishi**) istnieje również homofon zapisywany 意志 (odtąd *ishi***), którego znaczenie jest bardzo zbliżone do *ishi** i który częściej występuje w powszechnym użyciu. Ściśle rzecz biorąc *ishi*** oznacza stan umysłu, w którym człowiek pragnie dokonać czegoś, *ishi** zaś to stan myśli lub uczuć; *ishi** występuje często jako termin prawniczy. *Ishi*** to stare słowo używane od czasów dynastii Wczesnej Han (202 p.n.e.-9 n.e.) w znaczeniu „serce”, „myśl” i jako takie wcześniej trafiło do języka japońskiego. *Ishi** to dziewiętnastowieczne chińskie tłumaczenie angielskiego *will* i *motive* wykorzystane przez Japończyków. W późniejszym okresie *ishi*** posługiwano się w filozofii i psychologii, *ishi** zaś w prawie.

Hyōji jest przekładem niemieckiego „Erklärung”. Termin ten jednak może zostać przetłumaczony na najróżniejsze sposoby, jako np. „objaśnienie” (j. *setsumei* 説明), „wyraz” (j. *hyōmei* 表明), „ogłoszenie [np. wyroku]” (j. *senkoku* 宣告), „deklaracja” (j. *sengen* 宣言), „proklamacja” (j. *fukoku* 布告) i „wyznanie” (j. *kokuhaku* 告白).

Jest to termin, który w japońskim oddawany jest różnymi złożeniami w zależności od kontekstu. Złożenia ideogramów są jednak postrzegane przez Japończyków jako „trudne do zrozumienia” i „formalne”, stąd w języku mówionym preferuje się rodzime słowa japońskie.

*Ishi** jest przekładem angielskiego *will*, który to wyraz jest również czasownikiem. Z kolei *ishi** i *ishi*** są tylko rzeczownikami². Przyczyną tego jest fakt, że w języku japońskim nie ma zwyczaju wyrażać własnej woli, zaś cechą charakterystyczną jego gramatyki jest znacznie rzadsze niż na przykład w angielskim stosowanie formy analogicznej do *will*. Innymi słowy na płaszczyźnie językowej odbicie znajduje pewna niechęć kultury japońskiej do otwartego wyrażania woli jednostki (Furuta 2005: 43-55).

3. Istnieje ekwiwalencja, funkcje terminów jednak różnią się

3.1. *Seinen* (成年, „pełnoletni”)

Chciałabym porównać następujące zdania:

1. On pije alkohol, ponieważ ma 18 lat.
2. On pije alkohol, mimo iż ma 18 lat.

Według polskiego *Kodeksu cywilnego* w art. 10 §1 stanowi, że pełnoletnim jest ten, kto ukończył lat 18. Daje ono możliwość dokonywania czynności prawnych samodzielnie. Tj. bez zgody przedstawicieli ustawowych (Encyklopedia prawo 2001: 412-413).

Z drugiej strony wedle art. 4 japońskiego *Kodeksu cywilnego* osoba pełnoletnia

² Wyrażenia *ishi** suru lub *ishi*** suru (dosłownie: „robię *ishi**”), całkowicie poprawne gramatycznie, są dosłownym tłumaczeniami, bardzo nienaturalnymi w codziennym języku.

to taka, która ukończyła 20 rok życia. Innymi słowy istnieje ekwiwalent słowa „pełnoletni”, ale w obu krajach ów wiek, który staje się „pełny”, różni się. Stąd pierwsze zdanie odnosi się do prawa polskiego, drugie zaś do japońskiego.

Porównajmy inne terminy odnoszące się do poszczególnych etapów w rozwoju człowieka. „Małoletni”, wedle *Encyklopedii prawa*, to „według polskiego Kodeksu cywilnego (...) osoba, która nie ukończyła 18 lat i nie zawarła związku małżeńskiego. Osoba małoletnia albo nie posiada zdolności do czynności prawnych (do 13 roku życia), albo posiada ją w stopniu ograniczonym (między 13 a 18 rokiem życia, chyba że jest całkowicie ubezwłasnowolniona, wówczas nie posiada jej wcale)” (Adynowska 2001, 304-305). Ekwiwalentem terminu „małoletni” jest japońskie 未成年者 *miseinensha*, ale w japońskim prawie cywilnym jego zdolność do czynności prawnych uznana jest za niedoskonałą i, wraz z m.in. osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie (j. *hi kōkennin*, 被後見人), uznany on jest za „osobę o ograniczonej zdolności prawnej” (j. *seigen kōi nōryokusha*, 制限行為能力者).

Obok terminu „małoletni” istnieje też wyraz „nieletni”. Pojęcie nieletniego jest pojęciem z zakresu prawa karnego. Pojęcia to określa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich i odwołuje się do niej *Kodeks karny*. Tak więc nieletni to:

- i) w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji jest osoba, która nie ukończyła 18 lat.
- ii) w zakresie postępowania o czyny karalne (przestępstwa i niektóre wykroczenia) jest osoba między 13 a 17 rokiem życia.
- iii) w przypadku orzeczonych już środków wychowawczych lub poprawczych jest osoba do 21 roku życia.

Z drugiej strony w prawie japońskim istnieją takie terminy określające osoby o młodym wieku, jak na przykład *shōnen* (少年, dosł.: „młody wiek”), *jidō* (児童, dosł.: „dziecko”) i *nenshōsha* (年少者, dosł.: „osoba o niższym wieku”), nie jest jednak jednoznaczne, jaki zakres wiekowy określają. Rozumienie tych terminów musi zatem postępować za aktami prawnymi, w których występują. Na przykład *shōnen* w art. 2 *Ustawy o młodocianych* (j. *Shōnenhō*, 少年法) określony jest jako osoba poniżej 20 roku życia, jednak w art. 4 *Ustawy o opiece społecznej nad nieletnimi* (j. *Jidō fukushihō*, 児童福祉法) jako osoba od rozpoczęcia edukacji w szkole podstawowej do 18 roku życia. W art. 4 tej samej ustawy *jidō* zdefiniowany jest jako osoba poniżej 18 roku życia, w *Podstawowym prawie pracy* (j. *Rōdō kijunhō*, 労働基準法) jednak jako osoba młodsza niż 15 lat (czyli osoba, która nie ukończyła edukacji obowiązkowej). Jednak w art. 26 *Ustawy o edukacji szkolnej* (j. *Gakkō kyōikuhō*, 学校教育法) *jidō* oznacza osobę uczęszczającą do szkoły podstawowej, art. 6 *Ustawy o opiece społecznej nad matkami i dziećmi oraz wdowami* (j. *Boshi oyobi kafu fukushihō*, 母子及び寡婦福祉法) ten sam termin oznacza osobę niepełnoletnią, tzn. taką, która nie ukończyła 20 roku życia. *Nenshōsha* w podstawowym prawie pracy ma mniej niż 18 lat, w przeciwieństwie do *miseinensha*, zdefiniowanego, jak wspomniano, na początku *Kodeksu cywilnego* jako osoba młodsza niż 20 lat.

4. Słowa posiadające ekwiwalenty, których pole semantyczne w jednym języku jest szersze lub węższe niż w drugim

4.1. *Yōshi* (養子, „przysposobienie”)

Porównajmy poniższe zdania:

1. On spędził dzieciństwo w domu dziecka. W wieku 10 lat został przysposobiony przez małżeństwo Nowaków.
2. Po ślubie on zmienił nazwisko na żony, ponieważ został przysposobiony jako zięć.

Zdanie 1 z pewnością nie sprawi problemów. W drugim jednak zdziwienie muszą budzić dwa występujące razem elementy: „po ślubie” i „przysposobiony”. W Japonii jednak nierzadko dorośli mężczyźni (mężczyźni w Japonii mogą zawierać związki małżeńskie od 18 roku życia. W przypadku zawarcia związku małżeńskiego przez niepełnoletniego, po zawarciu małżeństwa jest on uznawany za pełnoletniego) zostają przysposobieni przez rodziców żony. W Japonii oprócz przysposobienia, które w wielu aspektach jest identyczne z polskim, również istnieje tradycyjny system adopcji, mający zapewnić trwanie rodziny w linii męskiej. To przysposobienie tradycyjne oparte jest na przywiązywaniu przez Japończyków wielkiej wagi do zachowania ciągłości istnienia rodziny, rodu. Na przykład jeżeli małżeństwo ma jedną córkę, może przysposobić np. swojego wnuka. Co prawda w związku z obecnymi zmianami w systemie prawa rodzinnego, pochodzącego z okresu, gdy powstawała konstytucja Japonii, coraz słabsza jest determinacja w podtrzymywaniu systemu *ie* 家, również współcześnie dochodzi często do wykorzystywania adopcji, np. przysposabia się wnuki celem zmniejszenia podstawy opodatkowania spadkowego³. Innymi słowy cechą charakterystyczną japońskiego systemu przysposobienia (j. *yōshi seido*, 養子制度) jest prawna możliwość adoptowania osób dorosłych, zamężnych/żonatych lub krewnych.

We współczesnej Japonii na przysposobienie składają się dwa typy: tzw. „przysposobienie zwykłe” (j. *futsū yōshi seido*, 普通養子制度), w którym rodzic i przysposobione „dziecko” zawiązują tylko rodzaj umowy adopcyjnej, oraz tzw. „przysposobienie specjalne” (j. *tokubetsu yōshi seido*, 特別養子制度), w którym relacja przysposobienia powstaje poprzez decyzję instytucji publicznej jaką jest sąd, celem opieki nad dzieckiem (np. sierotą) i wychowania go.

Relację przysposobienia zwykłego, jak wspomniano powyżej, można zawiązać w razie istnienia woli obu stron. Jeżeli przewidziane dokumenty zostaną złożone w urzędzie właściwym dla rejestru rodzinnego osoby zgłaszającej lub dla jej miejsca zamieszkania, od tego dnia zawiązana zostaje relacja przysposobienia, następnie zaś dokonywany jest odpowiedni wpis do rejestru rodzinnego.

Przysposobienie specjalne rozpoczyna się od rejestracji w publicznej lub prywatnej organizacji pośredniczącej. Tam rodzice adopcyjni są sprawdzani pod względem wieku i innych warunków⁴. Jeżeli wszystkie warunki zostaną spełnione,

³ Obecnie, po nowelizacji prawa podatkowego, jeżeli ma się własne dzieci, możliwa jest adopcja jednej osoby, jeżeli dzieci się nie ma, dwóch osób.

⁴ Również warunki, jakie spełnić muszą przysposabiający, są surowsze niż w przypadku przysposobienia zwykłego:

dokonywana jest rejestracja osób pragnących zostać rodzicami adopcyjnymi. Następnie, jeżeli zostanie znalezione niemowlę, które może zostać przysposobione, składa się odpowiedni wniosek do sądu rodzinnego. Najpierw rodzice adopcyjni wnoszą o otrzymanie z sądu rodzinnego specjalnego wniosku o zawiązanie specjalnej relacji przysposobienia, do którego dołączają odpis rejestru rodzinnego swojego, rodziców lub opiekuna prawnego oraz kopie zaświadczenia o zameldowaniu swoje, przysposobianego, rodziców lub opiekuna prawnego. Rodzice biologiczni osobno składają w sądzie rodzinnym pisemną zgodę na przysposobienie specjalne. Po zakończeniu tego etapu procedury przysposobiany zostaje powierzony przysposabiającym na sześciomiesięczny okres próbny, aby sąd rodzinny mógł zdecydować, czy przysposabiający w praktyce sprawdzają się jako rodzice. Po zakończeniu owego okresu próbnego przysposabiający otrzymują z sądu odpis orzeczenia sądu rodzinnego o zawiązaniu przysposobienia specjalnego oraz dokument potwierdzający pozytywne przejście okresu próbnego. Następnie przysposabiający mają obowiązek udać się z tymi dokumentami do urzędu rejestracyjnego celem wpisania odpowiednich danych do rejestru.

Przysposobienie według polskiego *Kodeksu cywilnego* orzeka sąd rodzinny po uprzednim ustaleniu, że między dzieckiem a przyszłymi rodzicami istnieje stosowna różnica wieku, że są oni w stanie zapewnić mu właściwe warunki materialne i że dają na przyszłość gwarancję właściwego wychowania, z reguły lepszego niż dotychczasowe. Głównym celem przysposobienia powinno być zapewnienie pełnej rodziny dziecku pozbawionemu obojga lub jednego z rodziców. Dlatego też *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* stanowi, że przysposobić można tylko osobę małoletnią i tylko dla jej dobra. Oznacza to, że nie można przysposobić osoby, która ukończyła 18 rok życia (*Encyklopedia prawa* 2001:526-527).

5. Brak ekwiwalentu w jednym z języków

Jeżeli brak jest ekwiwalentów, to w języku docelowym musimy zdecydować się na najbliższe możliwe słowo, potraktowanie terminu z języka źródłowego jako zapożyczenia lub posłużenie się wyjaśnieniem. Poniżej przedstawiono kilka przykładów tego typu słów. Braki ekwiwalentów występują szczególnie w japońskiej terminologii z zakresu rejestru rodzinnego.

i) Przysposabiający muszą być małżeństwem i oboje małżonków stają się przysposabiającymi (Art. 817 Par. 3).

ii) Jedno z przysposabiających musi mieć ponad 25 lat, drugie zaś ponad 20 lat (Art. 817 Par. 4). Ponadto przysposabiający obserwowani są przez sześciomiesięczny okres próbny przez organizację pośredniczącą w adopcji, np. poradnia psychologiczno-pedagogiczna, wyniki obserwacji zaś przekazywane są sądowi rodzinnemu (Art. 817 Par. 8). Ponadto publiczne instytucje adopcyjne określają, że przysposabiający muszą mieć mniej niż 60 lat, ich mieszkanie musi mieć co najmniej dwa pomieszczenia i każdy ma ok. 17 m² powierzchni, kuchnia musi być oddzielona od reszty mieszkania, zaś przysposabiający muszą móc poświęcić się opiece nad przysposobionym.

kyosho 居所 – miejsce przebywania

Jeżeli miejsce zamieszkania nie jest ustalone, miejsce, w jakim przebywa dana osoba.

honsekichi 本籍地 – adres właściwy rejestru rodzinnego

hittōsha 筆頭者 – imię i nazwisko członka rodziny figurującego w rejestrze rodzinnym na pierwszym miejscu

zokugara 続柄 – stosunek pokrewieństwa (*chōnan* 長男, „najstarszy syn”, *jinan* 次男, „drugi syn” itd.)

jisshi 実子 – rodzone dziecko

Jest to termin będący niejako antonimem *yōshi*, dziecka przysposobionego. *Jisshi* dzieli się na dzieci urodzone w małżeństwie i na urodzone poza nim.

yuinō 結納 – ceremonialne wymienienie podarków przez narzeczonych oznaczające formalne zaręczyny

Przebieg samej ceremonii różni się w zależności od regionu Japonii, jednak zazwyczaj swat odbiera z domu narzeczonego prezenty (j. *yuinōhin*, 結納品) i zanoszą je do domu narzeczonej, po czym zanoszą do domu narzeczonego dary, którymi rewanżuje się rodzina przyszłej żony. *Yuinōhin* są sprzedawane w specjalnych zestawach w domach towarowych i kosztują obecnie od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy jenów. Wśród nich często znajdują się dobro wróżbne produkty żywnościowe, np. suchotki (j. *awabi*, 鮑), symbolizujące długie życie, kawałki suszonej ryby latającej (j. *katsubushi*, 鰯節), symbolizujące męską siłę, suszona ośmiornica (j. *surume*, 鰻), oznaczająca długie szczęśliwe życie oraz wodorosty *kombu* (昆布), mające gwarantować liczne potomstwo.

hōtei ketsuzoku 法定血族 – pokrewieństwo po przysposobieniu

Również ten termin stanowi parę dla innego terminu prawnego, a mianowicie prawdziwego pokrewieństwa. Określa on relacje powstałe po przysposobieniu.

naien 内縁 – małżeństwo bez zgłoszenia zawarcia związku małżeńskiego

Według prawa japońskiego para, która złożyła Zawiadomienie o zawarciu związku małżeńskiego, może nazywać się małżeństwem, jeżeli zaś z jakiegoś powodu nie może lub nie chce złożyć takiego dokumentu, żyje jednak wspólnie jak małżeństwo, nazywa się ją terminem *naien*. Związek taki jest chroniony prawnie w większym stopniu niż *dōkyo* (同居, „wspólne mieszkanie”) i *dōsei* (同棲, konkubinat) gdzie więź między mężczyzną a kobietą jest słabsza.

rien 離縁 – rozwiązanie relacji przysposobienia

Pierwotne znaczenie tego słowa to ustanie relacji więzi między dwojgiem ludzi i w tym znaczeniu również *rikon* (離婚, „rozwód”) jest rodzajem *rien*, jednak w prawie cywilnym termin ten odnosi się wyłącznie do relacji przysposobienia.

6. Zakończenie

„Właśnie złożyłem w urzędzie miasta zawiadomienie o rozwodzie. Tym samym dziś rozwiodłam się z mężem” - takie zdanie brzmieć musi obco w uszach Polaka. A to dlatego, że „rozwód”, „urząd” i „dziś” (jeden dzień) nie pasują do siebie w polskiej procedurze rozwodowej, która opiera się na rozprawie rozwodowej przed sądem. Jednakże w Japonii, gdzie taki rozwód za porozumieniem stron jest czymś powszechnym, zdanie takie mogłoby paść w zwykłej rozmowie. Widzimy zatem jak oczywista, wydawałoby się, ekwiwalencja 離婚 *rikon* = „rozwód” może powodować wiele nieporozumień, jeżeli niedostatecznie zrozumie się znaczenie tego terminu w obu tych językach.

W przypadku różnicy dotyczącej pięter, o której wspomniano na początku, niedostateczne zrozumienie różnicy znaczeniowej może doprowadzić co najwyżej do oczekiwania na kogoś na niewłaściwym piętrze. Terminologia prawna jest jednak wykorzystywana na sali sądowej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że decyzje tam podejmowane mogą określić dalszy bieg czyjegoś życia, analiza tego typu różnic ekwiwalencji staje się niezwykle istotna.

Współcześnie, gdy świat się globalizuje, a ludzie różnych ras i narodowości przemierzają go bez przerwy, granice państw wydają się zanikać. W świecie prawa jednak, dla dobra nas wszystkich, potrzeba, aby granice, o których była mowa powyżej, stawały się coraz bardziej uświadamiane sobie i widoczne.

Bibliografia

- Adynowska Barbara i inni, 2001. *Encyklopedia prawo*, Kraków: PPU Park.
- Buczna Małgorzata, red., 2008. *Kodeks cywilny, Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Gōhara T. 2006. 民法 総則物件編 (*Minpō sōsoku bukken hen*). Tokyo: TAC syuppansya.
- Gōhara T. 2006. 民法 債権編 (*Minpō saiken hen*). Tokyo: TAC syuppansya.
- Okabe Atsushi, 2005, *Saibansho no koto ga subete wakaruru hon*, Tokyo: Minzihō kenkyūkai.
- Halpern J. 1995. *New Japanese English Character Dictionary*. Tokyo: Kenkūsha.
- Hendry J. 1997. *Understanding Japanese Society*. Routledge.
- Huruta A. 2001. 異文化コミュニケーションキーワード (*Ibunka komyunikēsyon kīwādo*). Tokyo: Yūsenkaku sōsyō.
- Huruta H. 2005. 翻訳語としての日本の法律用語 (*Honyakugo tositeno nihon no hōritu yōgo*). Tokyo: Tyūō syuppanbu.

- Kenbō H. Kindaiti H. Sibata T. Yamada T. Kindaiti K. 1987. 新明解 国語辞典 (*Simēkai kokugo ziten*). Tokyo: Sansyōdō.
- Kondō I. Takano H. (ed.) 1989. *Progressive Japanese-English Dictionary*. Tokyo: Shōgakukan.
- Konisi Y. Yasui N. Kunihiro T. 1980. *Progressive English-Japanese Dictionary*. Tokyo: Shōgakukan.
- Moriki Kazumi, 1997. *Kokusai kekkon gaidobukku*, Tokyo: Akasi shoten.
- Okuta Yasuhiro, red., 2006. *Kokusai sihō kokuseki hō kazoku hō shiryōshū*, Tokyo: Chūōdaigaku shuppansha.
- Ōmura A. 2007. 「民法0. 1. 2. 3条」<私>が生きるルール (*Minpō zero, iti, ni, san zūyō. <Watasi> ga ikiru rūru*). Tokyo: Misuzu syobō
- Ozaki T. 2005. 法律英語用語辞典 (*Hōritu ēgo yōgo ziten*). Tokyo: Ziyūkokuminsya.
- Saitō T. 2005. 明治の言葉 (*Meiji no kotoba*). Tokyo: Kōdansya gakuzyutu bunko.
- Sotoyama S. 1976. 日本語の個性 (*Nihongo no kosei*). Tokyo: Tokyo Tyūō kōron.
- Takanasi Kimiyuki, red., 2006. *Kōgo roppō zensho kōgo mimpō*, Tokyo: Ziyūkokuminsha.
- Gōhara Toyoshige, 2006. *Minpō no marugoto kōgi namachūkē*, Tokyo: TAC.
- Mroczkowska-Budziak Agnieszka, 2007. Seidel Ryszard, *Elementy prawa*, Poznań: Oficyna Edukacyjna Wydawnictwa eMPI².

<http://www.moj.go.jp/ONLINE/FAMILYREGISTER/5-3.html>

http://www.courts.go.jp/saiban/tetuzuki/syosiki/pdf/rikon_sojo.pdf

<http://www.courts.go.jp/about/sihonomado/qa64.html>

http://www.courts.go.jp/saiban/qa/qa_kazi/index.html

MIEDZY PRECYZJĄ A NIEOSTROŚCIĄ – O PROBLEMATYCE PRZEKŁADU NIEMIECKICH I POLSKICH TERMINÓW NIEOKREŚLONYCH

Karolina KĘSICKA, dr

Institut Filologii Germańskiej, Wydział Neofilologii

Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań

kesicka@amu.edu.pl

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie problemów towarzyszących tłumaczeniu terminów prawnych odnoszących się do pojęć nieostrych w prawie takich jak klauzule generalne i zwroty szacunkowe oraz ocena stopnia osiągnięcia ekwiwalencji semantycznej w przekładzie tychże terminów. W artykule wskazuje się na źródła i możliwe formy nieokreśloności semantycznej w terminologii specjalistycznej, ze szczególnym uwzględnieniem terminologii prawnej. Prezentację i omówienie przykładów klauzul generalnych i zwrotów szacunkowych poprzedza teoretyczna refleksja nad specyfiką pojęć nieostrych. Przedmiot analizy stanowią klauzule generalne i zwroty szacunkowe szczególnie relewantne dla polskiego i niemieckiego porządku prawnego. Badanie przeprowadzane jest przy użyciu modelu odwołującego się do zasad praktykowanych w modelach analizy prawnoporównawczej i obejmuje trzy etapy: analizę znaczenia danego pojęcia w porządku prawnym języka A, analizę prawnoporównawczą pojęcia pod kątem podobieństw/różnic między interpretacją pojęcia przez doktrynę w porządku prawnym języka A i B, a następnie analizę ekwiwalentu terminologicznego zaproponowanego w języku B.

Słowa kluczowe: pojęcia nieostre, klauzule generalne, zwroty szacunkowe, przekład prawniczy, komparatystyka prawnicza

BETWEEN PRECISION AND VAGUENESS – THE PROBLEMS OF TRANSLATION OF GERMAN AND POLISH LEGAL VAGUE TERMS

Abstract: The paper tries to outline the characteristics of vague legal terms and the problem of their translation. At the beginning of the article, the author points out some reasons for semantic indeterminacy in technical terminology, with particular focus on the language of the law. The discussion of examples is followed by the presentation of some theoretical issues related to vague legal terms. On that basis, the author presents examples of vague legal concepts and terms in the German and Polish civil law and analyses ways to handle translation problems with the assistance of legal interpretation and comparative law which were proposed in the translated legal texts and bilingual legal dictionaries. The applied analysis model based on the rules of comparative legal analysis will be made on the basis of the following steps: semantic analysis of the legal concepts defined in the source legal system, comparative legal analysis with a view to similarities/differences concerning the interpretation of the legal concepts in both legal systems and the analysis of terminological equivalence of translation into the target language.

Key words: vague legal concepts and terms, general clauses, legal translation, comparative law

Język prawa umiejscawia się w obszarze języka ogólnego, od którego zapożycza leksykę, dokonując przy tym często zmian semantycznych skutkujących jej terminologizacją. Terminologia prawna wykazuje m.in. następujące cechy gatunkowe terminu:

- (i) sfera użycia (dziedzinowe zawężenie jej zakresu zastosowania),
- (ii) nazywanie pojęć w granicach określonych przez definicje,
- (iii) identyfikowanie pojęć poprzez wskazywanie ich cech dystynktywnych (opozycja do innego terminu) (por. Gajda 1976, 15-28).

Dla tłumacza, który obok kompetencji językowej musi dysponować wiedzą fachową z danej dyscypliny, w dodatku nabywaną zwykle z pozycji zewnętrznego obserwatora, nieżyjącego w kulturze i porządku prawnym języka tłumaczenia, wynikają z przytoczonej w zawężeniu kompleksowości systemowej terminologii liczne trudności.

Jedną z nich jest sprzeczność dążności z jednej strony do precyzji pojęciowej, a z drugiej strony do zachowania otwartości semantycznej pojęć celem zachowania swobody ich interpretacji. W badaniach nad fenomenem nieokreśloności semantycznej lingwistyka języków specjalistycznych rozróżnia zasadniczo między niedookreśleniem / niezdeterminowaniem treści znaków językowych (dyfuzją semantyczną) oraz wieloznacznością treści. Oba zjawiska prowadzą do rozmycia się granic między znaczeniami. W germanistycznej refleksji dominuje odwoływanie się w tym zakresie do typologii dokonanej przez Manfreda Pinkala, który w obrębie nieokreśloności semantycznej wskazuje na takie jej postaci jak porowatość pojęć, nieostrość granic semantycznych, nieprecyzyjność, zaś w odniesieniu do wieloznaczności formy takie jak homonimia, polisemia, wieloznaczność o podłożu syntaktycznym, wieloznaczność referencyjna, wieloznaczność wypowiedzi eliptycznej czy dwuznaczność metaforyczna (por. Pinkal 1980, 11-23 oraz 1985, 61-92). Istotnym rozróżnieniem między wyrażeniami wieloznacznymi a nieostryimi stanowi fakt, że w odróżnieniu do wyrażen wieloznacznych, których doprecyzowanie znaczenia wymaga kontekstu wypowiedzi i kontekstu językowego ich użycia, by spełniły one swoją funkcję komunikacyjną, niedoprecyzowanie określiń nieostrych nie musi skutkować zakłóceniem przebiegu komunikacji językowej.

Źródła semantycznej nieokreśloności terminologii prawnej szukać należy przede wszystkim w specyfice pojęciowości prawnej, polegającej na tym, że rdzeń znaczenia pojęcia opisany w abstrakcyjnej normie jest w swej istocie bezkontekstowy i konkretyzuje się dopiero w drodze subsumcji i dokonywania wykładni normy prawnej. W wykładni normy treść pojęcia ulega kontekstowej konkretyzacji, której wynikiem jest powstanie definicji pojęcia.

W interpretacji pojęć prawnych pomocą nie tylko prawnikowi, lecz także tłumaczowi tekstów prawnych, służyć mogą definicje legalne, za pomocą których prawodawca może doprecyzować konkretny zwrot, likwidując lub ograniczając jego niedookreśloność. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w odniesieniu do nazw semantycznie niedookreślonych ustawodawca likwiduje jej nieostrość poprzez wyznaczenie w definicji nieprzekraczalnych granic zakresu, może jednak dla zapewnienia elastyczności interpretacji chcieć zachować nieostrość zwrotu, jedynie w pewnym stopniu zwrot dookreślając. Jak zaznacza Zieliński „w takim przypadku również zwroty definiujące bywają nieostre, tyle tylko, że mniej nieostre niż zwrot definiowany” (Zieliński 2012, 200).

Pojęcia nieostre

Spośród cech gatunkowych terminu właśnie precyzja znaczeniowa okazuje się szczególnie problematyczna, gdyż prawodawca zmuszony jest do ciągłego balansowania między elastycznością tekstu prawnego a jego precyzją. W odróżnieniu od pojęć określonych, których semantykę precyzuje definicja legalna, niedoprecyzowanie semantyki pojęć nieostrych jest wręcz intencjonalne, gdyż pozwala ono na szerokie kontekstowo zastosowanie normy prawnej i osiągnięcie celu pragmatycznego normy. Pojęcia nieostre zapewniają prawodawcy konieczny luz decyzyjny, pozostawiając mu konkretyzację ich znaczenia według uznania. Nie jest to jednak równoznaczne z samowolą interpretacyjną prawodawcy, gdyż granicę swobody interpretacji wyznaczają granice pasa nieostrości danego pojęcia nieostrego.

Z perspektywy tłumacza wynika z tego faktu trudność dokonania wyboru takiego ekwiwalentu terminologicznego, który pozwoli na zachowanie niedookreśloności pojęcia prawnego jako jego determinanty i tym samym nie doprowadzi do niezamierzonego przez ustawodawcę dokonkretyzowania znaczenia terminu. Problematiczną jest ponadto referencyjność pojęć nieostrych, które nie odnoszą się do konkretnych przedmiotów rzeczywistości pozajęzykowej, lecz często do nazw abstrakcyjnych kwalifikując je przy użyciu kryteriów szacowania. Kwalifikowaniu przez szacowanie podlegać może przykładowo zachowanie adresata normy czy intensywność danego zjawiska. Do grupy pojęć o semantycznej niedookreśloności zaliczają się pojęcia / zwroty takie jak: pojęcia nieokreślone (*unbestimmte Rechtsbegriffe*), pojęcia normatywne (*normative Rechtsbegriffe*), klauzule generalne (*Generalklauseln*) oraz klauzule uznaniowe (*Ermessensklauseln*) (por. Engisch 2010, 188-235). Jak zaznacza jednak sam Engisch terminologia nie jest jednorodna, stąd przyporządkowanie jej do wymienionej typologii pojęć często jest niejednoznaczne z uwagi na płynność granic między typami pojęć (por. Engisch 2010, 192). Pod pojęciem nieokreślonym definiuje Engisch takie pojęcie, którego treść i zakres pozostają dalece niejednoznaczne wskutek jego wieloznaczności bądź nieostrości granic semantycznych (por. Engisch 2010, 193). W wielu przypadkach pojęcia te mają jednocześnie charakter normatywny, bowiem odnoszą się do zjawisk i obiektów, nie poddających się rzeczywistej percepcji, lecz których zrozumienie i percepcja są możliwe wyłącznie w relacji do systemu norm prawnych, który pozwala odczytać ich sens (por. Engisch 2010, 195-196). Sens pojęć normatywnych nie musi być jednakże zakotwiczony tylko w systemie prawnym, lecz również w ogólnym systemie wartości, z którego kulturowo się wywodzi. Normatywny oznacza zatem w tym sensie 'wymagający oceny' (*wertausfüllungsbedürftig*) przez stosującego prawo w oparciu o własne uznanie bądź też przyjęte powszechnie wartości (por. Engisch 2010, 197). Takie ujęcie pojęć normatywnych zbliża je do prawno-filozoficznego rozumienia klauzul generalnych oraz zwrotów szacunkowych. Engisch nie posługuje się jednak terminologią zwrotu szacunkowego, lecz określa tę klasę pojęć jako klauzule uznaniowe, których podbudowę teoretyczną stanowi pojęcie uznania (*Ermessen*) (por. Engisch 2010, 201-208). Tym, co w ujęciu Engischa odróżnia pojęcia nieokreślone i normatywne od klauzul szacunkowych jest fakt, że w swej istocie nie są one uwarunkowane subiektywną oceną, ponieważ ich interpretacja i zastosowanie w danym wypadku pozostają ambiwalentne (por. Engisch 2010, 212). Ostatnia z kategorii pojęć

wyróżnianych przez Engischa to klauzule generalne, które charakteryzuje duży stopień ogólności, by uelastyczyć stosowanie normy do możliwie wielu rzeczywistych zdarzeń. Jak podkreśla Engisch klauzule te zawierają odesłanie do norm pozaprawnych obiektywnie obowiązujących, a nie opartych o ocenę subiektywną, zaznaczając przy tym, iż ich rozgraniczenie w stosunku do pojęć nieokreślonych, normatywnych oraz klauzul uznaniowych jest w wielu wypadkach trudne do przeprowadzenia (por. Engisch 2010, 217). Z wyłonionej przez Engischa klasyfikacji pojęć wynika dla tłumacza terminologii prawnej wiele istotnych informacji odnośnie ontologicznego statusu pojęć nieokreślonych, jednocześnie z wskazanej przez samego autora trudności klasyfikacyjnej wielu pojęć zrodzić się może u tłumacza obawa o właściwe zakwalifikowanie i rozumienie danego pojęcia w toku analizy prawno porównawczej dokonywanej na potrzeby tłumaczenia.

Stąd też dla pewnego uporządkowania i niejakiego uproszczenia klasyfikacji pojęć pod kątem analizy przykładowych pojęć nieostrych posłużę się w tym miejscu klasyfikacją pojęć wg Müller-Tochtermanna, który szczególny akcent w swej analizie właściwości języka prawnego jako języka fachowego kładzie na leksykę. Rozróżnia on: pojęcia naturalne (*natürliche Rechtsbegriffe*), pojęcia nieokreślone (*unbestimmte Rechtsbegriffe*), pojęcia określone (*bestimmte Rechtsbegriffe*) oraz pojęcia wykształcone przez prawoznawstwo (*rechtswissenschaftliche Rechtsbegriffe*) (por. Müller-Tochtermann 1959, 84-92). Pojęciami naturalnymi nazywa on pojęcia zaczerpnięte z języka ogólnego i na nowo zdefiniowane przez język prawa. W zależności od stopnia doprecyzowania znaczenia pojęcia naturalnego przez prawodawstwo (np. w drodze definicji legalnej) pojęcia te klasyfikowane są dalej jako określone bądź nieokreślone. Wreszcie ostatnią grupę tworzą pojęcia prawne o charakterze prymarnym, a więc nie stanowiące zapożyczeń z języka ogólnego, lecz wykształcone przez doktrynę prawa. Wydaje się, że klasyfikacja Müller-Tochtermanna pozwala tłumaczowi poprzez bardziej uogólniającą systematyzację pojęć na bardziej przejrzyste przyporządkowanie różnych kategorii pojęć nieokreślonych do klas semantycznych, niż ma to miejsce w przypadku odniesień do klasyfikacji wyodrębnionej przez Engischa. Pozwala ona bowiem na usytuowanie wszystkich grup pojęć nieostrych w obszarze tej samej klasy semantycznej pojęć nieokreślonych. Dla tłumacza nie będącego jednocześnie prawnikiem stanowi to istotne ułatwienie w jego pracy jako terminologa.

Mając na uwadze powyższą klasyfikację pojęć prawnych chciałabym w obrębie pojęć nieokreślonych poddać szczególnej analizie kategorie klauzul generalnych oraz zwrotów szacunkowych odsyłających do subiektywnej oceny stosującego prawo. Przedmiotem badania będzie zatem nieostrość semantyczna tych pojęć i wynikające z tego trudności dla tłumacza. Analiza oparta na wybranych przykładach pojęć i terminów zaczerpniętych z niemieckiego i polskiego prawa cywilnego przebiegać będzie trzyetapowo: 1) analiza znaczenia danego pojęcia w porządku prawnym języka wyjściowego; 2) analiza prawno-porównawcza pojęcia pod kątem podobieństw/różnic między interpretacją pojęcia przez doktrynę w porządku prawnym języka wyjściowego i docelowego, a następnie 3) analiza ekwiwalentu terminologicznego zaproponowanego w tłumaczeniu pod kątem ekwiwalencji pojęciowej z określeniem jej stopnia i oceną adekwatności zastosowanej strategii tłumaczeniowej. Przedstawione w analizie pojęcia i terminy stanowią przykłady szczególnie sygnifikantne dla poruszanej w artykule tematyki jako te, z którymi ze

względu na częstotliwość ich uzusu tłumacz stykać się będzie najczęściej. Na uwagę zasługuje przy tym ich różnorodność stopień ekwiwalencji w konfrontowanych porządkach prawnych, począwszy od pełnej ekwiwalencji pojęciowej, poprzez częściowe pokrywanie się semantyki pojęć, po całkowity brak ekwiwalencji. Jest to istotne dla końcowego etapu analizy, w którym przyjrzymy się, w jakim stopniu zakres ekwiwalencji znajduje odzwierciedlenie w decyzji tłumacza, przy czym w wielu wypadkach ekwiwalenty terminologiczne tłumaczeniowe konfrontowane będą ekwiwalentami słownikowymi, a to z uwagi na możliwe rozbieżności terminologiczne.

Zaproponowany tu model komparatystycznej analizy przekładu terminologii fachowej nawiązuje w nieco zmodyfikowanej formie do modelu zaproponowanego przez Šarčević, w którym proces przekładu instytucji prawnych odbywa się analogicznie trzyfazowo, a więc analiza znaczenia danej instytucji w języku A, następnie analiza prawno-porównawcza i wreszcie rewerbalizacja pojęcia przy użyciu terminologii w języku B (por. Šarčević 1997, 148-150, 162-164)¹. Taki trójpodział procesu analizy przekładu odzwierciedla, jak istotną wagę współczesna teoria przekładu przywiązuje do komparatystyki prawniczej jako instrumentu nieodzownego w pracy tłumacza języka prawnego. Jest oczywistym truizmem, że by móc przetłumaczyć, trzeba najpierw rozumieć. Lecz by móc zrozumieć, trzeba najpierw dane pojęcie zidentyfikować. W tym miejscu metodologia teorii przekładu spotyka się z metodologią komparatystyki prawniczej, w której niezależnie od preferowanego modelu procesu komparatystycznego zgodnie akcentuje się, że proces ten przebiega od identyfikacji i interpretacji porównywanych elementów / cech w danym porządku prawnym, przez porównanie zjawisk i ustalenie różnic i podobieństw między nimi, po krytyczną ocenę wyników, by móc ustalić istotne cechy wspólne i zdefiniować je².

Klauzule generalne

Klauzule generalne umożliwiają podmiotowi stosującemu prawo oparcie decyzji prawnej na kryteriach pozaprawnych, wskazanych w przepisie. Ich zasadnicza funkcja wyraża się w otwartości treści prawa na wartości i oceny pozaprawne ugruntowane w życiu społecznym i powszechnie akceptowane przez społeczeństwo. Umożliwia to rozszerzenie luzów decyzyjnych w procesie stosowania prawa i tym samym uelastycznia prawo, by można je było adaptować do różnorodności i zmienności zjawisk społecznych. Odesłanie do wartości i ocen pozaprawnych nie oznacza przy tym rzecz jasna oparcia decyzji o indywidualną ocenę podmiotu stosującego prawo wyrażającą jego akceptację stanu faktycznego podpadającego pod daną normę lub jej brak. Mają one bowiem charakter ocenny, ale nie wartościujący (zobacz szerzej np. w: T. Zieliński 1988, 29-30, M. Zieliński 2012, 181-184, R. Piszko 2001, 221).

¹ Podobnie jak Šarčević na trzyetapowy proces przekładu terminologii prawnej z koniecznością uwzględnienia w niej komparatystyki prawniczej jako instrumentu analizy wskazuje m.in. Bocquet 1994, 7-8.

² Por. przykładowe modele procesu komparatystycznego u L.-J. Constantinesco 1972, 137-232, H. Kötz i K. Zweigert, 1996, 31-47.

Przykład 1.

Zasady współżycia społecznego (k.c. 2000, 4)

‘Grundsätze des gesellschaftlichen Zusammenlebens’ (poln. ZGB 2005, 4)

Przykładem powszechnie stosowanej klauzuli generalnej jest klauzula zasad współżycia społecznego. Klauzula ta odwołuje się do pozaprawnych norm społecznych oraz wartości moralnych i obyczajów, regulujących stosunki międzyludzkie. W zależności od kontekstu występowania spełnia ona m.in. funkcję 1) instrumentu pozwalającego zapobiec powstawaniu konsekwencji prawnych, które ze względu na szczególnie kontekst sytuacyjny budziłyby powszechną dezaprobatę społeczną, czy też 2) elementu służącego doprecyzowaniu treści poszczególnych instytucji prawa cywilnego.

Klauzula zasad współżycia społecznego ukształtowana została w polskim prawie cywilnym w poprzedniej formacji ustrojowej. Wraz z transformacją ustrojową interpretacja klauzuli zaczęła podlegać stopniowej zmianie, stąd postuluje się nawet, by w doktrynie prawa cywilnego zastąpić ją konstrukcją *dobrej wiary*, *zasad uczciwego obrotu*, *dobrych obyczajów*, bądź *zasad słuszności* (zobacz szerzej np. w: Pajor 2009, 136). Ewolucja treści klauzuli zbliża jej rozumienie do zawartości semantycznej klauzul *gute Sitten* (pol. *dobrze obyczaje*) oraz *Treu und Glauben* (pol. *dobra wiara*) obecnych w niemieckim prawie cywilnym.

Klauzula *Treu und Glauben* zobowiązuje mianowicie podobnie jak polska klauzula zasad współżycia społecznego do poszanowania interesów innych i uczciwego zachowania w obrocie prawnym. Porównajmy dla przykładu przepisy regulujące sposób wykonania zobowiązania przez dłużnika zawarte w polskim i niemieckim kodeksie cywilnym. Art. 354 k.c. stanowi w tym względzie, co następuje:

Przykład 2.

Art. 354 § 1. Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz **zasadom współżycia społecznego**, a jeśli istnieją w tym zakresie **ustalone zwyczaje** – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. (k.c. 2000, 63)

‘Art. 354 [**Treu und Glauben**]. Der Schuldner hat seine Verpflichtung in Übereinstimmung mit ihrem Inhalt und in einer ihrer sozio-ökonomischen Zweckbestimmung und den **Grundsätzen des gesellschaftlichen Zusammenlebens** entsprechenden Art und Weise und, wenn in diesem Bereich **bestimmte Gebräuche** gelten, auch in einer diesen Gebräuchen entsprechenden Art und Weise zu erfüllen.’ (poln. ZGB 2005, 65)

Przykład 3.

§ 242 BGB Leistung nach Treu und Glauben. Der Schuldner ist verpflichtet, die Leistung so zu bewirken, wie **Treu und Glauben** mit Rücksicht auf die **Verkehrssitte** es erfordern. (BGB 2002, 99) ‘§ 242. Dłużnik ma obowiązek świadczenie tak wykonać, jak tego wymagają uczciwość i zaufanie z uwzględnieniem **zwyczajów życia potocznego**.’³ (KC, 1923)

³ Cytat pochodzi z polskiego przekładu BGB wydanego pod nazwą *Kodeks Cywilny obowiązujący na Ziemach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej (przekład urzędowy)* przez Wydawnictwo Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, T. X,

Cytowany przepis z BGB zawiera także odesłanie do innej klauzuli, a mianowicie klauzuli *Verkehrssitte*, której interpretacja i kontekstowe użycie stanowią analogię polskiej klauzuli ustalonych zwyczajów.

Poprzez zwrot *Verkehrssitte* rozumie się ustalone praktyki obowiązujące w obrocie prawnym w określonych kręgach. Analizując niemieckie tłumaczenie wspomnianego wcześniej przepisu k.c. zauważyć należy, że oparte jest ono na dwóch różnych strategiach. W odniesieniu do klauzuli zasad współżycia społecznego tłumacz decyduje się z uwagi na ekwiwalencję funkcjonalną polskiej i niemieckiej klauzuli na zastosowanie analogii terminologicznej, wprowadzając śródtytuł do przepisu o treści „Treu und Glauben”. Strategii tej nie stosuje jednak konsekwentnie, rezygnując z ekwiwalentu funkcjonalnego w postaci terminu *Verkehrssitte* na rzecz tłumaczenia dosłownego, mimo iż w komparatystyce prawniczej wskazuje się na analogię semantyczną terminów *Verkehrssitte* i *ustalone zwyczaje* (por. Heidenhain 2000, 58). Co zaś tyczy wariantów tłumaczenia niemieckiej klauzuli *Verkehrssitte*, to leksykony fachowe jak również autor tłumaczenia BGB sięgają po leksemy o wysokim stopniu uogólnienia („zasady obowiązujące w określonych kręgach”), eksplikując jednak kontekst zastosowania owych zasad („zwyczaj obrotu prawnego”).

Przykład 4.

Verkehrssitte (BGB 2002, 99)

‘zasady obowiązujące w określonych kręgach’ (Kilian 1996, 651)

‘zwyczaj obrotu prawnego’ (Kilian 1996, 595)

Porównując proponowane ekwiwalenty słownikowe z tłumaczeniowym stwierdzić należy, że zdecydowanie bardziej przybliżają one kontekst prawny użycia omawianego terminu, nawet mimo raczej parafrazującego charakteru, niż użycie w tłumaczeniu BGB leksemy *potoczny*, który sytuuje kontekst terminu *Verkehrssitte* w obszarze pozaprawnym. Mając jednak na uwadze czas powstania tłumaczenia BGB oczywistym jest, że niemożliwym było posłużenie się w nim analogią interpretacji między terminami *Treu und Glauben* oraz *zasady współżycia społecznego*, stąd zapewne z postrzegania niemieckiego terminu jako bezekwiwalentowy wynika dążność do dosłowności w tłumaczeniu.

Przykład 5.

nach billigem Ermessen (BGB 2002, 123)

‘zgodnie ze **śluszną oceną**’ (Kilian 1996, 134)

‘według **zasady słuszności**’ (Koziejka-Dachterska 2006, 181)

‘(§ 315 f. BGB) uznanie wykonywane zgodnie z **zasadami słuszności**’ (Banaszak 2005, 249)

‘**uznanie/ocena** według **zasad słuszności**’ (Kilian 1996, 210)

Termin *billiges Ermessen*, który jako kolejny przykład chciałabym omówić, ma swoją podstawę semantyczną w pojęciu *Billigkeit* (engl. *Equity*), wywodzącym się z prawa rzymskiego, a następnie inkorporowanym przez Common Law w krajach anglosaskich, ale również w kontynentalnych europejskich systemach prawnych. Oznacza ono rozstrzyganie sporu w oparciu o zasady sumienia, uczciwości i sprawiedliwości. System equity pozostawia sądowi swobodę orzekania zgodnie z własnym sumieniem i poczuciem zdrowego rozsądku. Leksem *billig* został przez niemiecki język prawa przejęty i zawężony do rozumienia jako *sluszny* (niem. *fair, angemessen*) i w tym rozumieniu właściwie już nieużywanym w języku ogólnym. Termin *Ermessen*, obecny choćby w niemieckim prawie administracyjnym, wiązany jest z uwagi na swój kontekst użycia z polskim terminem *uznanie administracyjne*, tudzież z polską klauzulą *zasad słuszności*. Zastosowanie substytucji jest o tyle uzasadnione, że terminy *billiges Ermessen* oraz *zasady słuszności* wykazują semantyczną zbieżność np. w odniesieniu do ich rozumienia i kontekstowego uzusu w prawie zobowiązań. Przyjrzyjmy się treści § 315 i nast. BGB regulujących oznaczenie świadczenia w stosunkach zobowiązaniowych, do którego odesłanie znajdujemy jako adnotację uzupełniającą w słowniku terminologicznym pod redakcją Banaszaka:

Przykład 6.

§ 315 Bestimmung der Leistung durch eine Partei. (1) Soll die Leistung durch einen der Vertragsschließenden bestimmt werden, so ist im Zweifel anzunehmen, dass die Bestimmung nach **billigem Ermessen** zu treffen ist.

[...] (3) 'Soll die Bestimmung nach billigem Ermessen erfolgen, so ist die getroffene Bestimmung für den anderen Teil nur verbindlich, wenn sie der **Billigkeit** entspricht [...]. (BGB 2002, 123)

§ 315. Jeżeli świadczenie ma oznaczyć jedna ze stron zawierających umowę, należy w razie wątpliwości przyjąć, że oznaczenia należy dokonać wedle **slusznej oceny**.

[...] Jeżeli powinno się dokonać oznaczenia wedle slusznej oceny, dokonane oznaczenie wiąże drugą stronę tylko wtedy, gdy odpowiada **sluszności**. (KC 1923)

Zarówno w niemieckim jak i polskim prawie cywilnym swoboda umów i obyczajów pozwala stronom porozumieć się, że świadczenie po powstaniu zobowiązania zostanie oznaczone przez jedną ze stron bądź przez osobę trzecią. Co istotne, osoba oznaczająca świadczenie powinna to uczynić obiektywnie, z uwzględnieniem zasad słuszności. Oznaczenia świadczenia nie można dokonać z pokrzywdzeniem drugiej strony i z naruszeniem zasad, jakie obowiązują w obrocie prawnym, gdyż skutkuje to wówczas nieważnością zobowiązania. Świadczenie jest bowiem zachowaniem się dłużnika wobec wierzyciela zgodnym z treścią zobowiązania, mającym na celu zadośćuczynienie godnemu ochronie interesowi wierzyciela (por. art. 353¹ oraz art. 354 k.c.).

Jak wynika zatem z analizy prawnoporównawczej wykładnia omawianych pojęć pozwala na kontekstowe zastosowanie analogii terminologicznej. Wśród ekwiwalentów proponowanych przez autorów słowników terminologicznych dominuje strategia ekspansji, mająca na celu eksplikację znaczenia terminu. Stąd uzupełnienia treści w postaci np. określenia „uznanie wykonywane”, nawiązujące zapewne do kontekstu użycia terminu *Ermessensausübung*, czy „według zasad słuszności / zgodnie z zasadami słuszności”, które z kolei budują konotację z klauzulą *zasad słuszności*

w polskim prawie. Wydaje się, że strategia ekspansji sprawdza się zdecydowanie lepiej niż propozycja ekwiwalentu tłumaczeniowego „wedle słusznej oceny”, która ciąży ku zbytnej dosłowności i nie oddaje aspektu uznaniowości decyzji uprawnionego do niej organu.

Zwroty szacunkowe

Semantyczna nieokreśloność cechuje obok klauzul generalnych także zwroty szacunkowe. Wyrażają one przykładowo kryterium oceny sytuacji, oceny zachowania adresata normy lub oszacowanie stopnia intensywności danego zjawiska, określonego normą prawną. Terminy te zawierają każdorazowo przedstawienie stanu faktycznego w oparciu o przesłanki, które pozwalają stwierdzić zaistnienie danego stanu faktycznego oraz element ocenny danego stanu faktycznego (np. istotny, stosowny itp.). Zwroty szacunkowe nie odwołują się przy tym, jak klauzule generalne, do aprobowanych społecznie systemów wartości, lecz pozwalają ocenić sytuację wyłącznie pod kątem intensywności bądź stosowności (zobacz szerzej w: M. Zieliński 2012, 181-185).

Z punktu widzenia tłumacza jako problematyczne uznać należy występowanie w zwrotach szacunkowych przymiotników, które służyć mają ocenie intensywności bądź odpowiedniości. Oto kilka przykładów z niemieckiego i polskiego kodeksu cywilnego:

Przykład 7.

§ 530 Widerruf der Schenkung. (1) Eine Schenkung kann widerrufen werden, wenn sich der Beschenkte durch eine schwere Verfehlung gegen den Schenker oder einen nahen Angehörigen des Schenkers **grobem Undanks** schuldig macht. (BGB 2002, 166)

’§ 530 Darowiznę można odwołać, gdy obdarowany wskutek ciężkiego uchybienia względem darującego lub bliskiego członka rodziny tegoż, staje się winnym **ciężkiej niewdzięczności**.’ (KC, 1923)

W przykładzie 7 ustawodawca niemiecki posługuje się przymiotnikiem *grob* w celu dokonania oceny modus operandi osoby obdarowanej, stanowiącego możliwą podstawę odwołania darowizny, a oznaczającego poważne naruszenie normy zachowania. Także w kontekście prawa karnego użycie przymiotnika *grob* wiąże się z zasadniczym naruszeniem normy prawnej. Niedookreśloność leksemu wyraża się w tym wypadku w tym, że nie sposób określić granicy między akceptowalnością a nieakceptowalnością danego zachowania. Poprzez pojęcie *grober Undank* BGB rozumie sytuację, w której osoba obdarowana dopuszcza się ciężkiego uchybienia względem darczyńcy, które jako takie właśnie uznane zostaje przez udzielającego darowiznę. Zachowanie obdarowanego uznaje się za rażąco niewdzięczne wtedy, gdy naznaczone jest złą wolą i zamiarem wyrządzenia darczyńcy szkody lub krzywdy. Podobną wykładnię ma zwrot *rażąca niewdzięczność* użyty w art. 898 § 1 k.c., w którym mowa jest o okolicznościach stanowiących podstawę odwołania darowizny:

Przykład 8.

Art. 898. [Odwołanie darowizny wykonanej] § 1. Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego **rażącej niewdzięczności**. (k.c. 2000, 166)

Art. 898 [grober Undank]. § 1. Der Schenker kann eine schon vollzogene Schenkung widerrufen, wenn sich der Beschenkte ihm gegenüber **groben Undanks** schuldig gemacht hat. (poln. ZGB 2005, 190)

Stosując zatem substytucję terminologiczną tłumacz nie popełnia błędu czy też nadużycia, gdyż w omawianym przykładzie mamy do czynienia z całkowitą ekwiwalencją pojęciową. W historycznym już dziś przekładzie BGB z roku 1923 posłużono się jednak w tym miejscu ciężącym ku pewnej dosłowności i dość niezręcznym stylistycznie zwrotem *ciężka niewdzięczność*, w którym użyta przydawka odwołuje się semantycznie zapewne do zwrotu *ciężkie uchybienie* (tu: normie zachowania), szacując wagę okazywanej przez obdarowanego niewdzięczności.

Dla porównania, by zachować semantyczną nieostrość zwrotu *grober Undank* w tłumaczeniu, współczesne słowniki terminologiczne proponują zastosowanie substytucji w postaci leksemu *rażący*:

Przykład 9.

grober Undank (BGB 2002, 166)

'rażąca niewdzięczność' (Kilian 1996, 281)

'rażąca niewdzięczność (art. 898 § 1 k.c.)' (Banaszak 2005, 312)

Semantyczna rozpiętość leksemu sięga przy tym od znaczenia *oczywisty / niewątpliwy, bezsporny*, po *znaczący / wyraźny*. Kontekstowo należy w tym wypadku interpretować leksem *grob* jako zwrot szacunkowy odnoszący się do wagi ocenianego stanu rzeczy. Analizując proponowane ekwiwalenty słownikowe warto zauważyć, że na analogię zastosowania terminów *grober Undank* i *rażąca niewdzięczność* wskazują nawet niektórzy autorzy leksykonów dwujęzycznych, podając obok ekwiwalentu leksykalnego odwołanie do stosownego artykułu k.c.

Przykład 10.

Art. 14. [...] § 2. Jednakże gdy osoba niezdolna do czynności prawnych zawarła umowę należącą do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, umowa taka staje się ważna z chwilą jej wykonania, chyba że pociąga za sobą **rażące pokrzywdzenie** osoby niezdolnej do czynności prawnych. (k.c. 2000, 6)

Art. 14 [Rechtsgeschäft eines Geschäftsunfähigen]. [...] § 2. Ein von einem Geschäftsunfähigen in kleinen laufenden Angelegenheiten des täglichen Lebens geschlossener Vertrag wird jedoch mit seiner Erfüllung wirksam, es sei denn, dass er dem Geschäftsunfähigen **erhebliche Nachteile** bringt. (poln. ZGB 2005, 5)

Z kolei termin *rażące pokrzywdzenie*, którego komponentem szacunkowym jest ten sam co wyżej przymiotnik *rażący*, nie zostaje oddany w języku niemieckim poprzez leksem *grob*, lecz przy użyciu leksemu *erheblich*. Nakreślając kontekst użycia polskiego terminu należy wskazać, że art. 14 § 2 k.c. reguluje kwestię ważności umów zawieranych przez osobę niezdolną do czynności prawnych. Niemieckie prawo cywilne także posługuje się pojęciem nieostrym pokrzywdzenia (niem. *Benachteiligung*), np.

w kontekście pokrzywdzenia strony zobowiązania umownego wskutek nieprzestrzegania zwyczajów obrotu prawnego. Rażące pokrzywdzenie (*unangemessene Benachteiligung*) domniemywa się np. w sytuacji, w której postanowienie umowne w takim stopniu ogranicza wykonanie zasadniczych praw czy zobowiązań wynikających z natury umowy, że zagrożone jest osiągnięcie celu umowy.

Zachodzi tu jednak jedynie częściowa ekwiwalencja pojęciowa, gdyż wspomniany zwrot niemiecki wiązany jest kontekstem pokrzywdzenia strony w związku z postanowieniami zawartymi w ogólnych warunkach umowy (niem. AGB), więc wiązać się może też z taką sytuacją, że dochodzi do niego wskutek niejasności w sformułowaniu postanowienia. Kontekst użycia polskiego zwrotu ogranicza się w tym wypadku jedynie do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego.

Zastąpienie przymiotnika *grob* przymiotnikiem *erheblich* może wynikać z analogii kontekstu użycia zwrotu *erhebliche Gefahr für die Person oder das Vermögen des Geschäftsunfähigen* w przepisie dotyczącym skuteczności umów bagatelnych zawieranych przez pełnoletnią osobę nieposiadającą zdolności do czynności prawnych.

Przykład 11.

§105a Geschäfte des täglichen Lebens (1) 'Tätigt ein volljähriger Geschäftsunfähiger ein Geschäft des täglichen Lebens, das mit geringwertigen Mitteln bewirkt werden kann, so gilt der von ihm geschlossene Vertrag in Ansehung von Leistung und, soweit vereinbart, Gegenleistung als wirksam, sobald Leistung und Gegenleistung bewirkt sind. **²Satz 1 gilt nicht bei einer erheblichen Gefahr für die Person oder das Vermögen des Geschäftsunfähigen.** (BGB 2002, 76)

[§105a Czynności prawne w drobnych sprawach życia codziennego (1) 'Jeśli osoba pełnoletnia nie posiadająca zdolności do czynności prawnych dokonuje czynności prawnych w sprawach życia codziennego, których przedmiot nie stanowi wysokiej wartości, zawartą przez nią umowę uznaje się za skuteczną w momencie wykonania przez nią zobowiązania i, o ile ustalono umownie, wykonania zobowiązania przez stronę przeciwną. **²Punkt 1 nie dotyczy czynności, które stanowiłyby rażące narażenie osoby nie posiadającej zdolności do czynności prawnych i jej majątku.**]⁴

Porównując zawartość obu przepisów, polskiego i niemieckiego, stwierdzić można, że zastosowany ekwiwalent tłumaczeniowy terminu *erhebliche Nachteile* jest adekwatny semantycznie i nie zatracą istoty nieostrości pojęcia pokrzywdzenia.

Przykład 12.

§ 1565 Scheitern der Ehe. [...] (2) Leben die Ehegatten noch nicht ein Jahr getrennt, so kann die Ehe nur geschieden werden, wenn die Fortsetzung der Ehe für den Antragsteller aus Gründen, die in der Person des anderen Ehegatten liegen, eine **unzumutbare Härte** darstellen würde. (BGB 2002, 370)

[§ 1565 Trwały rozkład pożycia małżeńskiego. [...] (2) Jeśli małżonkowie pozostają w separacji przez okres krótszy niż jeden rok, małżeństwo stron może

⁴ Tłumaczenie pochodzi od autora artykułu, gdyż omawiany §105a nie znajdował się w BGB w brzmieniu kodeksu, jaki stanowił tekst wyjściowy do tłumaczenia.

zostać rozwiązane przez rozwód tylko wtedy, gdy kontynuowanie związku małżeńskiego oznaczałoby dla strony pozywającej dolegliwość, powstałą z przyczyn leżących w osobie współmałżonka, której znoszenia nie można oczekiwać.⁵

Problematyczny przypadek dla tłumacza stanowi także termin *unzumutbare Härte*, znajdujący zastosowanie m.in. w § 1565 ust. 2 BGB. Jest on w nim wymieniony jako okoliczność stanowiąca podstawę do wydania orzeczenia rozwodu przed upływem wymaganego ustawowo okresu jednorocznej separacji małżonków. Małżonek powołujący się na zaistnienie tzw. *Härtefall*, musi w sposób niezbity przedstawić dowody na jego zaistnienie. Termin odwołuje się do subiektywnego odczucia strony, lecz podlega ocenie sądu, który według uznania orzeka, czy wskazane przez stronę okoliczności faktycznie stanowią z punktu widzenia prawa zbyt duże dla niej obciążenie, niesprawiedliwość czy rażącą krzywdę.

Problematyczność tłumaczenia tego terminu tkwi w braku ekwiwalencji semantycznej w polskim języku prawa. Polskie prawo rodzinne przewiduje jako jedną z przesłanek do nieudzielenia rozwodu sytuację, w której rozwód byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Klauzula ta jednak w żadnej mierze nie może stanowić ekwiwalentu dla niemieckiego terminu, gdyż nie uwzględnia ona aspektu subiektywności oceny strony, lecz odsyła do powszechnie aprobowanych wartości. Ów brak ekwiwalencji przekłada się na propozycje ekwiwalentów w języku polskim:

Przykład 13.

niesprawiedliwość, której znoszenia przez dany podmiot nie można oczekiwać (Banaszak 2005, 324)
trudność, której znoszenia nie należy wymagać (Banaszak 2005, 607)
rażąca dolegliwość, której znoszenie nie może być wymagane (Kilian 2009, 347)
za daleko idąca rażąca dolegliwość (Kilian 2009, 687)

Wszystkie z nich mają charakter parafrazy i w sposób opisowy wskazują na kontekst użycia. Zaletą wymienionych propozycji jest fakt, że akcentują relewantny dla zwrotów szacunkowych element oceny intensywności zjawiska, np. poprzez przydawki „rażący”, „za daleko idący” czy też oddany konstrukcją czasownikową („..., której znoszenia nie można / należy wymagać”).

Kwalifikowaniu przez ocenę podlega także pojęcie niedookreślone *ehrloser Lebenswandel*, którego wykładnia odsyła do powszechnie bądź prawnie zdefiniowanych zasad i postaw moralnych.

Przykład 14.

§ 2333 Entziehung des Pflichtteils eines Abkömmlings. Der Erblasser kann einem Abkömmling den Pflichtteil entziehen:
[...] 5. wenn der Abkömmling einen **ehrlosen** oder unsittlichen **Lebenswandel** wider den Willen des Erblassers führt. (BGB 2002, 517)
§ 2333. Spadkodawca może odjąć potomkowi zachówek:
[...] 5) jeżeli potomek prowadzi **bezecny** lub niemoralny **tryb życia** wbrew woli spadkodawcy.⁶ (KC, 1923)

⁵ Jak wyżej.

Analizowane pojęcie występuje w kontekście pozbawienia spadkobiercy prawa do zachowka. Przydawka *ehrlos* (pl. *niegodny / niktzemny / bez honoru / niehonorowy / niesławny* itp.) eksplikuje w niemieckim aspekt wartościujący, lecz jednocześnie jego semantyka pozostaje nieostra po to, by pozostawić pole do swobody interpretacji i luzu decyzyjnego. Takie rozumienie pojęcia jest bliskie rozumieniu postępowania niegodnego jako uporczywego postępowania w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego w myśl polskiego kodeksu cywilnego. Porównując brzmienie art. 1008 k.c., stanowiącego o okolicznościach dopuszczających pozbawienie spadkobierców zachowku, z cytowanym wyżej § 2333 BGB, stwierdzić można daleko idącą analogię:

Przykład 15.

Art. 1008. Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje **uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego**;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo **rażącej obraży czci** [...]. (k.c. 2000, 189)

W obu przepisach wskazuje się na element subiektywnej oceny zachowania spadkobiercy przez testatora, a w razie zakwestionowania woli spadkodawcy, przez stosującego prawo, celowo przy tym unikając dookreślenia granic akceptowalności / nieakceptowalności danego zachowania poprzez wprowadzenie do treści przepisów zwrotów szacunkowych oraz w polskim przepisie dodatkowo odesłania do klauzuli generalnej zasad współzycia społecznego.

Użyty w polskim przekładzie BGB przymiotnik *bezechny* nosi znamiona określenia nacechowanego stylistycznie językiem literackim i pozostaje dziś określeniem w tym kontekście z rzadka używanym, tym bardziej w języku prawnym unikającym form archaizujących. Dla porównania w leksykonach terminologicznych zdecydowanie dominuje tłumaczenie przy użyciu zwrotu „niegodny tryb życia” (przykł. Kilian 2009, 438). Wydaje się ono adekwatne semantycznie, gdyż słusznie rodzi konotację z stylem życia naruszającym zasady obyczajowości.

Przykład 16.

Art. 355² § 1. Dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność).

§ 2. Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. (k.c. 2000, 63)

’Art. 355² [Erforderliche Sorgfalt]. § 1. Der Schuldner hat die in Verhältnissen der gegebenen Art allgemein erforderliche Sorgfalt zu beachten (erforderliche Sorgfalt).

§ 2. Die erforderliche Sorgfalt des Schuldners im Bereich der von ihm ausgeübten wirtschaftlichen Tätigkeit bestimmt sich unter Berücksichtigung des beruflichen Charakters dieser Tätigkeit.’ (poln. ZGB 2005, 65)

Ostatni z omawianych przykładów odsyła we wskazanym przepisie do obowiązku zachowania przez dłużnika należytej staranności. Pod pojęciem tym polskie prawo cywilne rozumie pewien model postępowania, które uznawane jest za właściwe w ramach określonych czynności. Niedookreślony charakter pojęcia wynika z faktu przyjmowania w odniesieniu do dłużnika bardzo różnych wymagań co do jego postępowania. W wykładni art. 355 § 1 Sąd Najwyższy stwierdza m.in., że „wzorzec należytej staranności ma charakter obiektywny. Jego zastosowanie w praktyce polega najpierw na dokonaniu wyboru modelu, ustalającego optymalny w danych warunkach sposób postępowania, odpowiednio skonkretyzowanego i aprobowanego społecznie, a następnie na porównaniu zachowania się dłużnika z takim wzorcem postępowania” (Wyrok SN z dnia 23 października 2003 r. sygn. akt V CK 311/ 02, cyt. za Borowiecka 2011, 47). Jak zaznacza Borowiecka, o obiektywnym charakterze wzorca postępowania przesądza sformułowanie „staranność ogólnie wymagana”, wskazując, że „nieistotne są indywidualne cechy podmiotu, od którego wymaga się dochowania należytej staranności, natomiast liczy się powszechnie uważane za prawidłowe” (Borowiecka 2011, 47).

W analogiczny sposób kwestię obowiązku zachowania należytej staranności przez dłużnika reguluje BGB w § 276 ust. 2 określając, że niedbalstwa dopuszcza się ten, kto nie dochowuje wymaganej w określonych kręgach staranności, posługując się w tym kontekście terminem *die im Verkehr erforderliche Sorgfalt*. Wykładnia przepisu i w tym przypadku wskazuje na obiektywny charakter wzorca postępowania, definiując należyta staranność jako taką, jakiej zwyczajowo oczekuje się w danej sytuacji w stosunkach danego rodzaju (np. w stosunkach obowiązujących w określonych kręgach zawodowych jak lekarze czy kupcy).

Analizując wybór ekwiwalentu tłumaczeniowego stwierdzić można, że relacja całkowitej ekwiwalencji semantycznej pojęcia *należyta staranność* i *erforderliche Sorgfalt* na gruncie prawa zobowiązań znajduje pełne odzwierciedlenie w decyzji tłumacza. Z całą pewnością słusznie decyduje się na użycie lexemu *erforderlich* na oddanie terminu *należyty*, a rezygnuje z zastosowania leksemu *geboten* (pol. *należyty*), stanowiącego w języku ogólnym synonim, lecz w języku prawnym używanym w kontekście odpowiedzialności cywilnej pracodawcy w prawie zobowiązań w szwajcarskim porządku prawnym. Zastosowanie leksemu *geboten* mogłoby zatem skutkować niesłusznym zasugerowaniem w tym względzie analogii pojęciowej między polskim a szwajcarskim prawem zobowiązań. W uzupełnieniu do omawianego pojęcia *Sorgfalt* warto wskazać jako problematyczny dla tłumacza także termin *Sorgfalt eines ordentlichen Kaufmanns*, występujący w niemieckim prawie handlowym. Trudność w tłumaczeniu tego terminu rodzi się już w odniesieniu do leksemu kupiec, którego rozumienie w niemieckim języku prawnym jest odmienne aniżeli w polskim i stąd stanowi przykład terminu bezekwiwalentnego. W kontekście tematu poruszanego w niniejszym artykule istotniejszym będzie jednak przymiotnik *ordentlich*, którego warianty leksykalne w języku polskim to m.in. *porządny* / *regularny* / *zwyczajny* / *należyty* / *staranny*. W niemieckim HGB definiuje on *należyty* w myśl przepisów sposób zachowania kupca, nakładając na niego obowiązek przestrzegania w obrocie prawnym, a więc w kontaktach związanych z prowadzeniem działalności, miejscowo przyjętych obyczajów oraz postępowania tak, jak przystoi sumiennemu kupcowi.

Proponowane w słownikach specjalistycznych ekwiwalenty terminologiczne dla terminu *ordentlicher Kaufmann* to:

Przykład 17.

kupiec rzetelny (Kilian 2009, 520)

kupiec w rozumieniu art. 2 pol. k.h. (Skibicki 1990, 316)

Wybór ekwiwalentu leksykalnego „rzetelny” akcentuje aspekt uczciwego zachowania w obrocie handlowym (ważny w kontekście zasad uczciwej konkurencji) i w tym względzie jest adekwatnym ekwiwalentem. Zdecydowanie inną strategię obrano w drugim wariantcie tłumaczenia, w którym wskazuje się na analogię pojęciową, rezygnując jako tako z tłumaczenia elementu wartościującego. Odesłanie do podobieństwa w definiowaniu pojęcia kupiec przez niemieckie i polskie prawo handlowe jest o tyle uzasadnione, że polski kodeks handlowy w istocie przejął z niemieckiego definicję kupca. Analogia straciła jednak podstawę z chwilą zniesienia kodeksu handlowego 1 stycznia 2001. Tym samym proponowany ekwiwalent uznać należy za nieadekwatny, gdyż nie eksplikuje tak istotnego dla tego terminu odesłania do przyjętej normy zachowania.

Podsumowanie

Pojęcia nieokreślone, do których zaliczyć należy omawiane w artykule klauzule generalne oraz zwroty szacunkowe, występują w obu porównywanych porządkach prawnych, pełniąc w nich funkcję instrumentu uelastyczniania prawa. Analiza prawnoporównawcza pozwoliła na stwierdzenie, że zwłaszcza w odniesieniu do klauzul generalnych porównywane pojęcia wykazują przeważająco pełną ekwiwalencję semantyczną. Pozwala to zatem tłumaczowi / terminologowi na sięganie po ekwiwalenty funkcjonalne w języku docelowym i odejście od tłumaczenia dosłownego. Na przykładzie niemieckiego tłumaczenia polskiego kodeksu cywilnego widać jednak, że tłumacz nie stosował w nim konsekwentnie strategii substytucji terminologicznej. Dla przykładu, w tłumaczeniu klauzuli *zasad współzycia społecznego* sugeruje wprawdzie analogię między polskim terminem i niemieckim terminem *Treu und Glauben* umieszczając termin ostatni w śródtytule artykułu, lecz w samej treści artykułu rezygnuje z proponowanego ekwiwalentu na rzecz tłumaczenia dosłownego. Podobnie w odniesieniu do terminu *ustalone zwyczaje* stosuje parafrazę w miejsce substytucji (*Verkehrssitte*). Jedynie w kontekście klauzuli *billiges Ermessen* analogia w zakresie rozumienia tejże klauzuli i polskiej klauzuli *zasad słuszności* znajduje odzwierciedlenie w doborze ekwiwalentów słownikowych.

Z kolei analiza prawnoporównawcza w zakresie najczęściej stosowanych niemieckich i polskich zwrotów szacunkowych pokazuje, że w odniesieniu do zwrotów szacunkowych częściej mamy do czynienia z jedynie częściową ekwiwalencją pojęciową lub nawet jej brakiem. Przekłada się to siłą rzeczy na pracę tłumacza / terminologa, nakładając na niego obowiązek ustalenia, w jakim zakresie zachodzi zbieżność pojęciowa i terminologiczna. Oceniając pod kątem adekwatności propozycje ekwiwalentów słownikowych i tłumaczeniowych omawianych zwrotów szacunkowych zauważyć można, że dobór ekwiwalentów w tym wypadku konsekwentnie odzwierciedla wyniki analizy prawnoporównawczej. Potwierdza to choćby analiza

ekwiwalentów tłumaczeniowych zwrotów szacunkowych *rażąca niewdzięczność* i *rażące pokrzywdzenie*, które mimo wspólnej podbudowy leksykalnej w postaci przymiotnika *rażący* jako komponentu szacunkowego, nie zostają oddane w procesie tłumaczenia w drodze dosłowności, lecz odwołują się każdorazowo do analogii pojęciowej. Tłumacz świadomie rezygnuje z dosłowności, a w przypadku tłumaczenia zwrotu *rażące pokrzywdzenie* także z zastosowania synonimii leksykalnej, która skutkowałaby przesunięciem kontekstowym tłumaczenia. Potwierdzeniem konsekwencji wyborów tłumacza, opartych na komparatystycznej analizie polskiego i niemieckiego porządku prawnego, jest także sięgnięcie w tłumaczeniu zwrotu szacunkowego *należyta staranność* po leksem *erforderlich*, który odsyła do niemieckiego zwrotu *die im Verkehr erforderliche Sorgfalt*, a nie po leksem *geboten*, którego uzus terminologiczny rodziłby raczej konotacje z szwajcarskim porządkiem prawnym. W odniesieniu do zwrotu szacunkowego *unzumutbare Härte* stwierdzony w toku analizy prawnoporównawczej brak ekwiwalencji pojęciowej zmusza do poszukiwania potencjalnych akceptowalnych ekwiwalentów. Nie dziwi zatem, że proponowane ekwiwalenty słownikowe przyjmują formę parafrazy, za pomocą której eksplikowane jest znaczenie oryginalnego terminu.

Dokonując wreszcie porównania ekwiwalentów tłumaczeniowych i słownikowych analizowanych terminów, konfrontowanych tam, gdzie zachodziły rozbieżności w sformułowaniu, stwierdzić można, że większą precyzję terminologiczną wykazują ekwiwalenty zastosowane w dwujęzycznych słownikach języka prawnego. Przeważają one charakter substytucji, często przy tym towarzyszy im w uzupełnieniu odesłanie do stosownego przepisu we właściwej dziedzinie docelowego porządku prawnego. Należy w tym miejscu jednak zaznaczyć, że analizowane ekwiwalenty tłumaczeniowe pochodziły z historycznego już dziś tłumaczenia BGB z lat dwudziestych XX w. Ów dystans czasowy tłumaczy zapewne zdecydowane ciążenie tłumaczenia ku dużej dosłowności, budowanej w oparciu o język ogólny, często nacechowany stylistycznie literacką odmianą języka. Poza tym uwzględnienia w ocenie adekwatności przekładu wymaga też fakt, że w momencie powstawania tłumaczenia BGB niektóre z omawianych w artykule pojęć nieokreślonych nie mogły pozostawać w relacji ekwiwalencji względem siebie.

Z wyników badania wybranych terminów nazywających pojęcia nieokreślone nasuwa się refleksja, że głównymi źródłami problematyczności ich tłumaczenia są:

- (i) specyfika pojęć niedookreślonych: brak definicji, zróżnicowany stopień ich precyzji, zamierzona przez prawodawcę semantyczna nieostrość i otwartość pojęć, by zapewnić prawu elastyczność;
- (ii) konieczność wykładni pojęć z powodu braku definicji, dodatkowo utrudnione przez możliwość odmiennej interpretacji pojęcia w różnych porządkach prawnych;
- (iii) wysokie ukontekstowanie rozumienia terminu (w przepisie / normie prawnej);
- (iv) właściwy dla terminologii fachowej różny stopień ekwiwalencji semantycznej (szczególnie problematyczne to terminy bezekwiwalentowe);
- (v) kwestia osiągnięcia precyzji tłumaczenia (być może mamy tu do czynienia z przypadkiem nieprzetłumaczalności a priori?);
- (vi) specyfika kulturowa: odesłania do norm pozaprawnych (moralnych, obyczajowych, systemów wartości).

Niniejsza analiza potwierdziła, jak ważnym instrumentem w procesie tłumaczenia języka prawnego jest komparatystyka prawnicza. Zwłaszcza w przypadku terminów niedookreślonych jest wręcz ona nieodzowna, bowiem pozwala poprzez kontekstową analizę uzusu terminologicznego na określanie stopnia analogii pojęciowej i ekwiwalencji funkcjonalnej terminu. Tam, gdzie nieprecyzyjny pozostaje język, konieczna staje się dogłębna interpretacja pojęcia, by zachować w tłumaczeniu terminu właściwy dla danego pojęcia poziom nieokreśloności. Wykorzystany w badaniu model analizy potwierdza zatem pierwszeństwo analizy prawno-porównawczej przed analizą językową, a wyniki analizy wskazują na konieczność dalszego pogłębiania dyskursu interdyscyplinarnego między teorią przekładu a komparatystyką prawniczą w celu wypracowania bardziej kompleksowego modelu analizy.

Bibliografia

- Bocquet, Claude, 1994. *Pour une méthode de traduction juridique*. Prilly: CB Service SA.
- Borowiecka, Urszula, 2011. Rażąco niedbalstwo i niedochowanie należytej staranności na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i skarg wpływających do Rzecznika Ubezpieczonych. *Monitor Ubezpieczeniowy*, Zeszyt 45, 47-51.
- Constantinesco, Léontin-Jean, 1972. *Rechtsvergleichung. Bd II. Die rechtsvergleichende Methode*. Köln, Berlin, Bonn, München: Carl Heymann Verlag.
- Engisch, Karl, 2010. *Einführung in das juristische Denken*. Stuttgart, Berlin, Köln: Kohlhammer.
- Gajda, Stanisław, 1976. Specyfika terminologii naukowo-technicznej z językoznawczego punktu widzenia. W *Problemy badawcze terminologii naukowo-technicznej*, red. Tadeusz Frankiewicz, 15-27, Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Heidenhain, Stephan, 2000. *Das Verbraucherschutzrecht in Polen und der Europäischen Union. Eine Untersuchung anhand der Problematik der Allgemeinen Geschäftsbedingungen (AGB)*. Berlin, Heidelberg, New York: Springer.
- Kötz, Hein / Zweigert, Konrad, 1996. *Einführung in die Rechtsvergleichung auf dem Gebiete des Privatrechts*. Tübingen: C.B.Mohr Verlag.
- Müller-Tochtermann, Helmut, 1959. Struktur der deutschen Rechtssprache. Beobachtungen und Gedanken zum Thema Fachsprache und Gemeinsprache. *Muttersprache* 59, 84-92.
- Pajor, Tomasz, 2009. Kilka uwag o roli ocen etycznych w prawie cywilnym. *Annales. Etyka w życiu gospodarczym*, Zeszyt 12, nr 2, 135-140.
- Pinkal, Manfred, 1980. Semantische Vagheit: Phänomene und Theorien. Teil I. *Linguistische Berichte* 70, 1-26.
- Pinkal, Manfred, 1985. *Logik und Lexikon. Die Semantik des Unbestimmten*. Berlin, New York: de Gruyter.

Karolina Kęsicka, Między precyzją a nieostrością – o problematyce przekładu...

- Piszko, Robert, 2001. Klauzule generalne, odesłania, luzy decyzyjne. *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, Zeszyt 1-2, 221-232.
- Šarčević, Susan, 1997. *New Approach to Legal Translation*. The Hague: Kluwer Law International.
- Zieliński, Maciej, 2012. *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa: LexisNexis.
- Zieliński, Tadeusz, 1988. *Klauzule generalne w prawie pracy*. Warszawa: PWN.

Źródła

- Banaszak, Bogusław, 2005. *Rechts- und Wirtschaftswörterbuch. Deutsch-Polnisch*. Warszawa: C.H. Beck.
- Bürgerliches Gesetzbuch*, 2002. 52. Auflage. München: Deutscher Taschenbuch Verlag.
- Handelsgesetzbuch*. <http://www.gesetze-im-internet.de/hgb> (data dostępu 04.09.213).
- Kodeks cywilny*, 2000. 11. wydanie. Warszawa: C.H. Beck.
- Kodeks Cywilny obowiązujący na Ziemach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej (przekład urzędowy)*, T. X, 1923. Warszawa Poznań: Wydawnictwo Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej. <http://www.pwsz.legnica.edu.pl/~siejam/ustawy/bgb.doc> (data dostępu 04.09.213).
- Kilian, Alina, 1996. *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego. Niemiecko-Polski*. Warszawa: C.H. Beck.
- Kilian, Alina, 2009. *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego. Niemiecko-Polski*. Warszawa: C.H. Beck.
- Kozieja-Dachterska, Agnieszka, 2006. *Großwörterbuch der Wirtschafts- und Rechtssprache. Deutsch-Polnisch Band I*. Warszawa: C.H. Beck.
- Skibicki, Waclaw, 1990. *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej: niemiecko-polski*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Zivilgesetzbuch*, 2005. W *Polnische Wirtschaftsgesetze*, übersetzt von Dr. Alexander Lane, 1-227, Warszawa: C.H. Beck.

DZIERŻAWA OBWODU ŁOWIECKIEGO W ASPEKCIE TRANSLATOLOGICZNYM

Paulina NOWAK-KORCZ, dr

Podyplomowe Studia dla Kandydatów na Tłumaczy Przysięgłych
Instytut Językoznawstwa, Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
paulina.nowak@gmail.com

Abstrakt: Artykuł jest poświęcony zagadnieniu umowy dzierżawy obwodu łowieckiego w aspekcie translatoologicznym polsko-francuskim i francusko-polskim. Autorka dokonuje charakterystyki instytucji dzierżawy obwodu łowieckiego w prawie polskim i francuskim, wymienia typowe klauzule umowne właściwe dla obydwu umów oraz wskazuje podobieństwa i różnice na poziomie makro- i mikrostruktury analizowanych umów dzierżawy istotne w punktu widzenia przekładu. W badaniach, autorka posługuje się metodą porównawczą tekstów paralelnych (Delisle 2006) oraz bazuje na modelu pragmatycznego tłumaczenia terminów prawnych (Kierzkowska 2002) opartym na teorii skoposu Vermeera (1978, 2001). Autorka zaprezentowała także przykładowe tłumaczenie umowy dzierżawy obwodu łowieckiego oraz bail de chasse.

Słowa kluczowe: tłumaczenie, umowa dzierżawy, obwód łowiecki, łowiectwo

BAIL DE CHASSE DANS LA PERSPECTIVE DE TRADUCTION

Résumé: Le présent article aborde le problème de contrat de bail de chasse dans la perspective de traduction. L'auteur caractérise le bail de chasse dans le système juridique polonais et français, énumère les clauses typiques de contrat de bail de chasse en langue polonaise et française ainsi que montre les ressemblances et les différences sur le niveau de macrostructure et microstructure de textes analysés, importantes de point de vue de traduction. Dans les recherches l'auteur applique la méthode de comparaison de textes parallèles (Delisle 2006) et le modèle de traduction pragmatique de termes juridiques proposé par Kierzkowska (2002) basé sur la théorie du skopos de Vermeer (1978, 2001). Dans l'article l'auteur propose aussi l'exemple de traduction de contrat de bail de chasse en langue polonaise et française.

Mots clés: traduction, contrat de bail, lot de chasse, chasse

HUNTING DISTRICT LEASE IN TRANSLATION

Abstract: This paper deals with Hunting District Lease Agreement in Polish-French and French-Polish translation. The author characterizes the institution of Hunting District Lease in the Polish and French legal systems, distinguishes the typical contractual clauses in both languages Polish and presents the similarities and the differences on the level of the macro- and microstructure of the analyzed texts of agreements which are very important from the translative perspective. In her research the author applies the method of parallel text comparison (Delisle 2006) and the model of pragmatic translation of legal terms described by Kierzkowska (2002) based on the *skopos* theory of translation by Vermeer (1978, 2001). The examples of translation of the Hunting District Lease Agreement in Polish and French are also presented.

Key words: translation, contract of lease, hunting district, hunting

Wstęp

Niniejszy artykuł dotyczy problematyki związanej z przekładem umów dzierżawy, a konkretnie polskich i francuskich umów dzierżawy obwodu łowieckiego. Wspomniana dzierżawa jest obecnie często praktykowaną formą dzierżawy zarówno w Polsce jak i we Francji, a w konsekwencji coraz częściej poddawana jest przekładowi na język polski i francuski. Dlatego też, celem niniejszego artykułu jest przybliżenie przykładowych rozwiązań translatorskich związanych z przekładem wspomnianych umów.

Dzierżawa obwodu łowieckiego (jako dzierżawa prawa) stanowi specyficzny rodzaj dzierżawy. Wydzierżawiający nie jest właścicielem gruntu, na którego obszarze istnieją warunki do prowadzenia łowiectwa, będącego przedmiotem dzierżawy. W wyniku zawarcia umowy, nie może zatem dojść do przeniesienia posiadania gruntu na dzierżawcę. Ponadto, „w stosunkach dzierżawy praw nie występuje akcent ekonomiczny, gdyż koło łowieckie jako dzierżawca nie wytwarza pożytków, a pozyskuje je wskutek upolowania zwierzyny stanowiącej własność osoby trzeciej, to jest Skarbu Państwa” (Szachułowicz 2002, 51). Podstawowym celem dzierżawy łowieckiej zarówno w Polsce jak i we Francji jest zachowanie i ochrona określonych gatunków zwierząt, czynnik ekonomiczny ma znaczenie drugorzędne.

Z punktu widzenia praktyki tłumaczeniowej ważną jest znajomość makrostruktury oraz mikrostruktury¹ tłumaczonego tekstu umowy poddawanej przekładowi tzn. wyrażen wprowadzających poszczególne części umowy, typowych zwrotów czy sformułowań charakterystycznych dla danego gatunku umowy oraz znajomość języka umowy na poziomie mikrostruktur tekstu np.: zdań, syntagm oraz wyrazów (por. Jopek-Bosiacka 2006, 91). Kolejną istotną kwestią jest także znajomość terminologii oraz dziedziny, do której należy tłumaczony tekst, a w tym przypadku prawa zobowiązań umownych oraz prawa łowieckiego. Wiedza na temat powyższych elementów niewątpliwie ułatwia tłumaczenie i pozwala uniknąć błędów w przekładzie.

W niniejszym artykule wykorzystano metodę porównawczą tekstów paralelnych (Delisle 2006, 97)² oraz bazowano na modelu pragmatycznego tłumaczenia terminów prawnych (Kierzkowska 2002), opartym na teorii skoposu Vermeera (1978, 2001).

W pierwszej części artykułu omówiono aspekty prawne dotyczące instytucji dzierżawy łowieckiej. Następnie krótko scharakteryzowano strukturę tekstu analizowanych umów, z wyszczególnieniem typowych klauzul umownych. Zaprezentowano także przykładowe rozwiązania translatorskie w postaci tłumaczenia

¹ Makrostruktura reprezentuje temat globalny tekstu, a także obejmuje globalną organizację treści. Natomiast mikrostruktura stanowi rodzaj schematu segmentów tekstowych, którym przypisuje się skonwencjonalizowane kategorie tekstowe (...)” (Lizisowa 2013, 32).

² Tekst w języku docelowym, należący do tego samego gatunku co tekst wyjściowy i/lub traktujący o tej samej problematyce, z którego tłumacz może wynotować terminy, wyrażenia i wiadomości tematyczne, których potrzebuje aby dokonać tłumaczenia. (...) teksty paralelne są dla tłumacza źródłem właściwych słów, terminologii, informacji o charakterze stylistycznym, mogą one również ułatwić mu zrozumienie tekstu wyjściowego”.

polskiej umowy dzierżawy obwodu łowieckiego na język francuski oraz odpowiadającej jej francuskiej umowy dzierżawy bail de chasse na język polski.

1. Dzierżawa obwodu łowieckiego w prawie polskim

Dzierżawa obwodu łowieckiego to dzierżawa obszaru gruntu o ciągłej powierzchni, zamkniętej jego granicami, nie mniejszego niż trzy tysiące hektarów, na którego obszarze istnieją warunki do prowadzenia łowiectwa (art. 23 ustawy łowieckiej z dnia 13 października 1995 roku³ – cytowana dalej jako u.ł.). Umowa dzierżawy obwodu łowieckiego regulowana jest przepisami zawartymi w powyższej ustawie (a konkretnie postanowieniami rozdziału 5, zatytułowanego: Obwody łowieckie, w art. 23-31 u.ł.), oraz w oparciu o rozporządzenie z dnia 28 marca 1997 roku⁴. Oczywiście do dzierżawy obwodu łowieckiego mają również zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące dzierżawy praw (art. 709 k.c.).

Według art. 29 u.ł. obwody łowieckie są wydzierżawiane kołom łowieckim na wniosek Polskiego Związku Łowieckiego⁵, po zasięgnięciu opinii zarządu gminy oraz właściwej izby rolniczej. Koła łowieckie posiadają osobowość prawną. Stanowią one podstawowe ogniwa organizacyjne w Polskim Związku Łowieckim, służące realizacji celów i zadań łowiectwa.

Obwody łowieckie leśne⁶, bez względu na to czyją własność stanowią lasy i grunty leśne, są wydzierżawiane przez dyrektora regionalnej dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, natomiast obszary łowieckie polne⁷ są wydzierżawiane przez starostę, wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej (art. 29 ust. 1, pkt. 1 i 2 u.ł.). „Przedmiotem dzierżawy nie jest rzecz, lecz prawo do prowadzenia gospodarki łowieckiej, w tym również prawo do polowania” (Szachułowicz 2002, 50). W dzierżawie obwodu łowieckiego, rozumianej jako dzierżawa prawa, nie zachodzi konieczna przesłanka wydania rzeczy (jak przy dzierżawie rzeczy, gdzie przedmiot musi być wydany dzierżawcy), lecz wystarczy

³ Ustawa z dnia 13 października 1995. Prawo łowieckie. (Dz. U. z 2002r. Nr 42, poz. 372 i Nr 113, poz. 984 oraz z 2004r. Nr 92, poz. 880, Nr 172, poz. 1802, Nr 173, poz. 1808)

⁴ Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Leśnych z dnia 28 marca 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad wydzierżawiania obwodów łowieckich i ustalania czynszu dzierżawnego, udziału przez dzierżawców obwodów łowieckich w kosztach ochrony lasu przed zwierzyną oraz wzoru umowy dzierżawnej. (Dz. U. z dnia 11 kwietnia 1997 r.)

⁵ Polski Związek Łowiecki (PZŁ) - Polski Związek Łowiecki jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych (kół łowieckich), które - w myśl ustawy z dnia 13 października 1995 r. - czynnie uczestniczą w ochronie rozwoju populacji zwierząt łownych oraz działają na rzecz ochrony przyrody. Zrzeszenie istnieje od roku 1923 (nazywało się wówczas: Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich) i już w okresie międzywojennym było jedynym reprezentantem myśliwych w naszym kraju. W roku 1928 polscy myśliwi byli współzałożycielem istniejącej do chwili obecnej, Międzynarodowej Rady Łowiectwa i Ochrony Zwierzyny (CIC). Organizacja ta skupiając przedstawicieli około 140 państw świata jest największym forum myśliwych. Od roku 1994 PZŁ jest także członkiem innej bardzo licznej międzynarodowej organizacji łowieckiej - Federacji Związków Łowieckich Państw Unii Europejskiej. (http://www.pzlow.pl/palio/html.run?_Instance=www.pzlow.pl&_PageID=181&_Checksum=1407643472-16.02.2010).

⁶ Obwód leśny to obszar, w którym grunty leśne stanowią co najmniej 40% ogólnej powierzchni tego obszaru.

⁷ Obwód polny to obszar, w którym grunty leśne stanowią mniej niż 40% ogólnej powierzchni obwodu.

udostępnienie przedmiotu dzierżawy w ściśle określonych terminach nie objętych ochroną zwierząt łownych. Dzierżawa obwodu łowieckiego „(...) obejmuje obszary przydatne wyłącznie dla gospodarki łowieckiej, z oderwaniem się od nieruchomości, zarówno w sensie prawnym, jak i geodezyjnym, przy uwzględnieniu natomiast kryteriów ekologicznych, opartych na nauce o strukturze i funkcjonowaniu przyrody” (Szachułowicz 2002, 50). Tworzenie tych obszarów następuje w drodze rozporządzenia wojewody, z pominięciem udziału osób posiadających uprawnienia do gruntów wchodzących w skład obwodu. Wojewoda, tworząc obwody łowieckie ma jedynie obowiązek zasięgnięcia opinii dyrektora regionalnej dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe i Polskiego Związku Łowieckiego, oraz właściwej izby rolniczej.

1.1 Czynsz dzierżawny

W Polsce, czynsz dzierżawny przysługuje wydzierżawiającemu, który nie wydaje własnego przedmiotu dzierżawy, ale udostępnia cudze obszary dla celów realizacji gospodarki łowieckiej. Czynsz dzierżawny jest określony normatywnie i jest ustalany w zależności od kategorii obwodu łowieckiego. Jego wysokość oblicza się mnożąc ilość hektarów obszaru dzierżawionego obwodu łowieckiego przez równowartość pieniężną żyta, przy zastosowaniu wskaźnika przeliczeniowego (który nie może być wyższy niż 0,07q żyta za 1 hektar) (art. 30. ust. 2a u.ł.). Czynsz dzierżawny może być podwyższony o udział w kosztach ochrony lasu przed zwierzyną, poniesionych w roku, w którym nie zrealizowany został roczny plan łowiecki. Może on również zostać pomniejszony w przypadku udokumentowania poniesionych przez dzierżawcę wydatków na poprawę warunków bytowania zwierzyny w obwodzie łowieckim (§3, pkt. 2-3 rozporządzenia).

1.2 Zawarcie umowy dzierżawy

Jeśli chodzi o zasady zawierania umowy dzierżawy obwodów łowieckich, koła łowieckie, mimo iż mają osobowość prawną, nie mają legitymacji do składania wniosku o dzierżawę, a inicjatywę w tym zakresie ustawodawca przyznał wyłącznie Polskiemu Związkowi Łowieckiemu. Wniosek o wydzierżawienie obwodu łowieckiego powinien zatem zawierać: informacje dotyczące: koła łowieckiego, liczby członków, siedziby, osób uprawnionych do jego reprezentacji. Wydzierżawienie następuje na podstawie umowy sporządzonej na piśmie, według określonego wzoru stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 28 marca 1997 roku. Artykuł 29 u.ł. określa szczegółowo jakie elementy powinna zawierać umowa dzierżawy obwodu łowieckiego.

Polska umowa dzierżawy obwodu łowieckiego jest typową umową adhezyjną, gdzie jedną ze stron jest organ administracji publicznej, natomiast druga strona (koło łowieckie), nie ma możliwości negocjowania warunków określonych we wzorze umowy. Wobec tego, zawarcie umowy dokonuje się poprzez przystąpienie koła łowieckiego do warunków przedstawionych przez organ administracji.

Polska umowa dzierżawy obwodu łowieckiego zawierana jest z dniem 1 kwietnia, a kończy się w dniu 31 marca, po upływie 10 lat. Czas trwania umowy jest związany z okresem wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, dlatego dzierżawa

obwodu łowieckiego nie może trwać krócej niż 10 lat. Po tym terminie, dzierżawcy przysługuje pierwszeństwo do przedłużenia umowy (art. 29 ust. 2 u.ł.).

2. Bail de chasse w prawie francuskim

Francuskim odpowiednikiem polskiej umowy dzierżawy obwodu łowieckiego jest *bail de chasse*, która, podobnie jak w Polsce, jest dzierżawą prawa do polowania na danym terenie, czyli w obwodzie łowieckim (lot, zone de chasse). Do dzierżawy obwodu łowieckiego we Francji stosuje się ogólne przepisy dotyczące najmu i dzierżawy rzeczy (louage de choses) zawarte we francuskim kodeksie cywilnym (art. 1709 C. civ.). Instytucja ta została bowiem wyłączona z regulacji pozakodeksowych dotyczących dzierżaw (art. L 415-10 C. rur.). Francuska umowa dzierżawy obwodu łowieckiego może być zawarta między właścicielem danego terenu a osobą fizyczną lub stowarzyszeniem myśliwych (association des chasseurs).

Należy w tym miejscu podkreślić, że francuskie prawo łowieckie nie ma jednoznacznej kodeksowej definicji. Jedyna sformułowana i zapisana w Kodeksie rolnym (art. 222-1 C. rur.) definicja: „nikt nie ma prawa polować na terenie będącym cudzą własnością bez zgody właściciela lub innej uprawnionej przez niego osoby”⁸ (tłum. Nowak-Korcz), jest przestarzała.

Regulacje prawa łowieckiego obowiązujące we Francji zawarte są w ustawach, z których najstarsza sięga czasów Rewolucji (ustawa z pluviose’a V roku Republiki). „Duża ich część wynika z ustawy policyjnej z maja 1844 r., wielokrotnie zmienianej, a także z licznych odrębnych przepisów, które nakładają się na istniejące regulacje od 1960 roku. Dekret z listopada 1989 r. skodyfikował quasi-całość tego zespołu norm jako obowiązujące prawo (...)” (Stec 2009, 123). W dekreście tym, prawo łowieckie zostało włączone do zespołu przepisów prawnych odnoszących się do ochrony przyrody⁹. Wiele regulacji o charakterze ustawowym, niestety, nie doczekało się jeszcze kodyfikacji.

„Dla pewnej liczby regulacji dotyczących przede wszystkim prowadzenia polowań, minister ustala ogólne ramy, zgodne ze zobowiązaniami międzynarodowymi i europejskimi, które stosowane są we Francji” (Stec 2009, 123). Następnie, na podstawie tych ram, prefekci jako przedstawiciele władzy wykonawczej w departamentach, określają przepisy, które stosowane są w poszczególnych departamentach przez „stowarzyszenia myśliwych w departamentach” (associations départementales des chasseurs).

Istotne znaczenie dla prawa łowieckiego miał fakt unieważnienia „wyłącznego przywileju polowania” (privilège exclusif de la chasse). Został on zniesiony dekretem z dnia 11 sierpnia 1789¹⁰ roku, w czasach Rewolucji Francuskiej. Postanowieniami tego dekretu ustanowiono przede wszystkim, że prawo polowania (prawo łowieckie) (droit de chasse) we Francji, jest związane z prawem własności (droit de propriété). Tym samym, nastąpiło ściśle rozróżnienie między prawem łowieckim, które jest prawem rzeczowym, a prawem do polowania (droit de chasser), które jest uprawnieniem

⁸ „nul n’a la faculté de chasser sur la propriété d’autrui sans le consentement du propriétaire ou de ses ayants droit.” (art. L. 222-1 C. rur.).

⁹ Loi n°76-629 du 10 juillet 1976 relative à la protection de la nature

¹⁰ Décret du 11 août 1789 relatif à l’abolition des privilèges.

osobistym. „W definicję prawa interweniowało stopniowo przede wszystkim orzecznictwo sądowe i obecnie można uważać, że prawo łowieckie jest elementem prawa własności. Stanowi ono jedno z praw użytkowania prawa własności i uważane jest za prawo rzeczowe dotyczące nieruchomości. Prawo łowieckie połączone z prawem własności należy do właściciela terytorium, kimkolwiek by był (państwo, społeczność miejscowa, osoba prywatna, itp.). Prawa tego, ogólnie rzecz biorąc, można użyć osobie trzeciej. Jeśli chodzi o prawo do polowania, to jest ono udzielane wybranej osobie przez właściciela lub przez posiadacza prawa łowieckiego. W pewnych wypadkach może mieć charakter obligatoryjny: rolnik i tak dzierżawiący użytkowaną ziemię od właściciela korzysta obligatoryjnie (tylko on sam) z prawa polowania na dzierżawionych ziemiach, a właściciel nie może się temu sprzeciwić (...). Prawo polowania jest we wszystkich wypadkach prawem ściśle osobistym, związanym z osobą, która z niego korzysta, w odróżnieniu od prawa łowieckiego związanego z przedmiotem i z własnością, której dotyczy” (Stec 2009, 126).

Na uwagę zasługują regulacje prawne dotyczące organizacji terytoriów łowieckich we Francji. Francuskie prawo powszechne (*droit commun*) nie precyzuje minimalnego rozmiaru obszaru pozwalającego na prowadzenie polowania na jakimś terytorium. Istnieją jednak pewne złagodzenia tej zasady, związane albo z zarządzaniem dzikimi gatunkami albo z organizacją terytorium łowieckiego. Zarządzanie pewną liczbą dzikich gatunków wiąże się z koniecznością uzyskania tzw. „planu odstrzału” (*plan du tir*), w oparciu o który ustalana jest liczba zwierząt, które mogą być pozyskane na danym terytorium. Powierzchnia tego terytorium jest różna w zależności od pozyskiwanego gatunku, a najczęściej dokonuje się zgrupowania terenów łowieckich, aby możliwe było polowanie przez stowarzyszenia.

„O ile organizacja terytoriów jest swobodna na 2/3 powierzchni Francji, nie jest taka na pozostałej trzeciej części” (Stec 2009, 126). Istotne jest w tym względzie prawo łowieckie w departamentach Alsace-Moselle, Bas-Rhin i Haut-Rhin, gdzie prawo to na obszarach mniejszych niż 25 ha należy do gminy na mocy ustawy z 1881 roku, przyjętej podczas okupacji niemieckiej między 1870 a 1918 rokiem. Gmina tworzy terytoria o powierzchni co najmniej 200 ha w całości, przyznaje te rewiry łowieckie i zarządza finansowo łowiectwem na rachunek właścicieli. Poza tym, w 29 departamentach francuskich obowiązuje ustawa z dnia 10 lipca 1964¹¹, tzw. ustawa Verdeille, która powstała w oparciu o założenia cytowanej powyżej ustawy z 1881 r. Ustawa Verdeille poruszyła kwestię jednej z form stowarzyszenia myśliwskiego ACCA (*Association communale de chasse agréée*) działającego na podstawie ustawy z 1901 roku, oraz wprowadziła obowiązkowe zgrupowanie terytoriów i praw łowieckich (*regroupement obligatoire des parcelles*) dla własności ziemskich o powierzchni od 20 do 60 ha. Niemniej jednak to zgrupowanie własności ziemskich nie odbywa się „pod protektorem” gmin (jak to miało miejsce w przypadku departamentu Alsace-Moselle), ale w nieco odmienny sposób, czyli poprzez przeniesienie praw łowieckich należących do myśliwych oraz właścicieli ziemskich (będących myśliwymi lub nie) na stowarzyszenie ACCA w danej gminie. Celem tej ustawy jest ochrona praw myśliwych

¹¹ La loi n° 64-696 du 10 juillet 1964 relative à l'organisation des associations communales et intercommunales de chasse agréées (dite « loi Verdeille » au nom de son rapporteur au Sénat, complétée par le décret n° 66-747 du 6 octobre 1966, texte codifiés sous les articles L.422-2 à L.422-24 et R. 422-1 à 422-81 du code de l'environnement).

lokalnych poprzez zgrupowanie terytoriów w celu lepszego zarządzania tymi terenami. W zamian za przeniesienie tych praw na stowarzyszenia, właściciele mogą wstąpić do stowarzyszenia i polować na całym, utworzonym w ten sposób, terenie. „Ponadto właściciele, nie będący myśliwymi, mają prawo, nawet jeśli nie należą do stowarzyszenia, uczestniczyć w jego walnym zebraniu z prawem głosowania i mogą być wybierani do rady administracyjnej, a zatem mogą wpływać na życie ACCA. (...) Terytoria są zarządzane bądź bezpośrednio przez właścicieli, bądź przez myśliwych, jeśli prawo łowieckie jest przeniesione na stowarzyszenie lub wydzierżawione mu” (Stec 2009, 127).

Opisane powyżej zbiorowe zarządzanie obszarami łowieckimi we Francji jest zdecydowanie najbardziej rozpowszechnione i, chociaż nie jest to forma obligatoryjna, staje się ona coraz częściej regułą. Niemniej jednak, pozostaje nadal bardzo duża część terenów we Francji, gdzie brak jest jakiegokolwiek organizacji, tzw. terytoria polowania gromadzkiego (nadal szeroko reprezentowane na południu Francji). „Jeśli chodzi o własność prywatną państwa lub zbiorowości publicznych, będących właścicielami dóbr łownych, to szczegółowe reguły zarządzania są niemal systematycznie włączane do umowy dzierżawy i winny być ściśle przestrzegane pod karą unieważnienia umowy i wypłacenia odszkodowań” (Stec 2009, 127).

2.1 Czyszn dzierżawny (prix du bail, loyer)

Czyszn dzierżawny we Francji (prix du bail) może być uiszczany w pieniądzu lub w formie świadczeń takich jak: zalesianie (repeuplement), zagospodarowywanie obszaru łowieckiego (aménagement), itp. W przypadku czynszu pieniężnego, umowa dzierżawy jest z reguły opatrzona klauzulą rewizyjną (clause de révision), bądź klauzulą indeksacyjną (clause d'indexation), która przewiduje zmianę wysokości czynszu dzierżawnego w zależności od zmian cen zboża. Czyszn pieniężny ustalany jest także w oparciu o cenę dziczyzny proponowaną przez urzędowy wykaz cen targowych (rynkowych)¹².

2.2 Zawarcie umowy dzierżawy (conclusion du bail de chasse)

We Francji, odmiennie niż w Polsce, nie ma konkretnych wymogów i reguł dotyczących sporządzania oraz samej formy umowy dzierżawy obwodu łowieckiego. Może ona być zawarta zarówno w formie pisemnej jak i ustnej, niemniej jednak większość umów sporządzana jest na piśmie. Zastosowanie mają przepisy francuskiego kodeksu cywilnego dotyczące najmu i dzierżawy. Umowa dzierżawy w formie aktu notarialnego (acte notarié) jest obowiązkowo sporządzana w przypadku dzierżaw obwodów na okres dłuższy niż 12 lat. Najczęściej stosowaną w praktyce formą umowy dzierżawy obwodu łowieckiego jest zwykła umowa pisemna (acte sous seing privé). Strony dysponują w zasadzie pełną swobodą przy zawieraniu tej umowy, niemniej jednak musi ona być zgodna z obowiązującym porządkiem publicznym (ordre public). W umowie muszą się znaleźć obowiązkowo klauzule, które warunkują ważność umowy. Są to klauzule określające: obszar, na którym ma się odbywać polowanie

¹² Mercuriale des Halles de Rungis (Ministère de l'Agriculture – Services de Nouvelles du Marché – 202, rue de la tour Centra 124-94566 Rungis Cedex)

(désignation du territoire de chasse), czas trwania umowy dzierżawy obwodu łowieckiego (durée du bail de chasse), czynsz dzierżawny (prix du bail, loyer). W praktyce, strony zawierające francuską umowę dzierżawy obwodu łowieckiego korzystają bardzo często z wzorów proponowanych przez prefektów dla danych departamentów.

We Francji umowa dzierżawy obwodu łowieckiego zawierana jest z reguły na okres 3 lat i może być odnawiana poprzez tzw.: tacite reconduction, czyli dorozumiane przedłużenie umowy, co trzy lata, chyba że jedna ze stron wypowie dzierżawę listem poleconym za potwierdzeniem odbioru co najmniej 6 miesięcy przed przewidzianym terminem zakończenia umowy. Niemniej jednak, wypowiedzenie to musi nastąpić przed zamknięciem danego sezonu polowania (fermeture de la chasse), aby następna umowa mogła zostać zawarta z początkiem kolejnego roku łowieckiego (année cynégétique).

3. Struktura tekstu umów dzierżawy obwodu łowieckiego a przykład

Jak słusznie zauważają Kielar i Michałowska (1994, 7) „tekst umowy jest tak zorganizowany, by najlepiej służyć prezentacji woli stron”. Umowa precyzuje więc kolejno podmioty będące jej stronami, wskazuje przedmiot umowy, określa prawa i obowiązki stron, reguluje istotne kwestie związane z wykonaniem umowy oraz często odsyła do dodatkowych dokumentów zawierających szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu umowy.

Dla potrzeb niniejszego artykułu, w analizowanych umowach można wyróżnić następujące części (por. Damasiewicz 2005; Olczyk 2006;):

- (i) elementy wstępne (nagłówek, preambuła umowy),
- (ii) treść umowy (prawa i obowiązki umawiających się stron),
- (iii) elementy finalne (informacje o egzemplarzach i odpisach umowy, podpisy stron).

Do najistotniejszych klauzul umownych, występujących w ramach wyżej wymienionych części umów można z kolei zaliczyć, między innymi:

- (i) klauzule dotyczące oznaczenia przedmiotu umowy, klauzule dotyczące numeru i powierzchni obwodu łowieckiego, klauzule dotyczące obszaru gruntów leśnych i polnych wchodzących w skład obwodu łowieckiego, klauzule dotyczące kategorii obwodu łowieckiego;
- (ii) klauzule dotyczące czasu obowiązywania i zakończenia umowy (klauzule dotyczące czasu trwania umowy, klauzule dotyczące zakończenia umowy rozwiązania i wypowiedzenia, klauzule dotyczące przedłużenia i odnowienia umowy);
- (iii) klauzule dotyczące czynszu dzierżawnego (klauzule dotyczące ustalenia wysokości czynszu za dzierżawę obwodu łowieckiego, klauzule dotyczące terminu i sposobu płatności czynszu);
- (iv) klauzule dotyczące zasad zastosowania odstrzału zastępczego;
- (v) klauzule dotyczące oddawania przedmiotu dzierżawy w poddzierżawę i do bezpłatnego używania osobie trzeciej;
- (vi) klauzule dotyczące egzemplarzy i odpisów umowy.

W umowie francuskiej pojawiają się ponadto klauzule, których nie ma w analizowanej umowie polskiej, np.:

- (i) klauzula dotycząca szczegółowych warunków wykonywania polowania;
- (ii) klauzula dotycząca eliminowania gatunków szkodliwych;
- (iii) klauzula dotycząca szkód łowieckich.

W poniższej części artykułu zaprezentowano przykładowe tłumaczenie polskiej i francuskiej umowy dzierżawy obwodu łowieckiego.

Przykład 1. Tłumaczenie polskiej umowy dzierżawy obwodu łowieckiego na język francuski

**UMOWA DZIERŻAWY OBWODU ŁOWIECKIEGO
[BAIL DE CHASSE]**

W dniu **10.09.1997** w Koninie pomiędzy Wojewodą Konińskim zwanym dalej "Wydzierżawiającym", a Kołem Łowieckim **Nr 15 „Gęgawa”** w Słupnie reprezentowanym przez Jana X – **Prezesa Kola**

Ireneusza Y – **Łowczego Kola**,

zwanym dalej "Dzierżawcą", została zawarta umowa treści następującej:

[Le **10/09/1997**, à Konin, entre les soussignés, SLOT : Voïevode de Konin, TLOT : Préfet de Konin,

ci-après dénommé « Le bailleur » d'une part,

et

le club de chasse **N° 15 «Gęgawa»** à Słupno, représenté par Jan X – **Président du club de chasse**

Ireneusz Y – **Responsable de la chasse**,

ci-après dénommé « Le preneur », d'autre part

Il a été convenu et exposé ce qui suit :]

§ 1.

Wydzierżawiający oddaje, a Dzierżawca bierze w dzierżawę obwód łowiecki **nr 10** w województwie konińskim utworzony przez Wojewodę Konińskiego, stanowiący obszar gruntów leśnych o powierzchni **254** ha i gruntów polnych o powierzchni **3.993** ha (słownie łącznie hektarów: *cztery tysiące dwieście czterdzieści siedem*), jako obwód: ~~bardzo dobry / dobry / średni / słaby /~~ bardzo słaby/.

[Le bailleur donne à bail et le preneur prend à bail le terrain de chasse **n° 10** situé dans la SLOT : voïevodie de Konin, TLOT : région de Konin, créé par le Voïevode de Konin et constitué de la surface boisée de **254** ha et de la surface de plaine de **3.993** ha (au total en toutes lettres : quatre mille deux cent quarante-sept hectares) en tant que terrain de chasse: ~~très bon, bon, moyen, faible~~, très faible.]

§ 2.

Umowa została zawarta na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do 31 marca 2007 r.

[Le présent bail de chasse est conclu pour la période commençant le jour de la conclusion du présent contrat et finissant le 31 mars 2007.]

§ 3.

1. Dzierżawca zobowiązuje się do płacenia w okresie trwania umowy czynszu dzierżawnego w wysokości ustalonej według zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 28 marca 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad wydzierżawiania obwodów łowieckich

i ustalania czynszu dzierżawnego, udziału przez dzierżawców obwodów łowieckich w kosztach ochrony lasu przed zwierzyną oraz wzoru umowy dzierżawnej (Dz. U. Nr 34, poz. 210).

[1. Le preneur s'oblige à payer pendant la durée du contrat le loyer au montant défini selon les dispositions du règlement du Ministre de l'Environnement, des Ressources Naturelles et de la Sylviculture du 28 mars 1997 relatif aux conditions particulières concernant le bail de terrains de chasse et la fixation du loyer, la participation des preneurs de terrains de chasse aux frais de la protection de la forêt contre le gibier ainsi que le modèle de contrat de bail de chasse (publié au Journal des Lois no 34, texte 210).]

2. W pierwszym roku trwania umowy czynsz dzierżawny wynosi **450 zł** (słownie złotych: *czterysta pięćdziesiąt złotych*), płatne na konto **WBK o/Konin nr 1098-1189-3467-123-0987-01**

[2. Pendant la première année de la durée du contrat le montant du loyer sera fixé à **450 zł** (en toutes lettres: *quatre cent cinquante zlotys*) payable au compte bancaire WBK succursale de Konin n° **1098-1189-3467-123-0987-01**]

3. W każdym następnym roku umowy Wydzierżawiający zawiadamia Dzierżawcę o wysokości czynszu dzierżawnego w terminie do 31 marca.

[3. Chaque année subséquente le bailleur informe le preneur du montant du loyer jusqu'au 31 mars.]

4. Dzierżawca płaci czynsz dzierżawny jednorazowo do 31 maja każdego roku dzierżawy.

[4. Le preneur paye le loyer une seule fois jusqu'au 31 mai chaque année de la durée du bail.]

§ 4.

Dzierżawca obowiązany jest do prowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej w oparciu o wieloletni plan hodowlany i roczny plan łowiecki, współdziałania z właściwym nadleśnictwem w ustalaniu stanów zwierząt łownych, *zatrudnienia strażnika łowieckiego*.

[Le preneur s'oblige à assurer une gestion cynégétique rationnelle respectant le plan d'élevage pluriannuel et le plan annuel de chasse, ainsi qu'à coopérer avec l'Administration des Forêts compétente pour déterminer l'effectif de gibier chassable, à engager un garde de chasse.]

§ 5.

1. W przypadku nierealizowania przez dzierżawcę rocznego planu łowieckiego pozyskania łośi, jeleni, danieli, saren, nadleśniczy Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe wydaje postanowienie o zastosowaniu odstrzału zastępczego.

[1. En cas de non-réalisation par le preneur du plan annuel de chasse précisant le prélèvement des élans, des cerfs ainsi que des chevreuils, l'administrateur SLOT : d'Exploitation Nationale des Forêts ; TLOT : d'Office National des Forêts prend la décision d'application du plan d'abattage supplémentaire.]

2. W postanowieniu o zastosowaniu odstrzału zastępczego wskazuje: gatunki i liczbę zwierząt, termin i sposób wykonania, zobowiązanego do pokrycia kosztów organizacji, osoby, które dokonają odstrzału.

[2. Dans la décision d'application du plan d'abattage supplémentaire il indique: les espèces et le nombre de gibier, le délai et le mode de la réalisation, la personne responsable du paiement des frais d'organisation ainsi que les personnes qui exécuteront l'abattage.]

§ 6.

1. Umowa może być rozwiązana przed upływem terminu, na który została zawarta, w drodze porozumienia Wydzierżawiającego i Dzierżawcy.

Comparative Legilinguistics 17/2014

[1. Le présent contrat de bail de chasse peut être résilié avant le terme par accord amiable entre le bailleur et le preneur.]

2. Wyzierzawiający może rozwiązać umowę dzierżawną przed upływem terminu, na jaki została zawarta, za trzymiesięcznym wypowiedzeniem w przypadku nieprzestrzegania przez dzierżawcę zasad prowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej oraz warunków zawartych w umowie.

[2. Si le bailleur ne respecte pas les principes de la gestion cynégétique rationnelle ainsi que les dispositions du présent contrat le bailleur peut résilier le présent contrat avant son terme, avec un préavis de trois mois.]

3. Umowa dzierżawna ulega rozwiązaniu w przypadku:

- 1) wyłączenia obwodu łowieckiego z wydzierżawienia,
- 2) rozwiązania koła łowieckiego.

[3. Le bail de chasse est résilié dans les cas suivants :

- 1) l'exclusion du terrain de chasse du bail de chasse,
- 2) la dissolution du club de chasse.]

§ 7.

Dzierżawiony obwód łowiecki ani jego część nie może być oddawany osobie trzeciej do bezpłatnego używania ani poddzierżawiany.

[Le terrain de chasse loué ni aucune de sa partie ne peut être mis à la disposition des tiers à titre gratuit ni sous-loué.]

§ 8.

Zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

[Toute modification du présent contrat exigera la forme écrite à peine de nullité.]

§ 9.

Umowa została sporządzona w 5 egzemplarzach, z których po jednym otrzymują:

1. Wyzierzawiający,
2. Dzierżawca,
3. Gmina *Słupno*
4. Nadleśnictwo *Konin*

[Fait en 5 exemplaires, dont un pour :

1. le bailleur,
2. le preneur,
3. la commune *Słupno*,
4. l'administration des forêts de *Konin*.]

DZIERŻAWCA
[PRENEUR]

WYDZIERŻAWIAJĄCY
[BAILLEUR]

Przykład 2. Tłumaczenie francuskiej umowy *bail de chasse* na język polski

Commune de CRÉCY-AU-MONT
4, Place Bouchard 02380 CRÉCY-AU-MONT
Tel/fax 03.23.52.43.65
Département de l'Aisne
Arrondissement de LAON
Canton de COUCY-LE-CHATEAU
[Gmina CRÉCY-AU-MONT
4, Place Bouchard 02380 CRÉCY-AU-MONT
Tel/fax 03.23.52.43.65
SLOT: Departament Aisine ; TLOT : Powiat Aisine
Okręg LAON

Kanton COUCY-LE-CHATEAU]

CONTRAT DE BAIL-CHASSE

[UMOWA DZIERŻAWY OBWODU ŁOWIECKIEGO]

Entre les soussignés :

La Commune de CRECY-AU-MONT, Mairie de CRECY-AU-MONT 4 place Bouchard – 02380 CRECY-AU-MONT – représentée aux fins des présentes par son Maire, Monsieur....

Dénommé ci-après le bailleur,

D'une part

Et l'Association des Chasseurs de CRECY-AU-MONT – représenté par son Président, Monsieur xxxxxxxx – Rue – 02380 CRECY-AU-MONT

Dénommé ci-après le preneur,

D'autre part

[Między niżej podpisanymi

Gminą **CRECY-AU-MONT, Merostwo CRECY-AU-MONT, z siedzibą Plac Bouchard 4 - 02380 CRECY-AU-MONT – reprezentowaną przez Mera, Pana.....,**

zwanym w dalszej części umowy wydzierżawiającym,

a

Zrzeszeniem myśliwych CRECY-AU-MONT – reprezentowanym przez Prezesa,, ul..... – 02380 CRECY-AU-MONT,

zwanym w dalszej części umowy dzierżawcą]

Il a été exposé ce qui suit :

[Została zawarta umowa o następującej treści:]

Le bailleur ci-dessus désigné loue à bail à l'Association des chasseurs de CRECY-AU-MONT, représentée par Monsieur....qui l'accepte le droit de chasser en Forêt Communale de CRECY-AU-MONT dont le preneur déclare bien connaître les limites.

[Wyżej wymieniony wydzierżawiający oddaje w dzierżawę na rzecz Zrzeszenia Myśliwych CRECY-AU-MONT, reprezentowanego przez Pana, który akceptuje prawo do polowania na terenie lasów gminy CRECY-AU-MONT i oświadcza, że znane mu są ich granice.]

ARTICLE 1 – Consistance du lot

[**Art. 1 – Zróżnicowanie obwodu łowieckiego]**

Le lot de chasse est constitué par les parcelles cadastrales suivantes :

[W skład obwodu łowieckiego wchodzi następujące działki wpisane do publicznego rejestru gruntów:]

AB	174	LES PRES DE BETHANCOURT	4 59
AB	175	LES PRES DE BETHANCOURT	75 20
AB	176	LES PRES DE BETHANCOURT	1 49
AB	177	LES PRES DE BETHANCOURT	1 10 61
AC	61	LA MONTAGNE	9 85
AC	62	LA MONTAGNE	6 85
AC	63	LA MONTAGNE	4 23
AC	65	LA MONTAGNE	6 62
AC	70	LA RUE DES VACHES	3 00

AC	260	LA PATURELLE	3 80
AE	75	PATURE DU CATILLON	30 85
AE	76	PATURE DU CATILLON	57 08
AE	77	PATURE DU CATILLON	98 20
Etc			

La surface du lot est de 41 ha 78 ca 48 a.

[Powierzchnia obwodu łowieckiego wynosi 41 ha 78 m² 48 a]

ARTICLE 2 – Durée.

[Art. 2 – Czas trwania umowy]

Le droit de chasse est consenti pour une durée de 3 années qui commencera à partir du 01 novembre 2006 jusqu'au 31 octobre 2009 et renouvelable par tacite reconduction tous les 3 ans à moins que l'une ou l'autre des parties ne résilie le bail par lettre recommandée avec accusé de réception au mois six mois avant la date d'échéance. En cas de dissolution de l'Association des Chasseurs de CRECY-AU-MONT, le bail est résilié d'office.

[Przyznaje się prawo polowania na okres 3 lat począwszy od 1 listopada 2006 roku do 31 października 2009 roku z możliwością dorozumianego przedłużenia umowy co 3 lata, chyba że jedna ze stron rozwiąże umowę listem poleconym za potwierdzeniem odbioru co najmniej na 6 miesięcy przed upływem terminu na jaki umowa została zawarta. W razie rozwiązania Zrzeszenia Myśliwych CRECY-AU-MONT dzierżawa ulega automatycznie rozwiązaniu.]

ARTICLE 3 – Rendement de la chasse – Modification de consistance.

[Art. 3 – Efektywność polowania – Zmiana zróżnicowania obwodu łowieckiego]

Le rendement de la chasse n'est pas garanti. Il ne sera accordé aucune réduction de prix du bail:

- 1°) Pour défaut de mesure de l'étendue du lot
- 2°) En cas de diminution de gibier pour quelque cause que ce soit
- 3°) En cas d'interdiction provisoire du droit de chasse par les autorités administratives

[Efektywność polowania nie jest gwarantowana. Czynsz dzierżawny nie będzie podlegać obniżeniu w przypadku:

- 1) braku pomiaru zasięgu danego obwodu łowieckiego
- 2) zmniejszenia się ilości zwierzyny z jakiegokolwiek przyczyny
- 3) wprowadzenia przez organy władzy administracyjnej tymczasowego zakazu wykonywania prawa polowania.]

Si la destination du lot est modifiée par suite l'aliénation, de défrichement, d'échange etc... le bailleur ne devra aucune indemnité au preneur, le bail sera maintenu et le prix de location sera révisé proportionnellement à l'étendue qui aura été distraite ou ajoutée. Si les modifications portent sur 25% ou plus de la surface totale, le bail pourra être résilié purement et simplement à la demande de l'une ou l'autre des parties.

[Jeśli przeznaczenie obwodu łowieckiego ulegnie zmianie w wyniku przeniesienia prawa własności, karczowania, zamiany, itd ..., wydierżawiający nie jest zobowiązany wypłacić żadnego odszkodowania dzierżawcy, dzierżawa jest kontynuowana, a wysokość czynszu dzierżawnego zmienia się w zależności od zasięgu powierzchni wyłączonej lub dołączonej do danego obwodu łowieckiego. Jeśli zmiany objęły obszar 25% całej powierzchni obwodu, bądź większy, dzierżawa może zostać rozwiązana przez każdą ze stron.]

ARTICLE 4 – Servitudes

[Art. 4 – Służebności]

Le preneur ne pourra réclamer aucune indemnité, ni demander aucune révision de prix au propriétaire en raison de trouble que pourraient apporter à leur jouissance les exploitations, les travaux d'entretien ou d'amélioration du lot consenti, notamment par plantations artificielles.

Le preneur aura le droit :

- d'utiliser pour cultures à gibier les terres précitées
- d'aménager des points d'eau et des sentiers de piégeage
- de tracer dans les bois tous sentiers d'assommoirs, d'agrainage et layons qu'il jugera utiles.

[Dzierżawca nie ma prawa żądać od właściciela odszkodowania, ani też zmiany wysokości czynszu z powodu zakłóceń w korzystaniu z obwodu wynikających z zagospodarowywania terenu, prac związanych z utrzymaniem lub ulepszeniem przyznanego obwodu łowieckiego, a zwłaszcza z zakładaniem sztucznych upraw.

Dzierżawca ma prawo:

- użytkować wyżej cytowane działki łowieckie w celu uprawy poletek dla zwierzyny
- zagospodarowywać ujścia wodne i ścieżki pułapek
- wyznaczać w lasach ścieżki potrzasków, pasy zaporowe i wytyczać linie działkowe, jeśli uzna to za stosowne]

L'Exploitation des bois (curage de fossés, plantations des parcelles exploitées, gyrobroyage, élagage et traitement des parcelles), se fera par des entreprises habilitées à réaliser ces travaux sous couvert de l'O.N.F du 01 mars au 31 août. Exceptionnellement, un accord entre bailleur et locataire peut être pris pour le nettoyage des parcelles suite à l'exploitation des bois.

[Zagospodarowanie lasów (oczyszczanie rowów, zalesianie użytkowanych działek łowieckich, kontrola i usuwanie zbędnych zarośli, okrzesywanie zbytecznych gałęzi i obrabianie działek) jest wykonywane przez przedsiębiorstwa specjalizujące się w tym zakresie pod nadzorem O.N.F (Office National des Forêts – instytucja zarządzająca lasami państwowymi we Francji, odpowiednik polskiego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe) od 1 marca do 31 sierpnia. Wyjątkowo, wydzierżawiający i dzierżawca mogą ustalić między sobą kwestie porządkowania działek łowieckich w związku z zagospodarowywaniem lasów.]

ARTICLE 5 – Prix du bail

[Art. 5 – Wysokość czynszu dzierżawnego]

Le présent bail de chasse est consenti moyennant un loyer annuel de ...€ de l'hectare (...euros) multiplié par l'indice de fermage augmenté de 10% de charge chaque année.

[Za opisaną dzierżawę obwodu łowieckiego przysługuje roczny czynsz w wysokości € za hektar (...euro) pomnożony przez współczynnik czynszu dzierżawnego podwyższony o 10% nakładów poniesionych każdego roku.]

Il sera payé en une seul fois, chaque année, d'avance, avant le 1^{ER} novembre à la Caisse de Monsieur le Trésorier Principal de COUCY-LE-CHATEAU, Percepteur.

[Czynsz płatny jest jednorazowo, każdego roku z góry w terminie do 1 listopada do Kasy Głównego Skarbnika gminy COUCY-LE-CHATEAU, Poborcy.]

En cas de retard de paiement, les intérêts de prix de location courent du plein droit et à partir du jour où le paiement aurait dû être effectué au taux de 10% l'an. Pour le calcul des intérêts les fractions de mois seront négligées.

[W razie zwłoki w uiszczaniu czynszu, odsetki od kwoty czynszu naliczane są z mocy prawa począwszy od dnia, w którym czynsz powinien być uiszczony i wynoszą 10% na rok. Przy obliczaniu wysokości odsetek nie są brane pod uwagę raty miesięczne.]

En cas de non-paiement d'une année par le preneur, après une mise en demeure adressée par Le Maire sur l'avis du Percepteur, le preneur sera déchu de tous ses droits de bail.

[W razie zalegania dzierżawcy z zapłatą czynszu dzierżawnego za okres jednego roku, po uprzednim wezwaniu go do zapłaty wystosowanym przez Mera i po zasięgnięciu opinii Poborcy, dzierżawca traci wszelkie prawa do dzierżawy.]

Il pourra en outre être intenté des poursuites contre le preneur en remboursement des termes échus et pour paiement de la différence entre le prix de son bail et celui de la réadjudication, pour les termes qui restent à courir sans qu'il puisse être réclamé par eux l'excédent s'il y en a. En aucun cas le preneur qui aura été privé du droit d'obtenir un permis de chasse par application des articles 366 bis, 367, 368 et 369 du Code Rural, ne sera fondé à demander la résiliation de son bail, ou une diminution de prix.

Le preneur s'engage à payer toutes les taxes qui viendraient s'ajouter au prix de la location.

[Przeciwko dzierżawcy może zostać wszczęte postępowanie o zapłatę zaległych należności oraz o zapłatę różnicy między kwotą jego czynszu dzierżawnego, a kwotą zaoferowaną przez innego dzierżawcę w ponownym przetargu, za czas pozostały do końca umowy, bez możliwości żądania zwrotu nadwyżki, jeśli taka zaistnieje. W żadnym razie dzierżawca, który zostanie pozbawiony prawa do uzyskania pozwolenia na polowanie na skutek zastosowania artykułów 366 bis, 367, 368 i 369 Kodeksu Rolnego, nie będzie mieć podstaw do wystąpienia z żądaniem rozwiązania umowy dzierżawy lub obniżenia czynszu.

Dzierżawca zobowiązuje się uiszczać wszystkie podatki doliczane do czynszu dzierżawnego.]

EXPLOITATION ET POLICE DE LA CHASSE

[GOSPODARKA I STRAŻ ŁOWIECKA]

ARTICLE 6 – Surveillance de la chasse.

[Art. 6 – Nadzór polowania]

L'Association des Chasseurs de CRECY-AU-MONT devra se conformer aux conditions générales de la chasse de la Fédération des Chasseurs de l'Aisne.

[Zrzeszenie Myśliwych CRECY-AU-MONT jest zobowiązane przestrzegać ogólnych warunków polowania Federacji Myśliwych SLOT: departamentu Aisne, TLOT: powiatu Aisne.]

ARTICLE 7 – Jour de chasse – Nombre de fusils - Mesure de sécurité - Règlement intérieur

[Art. 7 – Dzień polowania – Liczba jednostek broni – Środki ostrożności – Regulamin wewnętrzny]

L'Association des Chasseurs de CRECY-AU-MONT est constituée de propriétaires ou locataires de CRECY-AU-MONT. Le preneur aura le droit de s'adjoindre telle personne que bon lui semblera (chasseurs extérieurs ou invités).

Le nombre de nombre de fusils sera limité conformément aux statuts et règlement intérieur votées en Assemblée Générale.

[Zrzeszenie Myśliwych CRECY-AU-MONT zrzesza właścicieli i dzierżawców gminy CRECY-AU-MONT. Dzierżawca ma prawo do wyboru dowolnej osoby na swojego pomocnika (myśliwego z zewnątrz lub osoby zaproszonej). Liczba jednostek broni jest ograniczona zgodnie ze statutem i regulaminem wewnętrznym ustanowionym przez Walne Zgromadzenie Zrzeszenia.]

Les jours de chasse seront désignés par les statuts et règlement intérieur.

[Okresy polowań są określone w statucie i regulaminie wewnętrznym.]

Quinze jours avant l'ouverture de la saison de chasse, le preneur devra remettre en Mairie le calendrier des jours de chasse.

[Piętnaście dni przed rozpoczęciem sezonu łowieckiego, dzierżawca przedstawia w SLOT: Merostwie / TLOT: Urzędzie Gminy kalendarz polowań.]

Le locataire doit prendre toutes les précautions propres à éviter les accidents à l'occasion des actions de chasse, tant à l'égard des chasseurs, rabatteurs, ... (notamment en imposant aux traqueurs ou conducteurs de chiens de porter des vêtements de couleur vive ou des baudriers fluorescents, en recommandant aux chasseurs postés de porter des brassards ou casquettes fluorescents, ainsi qu'en s'assurant que chaque tireur a bien reçu, contre récépissé, un document écrit rappelant les principales consignes de sécurité ainsi que toutes les règles d'annonces). Il devra, au besoin mettre en place une signalisation visant à avertir et déconseiller temporairement le passage sur les routes forestières non ouvertes à la circulation publique à leurs entrées et aux principaux carrefours.

[Dzierżawca jest zobowiązany powziąć wszelkie środki ostrożności w celu zapobieżenia wypadkom przy wykonywaniu polowania, zarówno wobec myśliwych, naganiaczy ... (zwłaszcza zobowiązując naganiaczy lub prowadzących psy do noszenia ubrań w jaskrawych kolorach lub pasków fluorescencyjnych, zalecając myśliwym na stanowiskach noszenie opasek lub czapek fluorescencyjnych, jak również poprzez upewnienie się, że każdy strzelec otrzymał, za potwierdzeniem odbioru, pismo przypominające o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, jak również pozostałe wytyczne). Dzierżawca powinien ponadto, jeśli zajdzie taka potrzeba wprowadzić oznaczenia na wjazdach oraz skrzyżowaniach dróg leśnych zamkniętych dla ruchu publicznego, mające na celu tymczasowo ostrzegać i odradzać korzystanie z tych dróg.]

Par ailleurs, sur les routes ouvertes à la circulation publique ainsi que sur les itinéraires balisés, le locataire de chasse à tir sera tenu d'installer chaque jour de chasse des panneaux d'information signalant une opération de chasse à tir en cours. Cette signalisation doit impérativement être enlevée à la fin de chaque journée ou la journée de chasse.

[Na drogach otwartych dla ruchu publicznego, jak również na szlakach wytyczonych, dzierżawca obwodu łowieckiego zobowiązany jest do umieszczania każdego dnia polowania tablic informujących o trwającym polowaniu. Oznakowanie to musi być obowiązkowo usunięte na koniec każdego dnia lub w dniu polowania.]

Le locataire sera tenu de remettre au Maire le règlement intérieur de son association de chasse et les statuts de sa Société conformes aux lois actuelles approuvées par la Préfecture. Il sera tenu également de remettre au Maire, la liste de ses sociétaires.

[Dzierżawca zobowiązuje się do przedstawienia SLOT: Merowi / TLOT: Wójtowi/Burmistrzowi/Prezydentowi miasta regulaminu wewnętrznego zrzeczenia łowieckiego lub statutu spółki, zgodnego z obowiązującymi regulacjami przyjętymi przez SLOT: Prefekturę / TLOT: Urząd gminy. Jest zobowiązany również do przedstawienia Merowi listy współników.]

ARTICLE 8 – Destruction des nuisibles.

[Art. 8 – Eliminowanie gatunków szkodliwych]

Dans le cas où la surabondance d'animaux nuisibles serait de nature à porter préjudice au gibier, aux cultures ou aux peuplement forestiers, le locataire pourrait mettre en demeure le preneur de procéder à leur destruction dans un délai déterminé. Le preneur pourra engager des gardes et piégeurs particuliers.

[W razie gdyby nadmiar gatunków zwierząt szkodliwych zaczął działać na szkodę innej zwierzyny, upraw lub drzewostanu, wydzierżawiający może wezwać dzierżawcę do ich wyeliminowania w określonym terminie. Dzierżawca może zatrudnić strażników oraz myśliwych do odłowu gatunków uważanych za szkodniki.]

Faute par celui-ci de satisfaire à cette mise en demeure, elle souffrirait les battues qui pourraient être ordonnées.

[W razie gdyby dzierżawca nie zastosował się do wspomnianego wezwania, zwierzyna ta może zostać odstrzelona w zarządzonym polowaniu zbiorowym.]

RESPONSABILITE :

[ODPOWIEDZIALNOŚĆ] :

ARTICLE 9 – Dommages.

[Art. 9 – Szkody]

Le preneur sera civilement responsable de tous dommages causés aux tiers et à la commune de CRECY-AU-MONT, au cours ou à l'occasion de l'exercice du droit de chasse par lui-même, ses actionnaires, associés, sociétaires, préposés invités et de manière générale par tout personne autorisée par lui à chasser en ou hors de la présence de ses membres ainsi que par leur animaux.

[Dzierżawca ponosi odpowiedzialność cywilną za wszelkie szkody wyrządzone osobom trzecim i gminie CRECY-AU-MONT w trakcie lub przy okazji korzystania z prawa do polowania, przez niego, jego akcjonariuszy, zrzeszonych członków, współników, zaproszonych przełożonych i ogólnie przez każdą osobę, która uzyskała jego zgodę na polowanie, także pod nieobecność członków zrzeczenia, w tym również za szkody wyrządzone przez jego zwierzynę.]

A ce titre et à peine de résiliation de la location, il devra dans les 15 jours de la conclusion du contrat :

- s'assurer au moins pour les dommages corporels et pour une somme illimitée,
- déposer la police d'assurance entre les mains du Maire à qui il présentera ultérieurement les quittances de prime au fur à mesure des échéances.

[Z tego tytułu, pod rygorem rozwiązania niniejszej umowy dzierżawy, dzierżawca jest zobowiązany w ciągu 15 dni od jej zawarcia:

- ubezpieczyć się co najmniej od szkód powstałych wskutek uszkodzenia ciała na nieograniczoną kwotę
- złożyć na ręce Merowi polisę ubezpieczeniową SLOT: Merowi / TLOT: Wójtowi, któremu uprzednio przedstawi potwierdzenie zapłaty składek ubezpieczeniowych w terminach ich wymagalności.]

La commune de CRECY-AU-MONT sera en ce qui la concerne subrogée dans tous les droits de l'assuré en cas de dommage subi par elle et elle pourra notifier à la Compagnie, aux frais de ce dernier, tous les actes nécessaires pour faire produire à cette subrogation son effet.

[Gmina CRECY-AU-MONT wstępuje, w zakresie który jej dotyczy, we wszystkie prawa ubezpieczonego, w przypadku poniesienia szkody przez gminę. Może ona powiadomić Towarzystwo Ubezpieczeniowe, na koszt ubezpieczonego, o wszystkich czynnościach koniecznych w celu realizacji wstąpienia w jego prawa.]

ARTICLE 10 – Charges.

[Art. 10 Obciążenia]

L'entretien annuel des lignes et sommières, nécessaire pour permettre un tir dans des conditions de sécurité optimales, est à la charge du locataire. La nature et l'intensité des travaux à effectuer devront être concertées entre le locataire et l'agent O.N.F.

[Całoroczne utrzymanie linii i stanowisk, koniecznych do zachowania optymalnych warunków bezpieczeństwa podczas strzelania jest obowiązkiem dzierżawcy. Rodzaj i intensywność prac koniecznych do wykonania powinny być uzgodnione pomiędzy dzierżawcą a urzędnikiem O.N.F. (Office National des Forêts – instytucja zarządzająca lasami państwowymi we Francji, odpowiednik Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w Polsce).]

ARTICLE 11 – Poursuites.

[Art. 11 – Ściganie przestępstw]

Sous réserve du droit de transaction appartenant à l'administration, les infractions aux lois et règlements, ainsi qu'aux dispositions du cahier des charges, de la part du preneur ou des personnes dont il est accompagné, ou qu'il a autorisées à chasser, et des délits de chasse commis par les personnes sans titre, dans les lots affermés, seront poursuivies correctionnellement sauf à la partie lésée, et après le Ministère Public lui aura donné au procès-verbal, à intervenir pour réclamer des dommages et intérêts auxquels elle aurait droit.

[Z zastrzeżeniem prawa do zawarcia ugody przysługującego organom administracji, naruszenia ustaw i rozporządzeń, jak również pogwałcenie przepisów zawartych w „cahier de charges”, (*przyp. tłum.: dost. „w zeszycie obciążeń”, czyli dokumencie zawierającym warunki dotyczące dzierżawienia obwodów łowieckich oraz wykonywania polowań*) oraz wszelkie występkę popełnione podczas polowania na terenie wydzierżawionych obwodów przez dzierżawcę, towarzyszące mu osoby lub też osoby, którym udzielił zgody na polowanie będą ścigane w postępowaniu karnym, chyba że strona poszkodowana, za zgodą Prokuratora sama będzie dochodzić przysługującego jej odszkodowania.]

Fait à CRECY-AU-MONT, le 1^{er} novembre 2006 en 5 exemplaires.

[Sporządzono w CRECY-AU-MONT, dnia 1 listopada 2006 roku w 5 egzemplarzach]

L'Association des Chasseurs de CRECY-AU-MONT représentée par
Monsieur XX

[Stowarzyszenie Myśliwych CRECY-AU-MONT, reprezentowane przez Pana XX]

Le MAIRE
XX
[MER]

Podsumowanie

Tłumaczenie i przeprowadzona analiza umów pozwala stwierdzić, że zarówno umowy polskie jak i francuskie wykazują pewne podobieństwa jak i różnice na poziomie makro- i mikrostruktury tych tekstów, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia przekładu. Zgodnie z klasyfikacją Wróblewskiego (1948) rozwiniętą przez Zielińskiego (1999) teksty analizowanych umów sformułowane są w języku prawniczym. Język ten wyróżnia się specyficzną terminologią, swoistymi strukturami gramatycznymi, składniowymi oraz cechami stylistycznymi. Język ten charakteryzuje się ponadto dyrektywnością, bezosobowością, precyzyjnością i standardowością (Wojtak 1993, 147).

Zarówno polskie jak i francuskie umowy, zawierają zarówno powtarzalne sformułowania, które organizują tekst umowy i wprowadzają poszczególne jej części, jak również standardowe klauzule umowne. Przykładowo, formuły wprowadzające nazwy stron umowy (*zwanym dalej czy też dénommé ci-après*) czy też formuły wprowadzające właściwą treść umowy (*została zawarta umowa treści następującej* lub w umowie francuskiej *Il a été exposé ce qui suit*) bądź też wyrażenia dotyczące ilości egzemplarzy (polskie *umowa została sporządzona w 5 egzemplarzach* czy francuskie *Fait à ...en 5 exemplaires*). Typowymi francuskimi i polskimi klauzulami są natomiast np.: klauzule dotyczące przedmiotu umowy, czasu obowiązywania i zakończenia umowy, klauzule określające wysokość i sposób płatności czynszu dzierżawnego, klauzule dotyczące egzemplarzy itp. Niektóre klauzule wystąpiły jednak tylko w umowach francuskich jak np.: klauzula dotycząca szkód łowieckich, klauzula dotycząca eliminowania gatunków szkodliwych czy też klauzula dotycząca szczegółowych warunków wykonywania polowania.

Powtarzalność i typowość wymienionych przykładowo elementów i sformułowań w polskich i francuskich umowach stanowi istotną informację dla tłumacza, który po zapoznaniu się z typowymi strukturami występującymi w języku źródłowym powinien zastąpić je odpowiadającymi im strukturami w języku docelowym. W efekcie pozwoli to na utworzenie tekstu odpowiadającego zasadom ekwiwalencji tekstowo-normatywnej i pragmatycznej, czyli tekstu zgodnego pod względem treści oraz zgodnego z konwencją języka umów w kulturze docelowej (por. Jopek-Bosiacka 2006).

Niemniej jednak, mimo wspomnianych podobieństw, między polską a francuską umową istnieją pewne znaczące różnice.

Umowa francuska jest znacznie dłuższa niż umowa polska. Jest ona bardziej rozbudowana w swojej treści, gdyż zawiera niekiedy różne postanowienia charakterystyczne dla danego rodzaju umowy.

Istotne różnice można również zaobserwować na poziomie gramatycznym tekstu. Zarówno w polskim jak i francuskim języku analizowanej umowy wystąpiły zasadnicze różnice związane z występowaniem w języku francuskim konstrukcji w stronie biernej, w zwłaszcza *passif initial* lub *passif impersonnel*, gdzie dosłowne tłumaczenie tych konstrukcji mogłoby doprowadzić do zaburzenia składni w języku

Paulina Nowak-Korcz, Dzierżawa obwodu łowieckiego w aspekcie translologicznym
polskim i brzmiałoby nienaturalnie np.: (Passif initial *Il ne sera accordé aucune réduction du prix du bail*, czyli dosł. *Nie zostaje przyznana zniżka czynszu dzierżawnego zamiast tłumaczenia w stronie czynnej Czynsz dzierżawny nie podlega obniżeniu*).

Ponadto, leksyka obu rodzajów umów jest bardzo zróżnicowana i można w niej wyróżnić zarówno terminy języka prawa oraz słownictwa języka ogólnego, użyte w nim w znaczeniu ogólnym lub które nabiera specyficznego znaczenia w języku prawa. Licznie występują tu również terminy należące do innych dziedzin specjalistycznych, a zwłaszcza rolnictwa, leśnictwa oraz łowiectwa. Jest to leksyka, która niewątpliwie stanowi wyzwanie dla tłumacza. Szczególnie trudne dla adeptów sztuki przekładu mogą się okazać terminy dotyczące łowiectwa i leśnictwa z umowy francuskiej typu: *sentiers d'agrainage* – pasy zaporowe, *rabatteur* – naganiacz, *gyrobroyage* – usuwanie zbędnych zarośli, *élagage* – okrzesywanie gałęzi itp. czy też umowy polskiej jak np.: *strażnik łowiecki* – garde de chasse, *odstrzał zastępczy* – l'abattage supplémentaire, *wylączenie obwodu łowieckiego* – exclusion du lot de chasse. Problemy w stosowaniu powyższej terminologii mogą wynikać przykładowo ze zjawiska polisemii terminów (zarówno polisemii językowej jak i prawniczej¹³). W analizowanej umowie francuskiej w przypadku polisemii prawniczej, tłumacz musi znać znaczenia prawnicze często z różnych poddziedzin prawa. Problematyczne mogą okazać się tutaj terminy takie jak np.: *affermage* (1. wydzierżawienie; 2. dzierżawa; 3. czynsz dzierżawny), *bailleur* (1. wydzierżawiający; 2. wynajmujący), *bail/location* (1.najem; 2. dzierżawa / 1. najem; 2. dzierżawa), *condition* (1. warunek; 2. przesłanka), itp.

Aby uniknąć błędów tłumaczeniowych wynikających z polisemii należałoby przed tłumaczeniem przeanalizować kontekst, w jakim terminy te występują. Znajomość instytucji prawnych również może być przydatna.

Inne trudności na poziomie leksykalnym, na które może natknąć się tłumacz tłumaczący umowę dzierżawy obwodu łowieckiego mogą wynikać ze zjawiska synonimii pozornej (por. Cornu 2005, 173-175). Synonimy te są trudne do rozróżnienia, mogą prowadzić do powstawania błędów rejestru w przekładzie. W umowach francuskich przykładowo często używane są terminy *bail* i *location*, które nie są pełnymi synonimami, i nie mogą być stosowane zamiennie. Zasadniczo terminu *bail* używa się w odniesieniu do nieruchomości, natomiast *location* do ruchomości, bądź nieruchomości umeblowanych. Zdarza się, że w języku prawniczym terminy te używane są zamiennie. Tłumaczenie tych terminów na język polski jest problematyczne, a ich stosowanie zależy od kontekstu. Dodatkowo obydwie terminy są polisemiczne i można je przetłumaczyć zarówno jako najem jak i dzierżawę.

Kolejną kwestią jest obecność w umowach zwrotów niedookreślonych znaczeniowo oraz nieostrych zakresowo prowadzących do zaburzenia precyzji i jednoznaczności tekstu prawnego (por. Jopek-Bosiacka 2006, 32). Przykładowe terminy polskie tego typu to: *racjonalna gospodarka łowiecka* – *gestion cynégétique rationnelle*, oraz *wylączenie obwodu* – *exclusion du lot de chasse*. W umowie

¹³ W obrębie polisemii Sourieux i Lerat (1975, 95) wyróżniają polisemię językową (*polysémie linguistique*) oraz prawniczą (*polysémie juridique*). Polisemia językowa dotyczy terminów posiadających różne znaczenia w języku ogólnym bądź specjalistycznym oraz w języku prawa. W przypadku polisemii prawniczej jeden termin posiada różne znaczenia w języku prawa i języku innej dziedziny, np.: rolnictwa, bądź też posiada kilka różnych znaczeń z dziedziny prawa.

francuskiej wystąpił termin *tacite reconduction* – tzw. dorozumiane (milczące, automatyczne) przedłużenie umowy

Poza wymienionymi cechami język umów cechuje także występowanie licznych konstrukcji bezosobowych, nominalizacja, standardowość i precyzyjność.

Nie ulega wątpliwości, że znajomość opisanych powyżej podobieństw i różnic na poziomie mikro- i makrostruktury tekstów umów zarówno w języku źródłowym, jak i docelowym zdecydowanie ułatwia proces przekładu.

Należy także przy tym zwrócić uwagę na istotne znaczenie tekstów paralelnych w procesie tłumaczenia umów dzierżawy, które stanowią cenne źródło ekwiwalentów konotacyjnych.

Podsumowując należy podkreślić, że zaprezentowane przykładowe umowy – polska oraz francuska wraz z tłumaczeniami stanowią jedynie propozycję tłumaczenia i nie wyczerpują wszystkich możliwości, które ma do dyspozycji tłumacz – z pewnością istnieje szereg innych ewentualnych tłumaczeń, które również mogą być zastosowane w przekładzie zacytowanych umów dzierżawy obwodu łowieckiego.

Bibliografia

- Cornu, Jean. 2005. *Linguistique juridique*. Paris: Editions Montchrestien. EJA
- Damasiewicz, Agnieszka, 2005. *Najem lokalu użytkowego*. Warszawa: LexisNexis.
- Delisle, Jean, 2006. *Terminologia tłumaczenia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM (przekład i adaptacja Teresa Tomaszewicz).
- Jopek-Bosiacka, Barbara, 2006. *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kielar, Barbara, Zofia., Michałowska, Katarzyna. 1994. Umowa handlowa – angielskie i polskie wzorce tekstowe. W *Lingua Legis*. Nr 1. B.Z. Kielar, J. Lewandowski, J. Maliszewski, D. Kierzkowska, J. Poznański (red.), 6-11.
- Kierzkowska, Danuta, 2002. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych TEPIS.
- Lizisowa, Maria, 2013. Metody badań języka prawnego wobec ontologicznej natury prawa. Matulewska A. (red.), W *Comparative Legilinguistic. International Journal for Legal Communication. Volume 13/2013*, 20-44. Poznań: Zakład Graficzny UAM.
- Machowska, Aleksandra, 2008. *Słownik terminologii prawniczej polsko-francuski*. Kraków: Wolters Kluwer Polska Sp. Z o.o.
- Olczyk, Magdalena, 2006. *Najem lokalu mieszkalnego*. Warszawa: LexisNexis.
- Pieńkos, Elżbieta, Pieńkos, Jerzy, 1981. *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej francusko-polski*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Sourieux, Jean-Pierre, Lerat, Pierre. 1975. *Le langage du droit*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Stec, Roman, 2009. *Prawo łowieckie. Wybrane aspekty prawno-porównawcze*. Warszawa: Bellona SA.
- Szachułowicz, Jan, 2002. Problematyka prawna dzierżawy obwodów łowieckich. W *Przegląd sądowy nr 4/2002*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis.

- Paulina Nowak-Korcz, Dzierżawa obwodu łowieckiego w aspekcie translatologicznym*
- Vermeer, Hans, 1978. Ein Raahem für eine Allgemeine Transationstheorie. W *Lebende Sprachen* 3, 99-102.
- Vermeer, Hans, 2001. Skopos and commission in Translational Action. W: *The translation Studies Reader*, L. Venuti, M. Baker (red.), 221-232. London/New York: Routlege.
- Wojtak, Maria, 1993. Styl urzędowy. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Tom 2. Współczesny język polski*, Bartmiński J. (red.) Wrocław
- Wróblewski, Bronisław, 1948. *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Zieliński, Maciej, 1999. Języki prawne i prawnicze. W: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Pisarek W. (red.), 50-74. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych. Uniwersytet Jagielloński.

Kodeksy

1. Code civil (Kodeks Cywilny) (C. civ.) w brzmieniu obowiązującym 2013 r.
2. Code rural et de la pêche maritime (Kodeks Rolny i Rybołówstwa Morskiego) (C. rur.) w brzmieniu obowiązującym 2013 r.

KOMPARYCJA UMÓW WIETNAMSKICH W PRZEKŁADZIE NA JEZYK POLSKI

Bogdan NOWICKI, mgr

Instytut Językoznawstwa, Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
bognow@amu.edu.pl

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie problemów związanych z wietnamsko-polskim przekładem komparacji umów. Problemy translacyjne dotyczące przekładu prawniczego polsko-wietnamskiego i wietnamsko-polskiego w dużej mierze wynikają z uwarunkowanych historycznie różnic w rzeczywistości prawnej, w jakiej zanurzone są teksty sformułowane w tych językach. Komparacja wietnamskiej umowy jest bardziej złożona niż w przypadku paralelnych tekstów polskich. Metody badawcze zastosowane w pracy obejmują: metodę porównania tekstów paralelnych, model pragmatyczny przekładu prawniczego Kierzkowskiej (2002) oraz teorię skoposu Vermeera (2001). Ponadto, przy przekładzie terminologii bezekwiwalentowej lub częściowo bezekwiwalentowej uwzględniono techniki zapewniania ekwiwalentów. Omówiono następujące części komparacji umów wietnamskich: a) inwokację, b) nagłówek i dookreślenie przedmiotu umowy, c) podstawy prawne i preambułę określającą przyczyny zawarcia umowy, d) datę i miejsce zawarcia umowy, e) oznaczenie stron i f) sentencję dotyczącą uzgodnień. W ostatniej części pracy wysunięto wnioski translacyjne.

Słowa kluczowe: przekład prawniczy, przekład umów, tłumaczenie wietnamsko-polskie, komparacja

HEADING AND RECITALS OF VIETNAMESE CONTRACTS IN TRANSLATION INTO POLISH

Abstract: This paper deals with Vietnamese-Polish and Vietnamese-Polish translation of headings and recitals of contracts. Translation problems in this respect result from historically-conditioned legal system differences. The recitals of Vietnamese contracts are much more complex than their Polish counterparts. The research methods applied have included: the comparison of comparative texts (called by Neubert parallel texts), the pragmatic model of legal translation of Kierzkowska (2002) and skopos theory of Vermeer (2001). Furthermore, the techniques of providing equivalents for non-equivalent or partially equivalent terminology have been applied as well. The component parts of the recitals of Vietnamese contracts have been discussed. Finally, translative conclusions have been drawn.

Key words: legal translation, translation of contracts, Vietnamese-Polish translation, recitals

PHẦN MỞ ĐẦU CÁC HỢP ĐỒNG CỦA VIỆT NAM DỊCH RA TIẾNG BA LAN

Tóm tắt bằng tiếng Việt: Mục đích của bài viết này là làm xích lại gần nhau các vấn đề liên quan đến bản dịch Việt – Ba các phần mở đầu của hợp đồng. Các vấn đề dịch thuật liên quan đến bản dịch pháp luật Ba – Việt và Việt – Ba, ở một mức độ khá lớn, xuất phát từ sự khác biệt do lịch sử để lại trong thực tế pháp lý mà các văn bản hình thành trong các thứ tiếng. Các phần mở đầu hợp đồng của Việt Nam phức tạp hơn các văn bản có giá trị như nhau với hợp đồng của Ba Lan. Phương pháp nghiên cứu được áp dụng trong bài viết gồm: phương pháp so sánh các văn bản có hiệu lực như nhau, mô hình thực dụng của bản dịch pháp luật của Kierzkowska (2002) và lý

thuyết scopos của Vermeer (2001). Ngoài ra bên cạnh bản dịch các thuật ngữ không tương đương hoặc tương đương một phần đã có chú ý đến các kỹ thuật bảo đảm sự tương đương. Những phần mở đầu các hợp đồng của Việt Nam được nói đến lần lượt là: a) quốc hiệu, b) đầu đề và xác định rõ thêm đối tượng của hợp đồng, c) nền tảng pháp lý và phần mở đầu xác định lý do ký kết hợp đồng, d) ngày tháng và địa điểm ký kết hợp đồng, e) ghi tên của hai bên f) thỏa thuận của hai bên. Trong phần cuối của bài viết có những kết luận về mặt dịch thuật được rút ra.

Słowa kluczowe:

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie problemów związanych z wietnamsko-polskim przekładem komparycji umów. Problemy translacyjne dotyczące przekładu prawniczego polsko-wietnamskiego i wietnamsko-polskiego w dużej mierze wynikają z uwarunkowanych historycznie różnic w rzeczywistości prawnej, w jakiej zanurzone są teksty sformułowane w tych językach. Jest to trudność niekiedy niemal nie do pokonania, zwłaszcza dla adeptów przekładu.

Jako materiał wyjściowy dla języka wietnamskiego posłużył korpus umów wietnamskich zebranych przez autora. Obejmował on 29 autentycznych umów wietnamskich oraz 110 umów cywilno-prawnych zawartych w poradniku „110 mẫu hợp đồng kinh tế thông dụng và mới nhất” wydanego przez Nhà xuất bản Hồng Đức 2013. Zebrane umowy sporządzone są zgodnie z Kodeksem Cywilnym oraz z Kodeksem Handlowym, które weszły w życie 1 stycznia 2006 r. W celu dokonania porównania tekstów polskich i wietnamskich wykorzystano także korpus 23 autentycznych umów polskich sporządzonych zgodnie z przepisami polskiego Kodeksu Cywilnego z 1964 r. z późniejszymi zmianami.

Problemy tłumaczeniowe dotyczące przekładu prawniczego w ramach pary języków polskiego i wietnamskiego są związane z różnicami w systemach prawnych. W pierwszej części artykułu opisano krótko różnice w rzeczywistości prawnej języków polskiego i wietnamskiego. Dodatkową trudność stanowi brak słowników bilingwalnych zarówno ogólnych jak i specjalistycznych dla tej pary języków. Jedyną pomocą są zbiory tekstów paralelnych. W drugiej części przywołano podstawy teoretyczne z zakresu translologii, na których autor oparł swoją analizę komparycji umów wietnamskich. W trzeciej części z kolei przedstawiono strukturę komparycji i problemy translacyjne, mogące się pojawić w pracy tłumacza. Autor proponuje też sposób tłumaczenia na język polski analizowanych komponentów wietnamskich umów.

Różnice w rzeczywistości prawnej Wietnamu i Polski w zarysie

W Wietnamie obowiązuje system socjalistyczny. Wietnam jest państwem jednopartyjnym, w którym partią rządzącą na mocy zapisu w konstytucji jest Komunistyczna Partia Wietnamu. Najwyższym organem władzy jest jednoizbowy parlament - Zgromadzenie Narodowe, które powołuje prezydenta, premiera, przewodniczącego Sądu Najwyższego i prezesa Najwyższej Izby Kontroli. System prawny Wietnamu oparty jest na konstytucji. Jednakże trzeba sobie zdawać sprawę z tego, iż została ona uchwalona dopiero w 1945r. Według opinii prof. Bui Dung Hieu przy pracach nad konstytucją z 1945r. i systemem prawnym Wietnamu korzystano z rozwiązań prawa m. in. japońskiego i niemieckiego, lecz wzorowano się na

rozwiązaniach radzieckich z uwzględnieniem regulacji opartych na tradycji feudalnej. W latach po 1986 wprowadzono istotne zmiany dostosowujące prawo do przemian społecznych w bloku socjalistycznym pod hasłem *đổi mới* czyli „odnowa”, „pierestrojka”. Nastąpiło urynkowanie gospodarki. Prawa rynku nie dotyczą obrotu ziemią. Ziemia jest własnością Narodu i w jego imieniu Państwo wydierżawia ziemię na określony czas (praktycznie do 70 lat) i po upływie tego okresu trzeba starać się o ponowne uzyskanie prawa użytkowania gruntu. Obecnie stosunki prawne między obywatelami reguluje Kodeks Cywilny i Kodeks Handlowy w wersji wprowadzonej w życie w roku 2006.

Polska rzeczywistość prawna różni się znacząco od wietnamskiej. Przede wszystkim prawo polskie należy do rodziny tzw. prawa kontynentalnego i jest oparte na prawie rzymskim. Wiele instytucji funkcjonujących obecnie ma swoje korzenie właśnie w prawie rzymskim, które zostało recypowane wraz z kodyfikacjami napoleońskimi. „Kodyfikacje wpłynęły na kontynencie na rozwój specyficznego podziału dziedzin prawa, który wywodził się z pojęć prawa rzymskiego. W ślad za rozróżnieniem – zgodnie z prawem rzymskim – prawa publicznego od prywatnego wyodrębniły się wyraźnie takie dziedziny prawa, jak prawo cywilne, państwowe, administracyjne, karne, procesowe itp.” (Szczaniecki 1985, 523)

Metoda badawcza

Przy dokonywaniu analizy i przekładu umów wietnamskich na język polski oparto się na metodzie porównania tekstów paralelnych, modelu pragmatycznym przekładu prawniczego zaproponowanym przez Kierzkowską (2002) oraz teorii skoposu Vermeera (2001). Przy przekładzie terminologii bezekwiwalentowej lub częściowo bezekwiwalentowej uwzględniono techniki zapewniania ekwiwalentów szeroko opisywane w literaturze przedmiotu (Kierzkowska 2002, Matulewska 2007 i 2013, Kubacki 2012). W celu potwierdzenia słuszności stosowanych metod zapewniania ekwiwalentów dla terminów wietnamskich posłużono się aktami prawnymi wietnamskimi zawierającymi definicje ustawowe niektórych pojęć prawnych, słownikiem języka wietnamskiego *Từ điển tiếng Việt* pod redakcją Hoàng Phê z 2010r. i *Đại từ điển Việt-Nga mới* pod redakcją V.A.Andreeva i Nguyễn Tuyết Minh z 2012r. oraz akademickimi podręcznikami dla prawników dotyczącymi prawa zobowiązań umownych, stosowanymi w Wietnamie. Wynik analizy przedstawiono w postaci zestawienia integralnych elementów komparycji, oraz stosowanej w niej frazeologii i terminologii.

Teksty paralelne są w niniejszym artykule rozumiane jako teksty tego samego typu, na ten sam temat, które powstały w takiej samej sytuacji komunikacyjnej, jednakże wytworzone przez użytkowników różnych języków w oparciu o nieidentyczne warunki. Stanowią one bazę danych, którą posiłkuje się tłumacz traktując ją jako wzorce tekstowe pod względem języka, stylu i konwencji. Mając do dyspozycji tekst paralelne z danej dziedziny prawa możemy być pewni, że zawarta w nim terminologia i frazeologia odnosi się do innej kultury, innego systemu prawnego, lecz do tej samej dziedziny prawa.

Parallel texts are texts produced by users of different languages under near-identical communicative conditions. [...] Parallel text files [...] are part and parcel

Bogdan Nowicki, Komparycja umów wietnamskich w przekładzie na język polski

of the material and mental equipment of the competent translator. This equipment is a vast database storing enormous experience. It is the key to an extensive knowledge of how texts are structured in the (text) world of different (communicative) cultures (Neubert 1996, 101).

Użyteczność tekstów paralelnych w przekładzie została między innymi opisana w pracach Neuberta (1996), Fabricius-Hansen (2007), a w przekładzie prawniczym w pracach Šarčević (2000), Kubackiego (2013), Kaczmarek i Matulewskiej (2010).

Komparycja umów wietnamskich i jej struktura

Komparycja jest wstępną częścią dokumentu prawniczego. Obejmuje nagłówek i techniczne rozpoczęcie tekstu, jego wprowadzenie, określające rodzaj czynności, czas sporządzenia dokumentu, okoliczności oraz strony czynności. Część ta w umowach wietnamskich wykazuje istotne rozbieżności w porównaniu z paralelnymi tekstami umów formułowanych w języku polskim.

Komparycja w umowie wietnamskiej jest mocno sformalizowana. Jej struktura może być przedstawiona przy pomocy następującego schematu:

- (i) inwokacja,
- (ii) nazwa umowy i jej numer,
- (iii) podstawy prawne,
- (iv) miejsce i data zawarcia umowy,
- (v) oznaczenie stron,
- (vi) sentencja potwierdzająca wolę zawarcia przez obie strony umowy na wymienionych niżej warunkach.

Przykład 1. Komparycja umowy sprzedaży urządzeń i jej elementy składowe

Inwokacja:

CỘNG HÒA XÃ HỘI CHỦ NGHĨA VIỆT NAM
Độc lập – Tự do – Hạnh phúc

-----*-----
[SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA WIETNAMU
NIEPODLEGŁA – WOLNA – SZCZĘŚLIWA]

Nagłówek wraz z numerem umowy:

HỢP ĐỒNG KINH TẾ [Umowa gospodarcza] (Số:/2011/ HDKT)
[Nr:/2011/ HDKT]

Przedmiot umowy:

V/v: Mua bán máy móc thiết bị [w sprawie: handlu maszynami i urządzeniami]

Podstawa prawna:

Comparative Legilinguistics 17/2014

Căn cứ vào bộ luật dân sự số 33/2005/QH11 đã được Quốc hội nước Cộng hòa xã hội chủ nghĩa Việt Nam khóa XI kỳ họp thứ 7 thông qua ngày 14/6/2005 . Có hiệu lực thi hành từ ngày 01/01/2006.

[Opierając się na Kodeksie Cywilnym nr 33/2005/QH11 zatwierdzonym przez Zgromadzenie Narodowe SRW na 7 posiedzeniu XI sesji w dniu 14-06-2005. Wejście w życie z dniem 01-01-2006 r.]

- Căn cứ vào bộ luật thương mại 36/2005 của Quốc hội nước CHXHCN Việt Nam khóa XI kỳ họp thứ 7 thông qua ngày 14/6/2005, có hiệu lực thi hành từ ngày 01/01/2006.

[Opierając się na Kodeksie Handlowym 36/2005 zatwierdzonym przez Zgromadzenie Narodowe SRW 7 na posiedzeniu XI sesji w dniu 14-06-2005. Wejście w życie z dniem 01-01-2006 r.]

Preambuła (przyczyny/uzasadnienie zawarcia umowy):

- Căn cứ vào chức năng, nhiệm vụ sản xuất kinh doanh, nhu cầu và khả năng của hai bên.

[Opierając się na funkcji, obowiązku produkcyjnej działalności gospodarczej, potrzebach i możliwościach obu stron]

Data zawarcia umowy:

Hôm nay, ngày ...tháng ... năm 2011 [Dziś, dnia __ miesiąca __ 2011 roku]

Miejsce zawarcia umowy:

Tại trụ sở Công ty TNHH CƠ KHÍ CHẾ TẠO CÔNG CỤ SIÊU VIỆT
[W siedzibie Mechaniczne Wytwarzanie Narzędzi Precyzyjnych Vietnam Sp. z o.o.]
số 269 Phan Bá Vành, TP. Thái Bình.
[ul. Phan Ba Vanh 269 miasta Thai Binh]

Oznaczenie stron umowy:

I. BÊN MUA: [Kupujący] xxxxxxxxxxxxxxxx

Địa chỉ : [Adres] xxxxxxxxxxxxxxxx

Điện thoại : [Nr telef] *Fax :*

Mã số thuế : [Kod identyfikacji podatkowej NIP]

Tài khoản số : [Nr konta bankowego]

Tại : [w miejscowości]

Người đại diện : [Przedstawiciel] - *Chức vụ :* [Stanowisko]

II BÊN BÁN : [Sprzedawca] C.TY TNHH CƠ KHÍ CHẾ TẠO CÔNG CỤ SIÊU VIỆT

Địa chỉ : [Adres] xxxxxxxxxxxxxxxx

Điện thoại : *Fax:*

Mã số thuế : [Kod identyfikacji podatkowej NIP]

Tài khoản số : [Nr konta bankowego]

Người đại diện : [Przedstawiciel] **Ông Nguyễn Văn Ba**

Chức vụ [Stanowisko] : *Giám đốc* [Dyrektor]

Sentencja potwierdzająca wolę zawarcia umowy przez obie strony na wymienionych niżej warunkach:

Đã cùng nhau bàn bạc, thỏa thuận và đi đến kí kết hợp đồng mua bán với các điều khoản như sau: [Strony zawarły umowę sprzedaży o następującej treści:]

Inwokacja

Wszystkie dokumenty oficjalne – zarówno pisane przez osoby prawne, jaki i osoby fizyczne, zawierają w nagłówku inwokację o następującej treści:

Przykład 2.

CỘNG HÒA XÃ HỘI CHỦ NGHĨA VIỆT NAM
ĐỘC LẬP – TỰ DO – HẠNH PHÚC
[SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA WIETNAMU
NIEPODLEGŁA – WOLNA – SZCZĘŚLIWA]

Początek każdej umowy handlowej w języku wietnamskim zawiera więc napis o powyższej treści.

Nagłówek i dookreślenie przedmiotu umowy

Pod napisem umieszcza się tytuł dokumentu – w przypadku umowy handlowej będą to słowa *hợp đồng thương mại* [umowa handlowa], *hợp đồng mua bán* [umowa sprzedaży] lub *hợp đồng kinh tế* [umowa gospodarcza] oraz numer porządkowy umowy. W języku wietnamskim *umowa, porozumienie, kontrakt* to *hợp đồng*, zaś *handel* to *thương mại*, *umowa handlowa* tłumaczona jest jako *hợp đồng thương mại*. Spotykamy również tytuł umowy w postaci *hợp đồng kinh tế*, czyli [lit. umowa ekonomiczna / gospodarcza] lub *hợp đồng kinh doanh* [lit. umowa biznesowa/gspodarcza] rozumiana jako współpraca mająca na celu wspólne inwestowanie, lub prowadzenie działalności gospodarczej wspólnymi środkami. Do grupy tych umów należą między innymi umowy spedycyjne *hợp đồng vận chuyển hàng hóa* [lit. umowa przemieszczenia towarów], umowy przedstawicielstwa *hợp đồng đại lý*, czy umowy pośrednictwa handlowego *hợp đồng môi giới thương mại*. W języku polskim używa się w powyższych przypadkach terminu *umowa*. Termin *kontrakt* należy do języka ekonomii, a nie języka prawa i w zasadzie nie występuje w tekstach umów, zwłaszcza tych sporządzanych przez prawników. W języku wietnamskim obok terminu *hợp đồng*, który tłumaczymy jako *umowa* istnieje też pojęcie *hiệp ước* lub *hiệp định* rozumiane jako *porozumienie międzynarodowe*, o zabarwieniu politycznym i na język polski w zależności od typu i rangi dokumentu w jakim występuje tłumaczone jest jako *porozumienie, traktat* lub *umowa* np. *hiệp ước hòa bình* [umowa pokojowa, traktat pokojowy], *hiệp ước riêng rẽ* [porozumienie separatystyczne].

Za nazwą umowy w nagłówku umieszczany jest jej numer poprzedzony słowem **SỐ** [Nr], łamany przez rok i skrót nazwy umowy. Nazwa i numer umowy przybiera wówczas postać:

Przykład 3.

HỢP ĐỒNG KINH TẾ SỐ:...../2011/HĐKT [Umowa gospodarcza Nr/UG]

Może się okazać, że nazwa umowy (w powyższym przykładzie: *Umowa gospodarcza*) musi być doprecyzowana, wtedy pod nazwą i numerem pojawić się może zapis o treści np:

Przykład 4.

V/v: *Mua bán máy móc thiết bị*

gdzie skrót v/v odczytamy jako *về việc* [w sprawie]

[w sprawie: handlu maszynami i urządzeniami]

Podstawy prawne i preambula

W następnej kolejności po nagłówku wymienione są podstawy prawne tj. stosowne rozporządzenia organów wyższego szczebla i preambula zawierająca przyczyny zawarcia umowy. W praktyce jako pierwsze wymienia się stosowne artykuły konstytucji, innych ustaw, rozporządzeń ministerstw, a także zarządzenie dyrektora instytucji lub bezpośrednich przełożonych stron przystępujących do zawarcia umowy. Zwyczaj wyszczególniania podstaw prawnych zawieranej umowy nie jest spotykany w umowach polskich, rosyjskich, niemieckich czy angielskich.

Wymienianie podstaw prawnych rozpoczyna się słowem *căn cứ*, które na język polski można przetłumaczyć jako rzeczownik [podstawa, punkt oporu, baza] lub czasownik [opierać się na czymś, bazować na czymś].

Zauważmy, że:

- (i) po słowie *căn cứ* może występować od razu nazwa aktu prawnego np.: *căn cứ* [podstawa] *Luật thương mại* [prawo handlowe], co w tłumaczeniu na język polski wymaga użycia partykuły ‘na’ lub ‘o’ i w konsekwencji uzyskujemy w tłumaczeniu na język polski: „w oparciu o prawo handlowe” bądź „opierając się na prawie handlowym”, co jest identyczne z konstrukcją z następnego punktu.

Przykład 5.

Căn cứ Luật thương mại 2005 [W oparciu o Kodeks Handlowy 2005]

- (ii) może też występować konstrukcja *căn cứ vào Luật thương mại*, gdzie słowo *vào* tłumaczymy jako [w, do, na]. Przy tłumaczeniu na język polski użyjemy znaczenia *vào* [na] i mamy do wyboru konstrukcje: „opierając się na Prawie Handlowym”, „na bazie Prawa Handlowego”, „na podstawie Prawa Handlowego”. może wystąpić konstrukcja *căn cứ theo*, gdzie sowo *theo* znaczy [według, w ślad za, następować]. W tej sytuacji przetłumaczymy tę konstrukcję jako „w oparciu o...”

Przykład 6.

Căn cứ theo giấy ủy quyền số [w oparciu o pełnomocnictwo nr...]

Uzasadnienie zawarcia umowy może mieć różne formy np.

Przykład 7.

Căn cứ vào đơn chào hàng

[W oparciu o ofertę]

Przykład 8.

Căn cứ vào nhu cầu và khả năng thực hiện của hai đơn vị.

[Mając na względzie potrzeby obu jednostek i możliwości ich urzeczywistnienia]

Przykład 9.

- Xét theo nhu cầu và năng lực của các bên.

[Rozpatrując potrzeby i kompetencje stron]

Przykład 10.

- Căn cứ vào chức năng, nhiệm vụ sản xuất kinh doanh, nhu cầu và khả năng của hai bên.

[Opierają się na funkcji, obowiązku produkcyjnej działalności gospodarczej, potrzebach i możliwościach obu stron]

Po wymienieniu podstaw prawnych i przyczyn zawarcia umowy umieszcza się formułkę zawierającą datę:

Przykład 11.

Hôm nay, ngày xx tháng yy năm zzzz chúng tôi gồm có:

[dzisiaj, dnia xx miesiąca yy roku zzzz my w osobach:]

Miejsce i data zawarcia umowy

Miejsce i datę zawarcia umowy można też przedstawić przy użyciu następującego schematu:

Przykład 12.

Hôm nay ngày dzień tháng miesiąc năm rok tại mięscowość i ulica chúng tôi gồm (có):

[Dzisiaj, dnia dzień miesiąca miesiąc roku rok w mięscowość i ulica my w osobach: ...]

Należy zwrócić uwagę na to, że po słowie *tại* [w] prócz nazwy miejscowości i adresu może być wymieniona nazwa przedsiębiorstwa.

Oznaczenie stron umowy

Po dacie następuje pełne przedstawienie stron umowy, wraz z adresami, nazwiskami oraz stanowiskami zajmowanymi przez osoby wyznaczone do zawarcia umowy, oraz innymi istotnymi danymi jak na przykład numerami identyfikacji podatkowej. W tym miejscu umowy są również podawane numery upoważnień do podpisania umowy, jeżeli są konieczne. Przedstawienie stron wykonuje się w postaci tabelki oddzielnie dla każdej ze stron. Strony oznaczane są literami A i B, lub podaniem funkcji strony w umowie, lub występują obydwa oznaczenia jednocześnie: Np.

Przykład 13.

Strona A: Strona kupująca NAZWA FIRMY

Strona A: NAZWA FIRMY

Strona kupująca: NAZWA FIRMY

W tym ostatnim przypadku, zwłaszcza gdy nazwa strony składa się z kilku wyrazów (np. *bên chủ phương tiện giao thông*) za nazwą strony podaje się informacje o skrótowym nazywaniu strony w dalszej części umowy. Możliwe są tu dwa często spotykane sformułowania:

Przykład 14.

gọi tắt là bên A [nazywana w skrócie stroną A]
sau đây gọi là bên A [zwana w dalszej części umowy stroną A]

Tabela 1. Oznaczenia stron umowy

<p><i>Bên A</i> [Strona A] <i>Tên doanh nghiệp</i>: [Nazwa przedsiębiorstwa] <i>Địa chỉ trụ sở chính</i>: [Adres głównej siedziby]..... <i>Điện thoại</i>: [Nr telefonu] Fax: <i>Tài khoản số</i>: [Numer konta bankowego]..... <i>Mở tại ngân hàng</i>: [Nazwa banku] <i>Đại diện là</i>: [Przedstawiciel] <i>Chức vụ</i>: [Stanowisko]..... Giấy ủy quyền [Pełnomocnictwo] số: [Nr] ... ngày [z dnia] tháng [miesiąc] năm [rok] <i>Do</i> [przez] <i>chức vụ</i> [stanowisko]..... <i>ký</i> [podpisane].</p>
--

Dla drugiej ze stron należy podać dane w takim samym formacie. Zmianie ulegnie oczywiście pierwszy wers i przyjmie postać:

Przykład 15.

Bên B [Strona B]

W praktyce niektóre z punktów, wymienionych w ogólnym schemacie przedstawionym powyżej w tabeli 1, mogą w konkretnej umowie być pominięte. W zależności od rodzaju umowy strony mogą być określane funkcją jaką pełnią w danej umowie.

Przykład 16.

bên mua – bên bán
[kupujący – sprzedawca]

Przykład 17.

bên gửi tài sản – bên giữ tài sản
[strona dostarczająca towar – strona przechowująca towar]

Przykład 18.

bên chủ hàng – bên chủ phương tiện giao thông
[właściciel towaru – właściciel środka transportu]

Przykład 19.

bên thuê dịch vụ - bên (cung cấp) dịch vụ
[usługodawca - usługobiorca]

Przykład 20.

bên môi giới - bên được môi giới
[pośrednik – korzystający z pośrednictwa]

Przykład 21.

ben thuê – bên cho thuê
[wydzierżawiający – dzierżawca]

Przykład 22.

bên chủ đầu tư – bên tổ chức nhận thầu xây dựng
[strona inwestora – strona biorąca udział w przetargu]

Zapisywanie imienia i nazwiska wietnamskiego

Zapisywanie imienia i nazwiska sprawia spore trudności, zwłaszcza przy wypełnianiu druków z rubrykami „nazwisko” i „imiona”. Problem w tym, że „imię i nazwisko” wietnamskie jest 3 członowe i prócz imienia i nazwiska w sensie europejskim zawiera jeszcze łącznik *đệm*. W odróżnieniu do języka polskiego, niemieckiego i rosyjskiego w języku wietnamskim jako pierwsze zapisywane jest nazwisko. Jest ono jednosylabowe i liczba możliwych nazwisk jest bardzo skąpa w porównaniu do nazwisk polskich. Nazwisko świadczy o przynależności do rodu feudalnego lub dynastii. Około 1/3 populacji nosi nazwisko Nguyễn – ostatniej rządzącej dynastii.

Imię zapisywane jest jako trzeci człon „imienia i nazwiska”. Różnorodność imion jest olbrzymia i zależy tylko od wyobraźni rodziców, a w zasadzie ojca dziecka. Imiona żeńskie to nazwy np. owoców (popularne na wsi), kwiatów, pozytywnych cech charakteru. Imiona męskie to często cechy charakteru mężczyzny takich jak odwaga, talent. Imieniem może być liczebnik wskazujący numer kolejny dziecka np. popularne imię żeńskie lub męskie *Ba* [trzy]. Pomiędzy imieniem a nazwiskiem znajduje się jednosylabowy łącznik. Nadawany jest przez rodziców, lecz pełni funkcje oznaczania przynależności do rodziny w szerszym znaczeniu. Historycznie pełnił również funkcję określenia płci – kobiety otrzymywały i do dziś w tradycyjnych rodzinach, zwłaszcza na wsi nadal otrzymują łącznik „*Thị*”.

Wśród nowych tendencji nadawania imion można zauważyć trzy:

- i) rezygnację z łącznika tzn. nadawanie imion na wzór europejski,
- ii) nadawanie imion będących słowami dwusylabowymi tzn. forma pozostaje wietnamska, lecz treść – europejska,
- iii) nadawanie imion dwusylabowych z pozostawieniem łącznika.

Adresy stron

Adres podaje się w formie „słowo *số* [numer]” numer domu, nazwa ulicy, nazwa dzielnicy, nazwa miasta. Niekiedy przed nazwą dzielnicy można spotkać słowo *Quận* [dzielnica]. Podany wyżej sposób dotyczy sytuacji, gdy adresat znajduje się przy głównej ulicy miasta. Konstrukcja miasta wietnamskiego jest inna od europejskiej i polega na tworzeniu sieci bezprzelotowych zaułków. Zaułki nie mają nazwy, adresowane są podaniem numeru ulicy głównej, gdzie zaułek się zaczyna. Wejście w zaułek *ngõ* to szczelina o szerokości poniżej 3 m., więc samochód osobowy może tam wjechać. Zaułek taki po kilkudziesięciu metrach się rozwidla tworząc sieć coraz to

węższych zaulków *ngách*. W takim wąskim zaułku również może się znajdować siedziba firmy. Adresowanie w takim przypadku to podanie numeru ulicy głównej, gdzie zaczyna się zaułek *ngõ*, podanie numeru przy zaułku *ngõ*, gdzie zaczyna się zaułek *ngách* i podanie numeru domu adresata np. *nhà số 25* [dom nr 25]. Pełny hipotetyczny adres może wyglądać następująco: *Công ty ABC nhà số 25 ngách 31 ngõ 108 phố Lo Đức, quận Hai Ba Trung, Hà Nội*.

Po wyszczególnieniu danych adresowych stron umowy następuje klauzula potwierdzająca wolę zawarcia umowy, która może mieć następującą postać:

Przykład 23.

Đã cùng nhau bàn bạc, thỏa thuận và đi đến kí kết hợp đồng mua bán với các điều khoản như sau:

[Strony zawarły umowę sprzedaży o następującej treści:]

Przykład 24.

Sau khi bàn bạc thống nhất hai bên nhất trí ký kết hợp đồng về mua bán thuốc năm 2012 với các điều khoản chính như sau:

[Po uwzględnieniu argumentów stron, strony jednomyślnie zawarły umowę sprzedaży w roku 2012, o następującej treści]

Przykład 25.

Hai bên thống nhất ký kết Hợp đồng này với các điều khoản và điều kiện dưới đây. Các bên cam kết có đầy đủ năng lực thực hiện tất cả các nghĩa vụ trong Hợp đồng và không nhận thấy bất kỳ trở ngại liên quan đến việc thực hiện Hợp đồng.

[Strony uzgodniły następujące warunki umowy: Strony potwierdzają posiadanie pełnych kompetencji do realizacji wszystkich obowiązków (wynikających) z umowy i nie widzą jakichkolwiek przeszkód związanych z realizacją Umowy.]

Przykład 26.

Sau khi đã bàn bạc thỏa thuận ký kết hợp đồng với các điều khoản sau:

[Po uwzględnieniu argumentów stron, zawarto umowę o następującej treści:]

Przykład 27.

Hai bên thống nhất thỏa thuận nội dung hợp đồng như sau:

[Obie strony uzgodniły poniższą treść umowy]

Wnioski translacyjne wynikające z porównania tekstów paralelnych

Z uwagi na inną kolejność przedstawienia informacji i inne połączenie nagłówka z oznaczeniem stron tłumacząc początek umowy trzeba rozstrzygnąć czy chcemy uzyskać tłumaczenie bliskie oryginałowi, czy tłumaczenie bliskie odbiorcy. W zależności od tego wybieramy w pierwszej kolejności budowę schematyczną początku umowy wietnamskiej, lub umowy polskiej. Schemat nagłówka umowy w języku wietnamskim oraz polskim zestawiono w poniższej tabeli.

Tabela 2.

umowa wietnamska	umowa polska
1. Inwokacja	1.brak
2. Nazwa umowy i jej numer	2. Nazwa umowy (numer nieobowiązkowy)
3. Podstawy prawne	3.brak
4. Miejsce i data zawarcia umowy	4. Miejsce i data zawarcia umowy
5. Oznaczenie stron	5. Oznaczenie stron
6. Sentencja potwierdzająca wolę zawarcia przez obie strony umowy na wymienionych niżej warunkach.	6. Gramatyczne powiązanie z klauzulami

Podstawową różnicą gramatyczną jest zastosowanie w umowach polskich strony biernej, zaś umowy wietnamskie pisane są w oparciu o stronę czynną, co po przyjęciu stosownego schematu trzeba wziąć pod uwagę podczas tłumaczenia. Tłumaczenie nagłówka umowy polskiej według schematu polskiego na język wietnamski powinno mieć postać konstrukcji w stronie biernej jak w poniższym przykładzie:

Hợp đồng nazwa umowy được ký kết vào ngày data ở miejsce giữa bên X và bên Y với nội dung như sau:

Tłumaczenie klauzuli oznaczenia stron, która jest związana z nagłówkiem umowy, zostało już omówione częściowo powyżej. Tłumaczenie umowy z języka wietnamskiego na język polski przy zachowaniu formy umowy polskiej rodzi określone problemy związane z deklinacją rzeczowników w języku polskim. Konstrukcja oznaczenia stron w języku wietnamskim, niezależnie od jej sformułowania w stronie biernej czy czynnej, nie wykazuje różnic fleksyjnych. W języku polskim zastosowanie strony biernej wymusza podanie nazw podmiotów umowy oraz ich danych adresowych w narzędniku.

Przykład 28.

Umowa

Zawarta w dniu W Poznaniu

Pomiędzy Przedsiębiorstwem Wielobranżowym „AS” Sp.zo.o. a Bankiem Spółdzielczym „Rolnik” (nazwy podmiotów w narzędniku)

Umowy wietnamskie formułowane są według schematu:

Strona A: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „AS” i

Strona B: Bank Spółdzielczy Rolnik

Zawarły w dniu.....w Poznaniu umowę o następującej treści.

(nazwy podmiotów w mianowniku)

Możliwe jest również tłumaczenie na język wietnamski bliższe polskiemu oryginałowi z zastosowaniem strony biernej w języku wietnamskim, i przyjmie ono wtedy postać:

Hợp đồng được

Bên A: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „AS” và

Bên B: Bank Spółdzielczy Rolnik

Hôm nay, ngày ở Poznan kí kết.

(Przy zamianie strony czynnej na bierną nie występują różnice fleksyjne)

Należy zdawać sobie sprawę z faktu, że znalezienie brakującej terminologii w procesie translacji wymaga ciągłego porównywania systemów prawnych tekstu w języku źródłowym i tekstu w języku docelowym, jak również znajomości aktualnej literatury z zakresu prawa. „Równoważność” odwołuje się do takiej samej wartości pomiędzy źródłem a tekstem docelowym zaś „adekwatność” dotyczy poszczególnych aspektów tekstu. We współczesnym świecie, mimo tendencji globalnego ujednociania, zarówno tradycje prawne, jak i kultury z których pochodzą teksty znacząco różnią się od siebie. Problemy translacyjne potęgowane są również przez niejednoznaczności terminów lub zwłaszcza w języku wietnamskim - przez ich wieloznaczność. Równoważność tekstów musi zatem obejmować równoważność kulturową, gdyż w jednym systemie używa się koncepcji zupełnie nieznanymi, a nawet obcych dla innego systemu. Z lingwistycznego punktu widzenia, doskonałą translacją jest taka, która jej nie przypomina. Stosownie do prawnych tekstów, udana translacja powinna ukazać zawartość tekstu, a wszystko to przy zastosowaniu równoważnych syntaks, semantyki i pragmatyki. Co jest szczególnie istotne dla tekstów z dziedziny prawa.

Bibliografia

- Delisle, Jean (et al., ed.), 1999. *Translation Terminology*. Amsterdam/Philadelphya: John Benjamins Publishing Company.
- Fabricius-Hansen, Cathrine, 2007. Paralleltext und Übersetzung in sprachwissenschaftlicher Sicht, W: *Übersetzung, Translation, Traduction. Ein internationales Handbuch zur Übersetzungsforschung*, red. H. Kittel et al., 322-329, Berlin/New York: de Gruyter.
- Kaczmarek, Karolina, Matulewska, Aleksandra, 2010. Comparison of parallel texts of petitions in Polish-Hungarian and Polish-English translation, W: *Across Languages and Cultures. Akadémiai Kiadó*, Vol. 11, no. 1, June 2010, 67-81.
- Kierzkowska, Danuta, 2002. *Tłumaczenie prawnicze*, Warszawa: Translegis.
- Kubacki, Artur Dariusz, 2012. *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kubacki, Artur Dariusz, 2013. Teksty paralelne jako narzędzie pomocnicze przy sporządzaniu tłumaczeń specjalistycznych. W: *Comparative Legilinguistics 20013/13*, 137-148.
- Matulewska, Aleksandra, 2013. *Legilinguistic Translatology. A Parametric Approach to Legal Translation*. Linguistic Insights vol. 171. Bern: Peter Lang.
- Matulewska, Aleksandra, 2007. *Lingua Legis in Translation*. Frankfurt am Main: Peter Lang GmbH.
- Matulewska, Aleksandra, 2010. Teksty paralelne a ustalanie konotatów i denotatów na potrzeby przekładu polsko-angielskiego. W: *Legilingwistyka porównawcza, Tom 3/2010*, 57-69. Poznań: UAM.

- Neubert, Albrecht, 1996. Textlinguistics of Translation: The Textual Approach to Translation. W: *Translation Horizons Beyond the Boundaries of Translation Spectrum. Translation Perspectives IX*, Marilyn Gaddis Rose (ed.), 87-105. Binghamton: Center for Research in Translation.
- Šarčević, Susan, 2000. *New Approach to Legal Translation*. The Hague: Kluwer Law International.
- Sczaniecki, Michał, 1985. *Powszechna historia państwa i prawa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Smith, Sylvia A., 1995. Culture Clash: Anglo-American Case Law and German Civil Law in Translation. W: *Translation and the Law*, American Translators Association Scholarly Monograph Series, vol. VIII, Marshall, Morris (ed.), 181-197, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Vermeer, Hans J., 2001. Skopos and Commission in Translational Action, W: *The Translation Studies Reader*, Venuti, Lawrence / Baker, Mona (eds.), 221-236. London/New York: Routledge.

ANALIZA KULTUROWYCH ASPEKTÓW W NIEMIECKIM PRZEKŁADZIE POLSKIEGO KODEKSU KARNEGO

Katarzyna SIEWERT, dr
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Instytut Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej,
ul. Grabowa 2, 85-601 Bydgoszcz
e-mail: katarzynasiewert@wp.pl

Abstrakt: Przekład tekstów prawnych i prawniczych jest szczególnym rodzajem transferu kulturowego, ponieważ prawo i jego język stanowią integralną część kultury społecznej. Są one nie tylko rezultatem wielowiekowej ewolucji historycznej, lecz także odbiciem specyficznej wizji i sposobu rozumienia rzeczywistości, którą społeczeństwo organizuje za pośrednictwem określonych instytucji prawnych. Dlatego też oprócz wiedzy specjalistycznej od tłumacza oczekuje się kompetencji kulturowej, która pozwala zidentyfikować elementy kulturowe w tekście wyjściowym i odtworzyć je w tekście docelowym. W poniższym artykule zostanie przeprowadzona analiza wybranych przykładów pochodzących z najnowszego przekładu polskiego kodeksu karnego na język niemiecki pod kątem rozwiązań translatorskich zastosowanych w celu oddania odmienności kulturowych na różnych poziomach tekstu.

Słowa kluczowe: odmienność kulturowa, przekład tekstów prawnych, polskie prawo karne, przekład na język niemiecki

ANALYSIS OF CULTURAL ASPECTS IN THE GERMAN TRANSLATION OF THE POLISH PENAL CODE

Abstract: Translation of legal texts is a specific kind of cultural transfer because law and its language are an integral part of social culture. They are not only a result of a centuries-old historical evolution but also a reflection of a specific vision and understanding of the reality which is organised by the particular society through legal institutions. The translator is, therefore, expected to have not only specialist knowledge but also cultural competence which enables him to identify cultural elements in the source text and to reconstruct them in the target text. The present article intends to analyse selected examples from the newest German translation of the Polish penal code, focusing on translation solutions on different levels of the text in order to reconstruct cultural dissimilarity.

Key words: odmienność kulturowa, przekład tekstów prawnych, polskie prawo karne, przekład na język niemiecki

We współczesnej myśli translologicznej kulturę traktuje się jako nieodłączny element przekładu. W początkowej fazie refleksji naukowej badania translologiczne koncentrowały się na czysto lingwistycznych aspektach tłumaczenia. Poszerzenie perspektywy badawczej nastąpiło w latach osiemdziesiątych XX w., kiedy to w translologii rozwinął się nurt, którego przedstawiciele zaczęli postrzegać przekład nie tylko jako transfer językowy, lecz także jako „transfer kulturowy” (Reiß/Vermeer 1984, 4). Ten „zwrot kulturowy” skierował uwagę badaczy nie tylko na nowy wymiar przekładu, lecz także pozwolił dostrzec szeroki kontekst kulturowy, w którym osadzony

jest przekład wraz ze wszystkimi uwarunkowaniami komunikacyjnymi, pragmatycznymi i społecznymi. Obecnie przyjmuje się, że teksty to nie tylko warstwa słowna będąca efektem zastosowania reguł językowych, lecz komunikaty zdeterminowane sytuacyjnie, społecznie i kulturowo, teksty to – jak pisali Hans G. Hönl i Paul Kußmaul (1982, 58) – „zwerbalizowana część socjokultury”.

Mimo wieloletnich badań nad kulturą i jej przejawami dotychczas nie udało się opracować spójnej definicji kultury, ponieważ do dziś jej opis zależy od nurtu prowadzonych badań i stanowiska poszczególnych badaczy. Już w 1954 r. amerykańscy antropologowie kultury Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn zebrali i zbadałi ok. 300 definicji, nie znajdując w tych propozycjach żadnej wspólnej podstawy definicyjnej (por. Reinart 2009, 64). Próby zdefiniowania tego pojęcia tak istotnego dla nauk humanistycznych podejmowano również w teorii translacji (np. Hans J. Vermeer 1986, Gert Wotjak 1993, Ulrich Kautz 2002, Werner Koller 2011). W tym miejscu warto przytoczyć jedną z najczęściej cytowanych definicji, którą w 1986 r. sformułował Hans J. Vermeer w oparciu o definicję Heinza Göhringa inspirowaną z kolei koncepcją kultury amerykańskiego etnologa Warda Goodenougha. Według Hansa J. Vermeera kultura to „ogół norm, konwencji i opinii, którymi w swoim zachowaniu kieruje się jednostka lub społeczeństwo” (Vermeer cyt. za Nord 2011: 74; tł. KS). W takim ujęciu kultura obejmuje „(1) przedmioty w najszerzym znaczeniu, także niekonkretne, a więc również ‚teorie’ (...); zachowania (...); (3) oceny” (Vermeer cyt. za Nord 2011, 74; tł. KS). Niestety zacytowana definicja nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, czym jest kultura w świetle działalności tłumacza, który pośredniczy w dialogu między kulturami. Z tego względu Christiane Nord dokonała jej modyfikacji, zastępując ogół norm, konwencji i opinii reprezentującymi je ludźmi. W ten sposób powstała następująca koncepcja kultury: „Kultura to społeczność lub grupa ludzi, kierujących się w swoim zachowaniu i działaniu wspólnymi normami, konwencjami oraz ocenami i różniących się w ten sposób pod względem form zachowania i działania od innych grup i społeczności” (Nord 2011, 74; tł. KS). Tak zdefiniowana kultura jest pojęciem bardzo elastycznym, które można zoperacjonalizować w przekładzie specjalistycznym. Zaproponowana przez Christianę Nord definicja implikuje, że wspólnoty kulturowe mogą konstituować się ad hoc. Oprócz (względnie) ustabilizowanych wspólnot kulturowych, jakimi są państwa, narody czy plemiona, tak określone pojęcie włącza w swój zakres również grupy specjalistów określonej dziedziny posiadających wspólne normy zachowań i ocen, wywodzących się z różnych wspólnot językowych, np. angielsko- i niemieckojęzyczni astrofizycy w odróżnieniu od grupy innych specjalistów, np. informatyków. W takim rozumieniu kultury język, postrzegany jako jeden z jej przejawów, może, lecz nie musi stanowić jej konstytutywnej cechy. W określonej wspólnocie językowej różnice kulturowe mogą bowiem występować w innych obszarach zachowań niż zachowania językowe. Zdarza się również, że podobieństwa kulturowe można zaobserwować w społecznościach, których członkowie posługują się różnymi językami. Przyczyną takiego stanu rzeczy są wspólne uwarunkowania historyczne, polityczne i wspólne tradycje (por. Nord 2011, 75). Co ważne, koncepcja kultury Christiane Nord uwzględnia fakt, iż teksty wyjściowe nie odzwierciedlają konwencji zachowania wszystkich użytkowników danego języka, lecz jedynie tej grupy, do której należy twórca tekstu lub nadawca, oraz/lub tej grupy, dla której tekst jest przeznaczony. Podobnie jest z translacjami, które rzadko przeznaczone są dla wszystkich użytkowników języka

docelowego. Oznacza to, że w każdym indywidualnym przypadku w ramach konkretnego zlecenia tłumaczeniowego należy ustalić istotne różnice w formach zachowań grup użytkowników języka wyjściowego i języka docelowego. Ogół cech różniących ich zachowania będzie stanowić „specyfikę kulturową”, rozumianą jako występowanie pewnych cech jedynie w jednej z kultur, zidentyfikowanych w drodze konfrontacji wchodzących w grę kultur (por. Nord 2011, 76).

Powyższe rozważania są ciekawe z punktu widzenia przekładu specjalistycznego, ponieważ w przypadku różnych dziedzin wiedzy i związanej z nimi komunikacji specjalistycznej kulturę należy rozpatrywać w szerokim, wielowymiarowym kontekście, wykraczającym poza tradycyjne ramy narodowe. W komunikacji specjalistycznej większe znaczenie odgrywa przynależność do określonej dyscypliny niż przynależność do określonej kultury narodowej czy językowej. Można zatem powiedzieć, że w komunikacji specjalistycznej dominującą rolę odgrywa kultura specjalistyczna, którą tworzą „specyficzne umiejętności wytworzone przez specjalistę na potrzeby komunikacji profesjonalnej w obrębie odpowiednich wspólnot specjalistów” (Gruca 2006, 37). Położenie akcentu na kulturę specjalistyczną, opartą nie tylko na wspólnych treściach, lecz także na wspólnych wartościach, doprowadziło między innymi do tego, że w tłumaczeniu specjalistycznym funkcję przekładu, polegającą na pośredniczeniu między różnymi obszarami kulturowymi, traktowano jako funkcję drugorzędną (por. Sandrini 2010, 39). Znamienne dla takiego podejścia jest stanowisko Ericha Prunča (2000, 28), który uważa, że w zhomogenizowanej kulturowo sytuacji komunikacyjnej, jaka ma miejsce na konferencjach specjalistów z określonej branży, tłumaczenie sprowadza się do uproszczonej formy translacji zwanej *translacją homologiczną*. Polega ona na odtworzeniu w tekście docelowym kontekstowo jednoznacznych elementów powierzchni tekstu wyjściowego za pomocą odpowiednich elementów języka docelowego (por. Prunč 2000, 23). Wydawałoby się więc, że komunikacja, której podstawę stanowi wiedza specjalistyczna, jest pozbawiona wymiaru kulturowego. Okazuje się jednak, że jest inaczej, ponieważ także dyscypliny naukowe są produktami uwarunkowanego kulturowo podziału pracy i z tego względu mogą też wykazywać odmienną strukturę. I tak na przykład mówi się o medycynie chińskiej i medycynie europejskiej (por. Fleischmann/Schmitt 2004, 534-535). Jak słusznie podkreśla Peter Sandrini (2006, 112), kulturę każdej dyscypliny tworzą swoiste wartości i normy leżące u podstaw metodologii i ideologii. Poza tym teksty specjalistyczne mogą zawierać tzw. realia, czyli nośniki tożsamości kultury narodowej lub etnicznej będące elementami historii, polityki, itd., którymi są zwłaszcza szczególnego rodzaju obiekty kultury materialnej i społecznej, nazwy instytucji życia społecznego i politycznego, itp., niemające w kulturze docelowej swojego odpowiednika ani w postaci przedmiotu, pojęcia, ani też nazwy (por. Markstein 2006, 288; Fleischmann/Schmitt 2004, 355). Kultura może znaleźć swój wyraz na różnych poziomach tekstu specjalistycznego, do których należy między innymi gatunek tekstu i jego funkcje, udział elementów niewerbalnych, format i układ graficzny, typografia, makrostruktura tekstu, zawartość informacyjna, styl, morfologia, hierarchia i cechy definicyjne pojęć (por. Fleischmann/Schmitt 2004, 538). Jak stwierdza Radegundis Stolze (2010, 13), kulturowe konwencje dotyczące struktury tekstu specjalistycznego mogą stanowić niekiedy wręcz poważny problem tłumaczeniowy.

Tłumacz tekstów specjalistycznych jest stale konfrontowany z ich specyficznym charakterem na płaszczyźnie leksykalnej i składniowej, z obecnością terminów

bezekwiwaletnych oraz nietypową makrostrukturą tekstów realizujących określony wzorzec gatunkowy właściwy dla danej dziedziny (por. Kubacki 2013, 165). Będąc nie tylko pośrednikiem między językami, lecz także między kulturami, tłumacz powinien posiadać kompetencję kulturową, zwłaszcza w tłumaczeniu tekstów specjalistycznych opisujących charakterystyczne dla danego społeczeństwa przejawy życia społecznego, takie jak prawo, gospodarka i administracja. Dla zilustrowania odmienności kulturowych na różnych poziomach tekstu i rozwiązań translatorskich, mających na celu ich odzwierciedlenie w docelowym tekście specjalistycznym, w niniejszym artykule wybrano dziedzinę prawa. Kulturowe aspekty tłumaczenia prawniczego zostaną zaprezentowane na wybranych przykładach pochodzących z najnowszego przekładu polskiej ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. na język niemiecki, który ukazał się nakładem Wydawnictwa C.H. Beck w 2012 roku i który został przygotowany przez pięcioosobowy zespół tłumaczy (Joanna Chudzik, Michał Jakowczyk, Kaja Kowalski, Andreas Krajewski, Kamila Matthies).

Przed przystąpieniem do analizy warto zwrócić uwagę na wzajemne relacje zachodzące między kulturą i prawem, które stanowi integralną i ważną część każdej kultury społecznej. Tysiącletnia historia kultury i prawa wyraźnie pokazuje wzajemne zależności między rozwojem prawa i wpływami różnorodnych prądów intelektualnych w różnych okresach historycznych (por. Sandrini 1999, 9). Historia prawa określonej kultury zależy od jej historii, otoczenia, gospodarki, filozofii i teologii, literatury i sztuki (por. Hattenhauer 1980: 183). Prawo i jego język są nie tylko rezultatem wielowiekowej ewolucji historycznej, lecz także odbiciem specyficznej wizji i sposobu rozumienia rzeczywistości, którą społeczeństwo organizuje za pośrednictwem określonych instytucji prawnych (por. Pieńkos 1999, 129). Dlatego też, jak pisze Sieglinde Pommer (2008, 17-18), znaczenia instytucji prawnych nie można w pełni zrozumieć, nie postrzegając ich jako części kultury społeczeństwa, a kultury nie można w pełni zrozumieć, nie biorąc pod uwagę formy prawa. Narodowe systemy prawne są głęboko zakorzenione w specyficznej tradycji i kulturze prawnej, ponieważ prawo jako zjawisko społeczno-kulturowe jest zawsze związane z kulturą określonego społeczeństwa i jego jurysdykcją. W tym kontekście wymowna jest metafora Knuta Ipsena (2000, 408), przedstawiająca prawo jako „szatę narodu”, jako wyraz i efekt jego woli do samostanowienia. Tak więc porządek prawny każdego kraju, obejmujący normy prawne, ogół aktów stosowania prawa oraz strukturę organów i instytucji związanych z obrotem prawnym, stanowi swoisty zbiór reguł prawnych odpowiadający aspiracjom i zwyczajom tego kraju. Zauważył to już Monteskiusz, mówiąc, że „rzadki to traf, aby prawa jednego narodu mogły się nadać drugiemu” (Monteskiusz cyt. za Pieńkos 1999, 101).

Wobec tak ścisłych korelacji zachodzących między prawem a kulturą danego społeczeństwa przekład tekstów prawnych i prawniczych jest szczególnym rodzajem transferu kulturowego, ponieważ tłumacz przenosi treści porządku prawnego określonej wspólnoty kulturowej do porządku prawnego wspólnoty kulturowej żyjącej w odmiennych warunkach społeczno-politycznych (por. Pieńkos 1999, 150). Stąd też oprócz wiedzy specjalistycznej od tłumacza oczekuje się także kompetencji kulturowej, która pozwala na zidentyfikowanie elementów kulturowych w tekście wyjściowym oraz ich otworzenie w tekście docelowym. Umiejętność dostrzegania śladów kultury w tego rodzaju tekstach, w których jasność i precyzja sformułowań ma kluczowe znaczenie, jest o tyle ważna, iż tłumacz wywodzący się z innej kultury może nie być w stanie właściwie

zinterpretować implicytne treści zawarte w tekście (por. Stolze 2010, 13). Stwierdzenie to nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do tekstów prawnych, ponieważ zawarty w nich komunikat w odróżnieniu od komunikatu zawartego w innych tekstach specjalistycznych nadany jest za pomocą kodu lub kodów, których odzwierciedleniem są pojęcia prawne. Aby odkodować komunikat i oddać go następnie w tekście docelowym, tłumacz musi zinterpretować tekst nie tylko pod względem językowym, ale także i prawnym (por. Pieńkos 1999, 121). Cechą charakterystyczną pojęć prawnych występujących w tekstach prawnych w postaci terminów prawnych jest ich kontekstowość. Podkreślić należy, że nie chodzi tutaj jedynie o kontekst językowy, ale również o kontekst systemowy, czyli o właściwości systemu prawa, do którego należą przepisy zawierające dany termin, jak i wreszcie o kontekst funkcjonalny. Ten ostatni tworzy cały szereg zjawisk społeczno-politycznych, ekonomicznych, ocen i reguł społecznych, w jakich przepis zawierający dany termin został ustanowiony lub jest stosowany albo przestrzegany (por. Kalinowski/Wróblewski 1987, 18). Tak złożony proces interpretacji istniejących kontekstów wymaga dogłębnej wiedzy specjalistycznej i znajomości kultury prawnej w obu językach.

Poziom leksykalny

Elementy kulturowe w tekstach prawnych najłatwiej jest odnaleźć w warstwie leksykalnej. Język prawny posługuje się konwencjonalnymi określeniami instytucji prawnych, na które składają się terminy będące ich nazwami zdefiniowanymi w odnośnych przepisach oraz całe zwroty utrwalone często wielowiekową tradycją ich użycia (por. Kierzkowska 2002, 16). Terminy i utarte wyrażenia odnoszą się zazwyczaj do pojęć charakterystycznych dla danego systemu prawnego, związanego z typowymi dla niego realiami kulturowymi. Pojęcia prawne tworzące system prawny są – jak już wspomniano na wstępie – wyrazem kategoryzacji rzeczywistości pozajęzykowej specyficznej dla danego narodu. Tak swoiście skonstruowany system pojęciowy Tomasz Gizbert-Studnicki nazywa „prawnym obrazem świata” (por. Gizbert-Studnicki 1993, 308-309). Z uwagi na to, iż systemy prawne poszczególnych krajów różnią się, niekiedy nawet znacznie, to odmienne są także obrazy świata. To z kolei znajduje swoje odzwierciedlenie w pojęciowej nieprzystawalności terminologii różnych systemów prawnych. Teksty prawne zawierają więc terminy, które występują w systemie prawnym danego kraju i nie mają swojego odpowiednika w systemie prawnym innego kraju, czyli z przekładowego punktu widzenia są bezekwiwalentne. Według Joanny Krzemińskiej-Krzywdy (por. Kubacki 2012, 172) terminy te tworzą kategorię terminów z prawdziwą ekwiwalencją zerową. Drugą kategorię natomiast stanowią terminy bezekwiwalentne pozorne, będące swoistymi zestawieniami wyrazów lub terminów w drugim języku lub też terminami *stricto* prawniczymi niewystępującymi w aktach prawnych, czyli niebędące terminami prawnymi.

W konfrontacji polskiego i niemieckiego prawa karnego przykładami terminów z prawdziwą ekwiwalencją zerową są *czyn zabroniony*, *nawiązka*, *przestępstwo podobne*, *społeczna szkodliwość*, *występek o charakterze chuligańskim*.

W przypadku terminów bezekwiwalentnych zaleca się stosowanie określonych technik translatorskich, z których najważniejsze to: ekwiwalent denotatywny (ekwiwalent zorientowany na język źródłowy, czyli termin w języku docelowym, niekojarzący się

odbiorcom z denotatem podobnym do denotatu opisywanego przez termin w języku wyjściowym), ekwiwalent konotatywny (ekwiwalent zorientowany na język docelowy, kojarzący się odbiorcom z denotatem podobnym do denotatu opisywanego przez termin w języku wyjściowym), ekwiwalent seminaturalny (modyfikacja ekwiwalentu naturalnego, łącząca w sobie cechy ekwiwalentu naturalnego z cechami terminu źródłowego), kalka językowa (ekwiwalent językowy utworzony za pomocą rodzimych elementów języka według wzoru semantycznego języka obcego), zapożyczenie proste (wyraz lub zwrot przejęty z języka wyjściowego w niezmienionej formie), zapożyczenie naturalizowane (zapożyczenie o formie dostosowanej do wymogów fonetycznych języka docelowego), neologizm (nowo utworzony termin, nieznan w języku docelowym) ekwiwalent opisowy oraz ekwiwalent frazeologiczny (wyrażenia utworzone z zachowaniem konwencji języka docelowego przyjętych dla związków międzywyrazowych, tzw. kolokacji) (por. Kierzkowska 2002, 118-123; Kubacki 2012, 170-172).

Przyjrzyjmy się teraz technikom, jakie w tłumaczeniu wyżej przytoczonych terminów polskiego prawa karnego wykorzystali tłumacze w przekładzie ustawy Kodeks karny na język niemiecki. Technika kalki językowej została zastosowana w tłumaczeniu następujących terminów:

Przykład 1.

Art. 1. § 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia **czyn zabroniony** pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

Art. 1 § 1. Strafrechtlicher Verantwortlichkeit unterliegt nur derjenige, der eine **verbotene Tat** begeht, die zum Zeitpunkt der Tatbegehung nach dem geltenden Gesetz mit Strafe bedroht ist.

Przykład 2.

Art. 115. § 3. **Przestępstwami podobnymi** są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne.

Art. 115. § 3 **Ähnliche Straftaten** sind Straftaten, die der gleichen Art angehören; Straftaten mit Gewaltanwendung oder Drohung ihrer Anwendung oder Straftaten, die mit dem Ziel begangen wurden, einen Vermögensvorteil zu erlangen, werden als ähnliche Straftaten angesehen.

Przykład 3.

Art. 1. § 2. Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego **społeczna szkodliwość** jest znikoma.

Art. 1. § 2. Eine verbotene Tat ist keine Straftat, wenn ihre **soziale Schädlichkeit** gering ist.

Zaproponowane rozwiązanie translatorskie można ocenić pozytywnie, ponieważ są one trafne z punktu widzenia dwóch zasad przyjętych w tłumaczeniu prawniczym, a mianowicie zasady transparentności tłumaczenia i relewancji (por. Pommer 2008, Stolze 2005).

Dla terminów *nawiązka* i *występek o charakterze chulikańskim* utworzono neologizmy:

Przykład 4.

Art. 39. 6) **nawiązka** (...).

Art. 39. 6) die **Geldauflage** (...).

Przykład 5.

Art. 57a. § 1. Skazując za **występek o charakterze chulikańskim**, sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości nie niższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Art. 57a. § 1. Bei einer Verurteilung wegen eines **Rowdyvergehens** bemisst das Gericht die vorgesehene Strafe für die dem Täter zugeschriebene Straftat nicht unter der gesetzliche angedrohten unteren Grenze, die um die Hälfte erhöht wird.

Wydaje się, że zaproponowane ekwiwalenty niemieckie nie oddają w pełni treści znaczeniowej terminów polskich. W pierwszym przypadku lepszym rozwiązaniem byłoby odwołanie się do istniejącego w języku prawniczym terminu *Buße* oznaczającego obowiązek uiszczenia pewnej kwoty na rzecz organizacji pożytku publicznego za popełniony występki. Zakres znaczeniowy *Buße* pokrywa się wprawdzie po części z zakresem znaczeniowym *nawiązki*, lecz oba terminy można by uznać za ekwiwalenty funkcjonalne. Z punktu widzenia postulowanej transparentności tłumaczenia prawniczego, za odpowiednie rozwiązanie należy uznać zaproponowany przez Alinę i Agnieszkę Kilian ekwiwalent *Bußzahlung*, który nie jest dla odbiorcy języka docelowego mylący, ponieważ jego forma sygnalizuje inne znaczenie niż znaczenie funkcjonującego w niemieckim systemie prawnym terminu *Buße*. Ekwiwalent drugiego polskiego terminu jest o tyle nietrafny, iż po pierwsze na podstawie formy *Rowdyvergehen* trudno jest odkodować jego znaczenie, a po drugie człon *Rowdy-*praktycznie nie tworzy złożzeń w języku niemieckim. Bardziej transparentnym rozwiązaniem translatorskim byłaby w tym przypadku kalka językowa *Vergehen mit rowdyhaftem Charakter*, tym bardziej, że nawiązuje ona do historycznego pojęcia *andere Delikte mit rowdyhaftem Charakter*, które funkcjonowało w byłej NRD i występowało jako termin prawny w § 215 kodeksu karnego z 1 lipca 1968 r. (por. Waibel 2007, 16).

Dla drugiej kategorii terminów bezekwiwalentnych, czyli terminów z pozorną ekwiwalencją zerową, można przytoczyć następujące przykłady terminów prawnych: *obraza uczuć religijnych*, *odpowiedzialność karna*, *rejestr skazanych* i *zamach terrorystyczny*. Ekwiwalenty terminów *obraza uczuć religijnych* i *zamach terrorystyczny* w języku niemieckim można przy tym zaklasyfikować do kategorii specyficznych zestawień wyrazów, a niemieckie ekwiwalenty terminów *odpowiedzialność karna* i *rejestr karny* do kategorii terminów prawniczych. Oto propozycje przekładów:

Przykład 6.

Art. 196. **Obraza uczuć religijnych**. Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 196. **Verletzung der religiösen Gefühle.** Wer die religiösen Gefühle anderer Personen verletzt, indem er einen Gegenstand der religiösen Ehre oder einen Ort der öffentlichen Ausübung von religiösen Zeremonien öffentlich beleidigt, wird mit Geldstrafe, Freiheitsbeschränkungsstrafe oder Freiheitsstrafe bis zu 2 Jahren bestraft.

Przykład 7.

Art. 140. § 1. **Zamach terrorystyczny.** Kto, w celu osłabienia mocy obronnej Rzeczypospolitej Polskiej dopuszcza się gwałtownego zamachu na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, niszczy lub uszkadza obiekt albo urządzenie o znaczeniu obronnym, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Art. 140. § 1. **Terroristischer Angriff.** Wer, mit dem Ziel, die Verteidigungskraft der Republik Polen zu schwächen, einen gewaltsamen Angriff auf eine Einheit der Streitkräfte der Republik Polen ausübt, ein Verteidigungsobjekt [sic!] oder eine Vorrichtung, die für die Verteidigung von Bedeutung ist, zerstört oder beschädigt, wird mit Freiheitsstrafe von einem Jahr bis zu 10 Jahren bestraft.

Propozycje ekwiwalentów przekładowych powstałych w wyniku zastosowania techniki kalki językowej można uznać za właściwe, ponieważ są one transparentne i zrozumiałe dla odbiorcy posługującego się językiem docelowym, tym bardziej, że zacytowane przepisy prawne stanowią eksplikację semantyczne.

Druga wyekscerpowana grupa ekwiwalentów terminów polskich to ekwiwalenty konotatywne, zaczerpnięte z niemieckiej terminologii prawniczej:

Przykład 8.

Art. 1. § 1. **Odpowiedzialności karnej** podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

Art. 1 § 1. **Strafrechtlicher Verantwortlichkeit** unterliegt nur derjenige, der eine verbotene Tat begeht, die zum Zeitpunkt der Tatbegehung nach dem geltenden Gesetz mit Strafe bedroht ist.

Przykład 9.

Art. 106. Z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe; wpis o skazaniu usuwa się z **rejestru skazanych**.

Art. 106. Mit dem Zeitpunkt der Tilgung der Verurteilung wird die Verurteilung als gegenstandslos angesehen; die Eintragung der Verurteilung wird aus dem **Strafregister** gelöscht.

Jeśli chodzi o termin *odpowiedzialność karna*, to należy zauważyć, iż autorzy nie są konsekwentni w swoich działaniach translatorskich, ponieważ w art. 21 § 1 i 2 stosują odmienne rozwiązania niż w art. 1 i 2, naruszając tym samym obowiązującą w tłumaczeniu specjalistycznym zasadę niestosowania synonimów dla jednego i tego samego terminu:

Przykład 10.

Art. 21 § 1. Okoliczności osobiste, wyłączające lub łagodzące albo zaostrzające **odpowiedzialność karną**, uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczy.

Art. 21. § 1. Persönliche Umstände, die die **strafrechtliche Verantwortung** ausschließen, schärfen oder mildern, gelten nur für die Person, bei der sie vorliegen.

Przykład 11.

Art. 21 § 2. Jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega **odpowiedzialności karnej** przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła.

Art. 21. § 2. Ist der persönliche Umstand beim Täter ein Tatbestandsmerkmal, der sich wenn auch nur strafscharfend auswirkt, ist der Mitwirkende wegen der gegebenen verbotenen Tat zu **bestrafen**, wenn er den Umstand kannte, auch wenn er ihn selbst nicht betraf.

Poziom składniowy

Analiza porównawcza struktur syntaktycznych polskiego i niemieckiego kodeksu karnego wykazała odmienności w stosowaniu poszczególnych konstrukcji dla wyrażenia normatywnego charakteru przepisów prawnych. W polskim kodeksie karnym normatywność wyraża się najczęściej za pomocą czasownika w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego, czasownika modalnego *móc* z bezokolicznikiem oraz czasownika w trzeciej osobie czasu teraźniejszego z zaimkiem zwrotnym *się*. Za przykład niech posłużą art. 6 § 1 oraz art. 10 § 3 kk:

Przykład 12.

Art. 6 § 1. Czyn zabroniony **uważa się** za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany.

Przykład 13.

Art. 10. § 3. W wypadku określonym w § 2 orzeczona kara nie **może przekroczyć** dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo; **sąd może** zastosować także nadzwyczajne złagodzenie kary.

W niemieckim kodeksie karnym oprócz czasownika w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego i czasownika modalnego *kann* z bezokolicznikiem normatywny charakter przepisów odzwierciedlają przede wszystkim konstrukcje w stronie biernej stadialnej lub czynnościowej oraz konkurencyjne formy strony biernej składające się z czasownika posiłkowego *sein* i bezokolicznika z partykułą *zu*. Jako przykład zacytujmy § 2 pkt 6 i § 57a StGB:

Przykład 14.

§ 2. (6) Über Maßregeln der Besserung und Sicherung **ist**, wenn gesetzlich nichts anderes **bestimmt ist**, nach dem Gesetz **zu entscheiden**, das zur Zeit der Entscheidung gilt.

Przykład 15.

Katarzyna Siewert, *Analiza katurowych aspektów w niemieckim przekładzie...*

§ 57a. **Ist** auf lebenslange Freiheitsstrafe als Gesamtstrafe **erkannt**, so **werden** bei der Feststellung der besonderen Schwere der Schuld (§ 57a Abs. 1 Satz 1 Nr. 2) die einzelnen Straftaten zusammenfassend **gewürdigt**.

Najbardziej widoczna różnica występuje w przepisach wyrażających normy sankcjonowane i sankcjonujące, które są najbardziej charakterystyczne dla obu kodeksów. W języku polskim pierwsza z nich występuje w postaci zdania podrzędnego z zaimkiem *kto* + czasownik w czasie teraźniejszym w trybie oznajmującym, druga w formie czasownika w czasie teraźniejszym w trybie oznajmującym. Na przykład przepis prawny stanowiący, czym jest przestępstwo kradzieży, brzmi:

Przykład 16.

Art. 278. § 1. **Kto zabiera** w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, **podlega** karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

W niemieckim kodeksie karnym norma sankcjonowana ma podobną postać, czyli zaimek *wer* i czasownik w czasie teraźniejszym w trybie oznajmującym, natomiast norma sankcjonująca ma postać strony biernej, składającej się z czasownika posiłkowego *werden* i imiesłowu biernego. Dla zilustrowania tych konstrukcji zacytujmy odpowiedni przepis z niemieckiego kodeksu karnego dotyczący kradzieży:

Przykład 17.

§ 242. (1) **Wer** eine fremde bewegliche Sache einem anderen in der Absicht **wegnimmt**, die Sache sich oder einem Dritten rechtswidrig zuzueignen, **wird** mit Freiheitsstrafe bis zu fünf Jahren oder mit Geldstrafe **bestraft**.

Analiza przekładu polskiego kodeksu karnego na język niemiecki wykazała, że w tym zakresie tłumacze stosują się do konwencji obowiązującej w niemieckim kodeksie karnym. Realizują tym samym zasadę, która mówi, że w zakresie rejestru prawnego i prawniczego należy przestrzegać konwencji języka docelowego (por. Kierzkowska 2002, 56). Poniżej przykładowe tłumaczenie przepisów prawnych dotyczących kradzieży i zabójstwa:

Przykład 18.

Art. 278. § 1. **Wer** eine fremde bewegliche Sache mit dem Ziel **wegnimmt**, sie sich zuzueignen, **wird** mit Freiheitsstrafe von 3 Monaten bis zu 5 Jahren **bestraft**.

Przykład 19.

Art. 148. § 1. **Wer** einen Menschen **tötet**, **wird** mit Freiheitsstrafe nicht unter 8 Jahren, Freiheitsstrafe von 25 Jahren oder lebenslanger Freiheitsstrafe **bestraft**.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że wyżej opisana forma normy sankcjonującej jest charakterystyczna dla niemieckiego kodeksu karnego, bowiem w austriackim kodeksie karnym norma ta ma zazwyczaj postać formy konkurencyjnej strony biernej składającej się z czasownika posiłkowego *sein* i bezokolicznika z partykułą *zu*. Oto cytat odpowiedniego artykułu z austriackiego kodeksu karnego:

Przykład 20.

§ 127. **Wer** eine fremde bewegliche Sache einem anderen mit dem Vorsatz **wegnimmt**, sich oder einen Dritten durch deren Zueignung unrechtmäßig zu bereichern, **ist** mit Freiheitsstrafe bis zu sechs Monaten oder mit Geldstrafe bis zu 360 Tagessätzen **zu bestrafen**.

Poziom tekstu

Na poziomie tekstu aspekt kulturowy odzwierciedla przede wszystkim makrostruktura obu kodeksów. Struktura polskiego kodeksu karnego składa się z następujących jednostek systematyzacyjnych (od jednostki najwyższej do najniższej): część, rozdział, artykuł i paragraf. Natomiast niemiecki kodeks karny obejmuje więcej jednostek i dzieli się na (od jednostki najwyższej do najniższej): część (*Teil*), rozdział (*Abschnitt*), tytuł (*Titel*), paragraf (§). W tłumaczeniu istotne jest zachowanie podziału ustanowionego przez ustawodawcę, zwłaszcza w obrębie zdania, ponieważ wprowadzając zmiany w przepisach prawnych, przy określaniu lokalizacji tych zmian ustawodawca mówi o zdaniu, używając sformułowań: „w drugim zdaniu” lub „po przecinku w zdaniu podrzędnym” (por. Kierzkowska 2002, 83-84). W przekładzie polskiego kodeksu karnego na język niemiecki ustalona przez ustawodawcę struktura została zachowana, nawet w obrębie przepisów mających postać zdania wielokrotnie złożonego. Za przykład może posłużyć artykuł 95a i jego odpowiedni przekład:

Przykład 21.

Art. 95a. § 1. Skazując sprawcę na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo skierowane przeciwko wolności seksualnej, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, sąd może orzec umieszczenie sprawcy, po odbyciu tej kary, w zakładzie zamkniętym albo skierowanie go na leczenie ambulatoryjne, w celu przeprowadzenia terapii farmakologicznej lub psychoterapii, zmierzających do zapobieżenia ponownemu popełnieniu takiego przestępstwa, w tym w szczególności poprzez obniżenie zaburzonego popędu seksualnego sprawcy.

Art. 95a. § 1. Das Gericht kann bei der Verurteilung eines Täters zu einer Freiheitsstrafe ohne bedingte Aussetzung der Vollstreckung wegen einer Straftat gegen die sexuelle Selbstbestimmung, die im Zusammenhang mit den Störungen der sexuellen Präferenzen begangen wurde, anordnen, das der Täter nach Verbüßung der Strafe in einer geschlossenen Anstalt untergebracht wird oder sich einer ambulanten Heilbehandlung unterzieht, um eine pharmakologische Therapie oder Psychotherapie durchzuführen, die einer erneuten Begehung einer solchen Straftat vorbeugen soll, insbesondere durch Senkung des Geschlechtstriebes des Täters. (...)

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza aspektów kulturowych na wybranych przykładach pochodzących z polskiej ustawy Kodeks karny oraz jej przekładu na język niemiecki wyraźnie pokazuje, że aspekty te występują na wszystkich poziomach prawnego tekstu

specjalistycznego: leksykalnym, składniowym i w samej jego strukturze. Tłumaczowi, który nie zna i nie ma świadomości tych zjawisk, wszystkie przejawy kultury zawarte w tekście prawnym będą sprawiały trudności nie tylko w recepcji, lecz także w produkcji tekstu docelowego. Nieznajomość konwencji językowych przyjętych przy formułowaniu tekstów prawnych i prawniczych, które zostały usankcjonowane przez tradycję i stanowią element kultury prawnej, może prowadzić niekiedy nawet do dokonania błędnego tłumaczenia. Dlatego też zwłaszcza tłumacz-ekspert zajmujący się przekładem tekstów prawnych i prawniczych odzwierciedlających kulturę prawną musi posiadać nie tylko dogłębną wiedzę specjalistyczną, ale i kulturową.

Bibliografia

- Fleischmann, Eberhard, Schmitt, Peter A. Schmitt. 2004. Fachsprachen und Übersetzung. W: *Ein internationales Handbuch zur Übersetzungsforschung*, red. Kittel, Harald, House, Juliane, Schultze Brigitte, 531-542. Berlin: Walter de Gruyter.
- Gizbert-Studnicki. 1993. Das Problem des Übersetzens und das juristische Weltbild. W: *Übersetzen, verstehen, Brücken bauen. Geisteswissenschaftliches und literarisches Übersetzen im internationalen Kulturaustausch. Teil 1*, Frank, red. Frank, Armin Paul et a., 305-313. Berlin: Erich Schmidt.
- Grucza, Sambor. 2006. Idiolekt specjalistyczny – idiokultura specjalistyczna – interkulturowość specjalistyczna. W: *Teksty specjalistyczne w kontekstach międzykulturowych i tłumaczeniach*, red. Lewandowski, Jan, Kornacka, Małgorzata, Woźniakowski, Waldemar, 30-49. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hattenhauer, Hans. 1980. *Die geistesgeschichtlichen Grundlagen des deutschen Rechts*. Heidelberg. Karlsruhe: Müller.
- Hönig, Hans G., Kußmaul, Paul. 1982. *Strategie der Übersetzung. Ein Lehr- und Arbeitsbuch*. Tübingen: Gunter Narr.
- Ipsen, Knut. 2000. Recht als Kulturelement. W: *Festschrift für Otto Sandrock zum 70. Geburtstag*, red. Berger, Klaus P., Elsing, Siegfried H., Ebke, Werner F., Grossfeld, Bernhard, 407-420. Heidelberg: Verlag Recht und Wirtschaft.
- Kalinowski, Stefan, Wróblewski, Jerzy. 1988. Zagadnienia polskiej terminologii prawnej i prawniczej. W: *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. 34, 17-34. Wrocław et al.: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Kautz, Ulrich. 2002. *Handbuch Didaktik des Übersetzens und Dolmetschens*. München: Iudicium.
- Kierzkowska, Danuta. 2002. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS.
- Koller, Werner. 2011. *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Tübingen. Basel: A Francke.
- Kubacki, Artur D. 2012. *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Markstein, Elisabeth. 2006. Realia. W: *Handbuch Translation*, red. Snell-Hronby, Mary, Hönig, Hans G., Kußmaul, Paul, Schmitt, Peter A., 288-291. Tübingen: Stauffenburg.
- Nord, Christiane. 2011. Funktionsgerechtigkeit und Loyalität. Theorie, Methode und Didaktik des funktionalen Übersetzens. Berlin: Frank & Timme.

- Pieńkos, Jerzy. 1999. *Podstawy juryslingwistyki*. Warszawa: MUZA SA.
- Pommer, Sieglinde. E. 2008. Translation as Intercultural Transfer: The Case of Law. W: *SKASE Journal of Translation and Interpretation*. 3(1). http://www.pulib.sk/skase/Volumes/JTI03/pdf_doc/Pommer.pdf (dostęp 06.05.2013).
- Prunč, Erich. 2000. Vom Translationsbiedermeier zu Cybertranslation. W *TEXTconTEXT 14 = NF 4*, 3-74.
- Reinart, Sylvia. 2009. *Kulturspezifität in der Fachübersetzung*. Berlin: Frank & Timme.
- Reiß, Katharina, Vermeer, Hans. J. 1984. *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*. Tübingen: Niemeyer.
- Sandrini, Peter. 1999. Translation zwischen Kultur und Kommunikation: Der Sonderfall Recht. W: *Übersetzen von Rechtstexten. Fachkommunikation im Spannungsfeld zwischen Rechtsordnung und Sprache*, red. Sandrini, Peter, 9-43. Tübingen: Gunter Narr.
- Sandrini, Peter. 2006. LSP Translation and Globalization. W: *Insights into Specialized Translation*, red. Gotti, Maurizio, Šarčević, Susan, 107-120. Bern: Peter Lang.
- Sandrini, Peter. 2010. Fachliche Translation. W: *Diskurs und Terminologie beim Fachübersetzen*, red. Maliszewski, Julian, 31-51. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Stolze, Radegundis. 2005. Transparentes Übersetzen im Bereich des Rechts. W: *Kultur, Interpretation, Translation*, red. Salevsky, Heidemarie, 275-290. Frankfurt am Main et al.: Peter Lang.
- Stolze, Radegundis. 2010. Kulturelle Aspekte beim Fachübersetzen. W: *Diskurs und Terminologie beim Fachübersetzen*, red. Maliszewski, Julian, 11-30. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Strafgesetzbuch, <http://www.gesetze-im-internet.de/bundesrecht/stgb/gesamt.pdf> (dostęp 04.05.2013)
- Strafgesetzbuch, http://www.jusline.at/Strafgesetzbuch_%28StGB%29_Langversion.html (dostęp 07.06.2013).
- Strafgesetzbuch und Übertretungsgesetzbuch. *Kodeks karny i kodeks wykroczeń*. 2012. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Vermeer, Hans J. 1986. Übersetzen als kultureller Transfer. W: *Übersetzungswissenschaft: Eine Neuorientierung*, red. Snell-Hornby, Mary, 30-53. Tübingen: Francke.
- Waibel, Harry. 2007. Kritik des Anti-Faschismus der SED. 1-53. Stiftung für Sozialgeschichte des 20. Jahrhunderts - sozial.geschichte.extra. <http://www.stiftung-sozialgeschichte.de/ZeitschriftOnline/pdfs/Kritik%20des%20Anti-Faschismus%20der%20SED%203.12.07.pdf> (dostęp 30.04.2013).
- Wotjak, Gert. 1993. Interkulturelles Wissen und Sprachvergleich. W: *Studien zum romanisch-deutschen Sprachvergleich*, red. Rovere, Giovanni, Wotjak, Gert, 55-68. Tübingen: Niemeyer.

KLAUZULA DOTYCZĄCA PRZEDMIOTU UMOWY NAJMU W JĘZYKU KOREAŃSKIM I POLSKIM W ASPEKCIE TRANSLACYJNYM

Emilia WOJTASIK, mgr
Instytut Językoznawstwa, Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań, Poland
ewojtasik@yahoo.com

Abstrakt: Artykuł skupia się na wstępnej analizie porównawczej kluczowych klauzul w umowach cywilnych prawa koreańskiego i polskiego na przykładzie klauzuli przedmiotu umowy najmu. Analiza jest dokonywana w oparciu m.in. o stosowaną w przekładzie prawniczym metodę przekładu pragmatycznego Kierzkowskiej (2002), skoposu Vermeera oraz o teksty paralelne. Właściwą analizę poprzedza krótki wstęp poświęcony systemom prawnym Polski i Korei Południowej, przedstawiony jako kompromis, wypracowany w obliczu konieczności pogodzenia tradycji i sprostania wymogom globalizacji i postępu cywilizacyjnego. Główna część artykułu skupia się na analizie klauzuli przedmiotu najmu w umowie najmu, poczynwszy od jego wskazania przez opis i charakterystykę specyfiki danego przedmiotu umowy aż po warunki przekazania lub zwrotu tegoż przedmiotu stronie wynajmującej. Artykuł poprzez analizę języka prawnego i prawniczego wykorzystywanego w klauzuli przedmiotu najmu w kontekście translacyjnym stanowi próbę zwrócenia uwagi na wagę osadzenia przekładu w rzeczywistościach prawnych. Uczula także na zagadnienia gramatyczno-leksykalne w przekładzie szczególnie w parze językowej j.polski-j.koreański.

Słowa kluczowe: klauzula przedmiotu najmu w umowie najmu, koreańskie prawo cywilne, polskie prawo cywilne, aspekt translacyjny, analiza porównawcza języka prawniczego i prawa, teksty paralelne

KOREAN AND POLISH CLAUSES OF LEASE OBJECTS IN TRANSLATION

Abstract: The article focuses on a preliminary comparative analysis of clauses of lease objects in civil contracts of Korean and Polish law. The research methods include Kierzkowska's pragmatic translation model (2002) as well as Vermeer's model of *skopos* and the comparison parallel texts. The analysis is preceded by a short introduction on the legal systems of the Republic of Poland and the Republic of South Korea, presented as a kind of compromise worked out in the need to reconcile tradition and meeting the requirements of globalization along with the progress of civilization. The main part of the article analyzes the translation of the lease object clause in the lease contract, starting from its description and characteristics of the contract objects through pointing out the terms and conditions of transfer or return of the lease object to the tenant. The article aims at presenting the analysis of legal language used in the pertinent contract clause in translation context. It also presents grammatical and lexical issues typical in Polish-Korean translation.

Key words: clause of lease objects in a lease contract, Korean civil law, Polish civil law, aspect of translation, comparative analysis of language of law, parallel texts

한국어와 폴란드어에서 번역 중심으로 임대계약의 임대목적물 조항 분석

Abstrakt: 본 연구는 한국과 폴란드 민사법에서 임대계약의 목적물 조항을 예비비교 분석에 초점을 맞추고 있다. 본 연구는 Kierzkowska 의 번역 실용이류모델, Vermeer 의 스코포스 이론 및 병렬말뭉치 3 개 개념으로 분석을 해 본다. 분석은 현재법시스템이라면 전통을 조정하고 문명의 발전과 함께 세계화의 필요로서 조건을 충족시킨다는 것으로 폴란드와 한국 법시스템 비교를 간단하게 해본다. 연구 골자는 번역 중심으로 임대계약의 목적물 조항에서 법령용어와 법률어를 분석하는 것이다. 임대계약목적물 묘사부터 시작해서 계약의 조건과 임대목적물 반출조건까지 연구한다. 본 연구의 목적은 법령용어와 법률어로 법시스템에 들어가 있는 현실과 번역에 관심을 끌이는 것이다. 또한, 본 연구는 특히 한-폴 번역에 나오는 문법과 어휘 문제를 알려 준다.

키워드: 임대차계약의 임대차 목적물 조항, 한국 민사법, 폴란드 민사법, 통번역중심, 법령용어 및 법률어 비교 연구, 병렬말뭉치

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie problemów związanych z przekładem przedmiotu umowy najmu w umowach prawa cywilnego w językach koreańskim i polskim.

Wydawać się może, że nie ma zapotrzebowania na takie zestawienie przekładu umów polsko-koreańskich, jednak jest to założenie błędne – wystarczy rozejrzeć się wokół by zauważyć rosnący odsetek udziału Koreańczyków w Polsce. Ta obecność spowodowana jest wieloma różnymi czynnikami, od tak często podnoszonego czynnika piękna polskiej kultury¹, przez politykę i historię² aż do ekonomii³. Co za tym idzie, pojawia się konieczność funkcjonowania w nowej rzeczywistości – a gdzie rzeczywistość, tam i prawo, systematyzujące codzienne funkcjonowanie w społeczeństwie i świecie. Obecnie kwestia tłumaczeń prawnych i prawniczych w parze językowej polski-koreański jest bardzo nowa i do tej pory nie ma wielu opracowań z tego zakresu. Stąd pomysł powstania takiego opracowania.

Za materiał badawczy, stanowiący podłoże dla poniższej pracy, przyjęto koreańskie i polskie umowy najmu, przy czym należy zaznaczyć, że głównym kryterium, według którego teksty były analizowane, są klauzule. Zanalizowano w tym celu typowe klauzule oznaczające przedmiot umowy zawarte w umowach sporządzonych na podstawie koreańskiego i polskiego kodeksu cywilnego, dokonując ich porównania i tłumaczenia. W artykule oparto się na metodzie transkrypcji języka koreańskiego zgodnie z zasadą McCune'a-Reischauera z 1937 r. a zmodyfikowaną i ulepszoną w roku 2000.

¹ Koreańczycy zapytani o to, skąd wzięło się ich zainteresowanie Polską, wskazują jako główną determinantę kulturę polską wyrażaną muzyką Chopina lub filmami Wajdy i Kieślowskiego.

² Czołowe postaci polityczne znane w Korei to przede wszystkim Lech Wałęsa, z historycznych najczęściej wymieniana jest Maria Curie-Skłodowska.

³ Na przestrzeni ostatnich lat daje się zauważyć znaczny wzrost inwestycji gospodarczych poczynionych przez wielkie przedsiębiorstwa koreańskie – np. Samsung, LG.

Dla potrzeb tej pracy przyjęto metodę badawczą porównania tekstów paralelnych. Teksty paralelne to nie tylko dokumenty, to przede wszystkim niezgłębione źródło wiedzy językowej dla tłumacza tekstów prawnych. Pisze o tym m.in. Kierzkowska (2002:56), ujmując sedno tych tekstów jako „źródło poprawnej frazeologii i środków stylistycznych danego języka prawnego lub prawniczego oraz właściwej dla języka tego terminologii, która również może mieć zastosowanie przy tłumaczeniu na język właściwy dla innego systemu prawnego”. O ich znaczeniu oraz szerokim spectrum zastosowania wiedzą nie tylko teoretycy ale przede wszystkim praktycy przekładu prawnego i prawniczego (por. Kubacki 2013, Kielar 1991, Kierzkowska 2002 itp.)

Oparto się także na założeniach metody przekładu pragmatycznego (Kierzkowska 2002), wyrosłego z założeń teorii *skoposu* Vermeera. Znaczenie skoposu podkreśla np. Sandrini (1996), ujmując tę zależność w kategoriach relacji zależności między celem a tłumaczeniem. Zgodnie z twierdzeniem Reiss (1971), osoba podejmująca się przekładu pragmatycznego, winna skupić się na cechach niejęzykowych tzn. tematyka, dziedzina, cel, otoczenie kulturowe i rzeczywistość, do których dany tekst trafi.

Rzeczywistości prawne Republiki Korei i Rzeczypospolitej Polskiej w zarysie

Republika Korei Południowej jest państwem, w którym obowiązujący obecnie system prawny jest z jednej strony wynikową a z drugiej - kompromisem pomiędzy koniecznością znalezienia miejsca we współczesnym, zglobalizowanym świecie a chęcią i obowiązkiem zachowania rysu tradycyjnego. Koreański system to w rezultacie połączenie konfucjańskich zasad, chińskiego dawnego prawa zmodyfikowanego i przystosowanego na przestrzeni wieków do realiów koreańskich, elementów systemu japońskiego zaimplementowanego w okresie okupacji japońskiej 1905-1945 i wpływów współczesnych w postaci elementów systemu amerykańskiego. Dobitniej wskazuje to choćby Kim Kipyo (2013:3), mówiąc, że:

„Korean society maintained its own traditional legal system until the modern judicial system was introduced to Korea at the end of the Joseon Dynasty in the nineteenth century. Korea adopted modern legal system at the end of the nineteenth century and in the beginning of the twentieth century (...) it introduced the concepts of Western legal system”

Elementy prawa amerykańskiego zostały wprowadzone po zmodyfikowaniu stosunkowo niedawno i zostało to wymuszone postępowaniem cywilizacyjnym oraz nawiązaniem kontaktów handlowych. Republika Korei Południowej opiera zatem swój system prawny na Konstytucji z 17 lipca 1948, która została poddana do tej pory dziewięć razy⁴ poprawkom, ustawach oraz innych aktach prawnych wydawanych przez właściwe organy. Praktycy i teoretycy prawa podkreślają znaczenie elementów tradycyjnych w systemie prawnym Korei Południowej jednocześnie uwypuklając różnice między Azją a resztą świata, zaznaczając za Hahmem (1967 i nast.: 6), który odniósł się do aspektu prawnego polityki, że: ”If one could characterise the Western political tradition as *legalistic*, the Eastern political tradition could be characterized as *ethical*”.

Polski system prawny jest także wynikiem cech systemów praw europejskich, głównie niemieckiego oraz francuskiego. Miało to swój skutek w obecnym kształcie

⁴ Stan na 22.12.2013r.

systemu, charakterystycznym dla typu kontynentalnego. Na przestrzeni wieków oraz w wyniku zmian historyczno-politycznych w Polsce właściwa gałąź prawa obowiązywała w zależności od położenia geograficznego oraz rozpatrywanej sprawy. Wspomina o tym Radwański (2005: 20), podkreślając, że „na terytorium objętym granicami Polski odrodzonej po I Wojnie Światowej obowiązywały różne systemy prawa cywilnego, przeważnie pochodzenia obcego”. Radwański wymienia główne systemy prawa, a więc Kodeks Napoleona z 1804r., Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z 1825r., rosyjskie prawo cywilne, niemiecki Kodeks Cywilny z 1896r. oraz austriacki Kodeks Cywilny z 1811r. W związku z tak licznymi systemami prawa, które obowiązywały w danym okresie na terytorium kraju, system polski musiał przejść najpierw proces spisywania a potem ujednolicania. Po okresie komunizmu i przemianach ustrojowych roku 1989, w obecnym kształcie polskiego systemu prawnego najważniejszym aktem prawnym jest Konstytucja RP z 1997 roku, po której hierarchicznie ważne są odpowiednio ustawy zwykłe, umowy międzynarodowe, rozporządzenia i akty prawa miejscowego (Redelbach 2002: 193-196). Artykuł ten odnosić się będzie do obowiązujących na dzień 22.12.2013r. przepisów polskiego i koreańskiego Kodeksu Cywilnego.

Interdyscyplinarność tłumaczenia prawniczego.

Tłumaczenie prawne i prawnicze to dziedzina wykazująca się wysokim poziomem interdyscyplinarności. Należy bowiem rozpatrywać ją w przynajmniej czterech, jeśli nie więcej, aspektach: językowym i językoznawczym, translatologicznym, prawnym i kulturowym. Kryterium językowe i językoznawcze jest w opinii autorki znaczące, gdyż znajomość zagadnień lingwistycznych jest niezwykle ważna dla jakiegokolwiek przekładu. Translatologia to kolejna dziedzina, rzutująca na sam proces przekładu także doбором metody i strategii tłumaczeniowej. Aspekt prawny ważny jest ze względu na przeniesienie tłumaczenia na dziedzinę stanowiącą ważne tło pracy, determinujący nie tylko wykorzystywany zasób leksykalny, ale także sposób pracy. Na koniec kultura ujmowana jako czynnik stanowiący o wadze zrozumienia w procesie komunikacyjnym choć również mający niemały wpływ na cały przekaz niewerbalny towarzyszący przekładom ustnym. Stąd, jak sugeruje Reiss (1971: 56) należy wziąć pod uwagę także inne czynniki powiązane z tekstem w sposób mniej bezpośredni, a więc jego pochodzenie, rolę tekstu i odbiorcy. Dlatego też kluczowe są nie tylko cechy ściśle językowe (a więc semantyka, składnia, gramatyka i stylistyka), ale także wszystkie czynniki okalające język, które końcowo składają się na pragmatyczną i językową ocenę przekładu.

Klauzula dotycząca przedmiotu umowy w języku polskim i koreańskim

W treści umów zawartych w oparciu o ogólne przepisy poświęcone zobowiązaniom umownym uwzględnia się szereg klauzul, precyzujących ustalenia pomiędzy stronami. Wśród tych klauzul występuje klauzula przedmiotu umowy.

W umowach koreańskich najczęściej przedmiot umowy zostaje wprowadzony w pierwszym paragrafie (zaraz po nagłówku, dacie i miejscu sporządzenia umowy oraz oznaczeniu stron umowy) i jest on często sygnalizowany terminami *cel umowy* - 계약의

목적[gyeyag-ui mogjeog] bądź *oznaczenie docelowego przedmiotu najmu* - 임대차목적물의 표시 [*imdaechamogjeogmul-ui pyosi*], lit. *oznaczenie celu przedmiotu najmu*. Zdarzają się przypadki umów, w których cel zostaje wprowadzony bez wyodrębnionego wprowadzenia na początku paragrafu.

Poszczególne paragrafy bądź artykuły w treści umowy mogą być numerowane, nie ma jednak takiego obowiązku. Jeśli natomiast w umowie zostaje podany numer paragrafu, to podczas odczytywania na głos ten liczebnik jest podawany w systemie sinokoreańskim⁵.

() 제 1 조 (계약의 목적) 본 계약은 갑이 을에게 본 계약에 따른 장비(이하 "본 장비"라 한다)를 임대하고 을이 이를 임차하는 임대차계약에 필요한 제반사항과 갑과 을간의 권리의 무관계를 규정함을 목적으로 한다.

[jae 1 jo. (gyeyag-ui mogjeog). Pon kyeageun kabi eurege pon gyeage ttareun jangbi (iha pon jangbi"ra handa)reul imdaehago euri ireul imchaneun imdaechagyeyage piryuhan jebansahanggwa gapgwa eulgan-ui kwolli-uimugwangyereul gyujeongham-eul mogjeog-euro handa]

[Tłum. lit.: Artykuł 1. (Cel umowy) Przedstawiona umowa przyjmuje za cel ustalenie wszystkich potrzebnych spraw oraz relacje praw i obowiązków między A i B zgodnie z umową najmu/dzierżawy gdzie A wynajmuje/dzierżawi B zgodnie z przedstawioną umową urządzenie (nazywane niżej „przedstawionym urządzeniem”) a B je najmuje/wydzierżawia]

[TLOT: § 1. (Cel umowy) poniższa umowa ma na celu ustalenie wszystkich kwestii niezbędnych do zawarcia umowy najmu oraz ustalenia relacji prawnych i obowiązków między Wynajmującym a Najemcą, niezbędnych do zawiazania umowy najmu tego urzadzania, gdzie Wynajmujący wynajmuje Najemcy urządzenie (dalej nazywane „Niniejsze urządzenie”) zgodnie z poniższą umową.]

() 제 2 조 (임대의 목적물) 본 계약에 따라 을이 임대하는 장비는 다음과 같으며, 그 외 장비와 관한 구체적인 사항은 갑과 을간의 별도의 합의로서 정한다.

[je 2 jo (imdaeu mogjeogmul) pon gyeage ttara euri imdaehaneun jangbineun daeumgwa kateumyeo, keu wui jangbiwa kwanhan kuchaejogin sahangeun Kapgwa Eulganui pyeoldoui habuiroseo jeonghanda.

[Tłum. literalne: art. 2 (Przedmiot celu najmu) Zgodnie z przedstawioną umową wynajmowane przez B urządzenie jest jak podane poniżej, poza wymienionymi dokładne kwestie związane z urządzeniem ustalają między sobą A i B podczas oddzielnych ustaleń]

TLOT: (Przedmiot najmu/docelowy przedmiot najmu) zgodnie z poniższą umową, urządzenie wynajmowane przez Najemcę jest zgodne z tym, co poniżej. Wszystkie dokładne kwestie dotyczące urzadzania są regulowane odrębnym(i) porozumieniem/ustaleniami.

⁵ W języku koreańskim funkcjonują dwa systemy liczebników – zapożyczone z języka chińskiego (tzw. sino-koreańskie) i rodzime. Dobór właściwego systemu następuje w oparciu o klasyfikację rzeczownika, do którego liczebnik ma się odnosić. Determinantą doboru systemu liczebnika jest klasyfikacja rzeczownika (rodzimy lub zapożyczony) oraz odpowiadający danym grupom klasyfikator. Por. Sohn Ho-Min (2001:204-206, 208)

Zaobserwowany szyk zdaniowy jest odzwierciedleniem specyfiki koreańskiej gramatyki. Wprowadzony na początku podmiot główny ma swoje bezpośrednie odniesienie do głównego celu zaznaczonego na samym końcu zdania. Treść odnosząca się do praw i zobowiązań wynikających z zawieranej umowy zostaje wpleciona w środek zdania. Stosowane konstrukcje gramatyczne to najczęściej zdania współrzędnie lub podrzędnie złożone (w przytoczonym przykładzie – dopełnieniowe). Najczęściej cel umowy w treści jest ujęty czasownikami w trybie oznajmującym, czasie teraźniejszym, liczbie pojedynczej lub mnogiej (zwykle jednak nie ma takiego rozróżnienia)⁶. Zwrócić należy uwagę na zastosowanie w oryginale w przytoczonych przykładach słowa *umowa* w podmiocie odnoszącego się nie do *dokumentu* a raczej *ustaleń* czy też *porozumienia między stronami*. Wskazuje na to brak wywodzącego się z języka chińskiego przyrostka – 서 [*seo*, 書] a oznaczającego *dokument*. Z kolei relacja zdawczo-odbiorcza *ktoś komuś* (*dla kogoś*) wyraża się zaimkami osobowymi: -이 -에게 [*i--ege*]. Zauważyć daje się wykorzystanie łączników rzeczownikowych 와/과 [*wa/gwa*] – *i*. Zastosowano także zestawienia czasownik deskryptywny⁷ w formie przymiotnikowej + rzeczownik + rzeczownik, np. 필요한 제반 사항 [*piryuhan jeban sahang*] – *potrzebny /niezbędny stan*.

Podkreśla się bardzo często zgodność przedmiotu umowy z dokonanymi ustaleniami poprzez zastosowanie form pochodnych od czasownika 따르다 [*ddareuda*] – tu w znaczeniu *stosować się do*, słów, *zgodnie z*, *według* - 따라 [*ddara*] bezosobowo lub w odmianie 따른 [*ddareun*] w zależności od określanej części zdania⁸, np. 따른 장비 [*ttareun jangbi*] – *urządzenie zgodne/wspomniane* (domyślnie: z *ustaleniami/specyfikacją*). Wymieniając natomiast poszczególne cechy charakterystyczne a stanowiące o urządzeniu, do których należy się odnieść, korzysta się z frazy: 다음과 같다 [*daeumgwa gatta*] – *takie jak poniżej*, gdzie 다음 [*daeum*] oznacza *następne, potem*, a -과 같다 to konstrukcja gramatyczna spójnik + czasownik, oznaczająca *być takim samym z (czymś/kimś)*. Ostatni czasownik 같다 [*gatta*] – *być takim samym* może być z kolei łączony z innymi konstrukcjami gramatycznymi, np. konstrukcją zdania współrzędnie złożonego: 다음과 같으며 [*daeumgwa gateumyeo*] – *jest takie same jak poniżej i*. Przez zestawienie: przymiotnik odczasownikowy (utworzony tutaj od czasownika aktywnego) + rzeczownik 임대하는 장비 [*imdaehaneun jangbi*] – *wynajmowane urządzenie*, podkreślono bezpośrednie odniesienie stosunku

⁶ Język koreański pozwala na stosowanie takiej samej formy gramatycznej czasownika bez względu na liczbę, w jakiej jest wyrażany podmiot. Te części zdania nie wywierają na siebie wpływu koniugacyjnego.

⁷ Sohn (2001:209) precyzuje, że: "predicates (verbs and adjectives) are different from all other categories in that they must inflect. Unlike in English, an adjective inflects in the same way as a verb without the help of copula (...) however, there are morphological, syntactic, and semantic differences to warrant two separate categories". Z kolei Im, Ho-Bin (2001:97) podaje, że: "There are two main types of verb in Korean: action and descriptive. Action verbs denote actions, activities, motions or processes. Descriptive verbs (also called 'adjectives') denote qualities or states." W treści tego artykułu przyjmę rozróżnienie na czasowniki aktywne i deskryptywne zgodnie z poglądem Im, Ho-Bina.

⁸ W j. koreańskim czasowniki deskryptywne przed rzeczownikami przyjmują formę przymiotnikową.

najmu do konkretnego przedmiotu. Inne związki przytoczone w powyższym przykładzie oparte na podobnym zestawieniu to: 구체적인 사항 [guchejeogin sahang] – konkretne/dokładne kwestie. Kolejna z wykorzystanych fraz to osobowa terazniejsza forma czasownika *ustalać* coś w drodze porozumienia - 합의로서 정하다, gdzie wykorzystano konstrukcję gramatyczną –로서[roseo]⁹ – jako coś/ktoś, poprzez bycie *czymś/kimś* typową dla urzędowego i pismennego stylu wypowiedzi.

Umowy polskie mają najczęściej bardzo prosto podany przedmiot umowy przy wykorzystaniu następujących zdań:

() § 1.

Przedmiot umowy

SLOT: 임대 목적물

[imdae-ui mogjeogmul]

[Przedmiot umowy]

() Przedmiotem umowy jest ...

SLOT: 임대 목적물은 ...

[imdae-ui mogjeogmul-eun....]

[Przedmiot umowy to...]

Fraza *przedmiot umowy* zostaje więc ujęta zazwyczaj w funkcji podmiotu. Zasadniczo ta klauzula umowna ma formę definicji gdzie *przedmiot umowy* to *definiens*, łącznikiem (zwrot łączący) jest zazwyczaj czasownik *być* w trzeciej osobie liczby pojedynczej (*jest*), a *definiendum* jest wyliczeniem elementów składających się na znaczenie w jakim termin *przedmiot umowy* będzie używany w dalszej części umowy. *Definiendum* może być określone przy użyciu rzeczowników i zestawień rzeczownikowych, np. *wynajem, świadczenie usług, dystrybucja towarów Zleceniodawcy*, ale może mieć także formę opisową.

() Przedmiotem umowy zgodnie z pismem – zamówieniem „Najemcy” jest wynajem przez „Wynajmującego” ...

SLOT: 계약서에 따라 임대인이 임차인 주문서류로 인차인에게 임대 목적물은 [...] 임대하는 것이다.

[gyeyagseo-e ttara imdaeini imchain jumunseoryuro imchain-ege imdaeui mogjeogmul-eun imdaehaneun geosida].

Można także spotkać się z zapisem wskazującym przedmiot umowy w sposób niebezpośredni, a więc odwołującym się do czynności umowy przeprowadzanej na konkretnym przedmiocie kontraktu.

() Wynajmujący oddaje Najemcy w najem pomieszczenia produkcyjne w budynku określonym w §1 o łącznej powierzchni ... m², zgodnie z załączonym szkicem sytuacyjnym.

SLOT: 임대인은 임차인에게 제 1 조에 정한 건물에 있는 면적합계로 ... m² 되는 첨부 된 도면에 따른 생산 시설을 임대한다.

⁹ Pisze o tym m.in Im, Ho-Bin (2001: 157), ujmując tę konstrukcję jako partykułę dołączaną do rzeczowników opisujących status, pojemność, pozycję lub kwalifikacje.

Emilia Wojtasik, Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu...

[imdaeineun imchain-ege jae 1 joe jeonghan geonmule ittneun
myeongjeoghapgyero m2 dweneun cheombudwen domyeone ttareun saengsan
siseoreul imhanda].

Przedmiot umowy może być więc ujęty na różne sposoby: poprzez ogólne wskazanie, np. najem, dzierżawa + obiekt (np. *oddaje w najem pomieszczenia*), bądź szczegółowe opisanie cech pozwalających na szybką i precyzyjną identyfikację, np.

() ciężkich maszyn budowlanych i pojazdów, do zatrudnienia i rozliczenia w systemie pracy czasowym

SLOT: () 중건설 기계 및 차량, 근로시간 시스템으로 고용과 결제...

[jung-geonseol gigyechal chalyang, geunmu siseutem-eulo goyong-gwa gyeolje...]

Może być to numerowany paragrafami fragment tekstu z zawartymi odniesieniami do uprzednio podanych informacji jednak nie jest to wymóg konieczny. Nie można jednak zaprzeczyć, że takie odniesienie jeszcze bardziej precyzuje przedmiot transakcji i tym samym przekłada się na mniejsze ryzyko popełnienia błędu bądź niezrozumienia. Jest to także przydatne dla tłumacza, ponieważ rozjaśnia to obraz tekstu w przypadku zastosowania w oryginale zawiłych bądź niejasnych sformułowań.

() 2. Lokal mieszkalny, o którym mowa w ustępie pierwszym składa się z ... (liczba i rodzaj pomieszczeń). Łączna powierzchnia użytkowa lokalu wynosi ... m².

SLOT: 2. 1 조에 따른 주거(실 종류와 수)는이다. 주거 면적은 m²이다.

[2. 1jo-e ttaleun jugeoneun (sil jonglyuwa su)ida. jugeo myeonjeog-eun m²ida.]

W przypadku najmu urządzeń, w tym miejscu umowy znajdzie się specyfikacja urządzenia wraz ze szczegółowym opisem jego stanu technicznego itp.

Zauważyć można, że wykorzystywane są tutaj frazy i kolokacje odnoszące się do zawieralności, np. *lokal składa się*, jak i do całościowego ujęcia mniejszej części w większej, np. *lokal ale rodzaj pomieszczeń*. Występuje także rozbudowywanie opisu rzeczowników przy pomocy przymiotników przy jednoczesnej gradacji ich zakresu oraz charakterystyki cech, np. *łączna powierzchnia użytkowa*, i ich dalsze odnoszenie do rozpatrywanej części zdania, np. do dopełnienia bliższego, np. *powierzchnia użytkowa lokalu*. W kontekście podawanego metrażu często występuje czasownik *wynosić* w relacji do obszaru w dostosowanej do rozpatrywanego rzeczownika, jego rodzaju oraz liczby osobowej formie czasownika, np. *powierzchnia wynosi*.

W języku polskim w przypadku umów najmu pomieszczeń w tej części umowy podaje się rodzaj pomieszczenia (lokal, lokal użytkowy, lokal mieszkalny, lokal usługowy, mieszkanie), jego obszar, liczbę wydzielonych w nim pomieszczeń a także łączną powierzchnię użytkową. Te elementy podawane są w oparciu o obowiązujący w Polsce system miar (m²).

W języku koreańskim charakterystyka przedmiotu umowy najmu może być ujmowana na przykład w sposób następujący:

() [임대차목적물의 표시]
 소재지: ... 시 ... 구 ... 동 ... 번지
 ...층 (...)호 용 도: (...) 업 종: (...)

임대 점포 면적	전 용 면 적	공 용 면 적	면 적 합 계
	m2	m2	m2

[(O) [imdaecha mogjokmur-ui pyosi]
 sojaeji: ... si ... gu ... dong ... peonji
 (...) chong (...)ho ... yongdo: (...) eopjong: (...)]

Imdae jeompo myeonjeog	Jeonyong myeonjeog	Gongyong myeonjeog	Myeonjeog hapgye
	m2	m2	m2

[Tłum. literalne: Oznaczenie przedmiotu celu umowy najmu
 Miejsce: _____ miasto, ____ dzielnica, _____ osiedle, _____ numer
 (budynku)
 (...) piętro (...) numer (lokalu) ... zakres użycia: (...) rodzaj handlu: (...)]

Obszar najmowanego sklepu	Obszar użytku indywidualnego	Obszar użytku publicznego	Obszar razem
	m2	m2	m2

[TLOT: oznaczenie przedmiotu docelowego najmu
 Lokalizacja: miasto _____, dzielnica, _____ osiedle _____ numer _____
 Piętro (...) numer (...) zastosowanie: (...) branża: (...)]

Obszar najmowanej powierzchni sklepowej	Obszar użytkowania indywidualnego	Obszar wspólny	Obszar łącznie
	m2	m2	m2

W przypadku adresu lokalu usługowego bądź innego bardzo często podaje się adres w szyku odmiennym niż ten wykorzystywany w Polsce. Ta kolejność w oryginale prezentuje się następująco: miasto – dzielnica – osiedle – numer domu - numer mieszkania/lokalu. Jest to mylące dla osób niezaznajomionych z tamtejszą strukturą adresu, stąd tak ważne jest, aby tłumacz posiadał także wiedzę z zakresu administracji.

W oryginalnym fragmencie dotyczącym lokalizacji występuje słowo 동 [dong], które często jest tłumaczone jako „sąsiedztwo” lub „osiedle”¹⁰, uważam jednak, że

¹⁰ Osiedle jest elementem administracyjnym w Korei Południowej używanym w związku z nagminnym brakiem nazewnictwa ulic w mniejszych miejscowościach. W większych

bardziej adekwatnym i bardziej uzasadnione ze względów stylistycznych i kulturowych jest korzystanie w tym miejscu ze słowa „osiedle”.

Jeśli chodzi o odniesienie do powierzchni, tutaj także problemem, na jaki natyka się tłumacz, jest ciągle używanie w Korei Południowej innego systemu miary. W przytoczonych przykładach pojawia się już odniesienie do systemu obowiązującego także w Europie (metry kwadratowe), jednak wykorzystywane są także takie nazwy miar obowiązujące w Korei jak *pyeong*, która to miara w odniesieniu do powierzchni¹¹ wynosi 3,3058 m². Należy wówczas zwrócić także uwagę na różnice w zapisie formuł matematycznych: w Korei jednostki dziesiętne zapisuje się po kropce po rzędzie jedności, podczas gdy w Polsce używany jest w tym miejscu przecinek. W przekładzie konieczna jest lokalizacja zapisu przez przełożenie na system obowiązujący na danym obszarze językowym. Brak zmiany zapisu może prowadzić do zaburzeń komunikacyjnych, gdyż w systemie polskim kropka jest także używana jako separator dla tysięcy.

W tym fragmencie umowy wykorzystywane są zazwyczaj same rzeczowniki, bez odniesień do czasowników w ich formie osobowej. Rzeczowniki są natomiast albo pochodzenia rodzimego, bądź zapożyczone z chińskiego (wówczas są skrócone) lub innych języków. Zauważyć można zestawienia kilku rzeczowników (każdy w mianowniku), z których jeden pełni funkcję podmiotu a reszta przydawek (przymiotników odrzeczownikowych) np. 전용면적/공용면적 [jeon-yong-myeon-jeog/gong-yong-myeon-jeog] – *obszar użytku prywatnego/publicznego*, ale także zestawienia dwóch rzeczowników, które stanowią o spójności frazy, np. 면적합계 [myeonjeog hapgye] – *obszar łącznie, razem*.

W tej części zawarte są więc te elementy, które dostarczają precyzyjnych informacji o przedmiocie umowy, np.

() 주택의 유형:

- 아파트:
- 연립주택:
- 다세대주택
- 다가구주택
- 단독주택

[jutaeg-ui yuhyeong:

- Apatou;
- Yeollipjutaeg
- Dasedaejutaeg;
- Dagagujutaeg;
- Dandogjutaeg;

[Tłum. literalne: typ domu:

- Mieszkanie (apt.)

miejsowościach spotyka się już nazwy ulic, jednak wydają się one mieć znaczenie bardziej komunikacyjne w transporcie niż jako element adresowy lokalu.

¹¹ 평 *pyeong* może odnosić się także do objętości i wówczas wynosi 6,013m³.

- Szereg domów;
 - Dom z wieloma gospodarstwami;
 - Dom z wieloma mieszkaniami;
 - Oddzielnie stojący dom]
- [TLOT: Typ domu:
- mieszkanie;
 - dom w zabudowie szeregowej;
 - dom wielorodzinny;
 - dom wielorodzinny należący do jednego właściciela;
 - dom wolnostojący]

Poszczególne dane odnoszą się do charakterystyki budynku oraz jego typu własności. Jak zauważamy, przedmiotem może być nie tylko jednostka wyodrębniona, czyli mieszkanie, ale także cały budynek. Przytoczone przykłady oprócz specyficznych właściwości klasyfikujących je jako dany podtyp, mają także ograniczenia techniczne, np. ilość pięter bądź informacja o własności i współwłasności. Oprócz słowa *mieszkanie* 아파트 [apateu], pozostałe przykłady zawierają słowo *dom* 주택 [jutaek] wraz z ich dalszą specyfikacją, np. 연립주택 [yeollib jutaek] – *dom w zabudowie szeregowej*. Takie zestawienia opierają się na podstawie rzeczownik + rzeczownik, co jednak w przekładzie znajduje swoje odpowiedniki w zestawieniu rzeczownik + przymiotnik (jako opis), np. 다세대주택 [tasedae jutaek] – *dom wielorodzinny*.

Zawarte są także opisy podstawowych właściwości danego przedmiotu, co w przypadku budynków bądź pomieszczeń usługowych uwzględnia ich rodzaj:

()주택의 기본 명세:
아파트 경우:
아파트이외의 경우:
[juta eg-ui kibon myeongsae:
Apateu kyeong-u:
Apateu Iwui-ui kyeong-u:
[Tłum. literalne: podstawowa bazowa specyfika/opis:
Przypadek mieszkania:
Przypadek inny niż mieszkanie]
[TLOT: Podstawowy opis domu:
W przypadku mieszkania
W przypadku innym niż mieszkanie]

Także obszar, na którym ma zostać wybudowany dany obiekt będący celem dalszych ustaleń, zostaje jasno sprecyzowany i uwzględniony w dokumencie:

토지 지목:
토지 면적: ... m² (... 평)
건물 구조:
건물 면적: m² (... 평)
[toji Jimog:
Toji myeonjeog: m² (... pyeong)
Keonmul Gujo:

Emilia Wojtasik, Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu...

Keonmul myeonjeog: m² (... pyeong)
[Tłum. lit.: kategoria ziemi:
Obszar ziemi: ... m² (... pyeong)
Struktura budynku:
Obszar budynku: ... m² (... pyeong)]
[TLOT: Kategoria ziemi:
Powierzchnia ziemi: m² (... pyeong)
Struktura budynku:
Powierzchnia budynku: m² (... pyeong)]

Jak widać, w j. koreańskim ujmuje się takie dane przy pomocy zestawień rzeczownik + rzeczownik bez zbędnych w tym przypadku wykładników gramatycznych, np. 토지 면적 [*toji myeonjeog*] – *powierzchnia ziemi*.

W treści dokumentu, oprócz precyzyjnego opisu przedmiotu umowy, spotkać się można także z zapisami różnej treści, a regulującymi dalsze postępowanie, jak na przykład nie przedłużanie umowy.

○ 임대차기간 만료 시 “갑”은 재계약을 체결치 않고, 임대차목적물의 매각을 원칙으로 한다.

[imdaechakigan mannyo si „kap”eun jaekyeyageul chegyeolchi ankko, imdaechamogjokmului maegageul weonchigeuro handa.]

[Tłum. literalne] W czasie zakończenia okresu najmu B nie podpisuje powtórnej umowy, ustala za regułę sprzedaż przedmiotu celu umowy najmu]

TLOT: W czasie zakończenia okresu najmu Wynajmujący nie podpisuje umowy ponownej ale przyjmuje za zasadę sprzedaż docelowego przedmiotu najmu.

W przytoczonym przykładzie ustalono, że zamiast kolejnego podpisywania umowy, przedmiot zostanie sprzedany. Pozwala to Najemcy obniżyć koszty ciągłej dzierżawy i ryzyko możliwości zerwania umowy. Użyto zwrotów opartych na zestawieniu rzeczownik + rzeczownik/+ konstrukcje gramatyczne, np. powtórna umowa 재계약 [*jaegyeyag*] – literalnie *powtórne ustalenia*, gdzie przedrostek 재 [*jae*] pełni funkcję powtarzalności, rzeczownik + konstrukcja gramatyczna, np. 원칙으로 [*weonchigeuro*] – *za zasadę*, gdzie –으로 [*euro*]¹² jest wykładnikiem oznaczającym tutaj *jako, poprzez*, a 원칙 [*weonchig*] to *zasada, reguła* itp. Odwołano się także do zwrotu *sprzedaż*, gdzie zamiast najczęściej stosowanego słowa 판매 [*panmae*] – *sprzedaż*, użyto synonimu 매각 [*maegag*], oznaczającego raczej *wyprzedaż*, a więc nacechowanego definitywnością.

W przytoczonych przykładach zaczerpniętych z umów koreańskich przedmiot tej umowy (jeśli jest on ujęty w formie fizycznej) po jej rozwiązaniu bądź wygaśnięciu zostaje zwrócony Wynajmującemu. Jest to określone właściwymi zapisami. W przypadku najmu lokalu usługowego, spotkać się można m.in. z następującymi obwarowaniami:

제 11 조 (임대차 목적물의 명도)

¹² Patrz Im, Ho-Bin (2001: 154-157).

임대차기간의 만료, 계약의 해지, 해제 기타 사유로 인하여 이 계약이 종료된 때에는 “을”은 지체 없이 아래 각 호에 따라 임대차목적물 및 제반서류를 “갑”에게 명도 하여야 한다.

[je 11 jo (imdaecha mogjeogmului myeongdo)

imdaechakigaui mannyo, gveyagui haeji, haeje kita sayuro inhayeo i gveyagi jongnyodwen ddae-e-neun „Eul”eun jiche eopsi are kak hoe ttara imdaemokjeogmul mit jebanseoryureul „kap”ege myeongdohayeoya handa.

[tłum. Literalne: art. 11 (Zwolnienie przedmiotu celu umowy najmu)

W czasie, gdy umowa ta zostanie zakończona przez zakończenie czasu umowy najmu, rozwiązanie umowy, unieważnienie i inne przyczyny, B bez zbędnej zwłoki musi zwolnić/oddać A zgodnie z poniższymi punktami przedmiotu celu umowy najmu i wszystkie dokumenty].

TLOT: W sytuacji zakończenia umowy spowodowanych zakończeniem okresu najmu, rozwiązaniem umowy, unieważnieniem i innymi przyczynami, Najemca musi niezwłocznie przekazać Wynajmującemu docelowy przedmiot umowy wraz z wszelkimi dokumentami zgodnie z poniższymi punktami.

Jak można zauważyć, ujęto sytuacje, które skutkują w różnorodny sposób zakończeniem umowy. Nowe elementy, wprowadzone do treści przytoczonego przykładu, to *niezwłocznie, bez zbędnej zwłoki* – 지체 없이 [jiche eopsi] oparte na zestawieniu rzeczownik + przysłówkowa forma czasownika 없다 [eopta] – *nie być*. Wspomniany już kilkakrotnie docelowy przedmiot najmu – 임대차목적물 [imdaechamogjeogmul] opiera się na zestawieniu trzech rzeczowników, z których ostatni jest traktowany jako podmiot a reszta stanowi jego opis. Fraza 제반서류 [jeban seoryu] – *wszelkie dokumenty*, literalnie *wszystkie oficjalne dokumenty* odnosi się do niewymienionych oddzielnie lecz odnoszących się do przedmiotu dzierżawy dokumentów. Zamiast czasownika *przekazać*, zastosowano tutaj czasownik o szerszym zakresie, mogący odnosić się także do fizycznie wyrażonych przedmiotów – 명도하다 [myeongdohada] – *zwalniać, opuszczać*. Oprócz standardowo wykorzystanych spójników, zauważyć daje się użycie bardziej oficjalnego i charakterystycznego dla języka urzędowego spójnika *i* – 및 [mit].

Precyzować można także, co ma stać się z przedmiotem dzierżawy bądź najmu w przypadku, gdy Najemca nie rozliczy się z Wynajmującym ze zobowiązań finansowych. I tak:

() 2. “을”이 이 계약 종료일로부터 3 일 이내에 임대차목적물 내에 있는 소유물을 반출치 않을 때에는 “갑”은 이에 대하여 적절한 조치를 취할 수 있으며 그 비용은 “을”이 부담하고, 조치 후 3 일이 경과하여도 “을”이 소유물에 관하여 하등의 조치를 취하지 않을 경우 “갑”은 임의로 매각 또는 기타의 방법으로 이를 처분하고 그 비용을 소요비용에 우선 충당할 수 있다.

[Eul-i i kyeyag jongnyoilluputeo 3il inae imdaechamokjeogmul nae itneun soyumuleul panchulchi aneul ttaeeneun „kap”eun ie dachayeo jeogjeolhan jochireul chwihal su isseumyeo keu biyongeun „eul”i pudamhago, jochi hu 3iri kyeonggwahayeodo „eul”i soyumul-e gwanhayeo hadeug-ui jochireul chwihaji aneul kyeongu „kap”eun imuiro maegak tteoneun kitai pangpeobeuro ireul cheobunhago keu biyongeul soyobiyonge useon chundanghal su itta.

[Tłum. literalne: Jeśli B w ciągu 3 dni od zakończenia tej umowy nie opróżni używanych przedmiotów będących w przedmiocie celu najmu/dzierżawy, A może

Emilia Wojtasik, Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu...

podjąć w związku z tym właściwe kroki i ten koszt obciąża B. W przypadku, gdy nie podejmuje żadnych kroków w związku z używanymi przedmiotami mimo upływu 3 dni, wtedy A według swojego uznania może metodą sprzedaży lub inną sprzedać ten przedmiot a ten koszt najpierw wlicza się i pokrywa kosztem używania. TLOT: W przypadku, gdy Najemca, w ciągu trzech dni od zakończenia umowy nie zwolni z używanych przedmiotów docelowego przedmiotu dzierżawy, wówczas Wynajmujący może podjąć stosowne kroki, a ów koszt obciąża Najemcę. Natomiast w przypadku gdy po podjęciu kroków pomimo upływu kolejnych 3 dni Najemca nie podejmuje żadnych kroków w związku z używanymi przedmiotami, Wynajmujący swobodnie może pozbyć się ich metodą sprzedaży lub inną a ów koszt zostaje wliczony i pokryty kosztami użytkowania.

Wprowadzone nowe słownictwo dotyczy kosztów, które ponosi jedna ze stron w związku z brakiem terminowego wywiązania się drugiej strony z poczynionych ustaleń. Przedmioty, które zostały na miejscu są ujęte frazą 소유물 [soyumul] – przedmioty używane/użytkowane, w połączeniu z konstrukcją gramatyczną oznaczającą w związku z -에 관하여[-e gwanhayeo]. Ta z kolei stanowi składową wykładnika, użytego w tym kontekście z -에[e] oraz czasownika 관하다 [gwanhada] – mieć związek, dotyczyć (czegoś/kogoś), który tutaj oznacza synonimiczne 대하다[daehada] – wykazywać związek z (czymś/kimś) jednak wykazuje charakter bardziej oficjalny.

Wykorzystano także słownictwo odnoszące się do opróżniania, oczyszczania (tutaj: pomieszczenia) – 반출[banchul], co w słownictwie prawniczym powinno być ujmowane jako zwalnianie, opróżnianie. Zastosowano także frazę 조치를 취하다 [jochireul chwihada] – podejmować kroki, działania w połączeniu z potęgującym przekaz przymiotnikiem odczasownikowym (od czasownika deskryptywnego 적절하다 [jeogjeolhada] – być właściwym) – 적절한[jeogjeolhan] – właściwy, stosowny. Tę frazę zestawiono z konstrukcją modalną ㄹ 수 있다 [eul su itta] – można coś wykonać.

(3) “을”이 이 계약 종료일 이후에도 임대차목적물을 명도하지 않을 때에는 계약종료일의 다음날로부터 명도한 날까지의 기간 동안 임대료와 관리비의 150%에 상당하는 금액을 불법점유에 대한 배상금으로 “갑”에게 지급하여야 한다.

[“eul”i i gyeag jongnyoil ihuedo imdaechamogjeogmul-eul myeongdohaji anh-eul ddaeuneun gyeagjonglyoil-ui daeumnal-lo-buteo myeongdohan nal-kkajui gigan dong-an imdaeryowa gwanlibi-ui 150%e sangdanghaneun geum-aeg-eul bulbeobjeom-yue daehan baesang-geum-eulo “gab”ege jigeubhayeoya handa]

Tłum. literalne: W sytuacji gdy B pomimo upływu dnia zakończenia umowy nie przekaże przedmiotu celu najmu/dzierżawy, podczas okresu od dnia następnego do dnia zwolnienia musi zapłacić A jako odszkodowanie za bezprawne przetrzymanie kwotą obejmującą 150% kosztów administracyjnych i czynszu.

TLOT: W przypadku, gdy Najemca nie zwolni przedmiotu najmu mimo zakończenia umowy, przez okres od dnia następnego po dniu zakończenia umowy do dnia zwolnienia, musi zapłacić Wynajmującemu w ramach odszkodowania za bezprawne przetrzymanie kwotą wynoszącą 150% czynszu i kosztów administracyjnych.

Jak daje się zauważyć, klauzule odnoszące się do przedmiotów umów najmu są zbliżone w swojej treści do klauzul analogicznych w umowach skonstruowanych w języku polskim. Zauważalne są jednak różnice choćby w ujęciu administracyjnym adresów fizycznych nieruchomości, w opisach (także) technicznych urządzeń. Przede wszystkim różnice te dotyczą rzeczywistości prawnej, w jakiej funkcjonują umowy polskie i umowy koreańskie a także – co zrozumiale – języka, którym operują.

Podsumowanie

Koreański język prawny i prawniczy od strony leksykalnej, a co za tym idzie także gramatycznej, ma wiele odniesień do języka chińskiego. Mówią o tym choćby Lee i Ramsey (2000: 135): „as a result, the Korean lexicon now contains three distinct layers of vocabulary: native, Sino-Korean, and English. These three layers give Korean, in some cases, three nearly synonymous words or expressions for what amounts to the same concept”. Od strony samej struktury i konstrukcji prawa źródeł wiedzy należy szukać we wspomnianych już systemach japońskim, niemieckim i chińskim. To powoduje nie tylko zamęt i konfuzję wśród tłumaczy, ale przede wszystkim wśród odbiorców tekstów. Zauważalne są różnice językowe charakterystyczne dla tej dziedziny i odmiany języka specjalistycznego. Kielar (2013:114) podkreśla, że różnice te „w sposobie ujmowania rzeczywistości w kategoriach gramatycznych i leksykalnych przez różne społeczeństwa” tworzą i przekładają się „na konwencjonalny charakter każdego języka”. W przypadku języka koreańskiego, szczególnie w języku prawa i prawniczym widoczne jest rozdzielne użycie wyrażen potocznych i ich minimalizacja użycia na rzecz korzystania z terminów bardziej wysublimowanych i sprecyzowanych. Odnosi się to w dużej mierze do zapożyczeń sinokoreańskich, których w języku koreańskim jest całkiem sporo – stanowią one około 60% słownictwa (Sohn 2001: 89). Wiąże się to oczywiście z zakresem znaczenia osadzonym w rzeczywistości prawnej rozpatrywanych państw. Okazuje się zatem, że nie wystarczy znać termin *administracja* czy *rodzina*¹³ w j. koreańskim lecz by tłumaczyć specjalistycznie konieczna jest znajomość ich odpowiednika socjo- lub idiolektycznego w ujęciu kodu społecznego (Grucza 1994 w Kielar 2013: 15)¹⁴ aby nie narazić się nie tylko na śmieszność i w konsekwencji utratę ciężko wypracowanej reputacji, ale w dalszej perspektywie także uniknięcia ewentualnych konsekwencji prawnych z tytułu błędnego bądź niefachowego wykonania zlecenia translatorskiego. Co więcej, konieczna jest znajomość rzeczywistości prawnej – tylko w taki sposób będziemy w stanie właściwie dobrać ekwiwalent dla np. sądu apelacyjnego, którego struktura terminologiczna dla niewprawnych tłumaczy może stanowić jeśli nie zagadkę to przynajmniej problem interpretacyjny. Wiedza o elementach wspólnych dla struktur niemieckich, japońskich czy chińskich będzie znacząca, ale niewystarczająca by właściwie posługiwać się językiem specjalistycznym. Stąd konieczność ciągłego doskonalenia swoich umiejętności i ciągłego pogłębiania wiedzy, do którego namawiają (jeśli wręcz nie przymuszają) nie tylko okoliczności i wymogi czasów, ale także zasada,

¹³ Przykładowo słownik koreańsko-koreański podaje rozróżnienie między standardowym a prawniczym terminem *rodzina*, podając odpowiednio słowa 가족 *gajok* i 가정 *gajeong*.

¹⁴ Piszę o tym m.in. Barbara Kielar, formułując za F. Gruczą (1994) idiolekt jako „język jako społeczny kod stanowiący własność określonej grupy lub społeczności”

zawarta w *Kodeksie Tłumacza Przysięgłego*, do której tłumacze (nie tylko przysięgli) winni się odnosić:

„§ 7. Obowiązek doskonalenia kwalifikacji zawodowych.

Tłumacz przysięgły jest zobowiązany do stałego doskonalenia swoich kwalifikacji translatorskich, językowych i merytorycznych, w tym również podstawowej wiedzy w zakresie krajowego i międzynarodowego obrotu prawnego tłumaczonych dokumentów, zgodnie z obowiązkiem określonym w ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego.”

Kielar (2013:113) idzie dalej, nazywając ciągle poszukiwanie wiedzy w preferowanej przez tłumacza dziedzinie jako „swoisty przywilej, sprzyjający ciąglemu rozwojowi intelektualnemu tłumacza”. Zgodnie z tymi założeniami, artykuł ten niech posłuży jako punkt wyjściowy do dalszych, pogłębionych badań nad przekładem prawniczym polsko-koreańskim i koreańsko-polskim.

Bibliografia

- Delisle J. (et al., ed.) 1999, *Translation Terminology*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Fabricius-Hansen, Cathrine, 2007, *Paralleltext und Übersetzung in sprachwissenschaftlicher Sicht*, W: *Übersetzung, Translation, Traduction. Ein internationales Handbuch zur Übersetzungsforschung*, red. H. Kittel et al., 322-329. Berlin/New York: de Gruyter.
- Grucza, Franciszek 1994, *O językach specjalistycznych (=technolektach) jako pewnych składnikach rzeczywistych języków ludzkich*, W: *Języki specjalistyczne*, F. Grucza/ Z. Kozłowska (red.), 7-27. Warszawa: Wydawnictwo „Akapit”.
- Hahm Pyong-Choon, 1967 i nast., *The Korean political tradition and law*, Seoul, Royal Asiatic Society Korea Branch.
- Introduction to Korean Law*, 2013, ed. Korea Legislation Research Institute, Springer Heidelberg-New York-Dordrecht-London.
- Kim Kipyoo, 2013. *Overview*. W: *Introduction to Korean Law*, 2013, ed. Korea Legislation Research Institute, Springer Heidelberg-New York-Dordrecht-London.
- Im, Ho-Bin (ed.) 2001. *Korean grammar for international learners*. Yonsei University Press, Seoul.
- Kaczmarek K., Matulewska A., 2010. *Comparison of parallel texts of petitions in Polish-Hungarian and Polish-English translation*. W: *Across Languages and Cultures*. Akadémiai Kiadó, Vol. 11, no. 1, June 2010, 67-81.
- Kielar, B. 2013, *Zarys translatoryki*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej
- Kierzkowska, Danuta. 2002. *Tłumaczenie prawnicze*, Warszawa: Translegis.
- Kodeks Tłumacza Przysięgłego* (<http://www.tepis.org.pl/towarzystwo/ktp.pdf>, dostęp online 22.12.2013 r.)
- Kubacki, A., 2008. *Zestawienie niemieckich i polskich ekwiwalentów nazw władzy sądowniczej* W: *Lingua Legis*, marzec 2008, 52-67.

- Kubacki, A., Wowro I., 2006, Europejskie modele ustanawiania tłumaczy przysięgłych oraz kryteria dopuszczające do wykonywania zawodu w wybranych krajach Unii Europejskiej, W: *Rozwój lokalny i regionalny po wejściu Polski do Unii Europejskiej Tom 2.* (red.) A. Barcik i R. Barcik, 228-240, Bielsko Biała: Wydawnictwo Naukowe ATH, Bielsko Biała.
- Lee Iksop, Ramsey Robert S., 2000, *The Korean Language*, SUNY Press, Seoul.
- Matulewska, A. 2013. *Legilinguistic Translatology. A Parametric Approach to Legal Translation.* Linguistic Insights vol. 171. Bern: Peter Lang.
- Matulewska, Aleksandra. 2007. *Lingua Legis in Translation.* Frankfurt am Main: Peter Lang GmbH.
- Matulewska, Aleksandra. 2010. Teksty paralelne a ustalanie konotatów i denotatów na potrzeby przekładu polsko-angielskiego. W: *Legilingwistyka porównawcza, Tom 3/2010*, 57-69, Poznań: UAM.
- Mo, Jongryn, Brady D.W. (ed.), 2010, *The rule of Law in South Korea*, Stanford: Hoover Institution Press, Stanford University.
- Neubert A. 1996, *Textlinguistics of Translation: The Textual Approach to Translation.* In: Marilyn Gaddis Rose (ed.). *Translation Horizons Beyond the Boundaries of Translation Spectrum. Translation Perspectives IX.*, 87-105. Binghamton: Center for Research in Translation.
- Pieńkos, J. 2003, *Podstawy przekładoznawstwa*, Kraków.
- Radwański, Z., 2005, *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: Beck.
- Redelbach, A., 2002, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”.
- Šarčević, S. 2000. *New Approach to Legal Translation.* The Hague: Kluwer Law International.
- Smith S. A. 1995, *Culture Clash: Anglo-American Case Law and German Civil Law in Translation. Translation and the Law*, Marshall Morris (ed.). 179-197, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Sohn, Ho-Min, 1999, 2001. *The Korean Language*, Cambridge University Press, London.
- Strona Słownika Koreańsko-Koreańskiego: <http://krdic.naver.com>

Emilia Wojtasik, Klauzula dotycząca przedmiotu umowy najmu...

PLURICENTRYZM W NIEMIECKIM JEZYKU STANDARDOWYM I SPECJALISTYCZNYM

Artur Dariusz KUBACKI, dr hab.

Instytut Filologii Germańskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. gen. S. Grota-Roweckiego 5, 41-200 Sosnowiec
kubart@post.pl

Abstrakt: W niniejszym artykule poddano analizie zjawisko pluricentryzmu/policentryzmu w niemieckim języku standardowym i specjalistycznym. Do końca lat 80. XX wieku język niemiecki traktowano jeszcze jako język monocentryczny, a odmianę używaną na obszarze Niemiec uważano za wzorcową i jedynie normotwórczą. Miało to bezpośredni wpływ na sposób nauczania języka niemieckiego jako języka obcego, m.in. w Polsce, gdyż w procesie dydaktycznym odnoszono się jedynie do realiów społeczno-politycznych i gospodarczych Niemiec. Nawet na studiach germanistycznych rzadko omawiano odmiany języka niemieckiego używane w pozostałych krajach niemieckojęzycznych, jak Austria, Szwajcaria, Luksemburg i Liechtenstein. W ogóle natomiast nie mówiono na nich o niemczyźnie używanej w Belgii Wschodniej i Tyrolu Południowym we Włoszech. Różnice w odmianach języka niemieckiego uwidaczniają się na każdej płaszczyźnie języka: fonetycznej, morfologicznej, składniowej, leksykalnej, a nawet pragmatycznej. Co ciekawe, dotyczą one nie tylko języka standardowego (Gesamtssprache), lecz także języka specjalistycznego (Fachsprache). Przedmiotem niniejszego artykułu jest wskazanie na te różnice w odniesieniu zarówno do języka standardowego, jak i specjalistycznego, a także na wynikające z nich implikacje dydaktyczne dla glottodydaktyki i translatoryki.

Słowa kluczowe: komparatystyka legilingwistyczna, pluricentryzm, policentryzm, język specjalistyczny, język standardowy

PLURICENTRISM IN THE GERMAN STANDARD LANGUAGE AND THE GERMAN LANGUAGE FOR SPECIAL PURPOSES

Abstract: In this article, the author analyses pluricentrism/polycentrism in the German standard language and the German LSP. Until the eighties of the 20th century, the German language was treated as a monocentric language and the variant used in Germany was perceived as the model and normative variant. This had a direct impact on the method of teaching German as a foreign language (also in Poland). In the process of teaching, teachers referred only to social, political and economic situation in Germany. Even during German language university courses the variants of the German language used in other German-speaking countries, such as Austria, Switzerland, Luxembourg and Liechtenstein, were rarely discussed and the German language used in Eastern Belgium and Southern Tyrol in Italy was never mentioned. The differences between the variants of the German language can be seen at every level of the language: phonetic, morphological, syntactic, lexical and even pragmatic one. What is interesting, they can be found not only in the standard language (Gesamtssprache), but also in LSP (Fachsprache). In the article, the author shows these differences with regard to both the standard language and LSP. Moreover, he analyses their consequences for German language teaching and the process of translation.

Key words: comparative legilinguistics, pluricentrism, polycentrism, LSP, standard language

Wstęp

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie zjawiska pluricentryzmu (Plurizentrismus/Plurizentrität)¹ języka niemieckiego, czyli – jak wyjaśnia Aleksander Szulc (2005, 25) – używania języka niemieckiego „w całkowicie niezależnych od siebie państwach, których obywatele nie zawsze identyfikują się pod względem narodowościowym z Niemcami”. Jeszcze do końca lat 80. XX wieku język niemiecki uważano za język monocentryczny, tzn. taki, który posiada jeden standard w Niemczech obowiązujący jako wariant główny, względnie norma. Język niemiecki używany w Austrii, Szwajcarii i Tyrolu Południowym traktowano jako wariant poboczny lub „odchylenie” od normy.

Jak zauważa Elisabeth Lang (2010, 197), pluricentryzm² języka niemieckiego stał się dopiero w latach 90. obiektem zintensyfikowanych badań językoznawczych³. Rozważania naukowe na ten temat podejmowali m.in. Ulrich Ammon (1995, 1996, 1998) z Niemiec, Wolfgang Pollak (1994), Rudolf Muhr (1997, 2012) oraz Rudolf de Cillia (2006) z Austrii, a także germanista Michael G. Clyne (1995, 2005) z Australii. W Polsce już od 1999 r. prowadzone są pogłębione badania na temat odmian narodowych języka niemieckiego jako zjawiska językowego w ogóle (Szulc 1999). Powstały też na ten temat drobne przyczynki autorstwa np. Anny Dargiewicz (2004), Artura D. Kubackiego (2011a), Sylwii Firyn (2010, 2012) czy Karoliny Paluszek (2014). Natomiast w odniesieniu do pluricentryzmu obecnego także w językach fachowych czy translatoryce w szczególności takich badań systematycznych wciąż brakuje. Pewien wyjątek stanowi tu wkład związanego naukowo z Uniwersytetem Warszawskim austriackiego badacza Rheinholda Utriego (2010, 2012, 2013a, 2013b), który w swoich licznych artykułach zajmuje się pluricentryzmem niemieczyny standardowej i specjalistycznej, prezentując liczne przykłady różnic w zakresie jej użycia w Austrii. W przypadku pozostałych odmian języka niemieckiego nadal istnieje luka, jeżeli chodzi o tego typu opracowania.

¹ Pluricentryzm/policentryzm (także język pluricentryczny/policentryczny) jako przeciwieństwo monocentryzmu to terminy, których wprawdzie formalnie nie odnotowano jeszcze w polskich słownikach językoznawczych, ale coraz częściej stosowane są w nauce na określenie odmian narodowych danego języka. Terminy mono- i policentryzm do literatury przedmiotu wprowadził Michael Clyne (zob. Szulc 1999, 236-237).

² Ammon (1998, 313 i n.) interpretuje zjawisko pluricentryzmu języka niemieckiego w trojaki sposób. Wyróżnia model pluricentryczny (plurizentrisches Modell), model plurinarodowy (plurinacionales Modell) oraz model pluriarealowy (pluriareales Modell). W pierwszym modelu stawia znak równości między różnymi narodami a różnymi centrami języka niemieckiego. W drugim modelu zakłada istnienie – w odniesieniu do języka pisanego i standardowego – wspólnej części zasobów języka niemieckiego dla Niemców, Austriaków i niemieckojęzycznych Helwetów. Natomiast trzeci model – jego zdaniem – dotyczy jedynie odmiany języka niemieckiego używanej w Austrii, która rozumiana jest jako wariant południowoniemiecki (stąd w nazwie modelu areal jako synonim obszaru, powierzchni).

³ Dział językoznawstwa zajmujący się takimi badaniami to lingwistyka odmian narodowych danego języka (Varietätenlinguistik).

Konceptualizacja języka niemieckiego jako języka pluri-/policentrycznego (pluri-/polyzentrische Sprache) obejmuje trzy równoważne odmiany⁴ języka, zwane inaczej standardami lub wariantami języka (por. de Cillia 2006, 51; Clyne 1995, 20): (1) odmianę niemiecką (deutschländisches Deutsch, Bundesdeutsch, Binnendeutsch), (2) odmianę austriacką (österreichisches Standarddeutsch) oraz (3) odmianę szwajcarską (Schweizerhochdeutsch). Natomiast różnice językowe – zresztą nie tylko w odniesieniu do warstwy leksykalnej – odróżniające użycie niemczyzny w tych trzech krajach niemieckojęzycznych określa się odpowiednio terminami: teutonizmy (Teutonismen, Deutschlandismen, Bundesgermanismen), austriacyzmy (Austriazismen) i helwetyzmy (Helvetismen) (por. Pollak 1994, 12; Meyer 2006, 16; Firyn 2012, 51-52).

Poza językiem niemieckim do indoeuropejskich języków pluricentrycznych zalicza się także języki: angielski, francuski, hiszpański i portugalski (por. Clyne 1995, 20), a ostatnio także nawet włoski (zob. Muhr 2012).

Zgodnie z opisem języków pluricentrycznych Ulricha Ammona (1995, 96-97) za język pluricentryczny należy uznać każdy język, który posiada kilka wariantów standardowych obowiązujących w różnych państwach, choć niekoniecznie musi on mieć status języka urzędowego⁵. Ponadto państwa mające „własny” standardowy wariant języka dysponują narzędziami normatywnymi w postaci słowników, zasad pisowni, wymowy czy gramatyki, czyli – inaczej mówiąc – posiadają tzw. „kodeks lingwistyczny” (linguistischer Kodex). W przypadku Austrii źródłem normatywnym jest np. *Österreichisches Wörterbuch* (2006), dla Niemiec jest to np. seria słowników *Dudena*, w tym obszerny *Universalwörterbuch Duden* (2011), a dla niemieckojęzycznej Szwajcarii są to takie pozycje słownikowe, jak np. *Unser Wortschatz, Schweizer Wörterbuch der deutschen Sprache* autorstwa Ingrid Bigler (1987) lub *Schweizer Wörterbuch. So sagen wir in der Schweiz* autorstwa Kurta Meyera (2006)⁶.

Ulrich Ammon (1995, 96) wyróżnia trzy pełne ośrodki (centra) językowe (Vollzentren) oraz cztery półośrodki (półcentra) językowe (Halbzentren). Pełne ośrodki językowe to Niemcy, Austria i niemieckojęzyczna Szwajcaria, które posiadają kodeksy lingwistyczne dla używanego w nich standardu. Półośrodki językowe to Liechtenstein, Luksemburg, Belgia Wschodnia oraz Tyrol Południowy, które nie posiadają takiego kodeksu. Heidemarie Markhardt (2006, 9) twierdzi nawet, iż norma języka ogólnego (Gesamtsprache) z reguły kształtowana jest przez pełne ośrodki językowe.

Specyfika standardu języka niemieckiego w Austrii

Dla przedstawienia sytuacji językowej w Austrii należy zwrócić uwagę na jej położenie geograficzne i uwarunkowania historyczne. Jak słusznie zauważa Szulc (1999, 155), nie

⁴ Definicje wariantu i odmiany języka można znaleźć u Szulca (1999, 21-22).

⁵ Przypomnijmy, iż język niemiecki posiada status języka urzędowego w takich krajach Europy, jak: Republika Federalna Niemiec, Republika Austrii, Konfederacja Szwajcarska, Księstwo Liechtensteinu, Wielkie Księstwo Luksemburga, Królestwo Belgii (Belgia Wschodnia), Republika Włoska (Tyrol Południowy). W ostatnich trzech państwach pełni on funkcję języka regionu.

⁶ Jak słusznie zauważa Ulrich Ammon (1995, 96), kodeksy lingwistyczne muszą być opracowane przez specjalistów danego kraju niemieckojęzycznego, ale nie muszą być w nim drukowane (np. słownik Kurta Meyera poświęcony niemieczyźnie szwajcarskiej został wydrukowany w Wiedniu).

bez znaczenia jest fakt, iż Austria leży niemal w całości na bawarskim obszarze etnicznym i dialektalnym. Spowodowało to, iż niemczyzna austriacka wyrosła na gruncie dialektów górnoniemieckich (Oberdeutsch), którymi posługiwano się w południowych Niemczech, zwłaszcza w Bawarii. Językiem Austriaków stał się język niemiecki w swej odmianie narodowej (por. Szulc 1999, 162).

Po Drugiej Wojnie Światowej Republika Austrii dążyła wyraźnie do odgraniczenia swojego języka i podkreślenia własnej odrębności od faszystowskich.

Niemiec, co znalazło wyraz m.in. w stosowaniu na świadectwach szkolnych dla przedmiotu *język niemiecki* terminu *Unterrichtssprache* (dosł. język nauczania/język wykładowy), a nie *Deutsch* (por. Szulc 1999, 161; Bęza 2004, 189). Ponadto już w 1951 r. Austriacy opracowali swój pierwszy słownik pt. *Österreichisches Wörterbuch* (ÖWB), w którym umieszczono ponad 20.000 haseł kodyfikujących słownictwo używane na terytorium Republiki Austriackiej (por. Kubacki 2011a, 212). Poniżej zamieszczam obszerny cytat z *Przedmowy* do tego słownika doskonale charakteryzujący pod względem lingwistycznym niemczyznę austriacką oraz uzasadniający jej użycie przez obywateli Austrii (ÖWB 1951, 6-7):

Das Österreichische Wörterbuch ist ein Wörterbuch der guten, richtigen deutschen Gemeinsprache. Es ist jedoch in erster Linie für Österreicher bestimmt und wird vor allem von Österreichern benützt werden. Deshalb enthält es auch zahlreiche allgemein verwendete Wörter der österreichischen Umgangssprache und der österreichischen Mundarten, wengleich keine Wörter in mundartlicher Schreibung. Solche Wörter sind aber ausdrücklich als der Umgangssprache oder der Mundart zugehörig gekennzeichnet, und neben ihnen stehen gemeinsprachliche Ausdrücke. (...).

Das Österreichische Wörterbuch ist noch in einem anderen Sinn als ein österreichisches anzusprechen. Wir Österreicher verwenden eine Reihe von Ausdrücken, die nicht weniger richtig, gut und schön sind als anderswo gebrauchte. Sie wurden naturgemäß im Wörterbuch bevorzugt, wogegen etwa nur in Norddeutschland übliche gar nicht berücksichtigt oder als bei uns fremd oder zumindest ungewohnt ausdrücklich gekennzeichnet wurden. Es ist aber auch Tatsache, daß wir in der besten Sprache der Gebildeten unseres Landes Wörter anders betonen, anders aussprechen, Hauptwörter mit einem anderen Artikel oder einer anderen Mehrzahlform, Zeitwörter mit einem anderen Hilfszeitwort verwenden u. v. a. m., als dies außerhalb Österreichs üblich ist. In solchen Fällen wurde die bei uns gebräuchlichen, allgemein als gut und richtig empfundenen Formen ins Wörterbuch aufgenommen.

Austriacka odmiana języka niemieckiego stwarza problemy nie tylko ze względu na akcent i intonację. Przede wszystkim różnice widoczne są w otwartym systemie leksykalnym niemczyzny austriackiej, a także – w mniejszym stopniu – w jej podsystemach: morfologicznym, słowotwórczym i składniowym (zob. Szulc 1999, 165), o czym mogliśmy się już częściowo dowiedzieć z przytoczonej powyżej *Przedmowy* do słownika austriackiego. Ponadto w Austrii występuje olbrzymia ilość dialektów i gwar, które powstały w wyniku izolacji terenów wysokogórskich, np. dialekt Voralbergu jest bliższy szwajcarskiej odmianie języka niemieckiego, tzw. *Schwyzerdütsch*. Jest to uwarunkowane tym, iż dialekt używany w Voralbergu należy do grupy dialektów alemańskich charakterystycznych dla Szwajcarii i Liechtensteinu, a nie bawarsko-austriackich, które są typowe dla pozostałej części Austrii.

Z badań Petera Wiesingera (za Szulcem 1999, 166) wynika jednoznacznie, iż większość Austriaków posługuje się na co dzień dialektem (49%) lub językiem potocznym (49%), natomiast zaledwie 2% używa języka standardowego, tzw. „Hochdeutsch”. Aleksander Szulc (1999, 166) twierdzi, iż Austriacy rozumieją konieczność opanowania języka standardowego wolnego od regionalizmów, a nawet podaje, którzy z nich i w jakich sytuacjach go używają:

Tą odmianą języka posługują się w Austrii nauczyciele i uczniowie podczas nauki szkolnej, profesorowie wyższych uczelni w czasie wykładów, a także politycy i wszelkie osoby urzędowe w oficjalnych przemówieniach. Języka standardowego używa również Austriak w rozmowie z użytkownikami innych odmian języka standardowego lub z mówiącymi po niemiecku cudzoziemcami. Austriacka odmiana języka standardowego obowiązuje również spikerów radiowych i prezenterów TV. Jednak wymowa standardowa Austriaków zachowuje, z nielicznymi tylko wyjątkami, wyraźne zabarwienie regionalne zarówno w realizacji alofonicznej fonemów języka literackiego, jak i w ogólnym przebiegu intonacyjnym. Skodyfikowaną wymowę sceniczną usłyszeć można jedynie u nielicznych specjalnie szkolonych w sztuce żywego słowa aktorów.

Z reguły wiedza polskich germanistów o austriackiej odmianie języka niemieckiego ogranicza się do poznania zaledwie kilku austriacyzmów z zakresu języka standardowego, np.⁷ *styczeń: Jänner (AT) – Januar (DE)*, *luty: Febrer (AT) – Februar (DE)*, w tym roku: *heuer (AT) – dieses Jahr (DE)*, lub z zakresu języka specjalistycznego, a zwłaszcza słownictwa gastronomiczno-kuchennego, np. *pomidory: Paradeiser (AT) – Tomaten (DE)*, *ziemniaki: Erdäpfel (AT) – Kartoffeln (DE)*, *chrzan: Kren (AT) – Meerrettich (DE)*⁸.

Niemczyzna austriacka jest nasycona dużą ilością italianizmów i latynizmów, podczas gdy niemczyzna w RFN preferuje raczej galicyzmy. Wyrazy używane przez Austriaków pochodzące z łaciny to np. *Matura – egzamin dojrzałości*, *Evidenz – rejestr*, a z języka włoskiego to np. *Assekuranz – ubezpieczenie*, *Polizze – polisa*. Nie bez znaczenia są również powiązania historyczne Austriaków z krajami słowiańskimi (zwłaszcza Czechami, Słowakami, a nawet Serbami, Chorwatami czy Polakami), a także narodem węgierskim w ramach prężnie funkcjonującej monarchii habsburskiej. Stąd austriacka odmiana języka niemieckiego zapożyczyła wiele wyrazów z języków tychże krajów, szczególnie w przypadku kulinariów, np. z języka włoskiego: *Karfiol – kalafior*, *Ribisel – porzeczka*, z języka czeskiego: *Powidl – powidla śliwkowe*, *Kolatsche – kolacz*, z języka węgierskiego: *Gulasch – gulasz*, *Palatschinke – naleśnik z nadzieniem*, z języka serbo-chorwackiego: *Kukuruz – kukurydza*, z języka polskiego: *Agrasel – agrest* (por. Utri 2012, 414).

Oprócz różnic leksykalnych należy wymienić także zjawiska morfologiczne charakterystyczne dla niemczyzny austriackiej (por. Kubacki 2011a, 213). Do zmian morfologicznych możemy zaliczyć m.in. użycie rodzajnika określonego przed imionami i nazwiskami osób, np. *der Hans*, *der Herr Müller*, użycie celownika zamiast dopełniacza po przyimku *wegen* – z *powodu* czy zamiłowanie Austriaków do stosowania form zdrobniałych tworzonych przy pomocy sufiksu *-l* i *-erl*, np. *Hunderl – piesek*, *Dirndl* –

⁷ Przy przykładach podano skróty nazw krajów niemieckojęzycznych zgodnie ze standardem ISO nr 3166-1, tj. DE – Niemcy, AT – Austria, CH – Szwajcaria.

⁸ Więcej przykładów zob. A.D. Kubacki (2011a, 212-213).

młoda dziewczyna. Ponadto różnice dotyczą także użycia innego rodzaju gramatycznego, np. *SMS: das SMS (AT) – die SMS (DE), e-mail: das E-Mail (AT) – die E-Mail (DE)*, któremu towarzyszy czasami ucięcie podstawy słowotwórczej rzeczownika, np. *der Akt (AT) – die Akte (DE)*. W Austrii częściej tworzy się liczbę mnogą rzeczowników z przegłosem, np. *samochody: Wägen (AT) – Wagen (DE), kołnierze: Krägen (AT) – Kragen (DE)*, oraz w inny sposób i częściej łączy się leksemy w złożenia za pomocą interfiks -(-e)s- oddzielającego człon określany od określającego, np. *ruch kolejowy: Zugverkehr (AT) – Zugverkehr (DE), egzamin wstępny: Aufnahmeprüfung (AT) – Aufnahmeprüfung (DE), sąd 2. instancji: Landesgericht (AT) – Landgericht (DE)*. Aleksander Szulc (1999, 185) podaje, iż interfiks -(-e)s- w austriackich złożeniach rzeczownikowych jest bardziej produktywny niż w odmianie wewnątrzniemieckiej.

W odniesieniu do zmian syntaktycznych w austriackiej odmianie języka niemieckiego dominuje zanik czasu przeszłego prostego (Präteritum) w języku mówionym oraz tworzenie czasu przeszłego złożonego (Perfekt) od czasowników oznaczających pozycję bądź ułożenie ciała *sitzen – siedzieć, liegen – leżeć, stehen – stać, hocken – kucać, hängen – wisieć* z czasownikiem posiłkowym *sein* a nie *haben*, jak to jest w standardowej niemieczyźnie. Aleksander Szulc (1999, 186-187) oraz Jakob Ebner (2013, 473) wskazują także na nieliczne różnice składniowe uwidaczniające się w odmiennym użyciu przymizków: *am* zamiast *auf dem*, np. *na wsi: am Land (AT) – auf dem Land (DE), über* zamiast *auf*, np. *na wniosek: über Antrag (AT) – auf Antrag (DE), um* zamiast *für*, np. *kupić za 5 €: um 5 € kaufen (AT) – für 5 € kaufen (DE)*, oraz odmiennym szyku wyrazów w niektórych frazach, jak np. *w prawie każdym sklepie: in beinahe jedem Geschäft (AT) – beinahe in jedem Geschäft (DE)*.

Jeśli chodzi o ortografię, to po wielkich reformach ortograficznych z 1996 i 2006 r. przeprowadzonych w krajach niemieckojęzycznych różnice w zapisie wyrazów w Austrii są niewielkie. I tak na przykład dopuszczalny jest zapis oboczny takich wyrazów, jak *Tunell (Tunnel), Kücken (Küken), Spass (Spaß)*.

Warto również wspomnieć o typowych dla Austrii idiomach sytuacyjnych, które – zdaniem Aleksandra Szulca (1999, 160) – świadczą o innego typu życiu towarzyskim aniżeli w północnych Niemczech, np. *Küß die Hand – całują rączki, gnädige Frau – łaskawa pani, Habe die Ehre – mam zaszczyt, Grüß Gott – szczęść Boże*.

Specyfika standardu języka niemieckiego w niemieckojęzycznej Szwajcarii

Przypomnijmy, iż około 73% mieszkańców siedmiomilionowej Szwajcarii uznaje za swój główny język niemieczny, 13% to Szwajcarzy francuskojęzyczni, a około 6,5% mówi po włosku. Jest też 0,5% populacji władającej językiem retoromańskim, natomiast pozostałe 7% używa różnych języków niebędących językami urzędowymi Konfederacji⁹.

Jak podaje Ulrich Ammon (1996, 157), niemieczyna używana w Szwajcarii jest traktowana obecnie jako wariant narodowy (nationale Variätet). Kurt Meyer (2006, 16) określa ją szwajcarskim wariantem standardowego języka niemieckiego (schweizerische

⁹ Języka retoromańskiego (romansz) używa się w okolicach Sankt Moritz w kantonie Gryzonia (Graubünden). Dane dotyczące liczby osób posługujących się danym językiem ojczystym pochodzą ze spisu powszechnego z 2000 r. podanych w Wikipedii – <http://pl.wikipedia.org/wiki/Szwajcaria> (3.11.2013 r.).

Standardvariätet des Deutschen). Typowe dla Szwajcarii cechy niemczyzny skodyfikowane w niektórych słownikach języka niemieckiego określa się – jak już podano wcześniej – mianem helwetyzmów. Według Beata Siebenhaara i Alfreda Wylera (1997, 9) w niemieckojęzycznej Szwajcarii mamy do czynienia z dwiema formami języka niemieckiego: ze standardowym językiem niemieckim, określanym jako „Schriftdeutsch” lub „Hochdeutsch” (jest on *de facto* pierwszym językiem obcym nauczonym w szkole od trzeciej klasy szkoły podstawowej), oraz z językiem bazującym na dialektach alemańskich, tzw. „Schwyzerdütsch”¹⁰, który przybiera postać różnych dialektów regionalnych. Aleksander Szulc (1999, 89) nazywa go językiem helweto-niemieckim. Dialekty szwajcarskie tak bardzo różnią się od standardowego języka niemieckiego, iż filmy, w których się nimi mówi, zwykle wyświetla się z napisami w języku literackim (Schriftdeutsch), gdyż nawet dla Niemców czy Austriaków dialekty te są niemal całkowicie niezrozumiałe.

Schwyzerdütsch występuje głównie w języku mówionym, bardzo rzadko pisanym (por. Szulc 1999, 90). Taką sytuację językową w Szwajcarii Beat Siebenhaar i Alfred Wyler (1997, 9-10) określają pojęciem dyglosji (Diglossie), czyli posługiwania się przez społeczność dwoma językami, które cieszą się różnym prestiżem i używane są w różnych sytuacjach i sferach życia w taki sposób, iż kontekst ściśle determinuje, który z języków będzie użyty. Swoją opinię naukowcy (1997, 9-10) sformułowali w następujący sposób:

In einer Sprachgemeinschaft werden zwei Formen der gleichen Sprache verwendet, eine hochsprachliche und eine volkssprachliche, und jede Sprachform hat unterschiedliche Geltungsbereiche. Dabei sind die Sprachformen immer deutlich voneinander unterschieden, Misch- und Übergangsformen gibt es kaum. Deutschschweizern ist immer bewusst, welche Sprachform sie verwenden. Wenn sie in bestimmten Situationen zur Hochsprache wechseln (wechseln müssen), so wird das auch meist thematisiert. Ein allmähliches Hinübergehen vom Dialekt in die Hochsprache gibt es nicht.

W niemieckojęzycznej Szwajcarii nie ma języka potocznego, tak jak to jest w przypadku Austrii czy Niemiec (por. Szulc 1999, 89; Meyer 2006, 19). Niemczyzna używana w Szwajcarii – zdaniem Kurta Meyera (2006, 16-17) – nie jest ani gorszym, ani mniej wartościowym standardem języka niemieckiego, a jej szczególne cechy narodowe i regionalne należy postrzegać jako równouprawnione wersje języka niemieckiego.

Jak zauważa Aleksander Szulc (1999, 152-153), dla Helwetów niemczyzna standardowa wciąż odgrywa znaczącą rolę w życiu, zwłaszcza zawodowym. Jest ona niezastąpionym środkiem komunikacji w kontaktach z mieszkańcami pozostałych krajów niemieckojęzycznych, szczególnie w odniesieniu do komunikacji pisemnej (dokumenty urzędowe, handlowe, listy prywatne). Również teksty naukowe, literatura piękna i poezja tworzone są w niemieckim języku standardowym, choćby – jak argumentuje ten badacz – ze względu na ich przynależność do ogólnego dorobku nauki i literatury niemieckojęzycznej.

Podobnie jak w Austrii niemczyzna używana w Szwajcarii różni się od standardowej niemczyzny Niemców. Różnice te dotyczą tych samych płaszczyzn językowych: leksykalnej, morfologicznej, syntaktycznej, a także fonetycznej (por. Ammon 1995, Meyer 2006).

¹⁰ Inne warianty graficzne to *Schwyzertütsch* lub *Schwyzertüütsch*.

Wymowa i intonacja szwajcarska nie jest w sposób szczególnie unormowana, a kształtują ją głównie normy regionalne (miejscowe dialekty). Jest ona twardsza od standardowej niemieczyzny, co przejawia się – jak podaje Aleksander Szulc (1999, 152) – choćby brakiem redukcji w wygłosie oraz całkowitym brakiem palatalnego spirantu [ç]. Dodatkowo pojawia się w niej wiele wymawianych oryginalnie zapożyczeń z języków romańskich, zwłaszcza francuskiego i włoskiego.

Niemieckojęzyczni Szwajcarzy po warstwie leksykalnej tekstu są w stanie rozpoznać, czy tekst zredagował ich krajan czy też Niemiec. Przytoczmy kilka przykładów z codziennej leksyki używanej przez Helwetów: *bilet*: *Billet* (CH) – *Fahrschein/Fahrkarte* (DE), *telefon komórkowy*: *Natel* (CH) – *Handy* (DE), *chodnik*: *Trottoir* (CH) – *Bürgersteig* (DE). Jak widać z podanych przykładów, w szwajcarskim standardzie używa się wielu zapożyczeń z języka francuskiego. Ponadto w codziennym użyciu jest wiele wyrazów obcych z języka włoskiego, jak np. *zaliczka*: *Akonto* (CH) – *Anzahlung* (DE), *kontrolować coś urzędowo i odbierać*: *kollaudieren* (CH) – *kontrollieren* (DE), języka angielskiego, np. *samochód*: *Car* (CH) – *Wagen* (DE), *suszarka bębnowa*: *Tumbler* (CH) – *Wäschetrockner* (DE), a zwłaszcza łaciny, np. *wsparcie finansowe*: *Subsidium* (CH) – *finanzielle Unterstützung* (DE), *referendum*: *Referendum* (CH) – *Volksabstimmung* (DE). Ponadto występuje tu także wiele terminów specjalistycznych, które różnią się od tych używanych przez Niemców, np. *prawo jazdy*: *Führerausweis* (CH) – *Führerschein* (DE), *prawo zobowiązań*: *Obligationenrecht* (CH) – *Schuldrecht* (DE).

W zakresie morfologii możemy dostrzec różnice m.in.:

- (i) w rodzaju gramatycznym rzeczowników, np. *Prozent*, *Radio*, *Taxi* są w Szwajcarii rodzaju męskiego, a w Niemczech rodzaju nijakiego,
- (ii) w odmiennym modelu tworzenia liczby mnogiej, np. *der Park*: *die Pärke* (CH) – *die Parks* (DE),
- (iii) w odmiennym tworzeniu czasowników na *-ieren*, np. *parkieren* (CH) – *parken* (DE),
- (iv) w odmiennej rekcji przyimków łączących się w niemieczyźnie zwykle z dopełniaczem, a w standardzie szwajcarskim z celownikiem, np. *hinsichtlich*, *zufolge*,
- (v) w odmiennym tworzeniu form zdrobniałych za pomocą sufiksu *-(e)li*, *-schi*, np. *Bretzli*, *Knöpfli*, *Büebeschi*, i w częstszym użyciu deminutiwów.

W odniesieniu do składni w niemieckojęzycznej Szwajcarii – podobnie jak w Austrii – dominuje tworzenie czasu przeszłego złożonego Perfekt od czasowników oznaczających pozycję bądź ułożenie ciała *sitzen* – *siedzieć*, *liegen* – *leżeć*, *stehen* – *stać*, *hocken* – *kućać*, *hängen* – *wiszieć* z czasownikiem posiłkowym *sein* a nie *haben*.

Ponadto różnice uwidaczniają się także w zapisie wyrazów przez Helwetów, ponieważ zamiast ligatury *ß* (tzw. *s* basowego) używa się podwójnego *ss*. Na klawiaturach komputerowych znajduje się też wiele liter francuskich ze znakami diakrytycznymi, np. *Eiscreme*, *Entrecôte*, *Café mélange*, gdyż tradycją jest zapisywanie wyrazów w formie oryginalnej. Ponadto niektóre wyrazy Szwajcarzy zapisują inaczej niż Niemcy, np. *Müesli* (CH) – *Müsli* (DE), *Bretzel* (CH) – *Brezel* (DE), *Trassee* (CH) – *Trasse* (DE).

Kodyfikacja austriackiego oraz szwajcarskiego języka prawa¹¹

Zarówno w przypadku standardu austriackiego, jak i szwajcarskiego istnieje kilka opracowań leksykograficznych kodyfikujących język ogólny i specjalistyczny (zob. Kubacki 2011a, 214-215). W odniesieniu do austriackiego języka prawa za najważniejszą ekspertkę w tej dziedzinie uchodzi Heidemarie Markhardt. Jej przygoda z tą terminologią fachową zaczęła się w 1993r., gdy rozpoczęła praktykę jako tłumacz w służbach translatorskich Komisji Europejskiej. W tym okresie powstał w Brukseli pierwszy niepublikowany glosariusz austriackiego języka prawa i administracji jej autorstwa zawierający około 1200 haseł (Markhardt 2006, 11). W 2006 r. opublikowała ona nakładem wydawnictwa Peter Lang pierwszy słownik poświęcony austriackiej terminologii prawa, ekonomii i administracji pt. *Wörterbuch der österreichischen Rechts-, Wirtschafts- und Verwaltungsterminologie*.

W przypadku języka prawa skodyfikowanego w Szwajcarii na szczególną uwagę zasługuje natomiast słownik opracowany przez Petera Metzgera (2005) pt. *Schweizerisches juristisches Wörterbuch*, który oprócz definicji pojęć prawnych zawiera przy niektórych hasłach ich synonimy i/lub antonimy. W dwóch jego wydaniach uwzględniono ponad 10.000 haseł z zakresu prawa publicznego, prywatnego oraz międzynarodowego. Jest on odpowiednikiem znanego niemieckiego słownika prawniczego Creifeldsa *Rechtswörterbuch* (2011), którego obecne 21. wydanie zawiera ponad 12.000 terminów z różnych dziedzin prawa, a który zalicza się do kanonu literatury prawników.

Oprócz wspomnianych powyżej słowników kodyfikujących język prawa warto również wymienić tzw. *Variantenwörterbuch des Deutschen*, opracowany w 2004 r. pod redakcją wielu znakomitych badaczy zjawiska pluricentryzmu w niemieczyźnie (m.in. Ulricha Ammona, Hansa Bickela). Słownik ten uwzględnia nie tylko słownictwo ogólne, lecz także prawnicze języka niemieckiego używane w ośrodkach pełnych i półośrodkach językowych.

Na uwagę zasługują również niektóre opracowania naukowe poświęcone zagadnieniu pluricentryzmu języka niemieckiego, w których zestawiono listy ze słownictwem fachowym. I tak na przykład Ulrich Ammon (1995, 259-277) sporządził listy z leksemami specjalistycznymi obejmującymi siedem zakresów tematycznych, w tym jedna z nich dotyczy dziedziny administracji, prawa, zdrowia, edukacji i wojska. Podobne listy ze słownictwem specjalistycznym, w tym także z dziedziny prawa, można znaleźć w opracowaniach leksykograficznych z serii Dudena poświęconych odmianie austriackiej (Ebner 2013, 451-452) i szwajcarskiej (Bickel/Landolt 2012, 83).

Nie bez znaczenia w pracy tłumaczy są również opracowania bilingwalne dotyczące języka fachowego. Za przykład w tym kontekście mogą podać minisłownik opracowany w 1997 r. przez Austriacki Związek Tłumaczy Sądowych (*Österreichischer Verband der Gerichtsdolmetscher*) pt. *Die österreichische Rechtsterminologie*. Jest to niemiecko-polska lista słów uporządkowana według 16 gałęzi prawa, w tym prawa cywilnego, karnego i handlowego, zawierająca reprezentatywne terminy z tych gałęzi prawa.

¹¹ Przez język prawa rozumiem zarówno język prawny, w którym formułowane jest prawo, jak i język prawniczy, którym posługujemy się, mówiąc o prawie (metajęzyk).

Ponadto ze względu na walory dydaktyczne warto zarekomendować zbiory tekstów paralelnych zawierające reprezentatywne teksty specjalistyczne z Austrii, Szwajcarii i Niemiec. Stanowią one dla tłumaczy nie tylko źródło autentycznie stosowanej terminologii, ale są także wzorcem sposobu utekstowienia treści w warstwie stylistycznej i składniowej. Są one niezwykle przydatne w ustalaniu ekwiwalencji funkcjonalnej szczególnie podczas przekładu tekstów prawnych. Do wspomnianych antologii – w przypadku języka niemieckiego – należy m.in. zbiór austriackich dokumentów dla tłumaczy sądowych pod red. Zofii Krzysztoforskiej-Weisswasser (1994) oraz trzy wybory tekstów paralelnych do ćwiczeń translacyjnych pod red. Jana Iluka i Artura D. Kubackiego (2003, 2006) oraz Artura D. Kubackiego (2011).

Pluricentryzm w języku specjalistycznym na przykładzie języka prawa

Zjawisko pluricentryzmu jest również widoczne w leksyce specjalistycznej występującej w niemieckim języku prawnym i prawniczym Niemiec, Austrii i Szwajcarii. Do wytworzenia różnych terminów prawnych używanych w tych trzech państwach niemieckojęzycznych doprowadziły m.in. różne struktury władzy ustawodawczej i wykonawczej¹². Jak słusznie zauważają Hans Bickel i Christoph Landolt (2013, 83), każde państwo posiada specyficzne instytucje, własne orzecznictwo, a także odrębną tradycję administracyjną. Ponadto – jak wspomniałem już w moich badaniach (2011a, 218) – czasami wymianie ulegają nie tylko pojedyncze terminy, lecz także całe zwroty prawnicze stosowane w obrocie prawnym na terenie Niemiec, Austrii czy Szwajcarii, a zatem mamy do czynienia z odmienną frazeologią specjalistyczną.

Podjmując rozważania nad językiem prawa z perspektywy pluricentrycznej, chciałbym stanowczo podkreślić, iż ów język specjalistyczny postrzegam przez pryzmat terminologii odnoszącej się do systemu prawa danego kraju niemieckojęzycznego. Dlatego w pełni zgadzam się z tezą Gérarda-René de Groota (1999, 204), że w przypadku niemieckiego języka prawa trzeba wyróżnić terminologię austriacko-niemiecką, niemiecko-niemiecką, helweto-niemiecką, liechtensteińsko-niemiecką, belgijsko-niemiecką, włosko-niemiecką, a nawet europejsko-niemiecką, gdyż ta ostatnia ma bezpośredni wpływ na kształtowanie systemów prawa narodowego.

Na przykładzie prawa rodzinnego chciałbym wskazać na teutonizmy, austriacyzmy i helwetyzmy w języku prawnym i prawniczym. Na wstępie należy stwierdzić, iż prawo rodzinne jest uregulowane w różnych aktach prawnych, które *notabene* mają także odmiennie motywowe nazwotwórcze: w Niemczech jest to *Bürgerliches Gesetzbuch* (BGB), w Austrii *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (ABGB), a w Szwajcarii *Zivilgesetzbuch* (ZGB)¹³.

¹² Liczne przykłady dotyczące odmiennych w Austrii i Niemczech nazw administracji publicznej, urzędów państwowych, wymiaru sprawiedliwości, zawodów prawniczych czy też nazw środków zaskarżenia, a nawet osób występujących w różnych rolach na sali sądowej można znaleźć w opracowaniu A.D. Kubackiego (2011a).

¹³ Regulacje dotyczące prawa rodzinnego w krajach niemieckojęzycznych znajdują się w Księdze Czwartej niemieckiego Kodeksu cywilnego (§§ 1297 do 1921 BGB), Części Pierwszej austriackiego Powszechnego kodeksu cywilnego (§§ 44 do 283 ABGB) oraz Księdze Drugiej szwajcarskiego Kodeksu cywilnego (art. 90 do 456 ZGB). W Polsce tej dziedzinie prawa poświęcono odrębny akt prawny: Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Wiele instytucji prawnych z zakresu prawa rodzinnego określanych jest w tych trzech krajach niemieckojęzycznych w ten sam sposób, np. *rozwód – Scheidung*, *wspólne pożycie – Lebensgemeinschaft*, *uznanie ojcostwa – Anerkennung der Vaterschaft*. Jednak wiele terminów i instytucji prawnych różni się od siebie ze względu na różne porządki prawne, mimo iż oparte są one na prawie rzymskim. Ponadto różnice leksykalne dotyczą także nazewnictwa kwestii proceduralnych widocznego w pismach wydawanych przez sądy (język prawniczy) krajów niemieckojęzycznych. Należy do nich m.in.:

- (i) nazewnictwo orzeczenia sądowego uwarunkowane zastosowaniem odpowiedniej procedury prawnej (procesowej lub nieprocesowej), np. *wyrok: Urteil (DE, AT, CH)*, *postanowienie: Beschluss (DE, AT), Entscheid (CH)*, przy czym procedura nieprocesowa także określana jest inaczej w różnych krajach niemieckojęzycznych: *postępowanie nieprocesowe – Außerstreitverfahren (AT)*, *Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit (DE)*, *Angelegenheiten der nicht streitigen Gerichtsbarkeit* lub *Verfahren auf einseitiges Vorbringen (CH)*.
- (ii) określanie nazw stron biorących udział w rozwodzie, np. *powód/pozwany – Kläger/Beklagter (CH)*, *Antragsteller/Antragsgegner – wnioskodawca/uczestnik postępowania (DE)*, *pierwszy/drugi wnioskodawca – Erstantragsteller/Zweit Antragsteller (AT)* przy rozwodzie za porozumieniem stron lub *strona pozwywająca/strona pozwana – klagende Partei/beklagte Partei (AT)* przy rozwodzie spornym,
- (iii) nazewnictwo organów wymiaru sprawiedliwości właściwych do rozwiązywania małżeństwa przez rozwód¹⁴, tj. sądów cywilnych pierwszej instancji: *Bezirksgericht (AT)*, *Amtsgericht (DE)*, natomiast w Szwajcarii określane są odmiennie w zależności od danego kantonu – *Bezirksgericht, Amtsgericht, Kreisgericht, Regionalgericht, Kantonalgericht (CH)*,
- (iv) nazewnictwo sekretarzy sądowych sporządzających wyroki lub postanowienia w sprawie rozwodowej, np. *sekretarz sądu/kierownik sekretariatu sądu: Gerichtsschreiber (CH)*, *Leiter der Geschäftsabteilung (AT)*, *Justizangestellter als Urkundsbeamter der Geschäftsstelle (DE)*,
- (v) użycie odmiennych zwrotów w rubrum orzeczenia sądowego w sprawie rozwodowej, np. *sygnatura akt: GZ – Geschäftszahl (AT)*, *AZ – Aktenzeichen (DE)*, natomiast w Szwajcarii nie używa się określenia „sygn. akt”, tylko od razu podaje się numer sprawy; sformułowanie „sprawa o rozwód”: *Sache wegen Ehescheidung/Ehescheidungssache (AT)*, *Sache betreffend Ehescheidung (CH)*, *Familien Sache/Ehesache (DE)*,
- (vi) nazewnictwo poszczególnych elementów orzeczenia sądowego, np. *stan faktyczny: Tatbestand (DE)*, *Erwägungen (CH)*, *uzasadnienie: Entscheidungsgründe/Gründe (DE)*, *Begründung (AT)*.

Z powyższych przykładów wynika, iż niezwykle ważne jest, aby studenci translatoryki, czyli *de facto* przyszli tłumacze, byli uwrażliwiani na porównywanie terminów prawnych i badanie ich zakresu semantycznego. Rola tłumacza specjalistycznego polega także na zestawianiu różnych systemów i terminów prawnych w celu wyszukania podobieństw i różnic. Zadanie to obejmuje nie tylko porównywanie

¹⁴ W Polsce sądem właściwym do rozwiązywania małżeństwa przez rozwód jest sąd okręgowy, który w innych sprawach jest sądem 2. instancji.

terminów prawa polskiego z terminami prawa niemieckiego, ale także porównywanie systemów prawnych krajów niemieckojęzycznych. Jak słusznie twierdzi Peter Sandrini (1996, 145 i n.), pojęcia prawne różnych systemów prawnych mogą być ekwiwalentne jedynie częściowo lub aproksymatywnie. Potwierdzeniem tej tezy jest choćby jedna z instytucji systemu małżeńskiego prawa majątkowego w prawie rodzinnym Polski i krajów niemieckojęzycznych, która – jak wykazał Piotr Kuna (2010, 90) – nie jest kompatybilna. Z jego analizy wynika, iż elementem niekompatybilnym jest instytucja *Güterstand der Zugewinnngemeinschaft*, której w polskim systemie prawnym nie ma, a która obejmuje zarówno *Gütertrennung* – *rozdzielność majątkową*, jak i *Zugewinn* – *przyrost wartości majątku*. Piotr Kuna (2010, 91) proponuje dla brakującej instytucji prawa rodzinnego następujący ekwiwalent: *rozdzielność majątkowa z późniejszym wyrównaniem przyrostu wartości majątków*. Instytucja ustawowego małżeńskiego ustroju majątkowego w innych krajach niemieckojęzycznych występuje pod takimi nazwami, jak *ordentlicher Güterstand (CH)*, *gesetzlicher ehelicher Güterstand (AT)*. Bez analizy systemu prawnego kraju niemieckojęzycznego, z którego pochodzi dany dokument, tłumacz nie będzie w stanie dokonać poprawnego przekładu danej instytucji prawnej na język polski.

Oto kilka przykładów różnic leksykalnych pomiędzy narodowymi odmianami języka niemieckiego udokumentowanych w aktach normatywnych (Tab. 1) oraz w pismach sądowych¹⁵ (Tab. 2) związanych z prawem rodzinnym.

Tab. 1. Różnice leksykalne udokumentowane w aktach normatywnych

Poz.	Polska	Szwajcaria	Austria	Niemcy
1.	Pozew o rozwód	Scheidungsbegehren	1. Ehescheidungsklage 2. Antrag auf einvernehmliche Ehescheidung	Scheidungsantrag
2.	rozwód za porozumieniem stron	Scheidung auf gemeinsames Begehren	einvernehmliche Scheidung	einverständliche Scheidung
3.	władza rodzicielska	elterliche Sorge	Obsorge	(elterliche) Sorge
4.	zupelny i trwały rozkład pożycia	tiefe und unheilbare Zerrüttung der Ehe	tiefgreifende und unheilbare Zerrüttung der Ehe	Scheitern der Ehe
5.	przedmioty zwykłego urządzenia domowego	Hausrat	eheliches Gebrauchsvermögen	Gegenstände des ehelichen Haushalts
6.	sąd opiekuńczy	Vormundschaftsbehörde	Pflegschaftsgericht	Familiengericht, <u>früher:</u> Vormundschaftsgericht
7.	opiekun	Vormund	Kurator	Vormund

¹⁵ W skład analizowanych przeze mnie pism sądowych wchodzi jedynie orzeczenia sądowe (wyroki i postanowienia sądowe) z Niemiec, Austrii i Szwajcarii, które zostały opublikowane w antologiach tekstów specjalistycznych (zob. Kubacki, 2006, 2011) jako materiał dydaktyczny do nauczania tłumaczenia specjalistycznego.

8.	majątkowa umowa małżeńska	Ehevertrag	Ehepakt	Ehevertrag
9.	dziecko przysposobione	Kind	Wahlkind	(Adoptiv)kind
10.	adopcja	Adoption	Annahme an Kindestatt	Annahme als Kind

Tab. 2. Różnice leksykalne udokumentowane w pismach sądowych

Poz.	Polska	Szwajcaria	Austria	Niemcy
1.	zasilek alimentacyjny, alimenty	Alimente; Unterhaltsbeitrag	Unterhalt; Unterhaltsleitung	Unterhalt Unterhaltszahlung
2.	protokolant sądowy	Gerichtsschreiber	Protokollführer	Protokollführer
3.	wpis tymczasowy	Einschreibengebühr	Pauschalgebühr	Gerichtskostenvorschuss
4.	klauzula prawomocności	Rechtskraft- bescheinigung	Rechtskraftklausel Rechtskraftbestätigung	Rechtskraftzeugnis
5.	rzeczy osobiste	persönliche Effekten	persönliche Effekten	Private Habseligkeiten, private bewegliche Habe
6.	księga małżeństw	Eheregister	Ehebuch	Familienbuch ab 1.01.2009: Ehebuch
7.	umowa rozwodowa	Scheidungs- konvention	Scheidungs-vereinbarung	Scheidungs- vereinbarung
8.	małżeństwo pozorne	Scheinehe	Namensehe Staatsbürgerschaftshe	Scheinehe, Zweckehe
9.	USC	Zivilstandsamt	Standesamt	Standesamt
10.	kancelaria adwokacka	Advokaturbüro	Rechtsanwaltskanzlei	Rechtsanwaltskanzlei

Z badań frekwencji użycia terminów prawnych Michaela Kucharskiego (2009, 217) w prawie spadkowym i rodzinnym wynika, iż jedynie niektóre terminy można w sposób jednoznaczny przyporządkować do terminologii prawnej danego kraju niemieckojęzycznego, tj. Niemiec, Austrii czy Szwajcarii. Stąd trudno jest w jego opinii jednoznacznie mówić o „czystych” austriacyzmach w przebadanych przez niego gałęziach prawa, skoro wiele terminów używanych obecnie w Austrii było używane

kiedyś w Niemczech. O zakwalifikowaniu danego terminu do leksyki fachowej charakterystycznej dla danego kraju niemieckojęzycznego świadczy raczej – zdaniem Michaela Kucharskiego – frekwencja jego użycia w języku prawniczym, a więc na przykład w wydawanych orzeczeniach sądowych. Ponadto badacz ten (2009, 166) zwraca uwagę na różny zakres semantyczny niektórych podobnych do siebie terminów prawnych, gdyż nie pokrywa się on w pełni z zakresem semantycznym tych terminów we wszystkich krajach niemieckojęzycznych, mimo iż mamy do czynienia z podobnie zbudowanymi porządkami prawnymi, np. *władza rodzicielska: Obsorge* w Austrii, *elterliche Sorge* w Niemczech i Szwajcarii. W Austrii termin ten uwzględnia zarówno obowiązek opieki nad małoletnim dzieckiem, obowiązek jego wychowywania, zarządzania jego majątkiem i ustawowego reprezentowania, a także prawo do wymienionych czynności (por. art. 144 ABGB). W Niemczech ustawa nie wspomina o wychowywaniu małoletniego dziecka (por. § 1626 i n. BGB), natomiast w Szwajcarii ustawodawca wspomina zaledwie o takiej instytucji prawnej, nie definiując bliżej, co do jej zakresu należy (por. art. 296 i n. ZGB).

Język prawa charakteryzuje się wysokim stopniem sformalizowania. W dokumentach sądowych można znaleźć standardowe zwroty i wyrażenia prawnicze, dzięki którym zachowana zostaje jednolitość komunikacji prawniczej, wysoki stopień abstrakcyjności, a także racjonalność i bezemocjonalność orzeczenia sądowego. Oto dwa przykłady zwrotów skonwencjonalizowanych (sformalizowanych) używanych w orzeczeniach sądowych, pierwszy dotyczy kosztów sądowych, drugi odnosi się do klauzuli prawomocności wyroku:

- (i) PL: *Koszty postępowania stron znoszą się wzajemnie*¹⁶.
DE: *Die Kosten des Verfahrens werden gegeneinander aufgehoben.*
A: *Die Kosten des Verfahrens werden gegeneinander aufgehoben.*
CH: *Allfällige Parteikosten werden wettgeschlagen.*
- (ii) PL: *Powyższy wyrok (odpis) jest prawomocny z dniem ...*
DE: *Vorstehendes Urteil ist rechtskräftig seit dem ...*
A: *Die Ausfertigung ist materiell rechtskräftig und vollstreckbar seit ...*
CH: *Vorstehendes Urteil ist am ... in Rechtskraft erwachsen.*

Sieglinde Pommer (2006, 26) podkreśla, że w procesie translacyjnym tego typu zwrotów sformalizowanych tłumacz nie ma swobody w zakresie ich dowolnego formułowania, lecz powinien oddać je w translacji za pomocą podobnych używanych w języku docelowym zwrotów skonwencjonalizowanych, o ile takie w nim funkcjonują.

Na koniec chciałbym jeszcze raz powrócić do przeprowadzania komparatystryki prawnej przez tłumacza i podkreślić jej relewantność w aspekcie translatorskim. Według Petera Sandriniego (1999, 36-37) tłumacz powinien skupić się przede wszystkim na tzw. mikrokomparatyście (Mikrovergleichung), która zajmuje się porównywaniem gatunków tekstowych i ich specyficznej funkcji w obrębie poszczególnych porządków prawnych. To właśnie dzięki niej tłumacz może rozpoznać różnice także na płaszczyźnie struktury tekstu oraz różnice pragmatyczne.

Analizując teksty orzeczeń w sprawach rozwodowych, wspomnieć należy o różnicy dotyczącej struktury wyroku. W Niemczech wyrok wydaje się *w imieniu narodu – im Namen des Volkes*, zaś w Austrii *w imieniu Republiki – im Namen der*

¹⁶ Tzn. każda ze stron ponosi koszty za siebie.

*Republik*¹⁷. W Szwajcarii natomiast nie stosuje się tego typu sformułowania. Jedynie szwajcarski Sąd Najwyższy wydaje wyroki w imieniu wydziału, w którym go sporządzono. Ponadto różnice formalne widoczne są w samej kompozycji orzeczenia sądowego, a więc przykładowo w odmiennym graficznym rozmieszczeniu różnych jego elementów takich, jak: strony postępowania, ich ustawowi przedstawiciele lub pełnomocnicy procesowi, data i miejsce wydania wyroku oraz tekst tenoru czy klauzula prawomocności. Co więcej, niemieckie i szwajcarskie orzeczenia mają zazwyczaj śródtytuły, austriackie są sporządzane w układzie ciągłym, a polskie wyroki mają wyliczenia wypunktowane. Poza tym w orzeczeniach szwajcarskich i polskich nie stanowi obligatoryjnej części uzasadnienie wyroku lub postanowienia, które sporządzane jest dopiero na wniosek strony.

Różnice pragmatyczne wyrażają się natomiast w podawaniu tytułów akademickich w austriackich dokumentach sądowych zarówno w przypadku wymienianych w nich prawników (skład orzekający, osoby sporządzające orzeczenia sądowe), jak i osób będących stronami postępowania lub ich pełnomocników (por. Kubacki 2011a, 220-221). Ponadto uzusem jest tu także obligatoryjne podawanie w rubrum wyroku zawodów stron biorących udział w rozwodzie. W niemieckich wyrokach rozwodowych można jedynie spotkać stopnie naukowe doktora podawane przy nazwiskach sędziów lub adwokatów, zaś w ich polskich odpowiednikach tytuły zawodowe podawane są czasami przy nazwiskach urzędników sekretariatu sądu właściwych do poświadczania odpisu orzeczenia sądowego z oryginałem.

Wnioski

Dopiero od dwudziestu lat mówi się o języku niemieckim jako o języku pluricentrycznym w przeciwieństwie do języka francuskiego czy angielskiego, które już od dawna posiadają taki status. Chociaż zjawisko to jest dostrzegane przez lingwistów, jednak nadal nie ma ono wystraszającego odzwierciedlenia w działaniach praktycznych. Dlatego też niezwykle cenne są takie inicjatywy, jak choćby nauczanie języka niemieckiego według koncepcji DACHL¹⁸ propagowane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Niemieckiego, które zakłada globalne spojrzenie na język niemiecki, a nie jedynie z perspektywy Republiki Federalnej Niemiec. W aspekcie glottodydaktycznym można dostrzec pierwsze działania nauczycieli mające na celu propagowanie kultury i literatury niemieckojęzycznej, a co za tym idzie zapoznavanie się z różnymi odmianami języka niemieckiego. Trzeba pamiętać, iż język ten jest drugim najpowszechniej znanym językiem obcym w Europie, a w Polsce drugim językiem wybieranym na maturze przez uczniów szkół średnich¹⁹. W związku z tym niezwykle ważne jest uwrażliwianie zarówno przyszłych nauczycieli, jak i tłumaczy języka niemieckiego na obecność zjawiska pluricentryzmu. Niestety, zarówno w kształceniu uniwersyteckim, jak i pozauniwersyteckim tłumaczy w Polsce nadal brakuje inicjatyw

¹⁷ Podobnie w Polsce wyroki wydaje się w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁸ DACHL to skrótowiec dla czterech państw niemieckojęzycznych: Deutschland (D), Österreich (A), Schweiz (CH) i Liechtenstein (L).

¹⁹ Dane Centralnej Komisji Egzaminacyjnej dotyczące matury w 2012 r. – www.cke.edu.pl (3.11.2013 r.).

w odniesieniu do nauczania przekładu specjalistycznego z perspektywy pluricentrycznej²⁰.

Bibliografia

- Ammon, Ulrich, 1995, *Die deutsche Sprache in Deutschland, Österreich und der Schweiz. Das Problem der nationalen Varietäten*, Berlin/New York: Walter de Gruyter.
- Ammon Ulrich, 1996, Typologie der nationalen Varianten des Deutschen zum Zweck systematischer und erklärungsbezogener Beschreibung nationaler Varietäten, W: *Zeitschrift für Dialektologie und Linguistik*, Heft 63.2, 157-175.
- Ammon, Ulrich, 1998, Plurinationalität oder Pluriarealität? Begriffliche und terminologische Präzisierungsvorschläge zur Plurizentrität des Deutschen – mit einem Ausblick auf ein Wörterbuchprojekt, W: *Deutsche Sprache in Raum und Zeit, FS zum 60. Geburtstag von Peter Wiesinger*, red. Ernst Patocka, Deutsche Sprache in Raum und Zeit, Wien, 313-322.
- Ammon, Ulrich et al. (red.), 2004, *Varietätenwörterbuch des Deutschen. Die Standardsprache in Österreich, der Schweiz und Deutschland sowie in Liechtenstein, Luxemburg, Ostbelgien und Südtirol*, Berlin/New York: Walter de Gruyter.
- Bęza, Stanisław, 2004, *Eine kleine Landeskunde der deutschsprachigen Länder*, Warszawa: PWN.
- Bickel, Hans, 2000, Deutsch in der Schweiz als nationale Varietät des Deutschen, W: *Sprachreport* nr 4, 21-27.
- Bickel, Hans, 2001, Schweizerdeutsch; kein minderwertiges Hochdeutsch! Das Deutsche als plurizentrische Sprache aus Schweizer Sicht, W: *Babylonia* nr 2/01, 19-22.
- Bickel, Hans, Landolt, Christoph, 2012, *Schweizerhochdeutsch, Wörterbuch der Standardsprache in der deutschen Schweiz*, Berlin/Mannheim/Zürich: Dudenverlag.
- Bigler, Ingrid, 1987, *Unser Wortschatz, Schweizer Wörterbuch der deutschen Sprache. Mit einem umfassenden Textteil zu Wortgebrauch und Grammatik*, Zürich: Sabe.
- Clyne, Michael George, 1995, *The German Language in a Changing Europe*, Cambridge: CUP.
- Clyne, Michael George, 2005, Plurizentrische Sprachen, W: *Soziolinguistik. Ein internationales Handbuch zur Wissenschaft von Sprache und Gesellschaft. 2. vollständig neu bearbeitet und erweiterte Auflage*, red. Ammon Ulrich et al. 1. Teilband, 296-300.
- Creifelds, *Rechtswörterbuch*, 2011, 20., neu bearbeitete Auflage, München: C.H. Beck.
- Dargiewicz, Anna, 2004, DACH-Länder und eine deutsche Sprache? Die sprachliche und kulturelle Besonderheit des Österreichischen, W: *Wschód-Zachód. Dialog*

²⁰ Warto w tym miejscu wspomnieć o projekcie naukowym ośrodka w Zurychu pt. *Standardsprachliche Varianten in Wörterbüchern. Überlegungen zur diatopischen Variation in der deutschsprachigen Lexikographie* realizowanym przez Patryzię Sutter, który poświęcony jest uwzględnieniu koncepcji pluricentryzmu języka niemieckiego we współczesnej leksykografii. Dziękuję w tym miejscu recenzentce mojego artykułu za wskazanie na powyższy projekt.

- języków i kultur w kontekście globalizacji, red. Zoi Nowożenowa, Grażyna Lisowska, Słupsk: Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, 20-29.
- de Cillia, Rudolf, 2006, Varietätenreiches Deutsch. Deutsch als plurizentrische Sprache und DaF-Unterricht, W: *Begegnungssprache Deutsch – Motivation, Herausforderung, Perspektiven*, red. Hans-Jürgen Krumm/Paul Portmann-Tselikas, 51-65. Innsbruck et al.: Studien Verlag.
- de Groot, Gérard-René, 1999, Zweisprachige juristische Wörterbücher, W: *Übersetzen von Rechtstexten – Fachkommunikation im Spannungsfeld zwischen Rechtsordnung und Sprache*, red. Peter Sandrini, 203-227. Tübingen: Gunter Narr.
- Die österreichische Terminologie. Verzeichnis wichtiger Rechtsbegriffe geordnet nach Rechtsgebieten Deutsch-Polnisch*, 1997, Österreichischer Verband der Gerichtsdolmetscher Wien.
- Duden, *Deutsches Universalwörterbuch*, 2011, 7. Auflage, Berlin/Mannheim/Zürich: Dudenverlag.
- Dürscheid, Christa et al., red., 2006, *Schweizer Standarddeutsch. Beiträge zur Varietätenlinguistik*, Tübingen: Gunter Narr.
- Ebner, Jakob, 2013, *Wie sagt man in Österreich? Wörterbuch des österreichischen Deutsch*, 4. völlig überarbeitete Auflage, Berlin/Mannheim/Zürich: Dudenverlag.
- Firyn, Sylwia, 2010, Österreichische Standardlexik im ‚Duden. Universalwörterbuch‘, ‚Handwörterbuch der deutschen Gegenwartssprache‘, ‚Langenscheidts Großwörterbuch Deutsch als Fremdsprache‘ sowie in der älteren und neueren Ausgabe des ‚Handwörterbuchs Deutsch-Polnisch‘ von Jan Chodera, Stefan Kubica und Andrzej Bzdęga, W: *Deutsche und polnische Lexikographie nach 1945 im Spannungsfeld der Kulturgeschichte*, red. Lech Zieliński et al., 51-64. Frankfurt am Main et al.: Peter Lang.
- Firyn, Sylwia, 2012, Regionalizmy w przekładzie na podstawie tłumaczeń niemiecko-polskich, W: *Rocznik Przekładoznawczy*, nr 7, 51-64.
- Iluk, Jan, Kubacki, Artur Dariusz, 2003, *Wzory polskich i niemieckich dokumentów do ćwiczeń translacyjnych*, Katowice: Gnome.
- Iluk, Jan, Kubacki, Artur Dariusz, 2006, *Wybór polskich i niemieckich dokumentów do ćwiczeń translacyjnych*, Warszawa: Promocja XXI.
- Krzysztoforska-Weisswasser, Zofia, 1994, *Mustersammlung österreichischer Dokumente und Schriftstücke für Gerichtsdolmetscher*, Warszawa: TEPIS.
- Kubacki, Artur Dariusz, 2011a, Austriacki język prawa – z doświadczeń tłumacza, W: *Komunikacja specjalistyczna t. 4*, 212-224.
- Kubacki, Artur Dariusz, 2011b, *Neue Auswahl deutschsprachiger Dokumente*, Warszawa: Translegis.
- Kubacki, Artur Dariusz, 2012, *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kucharski, Michael, 2009, *Austriazismen im Erb- und Familienrecht*, unveröffentlichte Diplomarbeit, Wien.
- Kuna, Piotr, 2010, Tłumaczenie nacechowanych kulturowo terminów specjalistycznych w niemieckim prawie majątkowym małżonków – ustrój majątkowy

Artur Dariusz Kubacki, *Policentryzm w niemieckim języku standardowym...*

- Zugewinnungsgemeinschaft, W: *Thumacz wobec problemów kulturowych, Język a komunikacja* 26, red. Maria Piotrowska, Kraków: Tertium.
- Lang, Elisabeth, 2010, Plurizentrik als Übersetzungsproblem, W: *Germanistische Linguistik extra muros – Aufforderungen. Linguistische Treffen in Wrocław*, vol. 5, red. Iwona Bartoszewicz et al., 197-203, Wrocław–Dresden: Oficyna Wydawnicza ATUT-Neisse Verlag.
- Markhardt, Heidemarie, 2006, *Wörterbuch der österreichischen Rechts-, Wirtschafts- und Verwaltungsterminologie*, Frankfurt am Main et al.: Peter Lang.
- Metzger, Peter, 2005, *Schweizerisches juristisches Wörterbuch einschliesslich Versicherungsrecht mit Synonymen und Antonymen*, Basel et al.: Helbing & Lichtenhahn.
- Meyer, Kurt, 2006, *Schweizer Wörterbuch. So sagen wir in der Schweiz. Mit einem Beitrag von Hans Bickel*, Frauenfeld et al.: Verlag Huber.
- Muhr, Rudolf, 1997, Zur Terminologie und Methode der Beschreibung plurizentrischer Sprachen und deren Varietät am Beispiel des Deutschen, W: *Österreichisches Deutsch und andere nationale Varietäten plurizentrischer Sprachen in Europa. Empirische Analysen*, red. Rudolf Muhr, Richard Schrodt, 40-67, Wien: Verlag öbv & hpt.
- Muhr, Rudolf, red., 2012, *Non-Dominant Varieties of Pluricentric Languages. Getting the Picture*, Frankfurt am Main et al.: Peter Lang.
- Österreichisches Wörterbuch*, 2006, 40. neu bearbeitete Auflage, herausgegeben im Auftrags des Bundesministeriums für Bildung, Wissenschaft und Kultur, Wien: Verlag öbv & hpt.
- Paluszek, Karolina. 2014 [w druku]. Die Besonderheiten der österreichischen Rechtssprache. *Comparative Legilinguistics* [Legilingwistyka Porównawcza] tom 18/2014.
- Pollak, Wolfgang, 1994, *Österreich und Europa: sprachkulturelle und nationale Identität*, Wien.
- Pommer, Sieglinde, 2006, *Rechtsübersetzung und Rechtsvergleichung. Translatologische Fragen zur Interdisziplinarität*, Frankfurt am Main et al.: Peter Lang.
- Sandrini, Peter, 1996, *Terminologiarbeit im Recht. Deskriptiver begriffsorientierter Ansatz vom Standpunkt des Übersetzers*, Wien: TermNet.
- Sandrini, Peter, 1999, Translation zwischen Kultur und Kommunikation. Der Sonderfall Recht, W: *Übersetzen von Rechtstexten – Fachkommunikation im Spannungsfeld zwischen Rechtsordnung und Sprache*, red. Peter Sandrini, 9-43. Tübingen: Gunter Narr.
- Siebenhaar, Beat, Wyler, Alfred, 1997, *Dialekt und Hochsprache in der deutschsprachigen Schweiz*, Zürich: Edition „Pro Helvetia“.
- Szulc, Aleksander, 1999, *Odmiany narodowe języka niemieckiego. Geneza – rozwój – perspektywy*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Szulc, Aleksander, 2005, Niemiecki język standardowy – od pozornej jedności do realnego pluricentryzmu, W: *Przegląd Uniwersytecki* nr 3, 25-27.
- Utri, Reinhold, 2010, *Gibt es dialektale Fachsprachen? Erörterungen am Beispiel des Donauschwäbischen*, W: „Komunikacja specjalistyczna“, t. 2, 156-165.
- Utri, Reinhold, 2012, Die regionale Vielfalt des Deutschen als Kulturrealität am Beispiel des Österreichischen Deutsch, W: *Mensch – Sprachen – Kulturen. Beiträge und*

Materialien der internationalen wissenschaftlichen Jahrestagung des Verbandes Polnischer Germanisten, 25.–27. Mai 2012 Warszawa, red. Grzegorz Pawłowski et al., Warszawa: Euro-Edukacja, 409-422.

Utri, Reinhold, 2013a, Austrian languages for special purposes, W: *Lingwistyka Stosowana*, t. 7, 165-177.

Utri, Reinhold, 2013b, Die Plurizentrität der Sprachen – Geschichte, derzeitiger Stand, Ausblicke, W: „Germanica Wratislaviensia“ t. 138, w druku.

Artur Dariusz KUBACKI, *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego.*
Warszawa: Wolters Kluwer Business, 2012, ISBN 978-83-264-3820-2,
369 stron

recenzowała dr **Katarzyna BIERNACKA-LICZNAR**,
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Studiów Klasyknych, Śródziemnomorskich i Orientalnych,
ul. Szewska 49, 50-130 Wrocław
katarzyna.licznar@uni.wroc.pl

Nakładem wydawnictwa prawniczego Wolters Kluwer z Warszawy ukazała się książka Artura Dariusza Kubackiego, poświęcona instytucji tłumacza przysięgłego w Polsce i na świecie.

Książka jest podzielona na sześć rozdziałów, poprzedzonych wykazem skrótów i 7-stronnicowym wstępem. Autor zwraca uwagę na cel, jaki przyświecał mu przy pisaniu niniejszej pracy: było nim przedstawienie różnorodnych aspektów pragmatyki zawodu tłumacza przysięgłego, które dotychczas nie doczekały się w Polsce pełnego opracowania. Kubacki wyraźnie podkreśla, że zagadnienia prawne związane z zawodem tłumacza przysięgłego zostały opisane przez polskich prawników, jednakże zagadnienia dotyczące pracy tłumacza nie doczekały się całościowego opracowania. Warto podkreślić, że praca Kubackiego uzupełnia lukę, jaka istniała od kilku lat na rynku polskim. Mamy na myśli serię wydawniczą *Przekład - mity i rzeczywistość* poświęconą m.in. *Kognitywno-komunikacyjnej teorii przekładu* (Hejwowski, 2006); *Przekładowi ustnemu konferencyjnemu* (Tryuk, 2007); *Przekładowi prawnemu i sądowemu* (Bosiacka, 2008), która ukazała się w latach 2006- 2011 nakładem PWN. W serii była zapowiadana książka autorstwa Mirosława Moczulskiego dotycząca tłumaczenia przysięgłego (miała ukazać się w roku 2007 (Jopek-Bosiacka 2007: 14), nie została jednak opublikowana.

Publikacja Kubackiego jest aktualnym kompendium wiedzy na temat ustanawiania, statusu i odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych w Polsce. Jej Autor na stronie 15 zapowiada treść książki, stawia przed czytelnikiem 10 pytań, na które znajdujemy obszernie odpowiedzi w prezentowanej monografii.

Książka polecana przede wszystkim kandydatom na tłumaczy przysięgłych i tłumaczy specjalistycznych powinna znaleźć się także w księgozbiornie wykładowców translatoryki, którzy nauczają tłumaczeń poświadczonych. Zawarte w niej informacje są bardzo aktualne, poparte starannymi kwerendami bibliograficznymi. Warto podkreślić, że Autor w trakcie pisania pracy sięgnął do 317 prac autorów polskich i zagranicznych, uwzględnił najnowszą literaturę dotyczącą zawodu tłumacza przysięgłego i tłumaczeń poświadczonych, ponadto poleca 96 słowników do przekładu poświadczonego, wskazuje na obowiązujące normy i zalecenia (6), jak również na przekłady prawa polskiego na język niemiecki oraz zbiory polskich i niemieckich tekstów paralelnych (45). W bibliografii, która została przygotowana w bardzo rzetelny i profesjonalny sposób, czytelnik znajdzie także informację o źródłach internetowych, obowiązujących i historycznych aktach prawnych dotyczących tłumaczy przysięgłych. Starannie

opracowana bibliografia z pewnością ułatwi poszukiwania terminologiczne bądź naukowe szerokiemu gronu germanistów i osobom zainteresowanym tłumaczeniami poświadczonymi.

Na pochwałę, obok doboru problematyki, zasługuje rzetelne potraktowanie tematu i materiału. Autor, wykorzystując po części swe własne doświadczenie w przekładzie poświadczonym, zarówno jako wykładowca, konsultant komisji PKE i tłumacz przysięgły języka niemieckiego, doskonale znający zarówno trudności stojące przed zawodowymi tłumaczami, kandydatami na tłumaczy, jak i studentami kierunków tłumaczeniowych, w precyzyjny sposób prowadzi czytelnika i wprowadza go w historię rozwoju zawodu tłumacza przysięgłego w Polsce, począwszy od roku 1920 do roku 2012 włącznie.

W kolejnym rozdziale, drugim, możemy zapoznać się z obszernym omówieniem statusu prawnego tłumaczy przysięgłych w Europie. Zagadnienie to wymagało od Autora niełatwego zadania polegającego na ujednoczeniu kryteriów opisu statusu tłumaczy europejskich. Było to tym trudniejsze, że wymagało dotarcia do informacji o tłumaczach niejednokrotnie w językach danego kraju, śledzenia stron internetowych poświęconych stowarzyszeniom tłumaczy przysięgłych, ustnych. Pomocnym okazały się informacje zawarte w artykułach publikowanych w biuletynach Tépisu, czasopismach *Lingua Legis*, *Italica Wratislaviensia* (np. str. 43, 51, 55, 58, 62, 93). Najobszerniejszego omówienia dokonano w przypadku Republiki Federalnej Niemiec (s. 68-85), co jest zupełnie zrozumiałe i zgodnie z zainteresowaniami naukowymi i badawczymi Autora pracy. Rozdział zakończony jest omówieniem statusu tłumaczy przysięgłych w Polsce (s. 99-109).

Rozdział trzeci poświęcony został praktycznym aspektom pracy tłumacza przysięgłego. Autor zwraca uwagę na definicje terminu „tłumaczenie poświadczone”, wskazuje na obiegowy termin tłumaczenie przysięgłe, który nadal jeszcze, choć niepoprawny, funkcjonuje w języku potocznym i w niektórych słownikach bilingwialnych lub choćby w opublikowanym niedawno *Słowniku tłumaczeń przysięgłych* (Truszyńska, Novae Res, Gdynia 2012).

Autor w przystępny, logiczny i precyzyjny sposób przekazuje informacje dotyczące specyfiki wykonywania tłumaczeń poświadczonych, przedstawia 15 zasad formalnego sporządzania tłumaczeń poświadczonych i 5 zasad dotyczących merytorycznego sporządzania tłumaczeń poświadczonych. Jak słusznie zauważa, w Polsce istnieje pilna potrzeba ujednoczenia zasad praktyki zawodowej wśród tłumaczy przysięgłych. Należy podkreślić, że wynika ona między innymi z podziału tłumaczy na ustanowionych przed rokiem 2005 i po roku 2005 (Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego, Dz.U. Nr 273, poz. 2702 z późn. zm.). W rozdziale trzecim Autor zapoznaje czytelnika z przykładowymi 4 wzorcami tłumaczenia poświadczonego, na przykładzie trzech dokumentów w języku niemieckim i jednego dokumentu polskiego. W dokładny sposób wskazuje na trudności, które mogą pojawić się u adeptów zawodu tłumacza. Nowością i niezaprzeczalną wartością publikacji jest podanie oryginałów wspomnianych czterech dokumentów i wzorców tłumaczenia poświadczonego (załącznik, str. 361-369).

W dalszej części rozdziału uwaga Autora skupia się na deontologii wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, praktyce wykonywania przysięgłego tłumaczenia ustnego i organizacji warsztatu tłumacza przysięgłego.

Czwarty rozdział zatytułowany *Egzamin państwowy na tłumacza przysięgłego* z pewnością wzbudzi zainteresowanie wszystkich tych, którzy pragną przygotować się do egzaminu na tłumacza przysięgłego. Kandydaci na tłumaczy znajdą w książce wiele wskazówek, jak przygotować się do tego trudnego egzaminu (zgodnie z podanymi danymi statystycznymi (str. 191-193) zdawalność kształtuje się na poziomie 20%-30%). Kubacki wskazuje na przyczyny niskiej efektywności egzaminu, podaje także kryteria oceny egzaminu, jak również przykładowe zakresy tematyczne dla języków niemiecki i polski. Informacje te są tym cenniejsze, że do tej pory kandydaci mogli szukać informacji dotyczących tekstów egzaminacyjnych tylko w Internecie, na forach branżowych dla tłumaczy, nie zawsze były one dokładne, czasami „dobre rady” udzielane przez ustanowionych już tłumaczy nie były zgodne z kryteriami oceny przez konsultantów i egzaminatorów PKE. Niewątpliwą zaletą omawianej publikacji jest także bogata analiza błędów popełnianych na egzaminie pisemnym i ustnym przez kandydatów na tłumacza przysięgłego języka niemieckiego. Autor poddaje gruntownej analizie pięć kategorii błędów (zgodnie z obowiązującymi wytycznymi MS mamy pięć kryteriów oceny tłumaczenia) i wzbogaca ją dodatkowo przykładami m.in. błędów rzeczowych, terminologicznych ortograficznych. Podobnej analizy dokonał także w przypadku egzaminu ustnego. Rozdział kończą informacje dotyczące profilu kandydata na tłumacza przysięgłego i profilu tłumacza przysięgłego ustanawianego według nowych zasad. Może warto byłoby uzupełnić ten rozdział przykładowymi tekstami (2-3), które pojawiły się na egzaminie pisemnym z języka niemieckiego i przedstawić poprawny wzór tłumaczenia (jak ma to miejsce w rozdziale trzecim, w którym Autor przedstawia wzorcowe tłumaczenia mające charakter tłumaczenia poświadczonego, opatrzone obszernym komentarzem). Z pewnością takie wskazówki umożliwiłyby kandydatom, którzy myślą o zdawaniu egzaminu na tłumacza przysięgłego, zweryfikowanie swoich umiejętności tłumaczeniowych.

Rozdziały piąty i szósty traktujące o kwalifikacjach tłumacza przysięgłego i odpowiedzialności prawnej tłumaczy z pewnością zaciekawiały osoby, które pragną uzyskać aktualne i wiarygodne informacje dotyczące kształcenia przyszłych tłumaczy. Warto podkreślić, że Autor wskazuje na potrzebę ujednoczenia programów kształcenia tłumaczy w Polsce, proponuje wprowadzenie nowego modelu kształcenia (s. 284), w którym zawarte byłyby obowiązkowe praktyki zawodowe. Z pewnością propozycja Kubackiego otworzyłaby nową jakość nauczania i kształcenia tłumaczy. Miejmy nadzieję, że wiodące ośrodki akademickie w przyszłości zwrócą uwagę nie tylko na przedmioty teoretyczne, ale także na potrzebę wprowadzenia praktyk i zaznajomienia przyszłych tłumaczy ze specyfiką wykonywania tego zawodu. W dalszej części rozdziału Kubacki wskazuje na potrzebę doskonalenia zawodowego tłumaczy, powołując się na słowa wybitnej badaczki przekładu, B.Z. Kielar, która „zauważa, iż każdy tłumacz profesjonalny powinien nieustannie doskonalić znajomość języka oraz pogłębiać wiedzę specjalistyczną” (Kubacki 2013:292).

W rozdziale szóstym możemy zapoznać się z rodzajami odpowiedzialności prawnej tłumaczy przysięgłych, przykładami odpowiedzialności zawodowej w kontekście funkcjonowania Komisji Odpowiedzialności Zawodowej (KOZ) i danymi statystycznymi dotyczącymi spraw przez nią prowadzonych.

Zakończenie książki jest poprzedzone podsumowaniem i uwagami końcowymi.

Reasumując, należy stwierdzić, iż Autor prezentowanej publikacji w rzetelny i przystępny sposób prezentuje aktualne kompendium wiedzy na temat tłumaczy przysięgłych w Polsce, warto podkreślić, że robi to z punktu widzenia filologa. W perspektywie planowanych w Ministerstwie Sprawiedliwości prac legislacyjnych nad ustawą o zawodzie tłumacza przysięgłego mających na celu ułatwienie dostępu do wykonywania tego zawodu, wydaje się wskazanym polecenie monografii Kubackiego tym wszystkim, którzy myślą o przystąpieniu do wykonywania tego zawodu. Kandydaci na tłumaczy przysięgłych, oprócz cennych wskazówek udzielonych przez praktykującego tłumacza i wykładowcę z wieloletnim doświadczeniem naukowo-dydaktycznym, znajdą tu także „kopalnię wiedzy” na temat wykonywania zawodu tłumacza i związanymi z nim przepisami. Starannie dobrana bibliografia i szczegółowe wyjaśnienia znajdujące się w przypisach, uwzględniające pozycje polskie i zagraniczne, świadczą o gruntownej znajomości tematu przez Autora publikacji i czynią z książki wartościową pozycję tak naukową, jak i praktyczną.

Bibliografia

Jopek-Bosiacka, Anna 2008. *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: PWN.

Kubacki, Artur, Dariusz. 2012. *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Wolters Kluwer Business.

Karolina GORTYCH-MICHALAK, *Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie translologicznym*

Poznań: Wydawnictwo naukowe CONTACT 2013

ISBN 978-83-60251-71-3, 321 stron

recenzowała dr hab. prof. UAM **Krystyna TUSZYŃSKA,**

Instytut Językoznawstwa, Wydział Neofilologii

Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań

krystusz@interia.pl

Wydana nakładem Wydawnictwa Naukowego „Contact” książka dr Karoliny Gortych-Michalak otwiera nową dla Wydawnictwa serię „Dissertationes Legilinguisticae. Studies in Legilinguistics” należąca do działu „Studies in Legal Language and Communication”. Książka powstała w celu zapewnienia luki w badaniach nad językiem prawnym Polski, Grecji i Republiki Cypru w ujęciu porównawczym. Poszerza ona poza tym istotne dla przekładu prawnego informacje. Rosnąca współpraca międzynarodowa, ożywienie kontaktów handlowych, międzynarodowy przepływ obywateli i kapitału wymaga konieczności obracania się w obrębie języka prawa osób funkcjonujących w różnych językach i systemach prawnych. Książka dr K. Gortych-Michalak zajmuje się zagadnieniami nowymi dla translologii, wpisanej w szerszą dziedzinę językoznawstwa porównawczego, ale zagadnieniami, z którymi musi się zmagać coraz bardziej skomplikowana rzeczywistość rynku międzynarodowego.

Książka we Wstępie podejmuje zdefiniowanie podstawowych dla pracy pojęć z dziedziny językoznawstwa i translologii legilingwistycznej i rozpatruje na tym tle język specjalistyczny, jakim jest język prawa. Przez język prawny rozumie Autorka język aktu normatywnego. Wskazuje w książce główne nurty badań nad tekstem prawnym, które funkcjonują w naukach prawnych i w badaniach językoznawczych, przez co praca ma charakter interdyscyplinarny i jest w zasadzie eksplorowaniem terenów dziewiczych. Należy podkreślić wielką przejrzystość materiału opracowanego przez dr K. Gortych-Michalak, która gwarantuje czytelnikowi nawet mało zaznajomionemu z językiem legilingwistyki zrozumiały i weryfikowalny przekaz informacji. Książka składa się z ośmiu rozdziałów, przy czym rozdział ósmy stanowią wnioski wyprowadzone z badań nad językiem aktów normatywnych Polski, Grecji i Republiki Cypru. Rozdział pierwszy dotyczy stanu badań nad legilingwistyką jako dyscypliną naukową z naciskiem położonym na fakt, że tłumacz tekstu prawnego, jakim jest akt normatywny, musi mieć na względzie nie tylko krąg kulturowy, z którego wywodzi się odbiorca tego aktu, ale również otaczającą odbiorcę kulturę prawną i system prawny. W tych rozważaniach Autorka zatrzymuje się nad zagadnieniem *skoposu* w przekładzie aktów normatywnych. Do tekstów prawnych greckich przełożonych w Polsce należy Konstytucja Grecji (przełożona w 2005 r.) i Konstytucja Republiki Cypru (przełożona w 2013 r.). Przekład Konstytucji Grecji miał miejsce z języka *pivot*, jednak przekład Konstytucji Republiki

Cypru został zrealizowany z języka greckiego na polski. Problematyczna pozostaje jakość przekładu, o której wspomina Autorka książki przywołując wstępne, zainicjowane przez nią badania w tym zakresie (s. 74)¹.

Rozdział drugi zajmuje się metodologią badań tekstu prawnego. Autorka zapowiada, że celem jej publikacji jest przeprowadzenie analizy porównawczej tekstów prawnych cypryjskich, greckich i polskich pod kątem ich struktury syntaktycznej i semantycznej. Teksty prawne greckie i polskie są wykorzystywane w określonych zdarzeniach komunikacyjnych, zwanych zdarzeniami komunikacji prawnej i jako takie wymagają wiedzy zarówno filologicznej, jak i prawniczej, tylko bowiem te dwa skoordynowane elementy zapewniają udany akt komunikacji prawnej. Doktor K. Gortych-Michalak jasno formułuje swoje podstawy badawcze i fazy przeprowadzonych badań porównawczych w zakresie struktury aktów normatywnych, operując pojęciami superstruktury, makrostruktury i mikrostruktury tekstów normatywnych.

Zanim Autorka przejdzie do omawiania i analizy superstruktury, makrostruktury i mikrostruktury aktów normatywnych, które wypełniają odpowiednio rozdziały czwarty, piąty i szósty zatrzymuje się dłużej (rozdział trzeci) nad analizą schematu komunikacji prawnej z uwzględnieniem funkcji nadawcy komunikatu prawnego, jego odbiorcy oraz samego komunikatu, którym jest tekst aktu normatywnego, z uwzględnieniem jego cech oraz funkcji. Autorka wskazuje na istnienie aktów komunikacji prawnej z rozbudowaną liczbą uczestników zdarzenia w komunikacji prawnej plurilingwalnej, zaznaczając że tłumacz w tego typu zdarzeniu komunikacyjnym jest nie tylko medium językowym, ale również prawnym. Tłumacz taki w procesie przekładu prawnego dostosowuje tekst przekładu nakierowany na odbiorcę za sprawą ustalenia otaczającej odbiorcę kultury prawnej i systemu prawnego. Nieprzecenioną wartością, zdaniem Autorki, ma zdobyta na drodze badań porównawczych znajomość tekstów paralelnych, która pozwala na tworzenie tekstów prawnych mających charakterystykę właściwą dla danego systemu prawnego. Sporządzony w oparciu o schemat opis zdarzenia komunikacji prawnej – podkreśla Autorka – wskazuje na asymetrię pomiędzy nadawcą a odbiorcą komunikatu prawnego, która wynika z systemu prawnego i funkcji, jaką legislator pełni w państwie. Legislador, jak wskazuje dr K. Gortych-Michalak ma bowiem nie tylko kompetencję prawną do nadawania komunikatu, ale również kompetencję do egzekwowania realizacji norm zawartych w akcie normatywnym. Prowadzi to do wykształcenia się komunikatu prawnego o charakterze „monologu ustawodawcy przy, w większości wypadków, milczącej zgodzie odbiorcy”(s. 110).

We wnioskach Autorka podkreśla, że punktem wspólnym, w którym spotykają się językoznawstwo i prawo, jest legilingwistyka porównawcza oraz komparatystyka prawnicza. Autorka postuluje, że w wypadku gdy tłumacz sam nie jest interpretatorem tekstów prawnych, powinien sporządzić tekst, który może być interpretowany przez prawników, dlatego do kompetencji takiego tłumacza należy zdobywanie wiedzy nie tylko językowej, ale również w zakresie nauk prawnych. W dalszych wnioskach Autorka stoi na stanowisku, że komunikat prawny w zdarzeniu komunikacyjnym staje się jego centralnym elementem.

Autorka zaopatrzyła książkę w rysunki i tabele, które ułatwiają zrozumienie analizy superstruktury, makrostruktury i mikrostruktury w przytaczanych aktach

¹ Por. Gortych 2014.

prawnych polskich, greckich i cypryjskich. Dr K. Gortych-Michalak zwraca uwagę na fakt istotny dla podejmowanych w jej badaniach kwestii, a mianowicie, że systemy prawne Polski, Grecji i Republiki Cypru różnią się nie tylko odrębnymi, narodowymi systemami prawnymi, ale zasadzają się na różnych zasadach fundamentalnych: polski i grecki system prawny to tzw. system prawa stanowionego, podczas gdy cypryjski system prawa należy do systemów *common law*. Ta różnica pozwala Autorce na wyprowadzanie ciekawych wniosków, gdyż Polska i Grecja, przy różnych językach urzędowych mają wspólny element z punktu widzenia kryterium systemu prawnego, natomiast Grecja i Cypr przy wspólnym elemencie, jakim jest język urzędowy, posiadają odmienny system prawny. Dzięki wykorzystaniu powyższych różnic książka dociera do różnych zakamarków w badaniach porównawczych struktury polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych oraz w badaniach w aspekcie translatologicznym tekstów prawnych. W podsumowaniu badań w aspekcie translatologicznym Autorka tworzy model dla wzorcowego przekładu aktu normatywnego, który uwzględnia poznanie systemów i kultur prawnych tekstu źródłowego i tekstu docelowego, jakie Autorka określa mianem „rzeczywistości prawnej” (s. 266). Podkreśla mocno, że brak wiedzy na temat źródeł prawa i ich roli w danym systemie prawnym może prowadzić do niewłaściwego doboru źródeł paralelnych i ich kontekstu.

Książka doktor K. Gortych-Michalak oparta jest na imponującej bibliografii, poszerzonej o webografię. Autorka podaje spis przywoływanych w pracy aktów prawnych, mieszczący w sobie cypryjskie, greckie, polskie akty prawne oraz jeden tekst Prawa wspólnotowego Unii Europejskiej z 2007 roku. W pisaniu książki pomogły Autorce również elektroniczne bazy aktów prawnych, wykorzystane w analizach. Wraz z rysunkami i tabelami tworzą one mocne podstawy wiarygodności przeprowadzonych badań i sytuują książkę w rzędzie prac erudycyjnych, opartych na szerokim materiale badawczym, a przy tym docierającą do mniej wyrobionego w tej dość wąskiej, ale jakże potrzebnej dyscyplinie wiedzy.

Książka zaopatrzona została w trzy streszczenia w języku polskim, angielskim i nowogreckim, które podkreślają interdyscyplinarny charakter przeprowadzonych badań, wyjaśniają metodę badawczą, terminologię, jaką posłużyła się w książce Autorka, uczulają na własne podejście do badań nad legilingwistyką porównawczą, jakie zostały przeprowadzone w pracy na podstawie analizy aktów normatywnych greckich, cypryjskich i polskich. Wnioski, jakie wynikają z analizy porównawczej badanych tekstów odpowiednio w perspektywie superstruktury, makrostruktury i mikrostruktury każdorazowo są podsumowywane w aspekcie translatologicznym. Doktor K. Gortych-Michalak wskazuje w swojej książce przestrzenie współpracy na styku nauk prawnych i językoznawczych. Niewątpliwie na przeprowadzenie ze znanstwem swoich badań pomogły jej studia nie tylko filologiczne, ale również prawnicze.

Bibliografia

- Gortych-Michalak, Karolina. 2013. *Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w spakcie translatologicznym*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe CONTACT.
- Gortych-Michalak, Karolina. 2014 [w druku]. Środki językowe formułowania praw politycznych w konstytucji Polski, Grecji i Cypru. w *Polityka a język* red. Niewiadomski A. Warszawa:

Recenzja książki: Karolina Gortych-Michalak, Struktura polskich, greckich...

- Konstytucja Grecji. 2005. Tłumaczenie z języka francuskiego Grażyna i Włodzimierz Ulicy. Tłumaczenie zmian wprowadzonych na mocy rewizji z dnia 6 kwietnia 2001r. Bartłomiej Zdaniuk. Wstęp. Jarosław Kamiński. Warszawa: Wydawnictwo SejmoweZakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Konstytucja Republiki Cypryjskiej. 2013. Tłumaczenie z języka greckiego Leonidas i Pavlos Sakritidis. Wstęp Przemysław Osiewicz. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

Martyna SZCZYGŁOWSKA, *Übersetzungsfehler. Eine kritische Betrachtung aus der Sicht der anthropozentrischen Translatorik. Warschauer Studien zur Germanistik und zur Angewandten Linguistik Band 12*

Frankfurt am Main: Peter Lang Edition, 2013

ISBN 978-3-631-63636-7, 236 stron

Recenzował dr hab. **Artur Dariusz KUBACKI**
Instytut Filologii Germańskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. gen. S. Grotta-Roweckiego 5, 41-200 Sosnowiec
kubart@post.pl

Oceny monografii Martyny Szczygłowskiej podejmuję się z przyjemnością, gdyż od kilku lat sam zajmuję się lapsologią translacyjną w aspekcie teoretycznym i praktycznym w związku z tym, iż oceniam tłumaczenia specjalistyczne sporządzane przez kandydatów na tłumaczy przysięgłych.

W recenzowanej monografii Autorka podejmuje rozważania dotyczące problematyki błędu tłumaczeniowego z punktu widzenia antropocentrycznej teorii języków ludzkich prof. Franciszka Gruczy oraz teorii poznania. W centrum jej zainteresowania znajduje się przede wszystkim ocena przekładów tekstów specjalistycznych oraz błędy translacyjne popełniane w nich przez tłumaczy.

Nadrzędnymi celami pracy – jak wskazuje sama Autorka (s. 13) – jest próba zdefiniowania i wyjaśnienia błędu tłumaczeniowego z punktu widzenia antropocentrycznej teorii języka oraz innych teorii językoznawczych. W tym celu niezbędne jest przyjrzenie się procesom tłumaczenia oraz krytyczna refleksja nad jakością translatów, a także stworzenie katalogu intersubiektywnych kryteriów oceny tłumaczenia oraz przygotowania mentalnego tłumaczy do przyjmowania konstruktywnej krytyki i wyciągnięcia z niej wniosków.

Zainteresowania Martyny Szczygłowskiej problematyką błędów translacyjnych, które według niej są immanentną częścią każdego procesu tłumaczenia, wynikają z kilku przesłanek: (1) nieprecyzyjnie sformułowanych wytycznych dla krytyków przekładu, (2) przejmowania roli krytyków przekładu przez laików, (3) mylnego założenia, że kompetencja językowa i słowniki bilingwalne są wystarczające w pracy tłumacza, (4) obarczania tłumacza każdym błędem określanym jako błąd tłumaczeniowy oraz (5) nieracjonalnego przekonania, że tłumacz musi być wszechwiedzący.

Studium badawcze Martyny Szczygłowskiej składa się z pięciu rozdziałów, podsumowania oraz wykazu literatury przedmiotu. W rozdziale pierwszym Autorka przedstawia założenia lingwistyki antropocentrycznej, wyjaśniając przy tym ontologiczny status języka i zasady komunikacji międzyludzkiej. Na bazie tej teorii objaśnia funkcjonowanie m. in. takich pojęć, jak język, tekst, znaczenie czy poznanie. Rozdział drugi poświęcony jest zagadnieniom krytyki przekładu, a zwłaszcza jej ujęciu jako kierunku badawczego translatoryki. Oprócz przedstawienia zarysu historycznego badań dotyczących krytyki przekładu Szczygłowska prezentuje także kryteria wyodrębnienia

krytyki jako dziedziny badawczej przekładoznawstwa. Jej analiza prowadzi do wniosku, iż krytyka przekładu jako dziedzina wprowadziła określone modele oceny przekładu, ale ich stopień abstrakcji jest na tyle wysoki, iż nie pozwala na ich zastosowanie globalne. Rozdział trzeci w całości dotyczy problematyki błędu tłumaczeniowego, począwszy od omówienia różnych definicji w ujęciu różnych teorii, a skończywszy na etiologii popełniania błędów. W opinii Autorki tłumacz nie zawsze odpowiada za wszystkie błędy tłumaczeniowe, ponieważ część z nich powstaje wskutek „nieprecyzyjnej” komunikacji z winy pozostałych uczestników komunikacji. Ponadto tłumacz nie musi wszystkiego wiedzieć, a rolę krytyków jego pracy przejmują nieprofesjoniści. W rozdziale czwartym centrum zainteresowania Autorki stanowi ewaluacja tłumaczeń specjalistycznych. Z niezwykłą akrybią przedstawia ona cały proces tłumaczenia, odnosząc swoje przemyślenia w tym zakresie do translatoryki antropocentrycznej i relatywistycznego podejścia do tekstu. Opierając się w swoich spostrzeżeniach na tekstach prawniczych, Martyna Szczygłowska opisuje różne modele ewaluacji tłumaczeń fachowych, a także proponuje katalog kryteriów oceny tłumaczeń i odpowiedni system analizy tekstu. W celu przeprowadzenia naukowej ewaluacji tłumaczeń – zdaniem Autorki – potrzebne są takie parametry, jak podstawa sporządzenia, kryteria, systematyka i skala oceny. W ostatnim rozdziale Autorka dokonuje ewaluacji tłumaczeń tekstów prawniczych na wybranych 24 przykładach, wykorzystując do tego opisane uprzednio produktywnie metody analizy zacierpnięte z komparatystyki prawnej stanowiącej wydatną pomoc w tłumaczeniu specjalistycznym.

W podsumowaniu Autorka słusznie stwierdza, że nie ma doskonałych tłumaczeń, zaś nadawca inicjalny (autor), nadawca/odbiorca pośredni (tłumacz) i odbiorca finalny (czytelnik/słuchacz) są indywidualnymi uczestnikami komunikacji, którzy nie zawsze gwarantują bezbłędny przebieg komunikacji. Wynika to m.in. z różnych właściwości lingwistyczno-poznawczych oraz doświadczenia życiowego wyżej wymienionych osób. Zatem tłumacz może jedynie dążyć do optymalnej rekonstrukcji informacji prymarnych wyrażonych w L1 i konstrukcji informacji w L2 przy pomocy zbioru wyrażeń języka docelowego. W opinii Martyny Szczygłowskiej newralgiczne miejsca popełniania błędów translacyjnych obejmują: (1) formułowanie informacji wyjściowej w formie tekstu wyjściowego, (2) rekonstrukcję informacji wyjściowej, (3) konstrukcję informacji docelowej, (4) formułowanie informacji docelowej w formie tekstu docelowego i (5) rekonstrukcję informacji docelowej. Stąd na różnych etapach procesu tłumaczenia nie tylko tłumacz, lecz także pozostali uczestnicy komunikacji mogą być odpowiedzialni za błąd translacyjny, np. autor tekstu wyjściowego za jego nieprawidłowe sformułowanie bądź odbiorca finalny za błędną rekonstrukcję informacji docelowej z tekstu docelowego. W związku z tym Autorka recenzowanej pracy bardzo trafnie zauważa, iż błąd może leżeć – oprócz winy tłumacza – także po stronie nadawcy inicjalnego i odbiorcy finalnego.

Na koniec należy zauważyć, iż choć książka Martyny Szczygłowskiej została solidnie przygotowana od strony merytorycznej, jednak jest w niej bardzo wiele usterek i niedociągnięć językowych (np. błędna końcówka przymiotnika na str. 11: *dank einer besonderer Begabung, niepoprawna deklinacja rodzajnika na str. 14: *... hat ein Beweis dafür geliefert i na str. 103 *dieses Sachverhalt), nie wspominając już o licznych literówkach (np. Übersetzbgsfehler na str. 103). Ma się wrażenie, jakby książka w ogóle nie przeszła przez korektę wydawniczą. Spore braki trzeba także odnotować

w zamieszczonym na końcu książki spisie literatury, w którym Autorka nie uwzględniła kilkunastu cytowanych w swojej pracy pozycji.

Konkludując: monografia naukowa Martynty Szczygłowskiej to nowatorska propozycja spojrzenia na problematykę błędów popełnianych w przekładach specjalistycznych zarówno przez pryzmat współczesnych teorii translacyjnych, jak i praktyki tłumaczeniowej w zakresie przekładu tekstów prawnych i prawniczych. Stosowanie w pracy odpowiedniej terminologii przekładoznawczej, klarowane formułowanie tez, trafne argumentowanie i wyciąganie właściwych wniosków powodują, iż pracę czyta się z dużym zainteresowaniem. W związku z tym powinna stać się obowiązkową lekturą nie tylko teoretyków (krytyków) przekładu, ale przede wszystkim czynnych tłumaczy specjalistycznych, którzy chcą wzbogacić swoją wiedzę teoretyczno-praktyczną na temat *ars translationis*.